

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 27. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 7 i 8 listopada 2002 r.

Porządek obrad

27. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 7 i 8 listopada 2002 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o podatku leśnym.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.
13. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.
14. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.
15. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych.
16. **Drugie czytanie** projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych.

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu	– podsekretarz stanu Adam Giersz
Ministerstwo Finansów	– sekretarz stanu Halina Wasilewska-Trenkner
	– podsekretarz stanu Irena Ożóg
Ministerstwo Gospodarki	– podsekretarz stanu Małgorzata Okońska-Zaremba
Ministerstwo Infrastruktury	– podsekretarz stanu Mieczysław Muszyński
Ministerstwo Obrony Narodowej	– sekretarz stanu Janusz Zemke
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej	– podsekretarz stanu Krystyna Tokarska-Biernacik
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– podsekretarz stanu Leszek Ciećwierz
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Marek Staszak
Ministerstwo Środowiska	– sekretarz stanu Czesław Śleziak
Ministerstwo Zdrowia	– podsekretarz stanu Wacława Wojtala

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski, Jolanta Danielak i Kazimierz Kutz)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram dwudzieste siódme posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam panią senator Alicję Stradomską oraz pana senatora Mariana Lewickiego.

Proszę państwa senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Informuję, że Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 28 października bieżącego roku przyjął większość poprawek Senatu do dwóch ustaw, mianowicie do ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych oraz do ustawy o zmianie ustawy o prawie o autorskim i prawach pokrewnych.

Sejm przyjął również wszystkie poprawki Senatu do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary i do ustawy o Funduszu Żeglugi Śródlądowej i Funduszu Rezerwowym. Ponadto informuję, że Sejm na tym samym posiedzeniu w dniu 30 października przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz do ustawy o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu dwudziestego czwartego posiedzenia stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

Informuję, że protokoły dwudziestego piątego i dwudziestego szóstego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 naszego regulaminu, są przygotowane do udostępnienia państwu senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do nich zastrzeżeń, zostaną zatwierdzone przez Wysoką Izbę na następnym posiedzeniu.

Wysoka Izbo! Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad dwudziestego siódmego posiedzenia obejmuje następujących szesnaście punktów.

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku leśnym.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”.

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

12. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

13. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006.

(marszałek L. Pastusiak)

14. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.

15. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych.

16. Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych.

Wysoka Izbo, proponuję rozpatrzenie punktów: pierwszego, drugiego, trzeciego, czwartego, piątego, szóstego, siódmego, ósmego, dziewiątego, dziesiątego, jedenastego, dwunastego oraz piętnastego projektu porządku obrad, pomimo że sprawozdania komisji w sprawie tych ustaw zostały dostarczone w terminie późniejszym aniżeli termin określony w art. 34 ust. 2 naszego regulaminu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Pan senator Pietrzak, bardzo proszę.

Senator Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu wnoszę, aby punkt trzynasty, czyli stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006, przesunąć w miejsce punktu szóstego, bezpośrednio po bloku ustaw podatkowych.

Uzasadniam to tym, że dzisiaj będzie minister Janusz Zemke, a jutro ani ministra obrony narodowej, ani wiceministra obrony narodowej nie będzie w stolicy, wobec tego nikt z resortu obrony narodowej nie będzie mógł uczestniczyć w debacie nad tą ustawą. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw w tej sprawie? Wobec tego przyjmuję tę propozycję zgłoszoną przez pana senatora Pietrzaka.

Pan senator Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zaproponować Wysokiej Izbie, ażeby odbyć łączną debatę nad pierwszymi trzema punktami porządku obrad. Te trzy ustawy dotyczą polityki podatkowej, podatków rolnych, leś-

nych i terytorialnych, są zbieżne merytorycznie i sądzę, że byłoby wskazane, ażeby odbyła się łączna debata.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dobrze. A jakie jest uzasadnienie, Panie Senatorze?

(Senator Jerzy Markowski: Powiedziałem: dotyczą zbieżnej problematyki, podatków.)

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Jeżeli nie ma, to dziękuję. Rozumiem, że Wysoka Izba przyjęła tę propozycję.

Pan senator Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Sprawa dotyczy tego samego wniosku o połączenie debaty. Dodam tylko jeszcze jedno zdanie. Te dochody w większości dotyczą samorządu terytorialnego, stanowi to więc jakąś wspólną kwestię związaną z finansowaniem samorządów terytorialnych – to jest dodatkowe uzasadnienie do połączenia debaty.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie porządku obrad? Nie ma chętnych.

Wobec tego stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad dwudziestego siódmego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Informuję Wysoką Izbę, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec obecnego posiedzenia.

Wysoka Izbo, **przystępujemy zatem do łącznego rozpatrzenia punktów pierwszego, drugiego i trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku leśnym.

Przypominam, że ustawa o podatku rolnym została uchwalona przez Sejm na trzydziestym pierwszym posiedzeniu w dniu 10 października bieżącego roku, a do Senatu została przekazana 11 października 2002 r., zaś ustawa o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw i ustawa o podatku leśnym zostały uchwalone przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu 30 października bieżącego roku i do naszej Izby wpłynęły również w dniu 30 października, czyli tego samego

(marszałek L. Pastusiak)

dnia, 11 października, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierowałem ustawę o zmianie ustawy o podatku rolnym do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, zaś w dniu 30 października skierowałem ustawę o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, a ustawę o podatku leśnym do Komisji Ochrony Środowiska oraz do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisje po rozpatrzeniu ustaw przygotowały swoje sprawozdania w sprawie tych ustaw.

Przypominam ponadto, że teksty ustaw mają państwo senatorowie w drukach nr 237, 253 oraz 254, a sprawozdania komisji w odpowiednich drukach nr 237A i 237B, 253A i 253B oraz 254A i 254B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Andrzeja Anulewicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zarekomendować Wysokiej Izbie ustawę o zmianie ustawy o podatku rolnym, uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na trzydziestym pierwszym posiedzeniu w dniu 10 października 2002 r.

Przedmiotowa ustawa jest częścią pakietu ustaw dotyczących reformy finansów publicznych. Zasadnicza zmiana, jaką niesie nowelizacja, to opodatkowanie podatkiem rolnym części gruntów podlegających dotychczas podatkowi od nieruchomości. Dotyczy to tej części użytków rolnych, które nie spełniają normy obszarowej gospodarstwa rolnego.

Ponadto celem nowelizacji jest ujednolicenie zasad opodatkowania, szczególnie na styku z przepisami dotyczącymi ewidencji gruntów i budynków, oraz poprawa skuteczności wymierzania i poboru tego podatku.

Zmniejszenie obciążeń podatkowych na gruncie proponowanych rozwiązań nastąpiło nie tylko w wyniku objęcia tymi podatkami użytków rolnych niewchodzących dotychczas w skład gospodarstw rolnych, to jest gruntów poniżej 1 ha, ale również poprzez rozszerzenie gamy zwolnień podatkowych na grunty zadrzewione, zakrzewione, użytki ekologiczne oraz grunty położone w międzylach.

Nowelizacja uzupełnia ustawę o podatku rolnym o regulację dotyczącą zwolnień podmiotowych istniejących w innych ustawach. Katalog zwolnionych obejmuje szkoły wyższe, wyższe szkoły zawodowe i wojskowe, szkoły i placówki oświatowe, placówki Polskiej Akademii Nauk, prowadzących zakłady pracy chronionej i zakłady aktywności zawodowej, a także jednostki badawczo-rozwojowe.

Panie i Panowie Senatorowie! Niezależnie od tych zmian zasadniczych, nowelizacja ma na celu: doprecyzowanie pojęć związanych z instytucją podatku rolnego, takich jak definicje podatnika podatku rolnego i obowiązku podatkowego w sytuacji współwłasności i współposiadania; ujednolicenie zasad opodatkowania gruntów skwalifikowanych jako użytki rolne lub grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych; określenie podstawy opodatkowania; wyraźne wskazanie właściwego rzeczowo w sprawach podatku rolnego organu podatkowego, którym są wójt, burmistrz oraz prezydent miasta.

Ustawa ma na celu: unormowanie obowiązku składania informacji o gruntach rolnych właściwemu miejscowo organowi podatkowemu; doprecyzowanie sposobu płatności rat podatku rolnego; upoważnienie rad gmin do określenia w drodze uchwały wzorów formularzy na podatek rolny; objęcie przepisami ustawy unormowań w sprawie łącznego zobowiązania pieniężnego; wprowadzenie definicji budynków inwentarskich; wyraźne wskazanie, które zwolnienia i ulgi stosuje się z urzędu, a które na wniosek podatnika, a także wyraźne wskazanie, iż uprawnienia rad gmin dotyczą jedynie zwolnień i ulg przedmiotowych.

Wysoka Izbo! Proponowane zapisy ustawy są korzystne dla podatników. Zapisane w ustawie regulacje nie są objęte zakresem prawa Unii Europejskiej.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, procedująca w dniu 23 października wraz z przedstawicielami rządu, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Ministerstwa Finansów, organizacji reprezentujących rolników i producentów rolnych, izb rolniczych, jednogłośnie zdecydowała, aby zarekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie omawianej ustawy bez poprawek, o co w imieniu komisji wnoszę. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pana senatora Bogusława Małosińskiego, o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska komisji w sprawie trzech ustaw, mianowicie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, a także ustawy o podatku leśnym.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych debatowała nad ustawą o zmianie ustawy o podatku rolnym na dwóch posiedzeniach. Pierwsze odbyło się 24 października. Jednak ze względu na to, że ta ustawa w konsekwencji powoduje zmniejszenie dochodu gmin i że nie mieliśmy do dyspozycji dwóch pozostałych ustaw: ustawy o podatku leśnym oraz ustawy o podatkach lokalnych, nie byliśmy w stanie podjąć rozsądnej decyzji w sprawie jej poparcia. Dlatego debatę nad ustawą o podatku rolnym przełożyliśmy na posiedzenie w dniu wczorajszym.

Nie będę powtarzał argumentów, które mój przedmówca był łaskaw przytoczyć. Muszę tylko powiedzieć, że wszystkie uwagi naszego Biura Legislacyjnego, których łącznie było dziewięć, zostały wyjaśnione w czasie dyskusji z przedstawicielem Ministerstwa Finansów. Komisja doszła do wniosku, że ta ustawa powinna być przez nas przyjęta – i o to proszę Wysoką Izbę – bez poprawek.

Były pytania, pytania uściślające, czy zwolnienie od podatku rolnego dotyczy również szkół kościelnych. Oczywiście, dotyczy również ich. A więc właściwie nie ma żadnych przeciwwskazań, abyśmy tę ustawę przyjęli bez poprawek.

Ta ustawa nie tylko daje szansę na uzyskanie przez podatników pewnych korzyści, o których mówił przedstawiciel Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ale również daje gwarancję prowadzenia racjonalnej polityki w stosunku do rzeczywistego dobra, którym jest ziemia. Ustawa daje również szansę na zwiększenie opłacalności gospodarki rolniczej.

Wysoka Izbo! Zwracam się z prośbą o przyjęcie ustawy o podatku rolnym bez poprawek, tym bardziej że – chociaż jest to może dyskomfort dla Wysokiej Izby – jesteśmy zobligowani do tego, aby do 30 listopada ustawy ołopodatkowe zostały podpisane i opublikowane. To jest ta cezura czasowa, która również nakazuje rozsądek przy podejmowaniu decyzji przez Wysoką Izbę. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Aleksandrę Koszadę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Aleksandra Koszada:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej stanowisko komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk senacki nr 253.

Ustawa została przyjęta przez Sejm w dniu 30 października bieżącego roku. W tym samym dniu marszałek Senatu skierował ją do komisji. Komisja zajmowała się ustawą 6 listopada bieżącego roku.

Ustawa wprowadza zmiany w podatkach od nieruchomości, środków transportowych, posiadania psów, oraz w opłatach lokalnych: targowej, miejscowej i administracyjnej.

Jest ona jedną z trzech ustaw, które porządkują między innymi cały system opodatkowania nieruchomości. Ustawa zapewnia większą samodzielność gmin w administrowaniu podatkiem lokalnym.

Za bardzo istotną należy uznać propozycję wprowadzenia preferencyjnego, o 80% niższego od obowiązującej stawki, podatku od nieruchomości dla budynków zajętych na udzielanie świadczeń medycznych.

Wprowadzono też podwyższenie stawek od pozostałych gruntów do 30 gr za 1 m² powierzchni w celu likwidacji dysproporcji obciążeń podatkowych gruntów różnych kategorii oraz zrównoważenia dochodów gmin w zakresie podatków lokalnych.

Dokonano waloryzacji obecnie obowiązujących stawek podatku od nieruchomości, stosując prognozowany na rok 2002 wskaźnik wzrostu cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w wysokości 2,8%, a tym samym określono górne granice tych stawek. Jednocześnie zniesiono przepis, zgodnie z którym stawki podatku od nieruchomości określone przez radę gminy nie mogą być niższe niż 50% górnych stawek ustawowych podatku. Upoważniono rady gmin do określania wzorów formularzy dotyczących podatku od nieruchomości.

Bardzo istotne jest również zniesienie opodatkowania podatkiem od nieruchomości użytków rolnych poniżej 1 ha i objęcie ich podatkiem rolnym. Zdefiniowano pojęcie budynków i budowli, odwołując się do prawa budowlanego.

Ważną zmianą jest wprowadzenie obowiązku ewidencji podatkowej nieruchomości w systemie informatycznym, którym będą objęte również nieruchomości podlegające obowiązkowi podatkowemu na podstawie przepisów o podatku rolnym i leśnym.

W zakresie podatku od środków transportu zmiany ograniczają się głównie do sprecyzowania oraz uzupełnienia niektórych przepisów.

W zakresie podatków od posiadania psów wprowadzono obniżenie wieku osób zwalnianych z podatku z siedemdziesięciu do sześćdziesięciu

(senator A. Koszada)

pięciu lat i podniesienie górnej granicy podatku do kwoty 50 zł rocznie.

Wysoka Izbo! W trakcie obrad komisji były akcentowane wątpliwości, czy po wprowadzeniu tych zmian gminy nie stracą. Zgodnie z informacją Ministerstwa Finansów, opartą na przeprowadzonej ankiecie, w gminach dochody samorządów powinny wzrosnąć szacunkowo o 552 miliony zł, w tym w gminach miejskich o około 159 milionów zł, wiejskich o 234 miliony zł, a miejsko-wiejskich o około 158 milionów zł.

Komisja wyraziła również opinię, że ustawa jest wprowadzana zbyt późno.

Po dyskusji i uzyskaniu informacji ze strony ministerstwa komisja rekomenduje Wysokiej Izbie – 6 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu – przyjęcie ustawy bez poprawek, zgodnie z drukiem nr 253A. Jest to ustawa bardzo potrzebna wszystkim gminom, które w tej chwili przygotowują się do przyjęcia swoich budżetów. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska, panią senator Janinę Sagatowską, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie ustawy o podatku leśnym.

Widzę, że pani senator jest...

(Senator Janina Sagatowska: Nie, bo to jeszcze nie ten punkt.)

Przepraszam, ale nie słyszymy pani senator.

(Senator Janina Sagatowska: Jeszcze jesteśmy przy punkcie drugim. Przepraszam, ale ja zabieram głos w trzecim.)

No, to jest debata łączna...

(Senator Janina Sagatowska: Przepraszam, ale omawiamy podatek rolny, a pan senator Maśior jest drugim sprawozdawcą w sprawie tych podatków i opłat.)

No, to widzę, że nasi kanceliści zawiedli.

(Głos z sali: Nie. Pan marszałek czytał, że są te trzy sprawozdania.)

(Senator Janina Sagatowska: Ale ja mogę je przedstawić, proszę bardzo.)

Przepraszam. Rzeczywiście, pani, Pani Senator, zabiera głos w następnym punkcie porządku obrad.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa o podatkach lokalnych stanowi komplementarną część tych trzech ustaw o lokalnych podatkach, które regulują, doprecyzowują podatki będące dochodem gmin.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych jednogłośnie poparła tę ustawę i rekomenduje Wysokiej Izbie jej przyjęcie bez poprawek.

Jeśli chodzi o argumenty, które były już Wysokiej Izbie przytaczane, to muszę powiedzieć, że ten możliwy wzrost dochodów gmin rzędu 550 milionów zł jest wyliczony szacunkowo w oparciu o ankiety przeprowadzane w ramach konsultacji prowadzonych przez Ministerstwo Finansów, ale on może się znacznie zmienić w zależności od decyzji samych gmin. Ta ustawa w sposób jednoznaczny przekazuje gminom dużą część odpowiedzialności i władzy w zakresie dochodów i systemu podatkowego. Nakłada również obowiązek, który jest i przywilejem, samodzielnego przygotowania deklaracji podatkowych przez gminy.

W czasie dyskusji w Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych pani minister Ożóg przyznała, że teraz tylko 1/6 gmin w Polsce, których jest mniej więcej dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt, prowadzi aktywną politykę podatkową w ramach pakietu, który rząd realizuje, a który ma realizować nie tylko rząd, ale również samorządy gospodarcze. Zależy nam na tym, aby aktywną politykę podatkową, kreującą przedsiębiorczość w zakresie i gospodarki, i rolnictwa, tworzyły i prowadziły również gminy. Gminy mają możliwość stosowania obniżek podatkowych nie tylko do 50%, jak to było do tej pory, ale obniżek bez ograniczeń.

Dyskusja w czasie posiedzenia komisji dotyczyła również możliwości zastosowania zwolnienia od podatku od nieruchomości w przypadku przedsiębiorstw, które posiadają zbędny majątek – budynki i hale fabryczne. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wiele przedsiębiorstw, dzisiaj prywatnych, powstało na majątku państwowym i wiele przedsiębiorstw posiada za dużo obiektów, których nie jest w stanie teraz zbyć. Bardzo często – mamy tego świadomość – prowadzi się dewastację budynków po to, żeby można było je wyłączyć spod opodatkowania. Przyjęliśmy argument pani minister, że gminy, rady, które tak niedawno wybieraliśmy, muszą podejmować decyzje, na czym właściwie bardziej im zależy: czy na dochodach z tytułu podatku od nieruchomości, czy na podatku od osób fizycznych i miejscach pracy, które można mieć dzięki podjęciu decyzji o zwolnieniu od podatku od nieruchomości.

Wysoka Izbo, w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych proszę o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę, Panie Senatorze. Ale ja prosiłem pana, gdy pan pierwszy raz wchodził na trybunę, żeby pan przedstawił sprawozdanie w sprawie wszyst-

(marszałek L. Pastusiak)

kich trzech ustaw, a nie tylko jednej. Dlatego proszę pana o przedstawienie teraz sprawozdania również w sprawie ustawy o podatku leśnym, tak żeby nie trzeba było trzy razy wchodzić na trybunę, skoro jest to debata łączna.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku, przepraszam, ale wydawało mi się, że te sprawozdania powinny być przedstawiane w kolejności, bo łatwiej by było... Ale powinienem słuchać prośby pana marszałka i za to...

(Marszałek Longin Pastusiak: W przyszłości proszę słuchać.)

...Panie Marszałku, przepraszam.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych jednogłośnie zaaprobowała wczoraj ustawę o podatku leśnym i wnosi o jej przyjęcie.

Ta ustawa porządkuje opłaty za las. Podnosi nieznacznie podatek leśny od 1 ha, bo tam jest zwiększenie z 0,2 m³ do 0,22 m³ tej należności pieniężnej, czyli wzrost podatku leśnego jest niewielki. Podejmując decyzję o tak niewielkim wzroście podatku, rząd kierował się nie najlepszą sytuacją finansową Lasów Państwowych, która wynika z wielu przyczyn, między innymi jest skutkiem huraganów i powstania wiatrołomów na początku bieżącego roku.

Przyjmuje się obniżenie stawki podatku o 50% w przypadku lasów ochronnych i rezerwatów przyrody, a więc pomimo tego wzrostu z 0,2 m³ do 0,22 m³ opłaty za 1 ha, w przypadku parków narodowych opłata zwiększy się o 2 zł z groszami, czyli to nie będą skutki ważne i istotne.

Oczywiście wyłącza się z podatków również te obszary, które są obszarami ekologicznymi. Dotyczy to wcześniejszej ustawy o podatkach lokalnych. Są zwolnienia podatkowe dotyczące gruntów, na których, mam nadzieję, występuje drzewostan, gruntów między wałami i wałowych.

Zwalnia się od podatku leśnego szkoły wyższe, również wszelkiego typu placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk, oraz zakłady pracy chronionej.

Ta ustawa stanowi integralną część pakietu trzech ustaw podatkowych. Wnoszę, aby Wysoka Izba przyjęła tę ustawę bez poprawek.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Proszę bardzo panią senator Janinę Sagatowską o przedstawienie sprawozdania Komisji Ochrony Środowiska w sprawie ustawy o podatku leśnym.

Senator Janina Sagatowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Z upoważnienia Komisji Ochrony Środowiska pragnę przedłożyć Wysokiej Izbie sprawozdanie w sprawie rządowego projektu ustawy o podatku leśnym, ustawy uchwalonej przez Sejm 30 października tego roku.

Pan senator Maśior, mój przedmówca, przedstawił zasadnicze unormowania, głównie jeśli chodzi o skutki ekonomiczne. Pragnę dodać, że ustawa o lasach państwowych do tej pory zawierała także przepisy dotyczące podatku leśnego.

Teraz, trafnie zresztą, ustawa o podatku leśnym wprowadza słuszne rozwiązanie, wpisujące się w cały system podatkowy, w którym zmierza się do tego, żeby w ustawach branżowych czy innych nie było unormowań dotyczących podatków, bo system podatkowy musi być jasny i przejrzysty. To jest słuszne założenie i tak jest z podatkiem omawianym w ustawie o podatku leśnym.

Komisja Ochrony Środowiska też proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie omawianej ustawy bez poprawek.

Komisja dokonała wczoraj bardzo wnikliwej analizy tej ustawy. Główne zastrzeżenia części senatorów dotyczyły równowagi między całkowitymi zwolnieniami od podatków wymienionymi w art. 7 tej ustawy, dotyczącymi szkół wyższych, jednostek badawczo-rozwojowych i innych podmiotów, a na przykład unormowaniami znajdującymi się w art. 4, dotyczącymi lasów ochronnych wchodzących w skład rezerwatów przyrody i parków narodowych, w przypadku których jest zwolnienie wynoszące 50%. Część senatorów uznawała, że rezerваты przyrody czy parki narodowe mają jakby większy ciężar gatunkowy, jeśli chodzi o ochronę przyrody, niż na przykład użytki ekologiczne, które są całkowicie zwolnione od podatku leśnego.

Ale mimo tych zastrzeżeń, mimo różnych obaw – niewykluczone, że zostaną zgłoszone odpowiednie poprawki inaczej to sytuujące czy normujące – komisja proponuje Wysokiej Izbie, jak wcześniej powiedziałam i o co wnoszę w imieniu Komisji Ochrony Środowiska, przyjęcie ustawy bez poprawek.

Pragnę jeszcze dodać, że – to nie pojawiło się w poprzednim sprawozdaniu – według ocen rządowych zysk dla budżetów gmin, bo to gminy są i będą beneficjentami tego podatku, w 2003 r. ma wynieść mniej więcej 37 milionów zł. O tyle wzrosną budżety gmin z tytułu pozyskania podatku leśnego. Generalnie podatek leśny będzie dotyczył lasów, z wyłączeniem lasów, w których prowadzona jest działalność gospodarcza.

W imieniu komisji proszę Wysoką Izbę o przyjęcie przedmiotowej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z regulaminem naszej Izby przystępujemy teraz do zadawania pytań senatorom sprawozdawcom.

Chciałbym zapytać państwa senatorów, czy ktoś chce zadać pytanie. Ponieważ mieliśmy kilku sprawozdawców, proszę adresować pytania do konkretnego sprawozdawcy.

Pan senator Piwoński, jeśli dobrze zauważyłem, i pan senator Wielowieyski.

Bardzo proszę.

Senator Zbyszko Piwoński:

Pytanie kieruję do pana senatora Anulewicza, sprawozdawcy Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W ustawie o podatku rolnym w art. 12 wymienia się wszystkie grunty, które są zwolnione od podatku. Pkt 10 mówi: „grunty pod wałami przeciwpowodziowymi i grunty położone w międzywałach”. A przecież występują też tak zwane naturalne tereny zalewowe, które czasami częściej podlegają zalaniu i zniszczeniu. Czemu państwo nie wzięliście pod uwagę tychże właśnie terenów? Straty rolników w ich przypadku są równie częste jak w przypadku tych gruntów, które są tu wymienione.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Może wysłuchamy najpierw wszystkich pytań, a później poprosimy o odpowiedzi.

Pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mam trzy pytania, jedno jest...

(Marszałek Longin Pastusiak: Ale do kogo?)

Jedno wydaje mi się... To znaczy one są skierowane do wszystkich właściwie sprawozdawców, bo kilkoro sprawozdawców poruszało ten temat. Jest to sprawa budżetów gmin.

Otóż jak w sprawozdaniach słyszymy, tu i tam, i z jednego podatku, i z drugiego, i z trzeciego, a zwłaszcza z tego leśnego, są trochę wyższe dochody i budżety gmin wyglądają lepiej. Niemniej jednak jest rzeczą ewidentną, że w związku z przekwalifikowaniem gruntów poniżej 1 ha, za które będzie się teraz płacić niższą stawkę podatku rolnego – jest tu wyraźnie stwierdzone, że stanowi to chyba około 80 milionów zł – budżety gminne będą do tyłu. Przy pierwszych przyimiarkach, wtedy kiedy zaczynaliśmy o tym dyskutować, słyszałem opinię, że Ministerstwo Finansów uwzględni przy subwencjach samorządowych fakt, iż dochody

spadną o ładnych parę procent w niektórych gminach, tam właśnie gdzie tych małych gospodarstw, tych małych obszarów rolnych, za które płacono wyższe stawki, jest więcej. Jeżeli nawet w skali kraju z tych wszystkich trzech podatków, z tytułu tych wszystkich trzech ustaw z grubsza się to prawie zbilansuje, a może nawet trochę gminy zarobią, to i tak grozi to sytuacją, że w kilkudziesięciu czy nawet kilkuset gminach może powstać wyraźna dziura budżetowa.

W związku z tym pytam zarówno państwa senatorów sprawozdawców, jak i przede wszystkim panią minister Ożóg, czy rzeczywiście, jeżeli taka gmina będzie miała wyrwę sięgającą kwoty kilkuset tysięcy złotych czy nawet 2 milionów zł, będzie to mogło być skompensowane wyższym wskaźnikiem subwencji budżetowej czy jakimś wyrównaniem.

I dwa pomniejsze pytania.

W przepisach o podatkach lokalnych jest rozróżnienie, na które zwróciło uwagę nasze Biuro Legislacyjne, ale ja nie dowiedziałem się, jakie jest jego wyjaśnienie, pomiędzy świadczeniami zdrowotnymi i świadczeniami medycznymi. Czy mógłbym usłyszeć, poprosić o sprecyzowanie, na czym polega ta różnica? Bo to dotyczy również tych obciążeń, tych opłat od metra kwadratowego powierzchni. Chodzi mi o określenie „urządzeń zdrowotnych i medycznych”. Na czym dokładnie polega różnica?

Ostatnie pytanie, adresowane głównie do pani minister, dotyczy tego, że w czasie debaty sejmowej przy podatku leśnym została zgłoszona propozycja, żeby rozważyć sprawę zwolnienia obszarów leśnych od podatku spadkowego z jednego dość istotnego gospodarczo powodu. Jest czymś naturalnym, że w sytuacji grożącej śmierci, przekazywania spadku, a także i darowizny, występuje nieprzeparta i w końcu zrozumiała tendencja, takie myślenie pojawia się wręcz automatycznie, żeby wyciąć cały drzewostan. Bo jeżeli mam od czego zapłacić wyższy podatek spadkowy czy podatek od darowizny, to ja przedtem to co mogę, wytnę, natychmiast sprzedam, a resztę oddam przy groszowej opłacie. Zwłaszcza przy młodszych drzewostanach to jest strata, strata społeczna. No lepiej byłoby tego nie robić. Oczywiście jest kontrola władz leśnych nad wyrębem, niemniej jednak taka nieprzeparta, żywiołowa tendencja oddolna może się pojawić.

Dlatego chcę zapytać o to, czy stwierdzamy tego rodzaju fakty, a także o to, jak Ministerstwo Finansów na ten wniosek zareagowało, bo nawet nie wiem, jaki był los tej wysuniętej w czasie debaty sejmowej sugestii, która wydaje mi się życiowa. Ja znam takie konkretne sytuacje i widzę ten automatyczny odruch: tamten kawałek lasu trzeba oddać czy przekazać komuś, no to natychmiast go trzeba wyciąć, dlatego że wtedy jego wartość jest trzy razy mniejsza. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Tylko dla porządku przypominam, że w Senacie rozróżniamy dwie fazy zadawania pytań, pytania do senatorów sprawozdawców, a później do rządu – dla porządku o tym przypominam.

Pan senator Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Pytanie do sprawozdawców w sprawie ustawy o podatku rolnym, choć w większym stopniu chyba do sprawozdawcy komisji rolnictwa.

Ja w obu sprawozdaniach nie dosłuchałem się w dalszym ciągu, jakie jest uzasadnienie. Dlaczego takie właśnie rozwiązanie zostaje wprowadzone i dlaczego wielu ludzi, często dobrze sytuowanych, którzy żyją z zupełnie innej działalności gospodarczej niż uprawa roli, a kupują jakieś kawałki ziemi pod miastem, ma być w tej chwili, przy tej sytuacji finansowej państwa, premiowanych znaczącym obniżeniem podatków od nieruchomości, które nabyli. Ciągłe tego nie mogę zrozumieć i nie dosłuchałem się wyjaśnienia w sprawozdaniu.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Sienkiewicz, bardzo proszę.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Moje pierwsze pytanie jest adresowane do sprawozdawców ustawy o podatkach i opłatach lokalnych i głównie do sprawozdawcy Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Chcę nawiązać przy tym do treści pytania pana senatora Wielowieyskiego o rozróżnienie między usługą medyczną a świadczeniem zdrowotnym, w tym samym duchu w każdym razie będzie ta moja wypowiedź. Otóż preferencyjna stawka podatkowa dla budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług – no właśnie, medycznych czy zdrowotnych? – została przez środowiska samorządowców i pracowników ochrony zdrowia przyjęta jeżeli nie entuzjastycznie, to bardzo dobrze, ponieważ obniża koszty funkcjonowania placówek. Do zadania pytania skłonił mnie konwent wójtów, burmistrzów i starostów kujawsko-pomorskich. Chodzi o to, czy rozważano analogiczną możliwość preferencyjnych stawek dla domów pomocy społecznej, które od kilku lat są mocno niedofinansowane, mają bardzo zaniżone dotacje.

I drugie pytanie, do zadania którego zobowiązał mnie Polski Związek Działkowców, a konkretnie zarząd toruńsko-włocławskiego okręgu. Dotyczy ono zmiany w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych, dokładniej zmiany art. 14 ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych w ten sposób, że do obecnego brzmienia: „Polski Związek Działkowców z tytułu prowadzenia działalności statutowej, a jego członkowie z tytułu użytkowania działki zwolnieni są z podatków i opłat administracyjnych” dopisze się „z tym, że z podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego na zasadach określonych w odrębnych ustawach”.

Ja ten przepis odczytuję inaczej niż działacze ogródków działkowych. Oni uznali, że generalna zasada zwolnienia działkowców i ich związków z podatków i opłat administracyjnych została ograniczona i że stworzono możliwość znoszenia dotychczasowych uprawnień zawartych w innych ustawach w zależności od potrzeb i propozycji różnych resortów. Że oni żyją po prostu w nieustającym niepokoju i że jest to kolejna okazja czy kolejna furtka, żeby, jak piszą, „steranym ciężką pracą ludziom znowu uszczuplić jakieś uprawnienia, ponieważ ustawa wprowadza także obowiązek składania informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych oraz deklaracji na podatek od nieruchomości przez wszystkich podatników”. Dlatego proszę o wyjaśnienie, czy te prawa nabyte, bo to są prawa nabyte, rzeczywiście zostaną w wypadku działkowców uszczuplone, i w jaki sposób, czy też nie ma to większego znaczenia. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja do pań i panów senatorów składających raport dotyczący podatku rolnego.

Otóż wiadomo nam wszystkim – mały wstęp muszę do tego dodać – że są ziemie uprawiane i ziemie nieuprawiane. Zwłaszcza na terenach podgórskich, gdzie klasy ziemi są gorsze, bardzo często zdarza się – już nawet nie są to wypadki, już staje się to regułą – że ziemia po prostu leży odłogiem. To po pierwsze. Po drugie, całkiem inną sytuację, moralną nawet, stwarzają tereny nieuprawiane z powodu, powiedziałbym, przedsiębiorczej wyobraźni, która nakazuje, może w przyszłych latach, inwestować na wykupionych terenach, dziś rolnych, i starać się w miejscowych gminach o przekwalifikowanie ziemi na cele inwestycyjne. Dotyczy to zwłaszcza dużych aglomeracji – wiem coś na temat tego, co się dzieje w okolicach Wrocławia.

(senator B. Litwiniec)

Na tym tle chciałbym zadać pytanie, czy tutaj panuje, nazwijmy to populistycznie, „urawniłowka” podatkowa w tych obydwu wypadkach: wtedy kiedy się ziemię uprawia i przynosi ona faktycznie jakiś dochód, czy też po prostu leży odłogiem z niemocy uprawy, z braku interesu w oraniu, sianiu, korzystaniu z ziemi, oraz wtedy kiedy się dziś wykupuje tereny rolne po to, iżby w przyszłości na nich zarabiać, kierując się dobrym zmysłem handlowym.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku, Koledzy Senatorowie, chciałam zadać pytanie skierowane albo do senatora sprawozdawcy pana Małgorzata, albo do pani minister Ożóg.

Moje pytanie dotyczy zwolnienia od podatku od nieruchomości. Jest tu napisane, że zwalnia się nieruchomości lub ich części zajęte na potrzeby prowadzenia przez stowarzyszenia statutowej działalności wśród dzieci i młodzieży w zakresie oświaty, wychowania, nauki, techniki, kultury fizycznej i sportu. Moje pytanie dotyczy instytucji takich jak kluby sportowe. Czy przez to rozumie się również te instytucje, które prowadzą tego typu działalność, działalność w zakresie kultury fizycznej i sportu, ale dla dorosłych? Jak należy to interpretować? Z takimi pytaniami na pewno kluby sportowe będą się do nas zwracać. Czy jest to ulga dla tych instytucji, które również nie mają żadnych środków na normalne funkcjonowanie?

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze zadać pytanie senatorom sprawozdawcom? Nie widzę chętnych. Dziękuję.

Wobec tego poproszę o odpowiedź pana senatora Anulewicz jako pierwszego.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chcę powiedzieć, że komisja rolnictwa akurat nie debatowała nad tymi problemami, które były tutaj przed chwilą przez państwa senatorów poruszane. Niemniej jednak pozwolę sobie zwrócić uwagę na taki fakt, iż projekt ustawy o zmianie ustawy o podarku rolnym określa wyraźnie, jaki jest katalog zwolnień i ulg podatkowych. Tutaj

precyzyjnie jest napisane, które grunty są zwolnione z opłat, a więc grunty pod wałami przeciwpowodziowymi i grunty położone w międzywałach – te grunty się zwalnia. Jest też napisane w tej ustawie, iż zwalnia się z opłat użytki rolne klasy V, VI i VIz. Bardzo często grunty przylegające do wałów przeciwpowodziowych są właśnie gruntami tych kategorii. Ponadto organ podatkowy jest upoważniony w szczególnych przypadkach, wtedy kiedy te grunty mogą być zalewane, do podejmowania stosownych decyzji.

Jeśli chodzi o problemy podniesione przez pana senatora Kulaka i pana senatora Litwińca, to ja uważam, iż trudno na tym etapie dzielić ludzi na tych, którzy mają pieniądze i nabędą działki rolne. To plan zagospodarowania przestrzennego w gminie będzie rozstrzygał, które grunty będą zakwalifikowane jako grunty rolne, a które jako budowlane, które będą stanowiły tereny rekreacyjne. Jeżeli ktoś kupuje działkę i ona jest gruntem rolnym, to będzie płacił podatek rolny. Wtedy kiedy nastąpi zmiana przeznaczenia i ten grunt stanie się działką budowlaną, inaczej będzie to wyglądało. To samo odnosi się do pytania pana senatora Litwińca. To plan zagospodarowania przestrzennego decyduje. Są grunty użytkowane i są grunty nieużytkowane. Jaki będzie w przyszłości cel użytkowania, wykorzystania tych gruntów, trudno dzisiaj przewidzieć. Ale jeżeli to jest nieużytkowany grunt rolny, to ten podatek rolny trzeba będzie po prostu zapłacić. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z pozostałych państwa senatorów chciałby odpowiedzieć?

Pani senator Koszada.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku. Chciałam się ustosunkować do pytania pana senatora Wielowieyskiego.

Ponieważ jest to projekt rządowy, pani minister na pewno wyjaśni to bardziej szczegółowo. Ja powiem tylko, że na posiedzeniu komisji ta sprawa, to czy gminy mogą stracić, była poruszana. Dyskusja na ten temat się odbyła, my otrzymaliśmy informacje w podziale na gminy miejskie, gminy miejsko-wiejskie i gminy wiejskie. I na dobrą sprawę w każdym z tych przedziałów jest przyrost dochodów. Może pani minister będzie mogła bardziej szczegółowo odnieść się do tej sprawy.

Jeśli chodzi o działkowców, to takie pytanie zostało podczas posiedzenia komisji postawione. Otrzymaliśmy odpowiedź, że należy tę sprawę traktować łącznie z art. 7 ust. 1 ustawy o podatkach i dochodach, i że praktycznie rzecz biorąc, nie ma tu tych zastrzeżeń, które są wnoszone.

(senator A. Koszada)

Jeśli chodzi o rozróżnienie między usługami medycznymi a świadczeniami medycznymi, to mogę powiedzieć, że zgodnie z informacją, jaką otrzymaliśmy, jest to dostosowanie do obowiązującej definicji, które nie wpłynie na zakres świadczeń. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Bogusław Maśior.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku, ja również chciałem się ustosunkować do pytania pana senatora Wielowieyskiego.

My dobrze wiemy, że budżety gmin generalnie są niewystarczające i bardzo często w gminach czy w powiatach szuka się ratunku w sposób może niewłaściwy, ale dozwolony, używając subwencji drogowych. A jeżeli chodzi o zmniejszenie wpływów z powodu podatku rolnego od tych minigospodarstw, to przecież jest możliwość, ta ustawa o podatku lokalnym daje możliwość uzyskania dodatkowych dochodów za inne grunty – zwiększenie do tych 30 gr od metra kwadratowego. Trudno bez szczegółowej analizy sytuacji w poszczególnych gminach mieć jasną informację na temat tego, czy we wszystkich gminach nastąpi wzrost dochodów. Gminy mają również w ramach swoich uprawnień możliwość manipulowania ulgami od podatków lokalnych.

Pytanie pani senator Janowskiej w pewnym sensie jest kontynuacją pytania stawianego w czasie posiedzenia komisji. Ja jestem przekonany, że kluby sportowe, które są zarejestrowane jako kluby sportowe, z tego rodzaju ulg nie będą korzystały. Rzecz dotyczy stowarzyszeń i jeżeli stowarzyszenie jest zarejestrowane, prowadzi działalność, w tym również działalność sportową, to tego rodzaju ulga będzie tego stowarzyszenia dotyczyła. Ale nie będzie dotyczyła klubów sportowych, które są instytucjami, i powinny być instytucjami traktowanymi trochę inaczej – to są przecież również komercyjne podmioty gospodarcze.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Chciałem zapytać, czy wszyscy państwo senatorowie są usatysfakcjonowani odpowiedziami? Wysłuchaliśmy już wszystkich wypowiedzi?

(Senator Zdzisława Janowska: Czy jeszcze można, Panie Marszałku?)

Pani senator Janowska?

(Senator Zdzisława Janowska: Prosiłabym o odpowiedź w tej kwestii panią minister.)

Dobrze, za chwilę poprosimy przedstawiciela rządu, panią minister.

Jak rozumiem, pytania do senatorów sprawozdawców zostały wyczerpane,

Wobec tego przypominam, że trzy ustawy, które są przedmiotem naszej debaty, były rządowymi projektami ustaw. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych upoważniony został minister finansów. Witam w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, panią minister Irenę Ożóg.

Czy chciałaby pani przedstawić stanowisko rządu w sprawie tych trzech ustaw i ewentualnie ustosunkować się do pytań, które już padły, i które mogą paść jeszcze później po pani wystąpieniu?

Ale, Pani Minister, prosimy tutaj, na trybunę senacką.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Trzy ustawy, które tutaj rozpatrujemy, mają jeden wspólny element: opodatkowanie nieruchomości. Dotyczy to ustawy o podatku rolnym, dotyczy to ustawy o podatku leśnym, dotyczy to także ustawy o podatkach i opłatach lokalnych w części związanej z podatkiem od nieruchomości. Bo oczywiście ustawa o podatkach i opłatach lokalnych zawiera regulacje dotyczące także innych podatków i opłat miejscowych czy lokalnych. Niemniej jednak zasadniczą częścią ustawy o podatkach i opłatach lokalnych z punktu widzenia wpływu na wysokość dochodów gmin jest część, która odnosi się do podatku od nieruchomości.

Przedstawiając Wysokiej Izbie te trzy ustawy, chcę podkreślić jedno. Otóż myślą przewodnią nowelizacji trzech ustaw, a właściwie nowelizacji dwóch ustaw i jednej ustawy wyjętej jakby z ustawy o lasach, mianowicie ustawy o podatku leśnym, było uporządkowanie opodatkowania nieruchomości w ten sposób, aby jasne i oczywiste było, iż grunty czy nieruchomości mogą być opodatkowane jednym z trzech podatków. Chodzi o to, aby wyłączyć możliwość wielokrotnego opodatkowania tej samej nieruchomości, ze względu na specyfikę tej dziedziny, a w szczególności ze względu na różne możliwości interpretacyjne.

Aby uniknąć zróżnicowania interpretacyjnego, także ze strony organów samorządowych, wprowadziliśmy zasadę, że dla stwierdzenia, z którym podatkiem mamy do czynienia, kluczowa jest kwalifikacja gruntu w ewidencji nieruchomości prowadzonej przez gminy. Jeżeli zatem grunt jest w tej ewidencji kwalifikowany jako grunt rolny, to

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

niezależnie od tego, czy mamy na tym gruncie zarzewienie, zalesienie czy też wiąże się z tym jakiejkolwiek inne okoliczności, jest to grunt rolny i jako taki będzie podlegał opodatkowaniu. Jeżeli zaś grunt jest zakwalifikowany w ewidencji jako grunt leśny, to oczywiście będziemy mieć do czynienia zawsze tylko z podatkiem leśnym. Wreszcie jeżeli nie jest to ani grunt leśny, ani grunt rolny, zaliczymy go do gruntów pozostałych i będziemy mieć do czynienia z podatkiem od nieruchomości.

Chciałabym również poinformować Wysoką Izbę, że i dzisiaj możliwe są działania podatników, o których mówił pan senator Kulak, takie oto, że nabywa się grunty jako rolne, ale de facto z przeznaczeniem pod budownictwo, po to tylko, żeby manipulować podatkami, manewrować. Bo ten podatek jest niższy, a z punktu widzenia podatnika jest oczywiste, że wybiera się taką formułę, która jest finansowo najkorzystniejsza.

Pragnę podkreślić, że jeżeli grunt jest kwalifikowany jako grunt rolny, a nie stanowi gospodarstwa rolnego w rozumieniu ustawy o podatku rolnym, bo nie przekracza określonego areалу, to rzeczywiście od nowego roku będzie podlegał opodatkowaniu podatkiem rolnym, a nie podatkiem od nieruchomości, jak ma to miejsce dzisiaj. A zatem ciężar podatkowy spadnie ponad trzykrotnie: dzisiaj jest 600 zł, a będzie 185 zł z groszami jak na tegoroczne warunki. A zatem rzeczywiście nastąpi spadek.

Trzeba też mieć na uwadze, że lada moment powinno się ukazać i jeszcze w tym roku wejść w życie rozporządzenie ministra infrastruktury, które uprości całą mitręgę biurokratyczną związaną z przekwalifikowywaniem gruntów. Otóż, po raz pierwszy gminy otrzymają prawo przekwalifikowywania gruntów z urzędu. Jeżeli więc gmina będzie wiedziała – nawet nie mając jeszcze planu zagospodarowania przestrzennego – że jakiś teren de facto nie jest terenem rolnym, bo niczego tam się nie uprawia, nie prowadzi się gospodarki rolnej, będzie mogła ten grunt przekwalifikować na grunt nierolny, czyli – mówiąc prostym językiem – odrolnić ten grunt.

Gmina, otrzymując takie prawo z urzędu, dostaje oczywiście instrument prowadzenia aktywnej polityki podatkowej, o czym mówił pan senator Maśior, dlatego że to ona ma pilnować porządku na swoim terenie i ona, zainteresowana wpływami budżetowymi, politykę w stosunku do gruntów na swoim terenie będzie prowadzić czy powinna prowadzić tak, żeby w swojej ewidencji kwalifikować nieruchomości w sposób odpowiadający rzeczywistości i gwarantujący wpływy podatkowe właściwe dla faktycznego przeznaczenia tego gruntu.

Był taki argument czy obawa, że oto będziemy mieć sytuację z nabywaniem kawałków ziemi pod miastami przez osoby, które będą chciały uciec od podatku od nieruchomości, czyli nie płacić podatku od nieruchomości, tylko podatek rolny – jak wspomniałam, ponadtrzykrotnie niższy – przez co może nastąpić obniżenie wpływów gmin. Powiem tak: można się spodziewać, że będzie tak w tych gminach, które nie rządzą się na swoim terenie, tylko administrują. Ale takich jest naprawdę coraz mniej, bo gminy podchodzą do tego aktywnie, gospodarują na swoim terenie. Nie jest tak, że zarządy czy rady gmin po prostu wegetują. A więc tego problemu czy ryzyka nie ma.

Jak wspomniałam na wstępie, przesłanką tych trzech ustaw jest ujednolicenie zasad opodatkowania ze względu na kwalifikację gruntów. Ale mamy do czynienia z bardzo ważną zmianą również w podatku od nieruchomości. Polega ona na odwołaniu się do definicji czy określeń funkcjonujących w naszym prawie w celu uniknięcia sytuacji, że dla tego czy innego podatku – używam jednego z określeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego sprzed wojny, który rozpatrywał sprawy podatkowe – rak jest rybą. Przed wojną był mianowicie problem – to tak na marginesie – że organy podatkowe miały problem z opodatkowaniem dochodów z hodowli raków i przegrywały rozprawy przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, który jest odpowiednikiem dzisiejszego NSA. Organy skarbowe uważały bowiem, że wszystko, co żyje w wodzie, należy opodatkować tak jak ryby i odnosiły to również do raków. Tymczasem po przegranych paru sprawach w NTA minister skarbu, bodajże w 1936 r., wydał rozporządzenie – a miał szersze uprawnienia niż obecny minister finansów – w którym na potrzeby opodatkowania dochodów z hodowli raków napisał: „rak jest rybą”.

Odnoszę to właśnie do podatku od nieruchomości. W podatku tym mamy do tej pory swoistą definicję budynków, co powoduje, że jeżeli coś ma cztery słupy i jakiegokolwiek dach, to jest budynkiem, a jeśli jeszcze, nie daj Boże, służy działalności gospodarczej, podlega opodatkowaniu jak pełnowartościowy budynek. To jest właśnie przyczyna takich kazusów, które nagłaśnia telewizja, dotyczących chociażby działalności gospodarczej polegającej na produkcji cegieł. Bo w cegielniach suszy się cegły pod wiatami, a wiaty te są traktowane właśnie jak budynki, co powoduje znaczne obciążenie podatkiem od nieruchomości i nieefektywność czy znaczący spadek efektywności działalności gospodarczej. Od przyszłego roku, jeżeli woła Wysokiej Izby będzie zaakceptowanie ustawy uchwalonej przez Sejm, takiego stanu rzeczy już nie będzie, przyjmujemy bowiem definicję budynku w rozumieniu prawa budowlanego. Nie ma powodu, aby na potrzeby

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

fiskalne wprowadzać restrykcyjne, zaostrzone definicje.

W tych dwóch obszarach jest de facto najwięcej zmian, które porządkują sytuację. Trzecim elementem tego porządkowania jest przeniesienie zwolnień, z niewielkimi niekiedy modyfikacjami wynikającymi w ogóle z istoty zwolnienia, z innych ustaw do ustaw podatkowych. Na przykład z ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych przenosi się zwolnienia do ustawy podatkowej, która to ustawa jest właściwym miejscem do określania zasad opodatkowania.

Inne zmiany w tych trzech ustawach, dotyczące nieruchomości, mają charakter znacznie węższy, mają mniejsze znaczenie, może oprócz jednej, mianowicie takiej, że gminy będą opracowywać samodzielnie wzory deklaracji podatkowych dla poszczególnych podatków. Jedynie w odniesieniu do podatku od środków transportowych takie uprawnienia pozostaną przy ministrze finansów, a to z tej racji, że zasady naliczania podatku od środków transportowych wynikają z dyrektywy Unii Europejskiej. Jest to dość złożona deklaracja, więc nie ma powodu, żeby każdą gminę obarczać takim obowiązkiem.

Dlaczego minister finansów w sposób scentralizowany nie opracuje wzorów deklaracji dla wszystkich pozostałych podatków? Ano dlatego, że ta deklaracja siłą rzeczy miałaby charakter niezwykle blankietowy, gdyż to od decyzji jednostek samorządu terytorialnego zależy faktyczne opodatkowanie, to one bowiem podejmują różnego rodzaju uchwały, które są na tyle zróżnicowane, że jednolitego wzoru deklaracji podatkowej dla wszystkich gmin nie można by było opracować.

Pozostałe zmiany w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych odnoszą się do opłaty miejscowej w gminach uzdrowiskowych, gdzie proponujemy podwyższenie stawki podatku do 3 zł 20 gr na wnioszek jednostek samorządowych z tego terenu. Porządkujemy także pewne kwestie w zakresie podatku od środków transportowych i wreszcie wprowadzamy zmiany, także porządkujące, w opodatkowaniu podatkami lokalnymi.

Teraz chciałabym pokrótce, jeśli pan marszałek i Wysoka Izba pozwolą, odnieść się do niektórych pytań, które padły w trakcie dyskusji. Jeśli można, pozwolę sobie ominąć te, na które udzielili odpowiedzi senatorowie sprawozdawcy, żeby już tego nie powtarzać. Chciałabym za to odnieść się do bardzo ważnej kwestii poruszonej przez pana senatora Wielowieyskiego, dotyczącej relacji między zmianami podatkowymi a ich skutkami, jeśli chodzi o subwencje dla gmin.

Odpowiem tak: rzeczywiście, w czasie prac w komisjach przedstawiliśmy skutki proponowanych zmian dla gmin miejskich, gmin wiejskich i gmin miejsko-wiejskich. Z naszych materiałów,

opracowanych na podstawie indywidualnych ankiet przeprowadzonych w jednostkach samorządowych, wynika, że per saldo dochody wzrosną, a zatem można by powiedzieć, że per saldo, w skali makroekonomicznej, nie ma powodu do wyrównywania ubytków, bo ich nie ma. Niemniej jednak rachunek makroekonomiczny ma to do siebie, że jest to suma pewnych zdarzeń i wyników w różnych gminach, w związku z czym w pojedynczych gminach, szczególnie rolniczych, to saldo może być ujemne z powodu przejścia z podatku od nieruchomości na przykład na podatek rolny. Ale to nie zagraża dochodom tych jednostek w przyszłym roku, Panie Senatorze, bo pozwolę sobie przypomnieć, że subwencja wyrównawcza jest opracowywana na podstawie dochodów w pierwszym półroczu roku poprzedzającego rok budżetowy, a zatem podstawą do wyliczenia subwencji wyrównawczej na przyszły rok jest realizacja dochodów w warunkach prawnych i podatkowych pierwszego półrocza tego roku, a zatem takie ryzyko nie istnieje.

Od przyszłego roku w Sejmie... To znaczy tego jeszcze nie ma w Sejmie, ale jest zmiana ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, między innymi na rok 2003 r., trwają zaś prace nad opracowaniem nowych zasad dotyczących dochodów jednostek samorządu terytorialnego, czyli zupełnie nowej ustawy, która nieco inaczej będzie rozwiązywała problem zasilania jednostek samorządu terytorialnego. Na przedstawienie ostatecznej koncepcji jest w tej chwili jeszcze nieco za wcześnie, bo są to ciągle prace studialne i bardzo wiele różnych elementów jest jeszcze w tej chwili rozważanych.

Teraz kwestia zmiany w projekcie rządowym, dotycząca opodatkowania i zwolnień w zakresie świadczeń zdrowotnych, świadczeń medycznych czy usług medycznych. Proszę państwa, dokonana w Sejmie zamiana wyrazów „usługi medyczne” na „świadczenia zdrowotne” ma charakter de facto tylko legislacyjny. Chodzi o precyzyjne sformułowanie, o co właściwie chodzi, żeby nie było dyskusji, co mamy rozumieć pod pojęciem usług medycznych, a co pod pojęciem świadczeń medycznych. Użycie sformułowania „usługi medyczne” powoduje bowiem taką piętrową interpretację.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej w art. 3 jest definicja świadczeń zdrowotnych. Jest ona bardzo obszerna, bo mówi o działaniach służących zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia oraz innych działaniach medycznych wynikających z procesu leczenia itd. – nie będę jej przytaczać w całości. Jeśli zaś chodzi o usługi medyczne, to są to świadczenia zdrowotne, o których wcześniej mówiłam, i związane z ich udzielaniem usługi, czyli wykonywanie świadczeń zdrowotnych, zwane dalej usługami medycznymi. Czyli

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

tak naprawdę różnica jest tutaj nieistotna z punktu widzenia treści tego pojęcia, jest za to istotna ze względu na jasność sformułowania.

I wreszcie ostatnia kwestia, poruszona przez pana senatora Wielowieyskiego: co ze zwolnieniem obszarów leśnych od podatku spadkowego? Otóż odpowiadam w ten sposób: obawa pana senatora, że w celu uniknięcia tego podatku będzie się masowo wycinało drzewa, jest nieuzasadniona. Ja obawiam się, że opłaty za wycinkę drewna w lesie byłyby wielokrotnie wyższe niż minimalny podatek spadkowy. Jest bowiem tak, że w naszym systemie prawnym funkcjonuje ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych, która z punktu widzenia finansowego zabezpiecza przed taką wycinką, dlatego że opłaty za taką wycinkę, już nie mówiąc o pozwoleniach i związanych z nimi kolejnych opłatach czy karach za nielegalną wycinkę, są niewspółmiernie wysokie, tak więc nie byłoby to warte zachodu.

I jeszcze może ostatnia sprawa, poruszona przez panią senator Janowską. Chodziło o zwolnienie nieruchomości należących do organizacji, które zajmują się, mówiąc najogólniej, opieką nad dziećmi i młodzieżą. Otóż chodzi tutaj, Pani Senator, tylko o organizacje, które są stowarzyszeniami. Kluby sportowe, które zajmują się sportem profesjonalnym, nie są stowarzyszeniami. Zgodnie z ustawą o kulturze fizycznej i innymi ustawami poświęconymi sportowi, kluby te, nazywane klubami tylko w języku potocznym, są spółkami akcyjnymi, a zatem zwolnienie nie ma w tym przypadku zastosowania. Pragnę jednak poinformować panią senator i Wysoką Izbę, że w końcowej fazie są w Sejmie prace nad ustawą o wolontariacie i pożytku publicznym. Przewiduje ona wyłączenie podziału na stowarzyszenia zajmujące się dziećmi czy młodzieżą, wprowadza natomiast generalną zasadę – właściwie nie tyle wprowadza, ile przewiduje, bo nie wiem oczywiście, jaki będzie końcowy efekt prac w Sejmie – zwolnienie z podatku od nieruchomości organizacji, które spełnią odpowiednie warunki i zostaną zaliczone do organizacji pożytku publicznego. Jeżeli tak się stanie, to oczywiście niezależnie od tego, czy zajmują się opieką nad ludźmi starszymi, czy prowadzą dom opieki społecznej, czy zajmują się opieką nad dziećmi, czy też nad młodzieżą, będą korzystały ze zwolnienia.

Jeżeli można, to poprzestałabym na odpowiedziach na te pytania. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister. Ale proszę jeszcze o pozostanie, bo teraz przystępujemy do zadawania krótkich, minutowych pytań przez państwa senatorów.

Widzę wiele podniesionych rąk. Proszę panią sekretarz o notowanie nazwisk.

Pani senator Sienkiewicz, później pan senator.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę panią minister o uzupełnienie odpowiedzi. Jestem usatysfakcjonowana odpowiedzią w sprawie placówek udzielających świadczeń medycznych czy też zdrowotnych, ale moje pytanie – jego autorem jest konwent burmistrzów, prezydentów i wójtów kujawsko-pomorskich – dotyczyło również sprawy analogicznego preferencyjnego obniżenia podatku czy opłat lokalnych dla domów pomocy społecznej, w sumie dziewięciuset istniejących w Polsce. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pani Minister, przypuszczam, że zbierzemy kilka pytań, a później pani odpowie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Tak, bardzo proszę.)

Pan senator Szafraniec, później pani senator Sagatowska.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Minister, mam kilka pytań dotyczących wszystkich tych ustaw.

Najpierw pytanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym. Otóż art. 12 ust. 1 pkt 4 zawiera zapis, że grunty przeznaczone na utworzenie nowego gospodarstwa rolnego lub powiększenie już istniejącego do powierzchni nieprzekraczającej 100 ha będą zwolnione od podatku rolnego. Czy cudzoziemcy, którzy nabyli ziemię celem utworzenia nowego gospodarstwa, będą płacili ten podatek rolny, czy też nie? Chodzi tutaj o niebagatelną liczbę hektarów w Polsce rzędu około 1 miliona. To pierwsze pytanie.

I drugie. Czy okres suszy czy klęsk żywiołowych – jestem świadkiem takiej klęski na Podlasiu – będzie uwzględniony w uldze podatkowej? Czy w niektórych przypadkach może wręcz dojść do umorzenia?

Trzecie pytanie dotyczące tej samej ustawy. Jeżeli emeryt lub rencista posiada działkę siedliskową, na której mieszka, to on będzie płacił równowartość pieniężną tych 5 q żyta? Mówię o tym w kontekście art. 12 ust. 1 pkt 12, zgodnie z którym członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych są zwolnieni od podatku.

I pytanie dotyczące następnej ustawy, a mianowicie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz zmianie niektórych innych ustaw. Otóż, jak mówiliśmy w tej Izbie, wprowadzona została preferencyjna stawka podatkowa 80% dla budynków przeznaczonych na prowadzenie działalności go-

(senator J. Szafraniec)

spodarczej w zakresie świadczenia usług medycznych, co spowoduje spadek dochodów gmin o około 177,3 miliona zł. Chcę odzwierciedlić to tutaj w pewnej egzemplifikacji. Chodzi mianowicie o gminę Choroszcz w województwie podlaskim, na której terenie znajduje się jeden z większych szpitali psychiatrycznych w Polsce. Szpital zajmuje 16 tysięcy m². Do tego dochodzi 60 tysięcy m² powierzchni zabudowań szpitalnych. Na terenie tej gminy jest 46 ha gruntów zadrzewionych, które będą zwolnione od podatku. Jak wiemy, zostanie zniesiony podatek za użytki do 1 ha, a w tej gminie jest 262 ha. Ogółem gmina Choroszcz straci na tej nowelizacji. Czy w tej sytuacji będzie miała subwencję wyrównawczą, czy też nie?

I pytanie trzecie, dotyczące...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Piąte.)

Aha, piąte. Dotyczy podatku leśnego. Projekt ustawy przewiduje, że formularze dotyczące podatku leśnego będą opracowywane odrębnie w każdej gminie. Czy nie wydaje się pani, że byłoby lepiej, gdyby taki projekt formularza był opracowany centralnie, wystandaryzowany, opracowany przez właściwego ministra do spraw leśnictwa? Umożliwiłoby to dokonanie jakichś standardowych czy znormalizowanych opracowań statystycznych. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Sagatowska. Następny będzie pan senator Litwiniec.

Senator Janina Sagatowska:

Panie Marszałku! Pani Minister!

Gmina ma być kreatorem podatku od nieruchomości – bardzo mi odpowiada ten pogląd. Pani minister mówiła właśnie, że gmina nie tylko będzie opracowywać formularze, ale także będzie dokonywać klasyfikacji tych nieruchomości itd. Skoro tak, to czy istnieje konieczność takiego szczegółowego wyliczania zwolnień podmiotowych od podatku – mam głównie na myśli ustawę o podatku leśnym – na przykład władz uczelni, jednostek badawczych, wszystkich innych podmiotów? Czemu nie pozostawić tego właśnie gminie jako kreatorowi tego podatku? Ja wiem, że tam jest zapis o tym, że gmina może dokonywać wszystkich innych zwolnień bardzo swobodnie i w nieograniczony sposób. Ale jeżeli tak, to czy nie powinno się pozostawić tego w gestii gmin? Budziło to spore emocje u nas, na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Jeśli można...)

Zbierzemy jeszcze więcej pytań, Pani Minister. Mam tutaj troje senatorów na liście. Może dokończymy pytania.

Pan senator Litwiniec, następnie pan senator Janowski.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję uprzejmie, Panie Marszałku.

Pani Minister, moje republikańskie sumienie zostało nieco uspokojone. Niepokoilem się o sprawiedliwe obciążenie podatkiem od gruntów rolnych wszystkich podmiotów, powiedziałbym, z dobrym nosem gospodarczym. Ale, na Boga! Moje pytanie nie dotyczyło drobnych przypadków wykupu ziemi pod – powiem z pewną przesadą – kiosk czy nawet biurowiec. Dotyczyło faktów, o których czuję się pani zobowiązany powiedzieć tu, w parlamencie polskim, faktów dotyczących terenów wokół Wrocławia. Za kilka, pięć do dziesięciu lat, ma tam powstać wielka krzyżówka autostrad europejskich. Życzę tego memu miastu, życzę też Polsce tej udanej inwestycji. Co jednak już dzisiaj, z wyprzedzeniem może dziesięcioletnim, dzieje się z tamtymi gruntami rolnymi? Bo tam są najlepsze grunty w Rzeczypospolitej, klasy pierwszej, buraczana, pszenna ziemia. Otóż ta ziemia wykupywana jest masowo. Czy pani jest świadoma wielokrotnej podwyżki cen tych gruntów rolnych w stosunku do innych terenów buraczano-pszennych, również pierwszej klasy? I co więcej, nie sprzedaje się po 10, 15 a, które wystarczą na przykład na budowę biurowca, ale po kilkaset hektarów. Nie wiem, jak to możliwe, że nabywca Polak kupuje kilkaset hektarów ziemi buraczanej nie po to, żeby ją uprawiać, bo nie ma z tego takich korzyści. I tego dotyczy to pytanie, które dyktuje mi moje republikańskie sumienie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Janowski, następnie pan senator Pawełek.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pani Minister, chcę się odnieść jedynie do ustawy dotyczącej zmiany ustawy o podatkach i opłatach lokalnych i niektórych innych ustaw.

W dotychczasowym art. 1 i 2 była mowa o obowiązkach podatkowych. Zrezygnowano w ogóle z tego sformułowania, natomiast zostało ono utrzymane w odniesieniu do podatku od środków

(senator M. Janowski)

transportu. Czy to znaczy, że jest jakaś inna filozofia? Jeśli nie, to proszę o wyjaśnienie, dlaczego tak się stało.

Teraz pytanie szczegółowe. Pani Minister, o tej sprawie dyskutowaliśmy wczoraj na posiedzeniu komisji. Czy przy podnoszeniu podatku od nieruchomości od budynków lub części mieszkalnych – wzrasta on, jak sobie wyliczyłem, dokładnie o 4,08%, a inflacja jest niższa – nie można by zastosować połówkowej stawki? Bo to dotknie ludzi najuboższych, mieszkających w mieszkaniach komunalnych, spółdzielczych itd. W innych przypadkach zmiana jest rzędu 2,8%. Swoją drogą to dobrze, że spieramy się już o takie wskaźniki.

Następna sprawa. Co będzie, jeżeli rada gminy nie zdąży podjąć stosownych uchwał w terminie przewidzianym w ustawie? Wiemy, jak wygląda obecny kalendarz dotyczący tej ustawy, obowiązków zarządów jednostek samorządu terytorialnego i przedstawienia stosownych projektów uchwał budżetowych do 15 listopada. Obawiam się, że wszystkie te terminy mogą nam sprawić wiele kłopotów.

I ostatnia kwestia, którą chcę tutaj poruszyć. Dotyczy ona zaległości wobec samorządów terytorialnych, które mają niektóre podmioty gospodarcze, jeśli idzie o podatek od nieruchomości. Jak rząd widzi rozwiązanie tej kwestii? Czy to w ogóle ma szansę być w jakikolwiek sposób uregulowane? Bo to ciągle jest niby-dochód, spodziewany dochód gminy, a on nigdy nie jest dochodem rzeczywistym. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Pawełek. I, jako ostatni na mojej liście, pan senator Piwoński.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam następujące pytanie. Jaka jest powierzchnia tych lasów, w przybliżeniu oczywiście, które zgodnie z art. 1 ust. 1 i art. 7 zostaną zwolnione od podatku, czyli uszczuplą wpływy budżetowe?

I następne pytanie: czy leśne poligony wojskowe są wyłączone z płacenia podatku leśnego? Pytam o to, dlatego że coraz więcej armii sojusznicy korzysta z poligonów wojskowych w naszym kraju. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Piwoński. Następnie pani senator Kurzępa.

Senator Zbyszko Piwoński:

Powrócę do tematu terenów zalewowych, które obecnie zarządy gospodarki wodnej ściśle określiły na swoich mapach. Czyli nie są to takie tereny, które nie są oznaczone, ich wielkość można by precyzyjnie wyliczyć. Są to tereny niechronione przez wały, a tym samym znacznie częściej zalewane aniżeli te, które są między wałami. Uważam, że w stosunku do właścicieli tych terenów winniśmy jednak odnieść się w podobny sposób jak w przypadku tych terenów, które są ujęte w pkcie 10. Czy pani minister nie uważa, że tu jednak... Bo owszem, istnieje możliwość zwolnienia od podatku przez organa gminy, ale wtedy samorządy uszczuplają swoje własne dochody, a przepisy dotychczasowej ustawy nie pozwalają im rekompensować ubytku tego dochodu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy pani minister się odniesie do tego? Proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Czy to już koniec pytań?)

(Senator Irena Kurzępa: Może jeszcze ostatnie pytanie.)

Bardzo proszę, w takim razie pani senator Irena Kurzępa.

Senator Irena Kurzępa:

Pani Minister, moje pytanie jest bardzo krótkie. Czy parki narodowe są wyłączone z podatku? Jeśli tak, to czy w takim przypadku, kiedy na terenie danej gminy – oczywiście mam tu na uwadze konkretną gminę – znajduje się park narodowy, otrzymuje ona subwencję dodatkową, wyrównawczą? Czy w ogólnej subwencji jest to uwzględnione? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, głos ma pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na wstępie proszę mi wybaczyć taką osobistą refleksję. Otóż czuję się trochę jak w programie „Miliard w rozumie”. To są jednak cztery duże, dość skomplikowane ustawy. Spróbuję udzielić odpowiedzi na zadane tutaj pytania, zastrzegając,

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

że być może będę musiała zajrzeć do przepisów, jeśli nie będę pamiętała jakiegoś szczegółu.

Przede wszystkim, ponieważ przewija się wątek finansowania i subwencjonowania gmin w zakresie ubytków dochodów, które są wynikiem decyzji gmin, zanim przystąpię do pytań, chciałabym coś powiedzieć. I proszę o zrozumienie mojej odpowiedzi. Gminy w naszym kraju nie są enklawą, nie są państwem w państwie. Gminy są elementem systemu finansów publicznych, na który składają się finanse państwa i finanse gmin. Została tutaj przyjęta pewna zasada autonomii decyzyjnej, ale za swoje decyzje gminy rzeczywiście ponoszą odpowiedzialność. Odpowiedzialność w tym sensie, że jeżeli to one podejmują decyzje o obniżeniu ciężarów podatkowych, to skutki z tego tytułu nie będą rekompensowane przez budżet państwa. Oczywiście, gdybyśmy przyjęli taką zasadę, że rada gminy podejmuje uchwałę czy też burmistrz, wójt, prezydent podejmuje decyzję administracyjną o zastosowaniu ulgi podatkowej – a może to zrobić, choć w ograniczonym zakresie – a w razie czego państwo ma to rekompensować, to oczywiście wtedy wszystko byłoby płynne, nie byłibyśmy w stanie niczego przewidzieć. Wtedy gminy mogłyby zachowywać się na własnym terenie w sposób dość dowolny, że tak powiem, partykularny. Taki model stosunków gmina – państwo wydaje się nie do zaakceptowania. Wtedy natomiast, kiedy decyzja o uszczupleniu dochodów gmin jest decyzją parlamentu, to w pewnym zakresie, bo też nie w pełnym, skutki wprowadzenia ulg i zwolnień są gminom rekompensowane bezpośrednio, w subwencji wyrównawczej, ale nie są rekompensowane do końca. A o tym, w jakim zakresie są rekompensowane, nie przesądza bynajmniej minister finansów, tylko oczywiście parlament, decydując o treści ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Chciałabym również podkreślić, że przy nowelizacji wszystkich tych trzech ustaw staraliśmy się, aby dotychczasowe zwolnienia czy preferencje, które wcześniej funkcjonowały w tych ustawach, zostały zachowane bez zmiany. Nie było woli rządu, aby zwiększyć obciążenia podatkowe czy zlikwidować ulgi tam, gdzie nie ma społecznego bądź gospodarczego uzasadnienia dla likwidacji ulg. Przykładowo: las do czterdziestu lat z zasady nie przynosi dochodów. On dopiero rośnie, nabiera wartości, dopiero w późniejszym czasie może być eksploatowany i wtedy przynosi dochody. Proszę zważyć, że dochody z gospodarki leśnej nie podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym ani od osób fizycznych, ani od osób prawnych, czyli w całym zakresie gospodarki w lasach do lat czterdziestu to zwolnienie istnieje, od tego się nie płaci żadnego podatku.

W przypadku lasów powyżej czterdziestu lat, kiedy jest już możliwa eksploatacja tego lasu, płacony jest podatek leśny, który stanowi, powiedzmy sobie otwarcie, pewną zryczałtowaną formę podatku dochodowego. Tak jak podatek rolny stanowi pewną zryczałtowaną formę podatku dochodowego z działalności rolniczej, z której dochód również nie podlega opodatkowaniu podatkami rolnymi.

Jeśli chodzi o pytania zadane wcześniej przez państwa senatorów, te, które były kierowane do państwa sprawozdawców, to ja oczywiście nie ośmielałam się prostować – no, nie tyle prostować, co uzupełniać – ich wypowiedzi, dlatego że, w moim przekonaniu, były one dość szerokie i chyba odpowiadały na zadane pytania. Nie rozwijałam ich, bo na każdy temat podniesiony przez państwa senatorów w dyskusji można długo rozmawiać.

Przechodzę teraz do pytań skierowanych do mnie.

Zacznę od kwestii zwolnień od podatku dla domów pomocy społecznej. To jest uzupełnienie do pytania pani senator Sienkiewicz, dlaczego takowego zwolnienia *expressis verbis* nie ma. No nie ma, proszę państwa. Chciałoby się w ogóle nie płacić podatków, tak byłoby najlepiej, szczególnie w tym zakresie, który dotyczy działalności użytecznej społecznie, bazującej na wrażliwości społecznej. Myślę, że z chwilą, kiedy rynek usług w tym zakresie zostanie uporządkowany, także z organizacyjnego punktu widzenia, to przez wdrożenie ustawy o wolontariacie i organizacjach pożytku publicznego ta sprawa zostanie wreszcie uregulowana.

Bo dzisiaj mamy zróżnicowaną sytuację, jeśli chodzi o domy opieki społecznej, Pani Senator. Mamy takie domy opieki społecznej, które żyją na garnuszku gminy i są w trudnej sytuacji. I rzeczywiście, proszę państwa, wtedy byłoby to przesunięcie środków z gminy do takiego domu po to, żeby wróciły one do gminy czy do miasta. Tak by się działo w przypadku domów pomocy społecznej będących jednostkami organizacyjnymi gminy. A takowe są. W związku z tym nie... A właściwie jest inaczej: jest uzasadnienie dla zastosowania zwolnień przez gminę, tak żeby nie było przesuwania środków z kieszeni do kieszeni i żeby one nie wracały. Ale są także takie domy pomocy społecznej, które funkcjonują na zasadach czysto komercyjnych. Co więcej – a mówię to z ubolewaniem i mam nadzieję, że ta ustawa zlikwiduje ten stan rzeczy – te domy pomocy społecznej funkcjonujące na zasadach komercyjnych nie podlegają kontroli pod względem jakości świadczeń tam prowadzonych. One są w sposób ewidentny nastawione na zysk, tak jak to jest w każdej innej działalności gospodarczej. A więc powstaje pytanie: czy te domy powinny korzystać ze zwolnień z podatku od nieruchomości? Nie wiem. Moim

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

zdaniem, nie. Moim zdaniem, należy najpierw uporządkować cały ten rynek pod względem funkcjonalnym, organizacyjnym, a dopiero potem ewentualnie rozważać kwestie zwolnień z podatku od nieruchomości.

Teraz pytanie zadane przez pana senatora Szafranca, dotyczące zwolnień z podatku rolnego w przypadku gruntów nabywanych w celu utworzenia gospodarstwa rolnego lub powiększenia takiego gospodarstwa do powierzchni 100 ha. Odpowiem na to pytanie w sposób następujący. To zwolnienie, określone w art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku rolnym, nie jest żadnym nowym zwolnieniem. Ono funkcjonuje już od wielu, wielu lat. Jest to zwolnienie okresowe, pięcioletnie, i dotyczy tylko sytuacji tworzenia nowego gospodarstwa lub przyrostu powierzchni gospodarstwa do 100 ha. A więc jeżeli dzisiaj jakiś rolnik jest właścicielem czy posiadaczem gospodarstwa o powierzchni, powiedzmy, 85 ha, to ta ulga będzie dotyczyła tylko 15 ha. I nie można w tym wypadku powiedzieć, że to jest kreowanie nowej ulgi. Jeżeli ktoś już z tej ulgi korzystał i wykorzystał swój limit, limit jemu przypadający, to oczywiście nie ma mowy o tym, żeby korzystał z tego nadal. To zwolnienie zostało przeniesione... Z punktu widzenia legislacji należało nadać nowe brzmienie całemu art. 12, dlatego więc to zwolnienie zostało, że tak powiem, przeniesione ze zwolnienia dotychczasowego. A zmiana konstrukcyjna polega tylko na poprawieniu czytelności tego przepisu, bo on nie był zbyt fortunnie sformułowany. Ale co do meritum, to nic się w tej sprawie nie zmieniło.

Jeśli zaś chodzi o kwestię...

(Senator Jan Szafraniec: Ale mnie chodziło o cudzoziemców.)

Proszę państwa, jeżeli my chcemy w podatkach dopatrywać się panaceum na wszystkie bolączki we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, to oczywiście tego nie znajdziemy. Podatki w swej istocie pełnią funkcje fiskalne, zaś inne funkcje pełnią one w takim tylko zakresie, w jakim jest to konieczne albo w jakim jest to im narzucone. Ja myślę, że nabywanie gruntów, ziemi przez cudzoziemców to jest kwestia zupełnie innych przepisów. To jest kwestia przepisów dotyczących ochrony gruntów czy raczej zasad nabywania gruntów przez cudzoziemców, ale nie kwestia opodatkowania gruntów już nabytych. Przecież jeżeli my mamy do czynienia z właścicielem jakiegoś gruntu, to z punktu widzenia opodatkowania nie jest oczywiście istotne to, czy to jest grunt nabyty przez cudzoziemca, czy przez polskiego obywatela. Dla nas istotne jest to, czy ten grunt został nabyty zgodnie z przepisami prawa.

Jeśli chodzi o stosowanie ulg w przypadku klęski suszy czy innych klęsk żywiołowych, no to

wyda się, że nie ma przeszkód, aby... No ale przecież trudno w ustawie przewidzieć najróżniejsze okoliczności niezależące od człowieka. Nic jednak nie stoi tu na przeszkodzie. Dowody podejmowania takich działań z ulgami mieliśmy wtedy, gdy zakres tych klęsk żywiołowych był duży, jak na przykład było w wypadku powodzi w 1997 r. czy w latach późniejszych – wtedy występowało z inicjatywą zastosowania określonych ulg. Ale jeśli chodzi o pojedyncze przypadki, to nie chciałabym tu powtarzać źle słuchanych i źle odbieranych sformułowań, że każdy z nas musi się czy też powinien się zabezpieczać przed szkodami. Ja nie mówię: ubezpieczać. Nie chcę, żeby to było źle odebrane, nie chcę powiedzieć: no, gdybyś był ubezpieczony, tobyś nie poniósł szkody. W systemie podatkowym – bo jeszcze raz wracam do kwestii funkcji podatku – podatek nie służy zabezpieczaniu działalności gospodarczej przed ryzykiem, a tym bardziej zabezpieczaniu przed zdarzeniami losowymi.

Kwestia emerytów i rencistów, czyli sprawy działek siedliskowych. Ja nie bardzo zrozumiałam pytanie pana senatora, ale domyślam się, że chodzi o to, że zwolnieniem objęte są siedliska członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, czyli tak zwane działki przyzagrodowe, podczas gdy takowe działki przyzagrodowe w wypadku innych emerytów czy rencistów nie są objęte zwolnieniem. I odpowiem na to, powracając do tej tezy, którą wygłosiłam na początku. Otóż wolą rządu nie było odbieranie dotychczasowych zwolnień. Działka przyzagrodowa to jest taka instytucja, która prawnie jest zdefiniowana w prawie spółdzielczym, w tej części tego prawa, która dotyczy rolniczych spółdzielni produkcyjnych. A my w odniesieniu do emerytów i rencistów, ale nie tylko, bo w ogóle do wszystkich właścicieli siedlisk, po prostu do właścicieli gospodarstw rolnych, gruntów rolnych opisanych w ewidencji gruntów, wprowadzamy czy też proponujemy obniżenie ciężarów podatkowych ponadtrzykrotnie. A zatem ten problem jest tutaj widziany. No ale trzeba też powiedzieć, że gdybyśmy chcieli emerytów i rencistów zwolnić z podatku od nieruchomości albo z podatku rolnego, w zależności od kwalifikacji gruntu, to powstałby szereg różnego rodzaju wątpliwości. I nawet nie wspomnę tu już o nierówności prawnopodatkowej właścicieli gruntów w wypadku zastosowania takiego kryterium, że ktoś jest emerytem czy rencistą. Także z wielu innych względów nie widzimy uzasadnienia dla takiego rozszerzania tych zwolnień, a tym bardziej dla wprowadzania zwolnień w wypadku działek przyzagrodowych, zwłaszcza że pojęcie działki przyzagrodowej jest, jak powiedziałam, prawnie zdefiniowane tylko dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Pozwolę sobie tutaj zwrócić uwagę na to, że ci członkowie nie dostają działek przyzagrodowych za nic, jako emeryci.

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

Oni przecież wcześniej wnoszą do rolniczej spółdzielni produkcyjnej wkłady gruntowe, wkłady pieniężne – no, a te wkłady pieniężne są oprocentowane – co jest formą quasi-udziału, tak jak to jest w spółce kapitałowej. W związku z tym to są zupełnie inne sytuacje. Rolnik swojego gruntu do niczego nie wnosi, ponadto sam bezpośrednio czerpie korzyści z gruntu. Zaś członek spółdzielni niestety nie, bo wnosi swój grunt jako wkład do spółdzielni i to spółdzielnia, w zależności od tego, jak funkcjonuje... Poza tym właściciel tego wniesionego jako wkład gruntu pozostaje z nim w dość, że tak powiem, luźnym związku i na racjonalność gospodarowania spółdzielni może wpływać tylko poprzez swój udział w walnym zgromadzeniu spółdzielców, raz w roku. I na tym się kończy jego wpływ na gospodarowanie gruntem, który musiał jako członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wnieść do tej spółdzielni.

Wreszcie, Panie Senatorze, proszę mi wybaczyć, ale jeśli chodzi o straty gminy Choroszcz – o ile dobrze dosłyszałam nazwę – to pan tu przeprowadził cały rachunek, ale ja nie jestem tak biegła, żeby od razu przeliczyć, jaki będzie skutek zmian wprowadzonych w ustawie. Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że podstawą do naliczania subwencji wyrównawczej nie są zmiany dotyczące przyszłego roku, ale wykonanie pierwszego półrocza tego roku. W związku z tym subwencja na rok przyszły będzie naliczana według tegorocznego stanu prawnego, a nie w jakiś inny sposób.

I wreszcie uwaga dotycząca deklaracji podatkowych i, jeśli dobrze zrozumiałam, wniosku, że te deklaracje podatkowe dotyczące poszczególnych podatków będą opracowywane przez różne gminy, przez każdą gminę oddzielnie. Ja uważam, że to jest słuszne – jest to dowód oddania pełnego władztwa nad podatkami. Deklaracja podatkowa musi być, co oczywiste, zgodna z ustawą, i ona sama nie może kreować obowiązku podatkowego czy wywoływać dodatkowego ciężaru podatkowego – bo ona nie jest źródłem prawa, ale jest sposobem wykonania prawa – niemniej jednak to właśnie gmina, która ma określone systemy informatyczne i której rada podejmuje decyzje o ulgach, zwolnieniach, obniżeniach ciężarów podatkowych, jest właściwa do ustalenia treści deklaracji podatkowej zgodnej z własną polityką.

W takim jakby centralnym ujęciu deklaracja podatkowa musiałaby się sprowadzać do absolutnie ogólnych haseł czy ogólnych pozycji, a cały zakres wolnych pól zostawiałoby się do wypełnienia podatnikowi, a przecież podatnik nie musi wiedzieć, co w takim wolnym polu powinno być wprowadzone. Niestety, tak to jest, że się tego nie wie – ja mówię to z własnego doświadczenia – i nie

starcza czasu na to, żeby interesować się szczegółowo polityką gmin. Po prostu, jak to się mówiło w starym języku, dostaje się nakaz, czyli otrzymuje się decyzję z terminami wpłaty podatków lokalnych, idzie się do banku czy na pocztę, płaci się podatek i już. I człowiek się nie interesuje, jaka ta deklaracja była, czy ona jest taka, czy inna. Oczywiście część obywateli się tym interesuje i dla nich właśnie gmina powinna zrobić tę deklarację jasną, czytelną, a nie z pozostawionymi wolnymi polami.

Na pytanie pani senator Sagatowskiej, czy konieczne jest szczegółowe wyliczanie zwolnień w podatku leśnym, skoro gminy mają daleko idące uprawnienia kwalifikacyjne w zakresie polityki, odpowiem następująco. Mają one dzisiaj daleko idące uprawnienia, co więcej, te uprawnienia idą dalej niż, jak wyznaczono, do końca tego roku. Bo do końca tego roku obowiązuje przepis, który nie pozwala gminom obniżyć stawki podatków lokalnych o więcej niż 50% stawek maksymalnych określonych w ustawie, my zaś z tego zapisu ograniczającego swobodę gmin rezygnujemy. Jesteśmy świadomi, że gminy i tak będą podchodziły do tego w sposób racjonalny, czyli tam, gdzie trzeba bardziej obniżyć stawki określone w ustawie, to je bardziej obniżą, z kolei tam, gdzie trzeba obniżyć je mniej, obniżą mniej, a tam, gdzie nie trzeba nic obniżać, nic nie obniżą.

Chciałoby się, Pani Senator, żeby w ustawach o podatkach lokalnych nie było żadnych zwolnień, tylko żeby gminy o tym decydowały. Ja przyznaję, że ja sama nie miałabym nic przeciwko temu. Ale myślę, że jeszcze jakiś czas musimy poczekać na to, żeby ta aktywna polityka, o której mówił pan senator Mąsior, objęła wszystkie gminy, a nie tylko te gminy, które już odnalazły się w dzisiejszych czasach. Z naszych doświadczeń wynika, że rzeczywiście około 1/6 gmin prowadzi w pełni aktywną politykę, połowa pozostałych gmin prowadzi politykę dość ostrożną, ale niestety są i takie gminy, które prowadzą na swoim terenie politykę fiskalną – nie podatkową, lecz fiskalną. Najlepszym tego dowodem są, proszę państwa, komplikacje dotyczące podatku od nieruchomości w specjalnych strefach ekonomicznych, z chwilą likwidacji zwolnienia z tego podatku podmiotów, które już rozpoczęły działalność. Mimo podjętych zobowiązań tamte gminy niekoniecznie wywiązują się ze swoich obowiązków.

Na kwestię podniesioną przez pana senatora Litwińca, czy jestem świadoma tego, że wokół Wrocławia ma miejsce wykup najlepszej w Polsce ziemi pszennej za wysokie ceny w celach spekulacyjnych, odpowiem następująco. Oczywiście podatek nie jest tym instrumentem, który ma temu przeciwdziałać i który może temu przeciwdziałać. Ale jeszcze raz zwracam uwagę na uprawnienia, które gminy otrzymają. Przecież to od gmin będzie

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

zależec kwalifikacja gruntów. I tak jak powiedziałam, gminy będą miały z urzędu prawo przekwalifikowania gruntów – z gruntu rolnego na grunt podlegający podatkowi od nieruchomości. To oczywiście wcale nie znaczy, że cena przewidywana do uzyskania w przyszłości w związku ze zbyciem tego gruntu, mimo wzrostu opodatkowania, zapobiegnie takiemu wykupowi. Miejsce na takie działania zapobiegawcze jest gdzie indziej, nie w podatku rolnym i nie w podatku od nieruchomości. Miejsce do ochrony takich gruntów jest w ustawie o ochronie gruntów rolnych lub leśnych. To tam powinny być przepisy, które zapobiegają wykupywaniu takich gruntów i przeznaczaniu ich na cele niewłaściwe, niepożądane ze względu na jakość tej ziemi, na przykład pod budowę dróg. Jeśli zaś chodzi o to, czy akurat wokół Wrocławia droga mogła przebiegać inaczej, przez grunty niskiej jakości, to ja nie potrafię się w tej chwili wypowiedzieć, bo nie znam się na tych sprawach. A tak na marginesie dodam, że ziemie pszenno-buraczane, jak to się nazywa, o wysokiej klasie bonitacji, są nie tylko koło Wrocławia. Ja sobie jeszcze z lekcji geografii przypominam, z dawnych czasów, że takie gleby są też w południowowschodniej Polsce i w paru innych miejscach.

(Senator Bogusław Litwiniec: Ja mówiłem w imieniu całej Polski.)

Aha, dobrze.

Z kolei jeśli chodzi o kwestie podniesione przez pana senatora Janowskiego, dotyczące stawek na mieszkanie, to ja musiałabym wziąć kalkulator, żeby sprawdzić przeliczenia pana senatora...

(Senator Mieczysław Janowski: Ja to sprawdziłem.)

Wierzę, że tak to jest. Ale chcę powiedzieć, że stawki maksymalne, które zostały wprowadzone do ustawy, zostały zwaloryzowane przewidywanym współczynnikiem wzrostu cen towarów niekonsumpcyjnych. W trakcie formułowania projektu ustawy, a także w trakcie czytań w Sejmie, ten przewidywany współczynnik wzrostu cen wynosił 2,8%. I nie było żadnych przesłanek... To znaczy były pewne przesłanki, bo widzimy, co się dzieje z inflacją – wskaźnik inflacji jest co chwilę obniżany, ku zaskoczeniu nawet najwybitniejszych specjalistów z makroekonomii. Tak samo stało się z tymi stawkami. My przyjęliśmy do projektu stawki 2,8% jako stawki prognozowane i wyglądało na to, że wokół tej wysokości będą się one kształtować. Ale 30 października, czyli de facto kilka dni temu, okazało się, że ten wskaźnik waloryzacji się zmienił – współczynnik rzeczywistego wzrostu cen to 2,3%. A więc mamy 0,5% różnicy. To jest duża różnica, ale ona była nie do przewidzenia. No, proszę państwa, to jest proces legislacyjny, który ciągle trwa. Dopiero kilka dni

temu, właściwie tydzień temu dowiedzieliśmy się, że ten wskaźnik okazał się niższy.

Ale jeżeli chodzi jeszcze o porównanie stawek, to dodam, że oczywiście nie należy porównywać stawek, które są w rozpatrywanych dzisiaj ustawach, ze stawkami, które są w ustawach matkach, czyli w ustawach przed zmianami, dlatego że w tak zwanym międzyczasie minister finansów, korzystając ze zobowiązań, jakie zostały na niego nałożone, jak co roku ogłosił w drodze rozporządzenia nowe stawki uwzględniające stopę inflacji na każdy rok podatkowy. W związku z tym stawki, które są zaprojektowane w ustawie, należy odnosić do stawek wynikających z rozporządzenia określającego te stawki na 2002 r.

Chodzi więc o to, żebyśmy wiedzieli, jaka jest relacja stawek z 2003 do tych z 2002. I tak w wypadku gruntów związanych z działalnością gospodarczą obecna stawka to jest 60 gr, a w przyszłym roku ma wynosić 62 gr. W wypadku gruntów pozostałych dzisiaj jest 9 gr, a na przyszły rok założono 30 gr. To jest trzykrotny, ponadtrzykrotny wzrost stawki podatku. Zrobiliśmy tak, żeby z jednej strony zwiększyć zainteresowanie racjonalnym wykorzystaniem pozostałych gruntów i żeby nie było kupowania gruntów na takie cele, o których mówił wcześniej pan senator Litwiniec, a z drugiej strony podwyższono te stawki po to, żeby można było zrekompensować ubytki gmin, bo w pozostałych tytułach zasadniczo mamy do czynienia z ubytkami dochodów gmin. Tak więc żeby zrekompensować te ubytki, podwyższono tę stawkę trzykrotnie. W przypadku budynków związanych z działalnością gospodarczą stawka na dzisiaj wynosi 16 zł 83 gr, a w przyszłym roku będzie wynosiła 17 zł 31 gr. Ale w przypadku budynków mieszkalnych dzisiaj maksymalna stawka wynosi 49 gr, a będzie wynosiła 51 gr, a więc 2 gr to jest właśnie ta różnica...

(Senator Mieczysław Janowski: Czyli wzrost o 4,08%.)

Proszę państwa, inaczej to brzmi, gdy się mówi o kwotach bezwzględnych: 2 gr za 1 m². Ale już w wypadku mieszkania siedemdziesięciometrowego widać, jaki to jest roczny przyrost podatku w związku z waloryzacją: 2 gr razy 70 m² to jest...

(Głosy z sali: 1 zł 40 gr.)

1 zł 40 gr, a nie 140 zł. Czyli 1 zł 40 gr w stosunku rocznym. A w procentach to brzmi zupełnie inaczej. Jeżeli przy takich kwotach operujemy procentami, to oczywiście wyglądają one na bardzo duże, ale de facto w wypadku siedemdziesięciometrowego mieszkania, jak pokazuje prosty rachunek, daje to 1 zł 40 gr w stosunku rocznym.

Kolejne pytanie: co będzie, jeśli gminy nie uchwalą nowych budżetów, według nowych stawek? Ja myślę, że uchwalą. Dlatego też apeluję

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

i zwracam się z uprzejmą prośbą do pana marszałka i do Wysokiej Izby, aby przyjąć te ustawy bez poprawek. Bo nam też zależy na czasie i na tym, żeby nowo powołane samorządy, które jeszcze nie funkcjonują, dopiero zaczną funkcjonować, zrobiły to jak najszybciej. Bo mamy tutaj zbieg różnych okoliczności, które powodują opóźnienia w pracach nad uchwałami budżetowymi poszczególnych gmin. Ale myślę, że one do końca roku z tym zdążą.

Przypominam sobie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dotyczące podejmowania uchwał i wyznaczania stawek po rozpoczęciu roku podatkowego w styczniu. Trybunał uznał, że to jest niekonstytucyjne i nie wolno tego robić. Stawki te muszą być ostatecznie uchwalone do końca poprzedniego roku.

I wreszcie ostatni temat podniesiony przez pana senatora, czyli zaległości wobec samorządu, jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, i to, co się dzieje w tej materii. Odpowiem tak: Panie Senatorze, rząd oczywiście przygotował, a parlament, w tym także Wysoka Izba, przyjął ustawę o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych. W tej ustawie gminy uzyskały uprawnienie do podejmowania uchwał. Nie chcieliśmy proponować władczego wkraczania i umarzania nie swoich dochodów. W związku z tym decyzję o podjęciu uchwały dotyczącej wejścia w restrukturyzację pozostawiono w gestii jednostek samorządu terytorialnego. I ponad 1/6 gmin takie uchwały podjęła. No i znowu zbieg okoliczności, bo były wybory i być może dlatego w tym czasie zainteresowanie zostało w pewnym stopniu przesunięte z restrukturyzacji zadłużenia na inne kwestie. Niemniej jednak te gminy, które są aktywne, podjęły takie uchwały.

Czy to oznacza, że te zaległości są zaksięgowane, zapisane i tworzą wirtualną uchwałę budżetową gminy, bo gdzieś tam figurują jako niby-dochody, dochody, których nie ma? Oczywiście, że gmina ma prawo do podjęcia uchwały i podjęcia decyzji o umorzeniu zaległości, także o umorzeniu zaległości w podatku od nieruchomości, w tym również na zasadach przewidzianych w ustawie o restrukturyzacji, bo może określać zasady. Art. 168 konstytucji pozwala jej na, że tak powiem, prowadzenie aktywnej polityki podatkowej w tym zakresie i nic nie stoi na przeszkodzie, aby takie dochody zostały w zamian za coś zrestrukturyzowane. Nie za darmo, nie tak, żeby zostały skreślone jako dług, tylko tak, żeby gminie też coś przyniosły. Mogą też oczywiście, w zależności od decyzji gminy, zostać wykreślone z tych wirtualnych dochodów poprzez podjęcie uchwały umorzeniowej. Ale chciałabym zwrócić uwagę na to, że takie decyzje wymagają zgodno-

ści z ustawą o warunkach i nadzorowaniu pomocy publicznej. No bo oczywiście, jeżeli podatek od nieruchomości dotyczy podmiotów gospodarczych, to musi być to zgodne z ustawą o warunkach i nadzorowaniu pomocy publicznej.

Na pytanie pana senatora Pawełka o powierzchnię lasów, od których nie płaci się podatków, odpowiem tak: ogólna powierzchnia lasów to 1,62 miliona ha, w tym około 52% to są lasy, których wiek nie przekracza czterdziestu lat. A zatem ponad połowa lasów nie będzie opodatkowana podatkiem leśnym, dlatego że jest z tego podatku zwolniona. Z całego areálu lasów około 17% znajduje się w rękach prywatnych, a ponad połowa z nich to są lasy do 2 ha. A zatem problem, o którym mówił pan senator Wielowieyski, dotyczący podatku od spadków, jest raczej problemem teoretycznym. Przy takich niewielkich, ośmielę się powiedzieć, splachetkach lasów, przy takich stawkach opodatkowania i kwotach wolnych od podatku, kwoty uzyskane z podatku od spadków i darowizn są z całą pewnością śladowe w stosunku do kar za nielegalne wycinanie drzew, nie mówiąc o legalnych opłatach za pozwolenie na wycinkę.

Wreszcie kwestia terenów zalewowych. Jeszcze dwie sprawy i już kończę.

(Senator Janina Sagatowska: Poligony.)

(Głos z sali: Poligony.)

Było pytanie o poligony?

(Głos z sali: Tak.)

Proszę państwa, jeżeli chodzi o poligony, to odpowiem tak: a dlaczego akurat poligony miałyby być zwolnione od podatku? Dlaczego mamy zwolnić od tego podatku akurat ministra obrony narodowej, bo to on zarządza tymi terenami, a nie na przykład urzędy administracji centralnej, urzędy administracji samorządowej czy jakiegokolwiek inne od podatku od nieruchomości? Czyli powstaje większy dylemat. Oczywiście, jeżeli będzie trzeba, to... Można powiedzieć tak: jeżeli to jest inicjatywa senacka, to oczywiście możemy dyskutować o tych poligonach. Jeżeli chodzi o inicjatywę rządową, to odpowiem tak: nie było takiej. Projekt ustawy o lasach i projekty wszystkich ustaw były przedmiotem konsultacji międzyresortowych. Ministerstwo Obrony Narodowej nie zgłaszało żadnych uwag w tym zakresie. Jeżeli więc Ministerstwo Obrony Narodowej nie życzyło sobie żadnych zwolnień w tym zakresie, to skąd się bierze problem poligonów? Nie bardzo jestem w stanie to zrozumieć. Trzeba powiedzieć, że po pierwsze, poligony są teraz opodatkowane, teren, grunt jest opodatkowany, i niewykluczone, że będą opodatkowane na zasadach korzystniejszych, a po drugie, na pewno obciążenia podatkowe dotyczące poligonów, które się mieszczą na terenie lasów, spadną z jednego prostego powodu – drastycznie spadła cena 1 m³ drewna, która jest podstawą stawki podatku leśnego. Proszę państwa, mimo

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

wzrostu stawki z 0,2 do 0,22 zł cena drewna, która stanowi podstawę wymiaru składki, spadła w stopniu więcej niż proporcjonalnym do wzrostu stawki. Per saldo podatek leśny spadnie, a zatem w przyszłym roku Ministerstwo Obrony Narodowej będzie płaciło mniejsze niż w tym roku podatki, także od poligonów. Nie mówię już o tym, że gdy są to nieużytki – tu trzeba się przyjrzeć szczegółowo kwalifikacji tych gruntów – to mogą one, zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych, być w ogóle zwolnione od podatku, a zatem nie obciążone też tym podatkiem. I zapewne z tego powodu Ministerstwo Obrony Narodowej w trakcie konsultacji nie zgłaszało żadnych zastrzeżeń do ustawy.

Na pytanie o tereny zalewowe odpowiem tak. Nie wiem, co to są tereny zalewowe, to znaczy oczywiście nie w sensie praktycznym, bo wiem, czym one są w praktyce. Nie wiem zaś, czym one są z punktu widzenia klasyfikacji gruntów, bo klasyfikacji tych gruntów nie ma. Zatem jest pełna jej dowolność. I nic nie stoi na przeszkodzie, aby tam, gdzie jest to konieczne, jak już mówiłam wcześniej przy okazji omawiania skutków klęsk żywiołowych, gminy były aktywne w stosunku do swoich mieszkańców, którzy przecież płacą różne podatki na rzecz gminy, i stosowały aktywną politykę w tym zakresie.

I wreszcie kwestia podniesiona przez panią senator Kurzępę. Jeśli chodzi o parki narodowe, to są one obciążone podatkiem leśnym według stawki o połowę niższej, czyli będzie 0,11, nie zaś 0,22. Proszę państwa, ze względu na spadek ceny drewna w stosunku do 2002 r., w 2003 r. różnica wyniesie 25 zł i 14 gr. To bardzo duża różnica, jeśli chodzi o podstawę wymiaru podatku. Spadek ceny drewna ze 126 zł i 7 gr do 111 zł i 21 gr oznacza, że w stosunku do tego roku podatek za 1 ha fizyczny spadnie o połowę. Ale, proszę państwa, wzięliśmy pod uwagę, czy gmina ucierpi na tym podatku. I akurat w tym zakresie jej dochody spadną, to prawda. Ale raz jeszcze mówię: jeśli gmina będzie objęta subwencją wyrównawczą, to tegoroczne wyższe dochody będą podstawą subwencji, a nie przyszłoroczne. A cena drewna, proszę państwa, to nie jest wynik manipulacji ministra finansów, tylko wynik gry na wolnym rynku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Pani Minister, za tę bardzo bogatą i klarowną, trzeba przyznać, informację.

Otwieram łączną dyskusję nad rozpatrywanymi ustawami.

Przypominam o limitach czasu oraz o konieczności składania wniosków legislacyjnych, jeżeli takie będą, do marszałka prowadzącego obrady.

Jako pierwszego zapraszam na mównicę pana senatora Włodzimierza Łęckiego, a przygotowuje się do wystąpienia pani senator Czesława Christowa.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Wbrew apelowi pani minister zgłaszam poprawki. Troszeczkę jesteśmy bowiem jak gdyby przymuszani: bo krótki termin, bo trzeba uchwalić i wobec tego to, co nam podano, powinno być zaakceptowane. Mam jednak parę zastrzeżeń do ustawy o podatku leśnym. Co prawda, pani minister wiele kwestii wyjaśniła. Zdaję też sobie sprawę z tego, że poprawki są zawsze dwuznaczne, bo tu można dodać, tu można odjąć. Moje poprawki mają trzy aspekty: porządkowy, strukturalny i merytoryczny.

Aspekt porządkowy. W art. 4, w którym określone są kryteria precyzowania stawki podatkowej, w ust. 3 określone są zwolnienia pięćdziesięcioprocentowe dla parków narodowych i rezerwatów. Następnie w art. 7 dalej mówi się o zwolnieniach w innych przypadkach. Proponuję dla porządku wykreślić pkt 3 w art. 4 i przenieść go do art. 7, który z innych względów, co sugeruję, powinien być preredagowany.

Przed chwilą pani minister mówiła, że gminy powinny kreować swoje podatki, że dostają subwencję wyrównawczą, ale tylko częściową. Uważam, że skoro pani minister akcentowała istnienie gospodarki rynkowej w naszym kraju, to zwolnienia, które są ujęte w art. 7, a dotyczące między innymi użytkowników lasów, czyli szkół wyższych, szkół zawodowych etc., nie powinny być stuprocentowe, a co najwyżej pięćdziesięcioprocentowe. Ktoś, kto dostaje coś za darmo, nie szanuje tego. Zwolnienie pięćdziesięcioprocentowe jest może połowicznym rozwiązaniem, ale jak sądzę, sprawiedliwym. Uważam więc, że zwolnione od podatku powinny być tylko lasy z drzewostanem w wieku do czterdziestu lat, bo to faktycznie nie jest okres produkcyjny. Wszystkie inne lasy powinny być według art. 7 objęte li tylko zwolnieniem pięćdziesięcioprocentowym, a nie stuprocentowym.

Tu jest też, moim zdaniem, błąd merytoryczny. W projekcie ustawy, w tymże art. 7, użytki ekologiczne mają być bowiem zwolnione w 100% z podatku, a bardziej wartościowe obszary, jak parki narodowe i rezerваты przyrody – tylko w 50%. To jest co najmniej dziwne. Konsultowałem to jeszcze wczoraj z ludźmi od ochrony przyrody. Byli tym zdziwieni. Na początku myśleli, że się pomyliłem, że to parki i rezerваты w 100%, a te użytki w 50%. Dopiero gdy pokazałem ustawę, powiedzieli, że nie bardzo rozumieją. Dlatego sugeruję, aby w zmienionym art. 7 był zapis mówiący, że ob-

(senator W. Łęcki)

niża się stawkę podatku leśnego o 50% dla lasów – pkt 1 – wchodzących w skład parków narodowych, rezerwatów przyrody, użytków ekologicznych.

Myślę, że te pozornie drobne poprawki sprawiają, że ustawa pod względem merytorycznym, zarówno ze względu na lasy, jak i kompetencje samorządu, jeśli chodzi o decydowanie o określaniu podatków i ewentualnych ulg na swoim terenie, będzie bardziej poprawna. Dlatego też, przy cichym poparciu niektórych senatorów, składałam te poprawki legislacyjne. Bardzo proszę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią senator Czesławę Christową. Następnym mówcą będzie pan senator Wiesław Pietrzak.

Senator Czesława Christowa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Ustawa o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw w art. 7 niekorzystnie dla polskich portów uchyla zapis art. 11 ustawy o portach i przystaniach morskich z dnia 20 grudnia 1996 r. Pragnę przy okazji przypomnieć, że tydzień temu analizowaliśmy tę ustawę w Senacie, a w Sejmie została ona uchwalona 10 października bieżącego roku.

Art. 11 tej ustawy mówi, że podmioty zarządzające portami opłacają podatek od nieruchomości w wysokości 40% stawki ustalonej przez właściwe organy, co oznacza, że z 60% tego podatku są zwolnione. Zarządy morskich portów o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej realizują ustawowe zadania, do których należy zarządzanie gruntami i infrastrukturą portową, prognozowanie, programowanie i planowanie rozwoju portu, a przede wszystkim budowa, rozbudowa, utrzymanie i modernizacja infrastruktury portowej. W celu stworzenia finansowych warunków realizacji powyższych zadań w ustawie o portach i przystaniach morskich z dnia 20 grudnia 1996 r. zarządy portów zostały zwolnione od podatku od nieruchomości w wysokości 60%. Treść tego zapisu była i nadal jest głęboko uzasadniona merytorycznie. Dodatkowym dowodem na to jest fakt, że w kolejnych pięciu nowelach ustawy ani razu przedmiotowa ulga nie była kwestionowana.

Wnoszę, aby zapis art. 11 ustawy o portach i przystaniach morskich nie był uchylony. W związku z tym wnoszę poprawkę, którą złożę

na ręce pana marszałka, jak również alternatywną poprawkę, w przypadku gdyby ta nie uzyskała poparcia. W alternatywnym rozwiązaniu chodzi o to, żeby można było dokonać zmian w art. 1 ust. 3, nadającym brzmienie całemu rozdziałom ustawy, poprzez zmianę zapisu art. 7 ust. 1 na zapis mówiący, że zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki położone w granicach portów morskich o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Dalsza treść tego punktu pozostaje bez zmian.

Pragnę podkreślić, że w przypadku lotnisk użytku publicznego budynki zwalnia się od podatku od nieruchomości. Porty morskie należałoby potraktować analogicznie, tym bardziej że zarządy morskich portów, realizując tak skomplikowane funkcje, działają na zasadzie non profit. Wszystkie środki wypracowane i uzyskiwane z różnych źródeł, o których mówiliśmy przy okazji ustawy o portach i przystaniach morskich tydzień temu, są przeznaczane na budowę, rozbudowę, utrzymanie oraz modernizację infrastruktury portowej. Infrastruktura portowa stwarza warunki do funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw usługowych w portach i w związku z tym poprawki podstawowa lub alternatywna są bardzo potrzebne polskim portom. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zapraszam pana senatora Wiesława Pietrzaka. O przygotowanie się proszę pana senatora Mieczysława Janowskiego.

Senator Wiesław Pietrzak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Wprawdzie pani minister mówiła, że resort obrony narodowej nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń w uzgodnieniach międzyresortowych, ale jak w tym dowcipie, znów najprawdopodobniej liczą na mnie, wiedząc, że mają czujnego żołnierza i przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w Senacie.

Zgłaszam więc poprawkę, dotyczącą ustawy o podatku leśnym, odnoszącą się do art. 7, który zawiera katalog zwolnień od podatku leśnego. Proponuję, aby w ust. 2 tego artykułu dodać pkt 6 w brzmieniu: „jednostki organizacyjne podległe i nadzorowane przez ministra obrony narodowej”.

Myślę jednak, że poprawka pana senatora Łęckiego, mówiąca o tylko pięćdziesięcioprocentowym zwolnieniu, jest dobrym rozwiązaniem. Podobnie popieram propozycję, aby to nie było pełne, a pięćdziesięcioprocentowe zwolnienie w każdym wypadku.

(senator W. Pietrzak)

Kilka słów uzasadnienia do mojej poprawki. Jednostki organizacyjne podległe resortowi obrony narodowej, a szczególnie poligony, mają również w swojej dyspozycji lasy. Te lasy to nie są pola ognia, to nie są pola robocze, tylko przeważnie są to obrzeża poligonów. W zasadzie są one potrzebne resortowi obrony narodowej nie do prowadzenia szkolenia, ale do zachowania bezpieczeństwa, wyznaczenia tak zwanych stref bezpieczeństwa przy poligonach i placach ćwiczeń. Te strefy z oczywistych względów muszą istnieć. Nie prowadzi się na nich żadnej działalności gospodarczej, przynajmniej wojsko nie prowadzi, dlatego więc ma płacić podatki?

Rozumiem samorządy terytorialne. Nie traci na tym budżet państwa – wręcz przeciwnie, budżet państwa w postaci budżetu resortu obrony narodowej będzie zyskiwał – tracą jedynie samorządy terytorialne. Myślę jednak, że w ich przypadku to, że na danym terenie odbywają się ćwiczenia, czyli przyjeżdża wojsko i jest większe zapotrzebowanie na wiele artykułów itd., rekompensuje w jakimś stopniu straty spowodowane zwolnieniem z podatku leśnego.

Nie mam uwag do podatku od gruntów, ponieważ jest to sprawa dyskusyjna ze względu na to, że pewne obszary zakwalifikowano jako nieużytki.

Proszę Wysoką Izbę, a szczególnie połączone komisje, o przychylne ustosunkowanie się do mojej poprawki. Po jej przyjęciu trzeba będzie wykreślić z art. 1 wyższe szkoły wojskowe. Tę propozycję również przedstawiam na piśmie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Mieczysława Janowskiego. Następnym mówcą będzie pan senator Zbigniew Zychowicz. Jest to ostatni zapisany do tej pory mówca.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Chciałbym podkreślić to, co dobre w tych ustawach, i wyrazić uznanie dla rządu. Mówię to jako przedstawiciel opozycji. Chcę jednak powiedzieć, że bardzo źle się dzieje, że tak ważne ustawy są uchwalane w takim czasie, który nie pozwala na właściwe, zgodne z dobrym obyczajem – zapominamy o dobrych obyczajach – funkcjonowanie samorządów, które będą startować po wyborach: tych odbytych nie tak dawno i tych, któ-

re się skończą za parę dni drugą turą, czyli wyborem wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast.

Te ustawy są bardzo ważne. Dla mnie najistotniejsza jest ustawa dotycząca podatków i opłat lokalnych, a zwłaszcza podatku od nieruchomości. Rzeczywiście w pewnym stopniu jest to doprowadzenie do tego, że gmina staje się kreatorem.

Pani minister była uprzejma przypomnieć konstytucję. Mówią o tym dwa artykuły: 167 i 168. Art. 168 jest bardzo krótki, więc go przytoczę: „Jednostki samorządu terytorialnego mają prawo ustalania wysokości podatków i opłat lokalnych w zakresie określonym w ustawie”. W tym przypadku obserwujemy daleko idącą niekonsekwencję. Z jednej strony zrezygnowano z owego pięćdziesięcioprocentowego progu – może to i dobrze – ale z drugiej strony nałożono szereg ograniczeń i zwolnień ustawowych. Mówi się tak: kreujcie politykę, ale... Tutaj następuje szereg ograniczeń, sprzecznych z tą wersją, bo wchodzimy w materię konstytucyjną. Zostawmy to gminom. Pani minister dobrze wie, że takie rozwiązania byłyby chyba bardziej właściwe.

Boli mnie również to, że podczas dyskusji nad tak ważnymi ustawami nie mogliśmy zapoznać się z opinią organizacji samorządowych: Związku Miast Polskich, związków gmin i powiatów Rzeczypospolitej Polskiej czy nowo powstałego Związku Województw RP. To można było zrobić wcześniej. Na przyszłość podejmujemy tak istotne ustawy w spokoju, abyśmy mogli się sprzeczać i o dziesięć części procenta, bo chodzi o to, abyśmy wspólnie znaleźli najlepsze rozwiązania.

Jest jeszcze jedna, ważna dla mnie kwestia. Chodzi o to, czy deklaracje dotyczące podatków od nieruchomości będą zunifikowane, czy nie. Myślę, że regionalne izby obrachunkowe powinny otrzymać jakieś wytyczne od rządu, aby w uchwałach, które gminy będą podejmowały, określając owe formularze, nie było żadnych błędów. Pewne elementy unifikacji muszą się w tym znaleźć, choć oczywiście to, że gminy mają swobodę, to dobre rozwiązanie.

W sformułowaniach, które padły w tej dyskusji, były – w moim przekonaniu – błędy, ponieważ to wójt jest organem właściwym, a nie rada. Chyba padło tutaj jakieś takie sformułowanie, nie do końca jasne.

Nie otrzymałem także od pani minister wyjaśnienia, dlaczego zrezygnowano z określenia, że obowiązek podatkowy istnieje w odniesieniu do podatków od nieruchomości. W tym przypadku usunięto ten zapis, ale nie zrezygnowano z niego w odniesieniu do podatków od środków transportowych.

Są jeszcze inne, małe usterki, których poprawiania z oczywistych względów, działając propaństwowo, nie będę proponował. Na przykład jak określać podatek od środków transportowych, je-

(senator M. Janowski)

śli chodzi o samochody ciężarowe, które mają nośność mniejszą niż wymienione w ustawie 3,5 t. Wiemy, że pojawiają się takie quasi-ciężarowe samochody. W moim przekonaniu, takie drobne szczegóły wymagają jeszcze ściślejszych danych.

Na koniec uwaga dotycząca tego, co mnie bardzo niepokoi, bo otrzymałem takie sygnały od wielu samorządów. Pani minister odniosła się do ankiety. Ankiety są dobre, ale wiemy z doświadczenia, że często rzeczywistość jest odmienna. Rząd dysponuje wynikami finansowymi wszystkich samorządów dzięki regionalnym izmom obrachunkowym. Sądzę, że można by sięgnąć do tego źródła. Oczywiście wymagałoby to wcześniejszych analiz, regionalne izby obrachunkowe muszą bowiem mieć wszystkie uchwały dotyczące finansów podejmowane przez jednostki samorządu terytorialnego. Takie uchwały mają również wojewodowie. Można było, w moim przekonaniu, przeprowadzić taką analizę nie tyle w odniesieniu do ankiet, co na podstawie rzeczywistych sprawozdań, które są w regionalnych izbach obrachunkowych. Rzecz jasna, wymagałoby to niemałej pracy, ale myślę, że parlament, a Senat w szczególności, zasługują na w pełni jasne dane.

Nie zgłaszam poprawek, tylko tę uwagę. Boleję jednak nad stylem naszej pracy, który notabene – podkreślam to – jest nie do końca zgodny z rozporządzeniem pana premiera Millera dotyczącym polityki ustawodawczej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Wypada mi skonstatować, że natężenie bólu zależy od miejsca siedzenia.

(Senator Mieczysław Janowski: Siedzę na dobrym miejscu, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo, pan senator Zbigniew Zychowicz.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister!

Chciałbym poprzeć poprawkę zgłoszoną przez panią senator Christową. Argumentacja przedstawiona przez panią senator, według mnie, jest jak najbardziej racjonalna. Chciałbym także dodać parę argumentów natury politycznej.

Jak państwu wiadomo, kiedyś starożytni sformułowali piękną maksymę *Navigare necesse est*, która eksponowała rolę państw prowadzących aktywną politykę morską. Z tamtych czasów wie-

my, że wszystkie państwa, które prowadziły aktywną politykę morską, dyskutowały to w sposób znakomity. Rzeczpospolita kiedyś także należała do takich państw.

Dzisiaj z bólem stwierdzam – nie tylko ja – że polityka morską państwa od lat jest tylko postulatem, czego dowodem są chociażby potyczki toczone przez przedstawicieli portów polskich o podstawowym znaczeniu czy przez nas w Senacie. Od lat interes państwa cierpi z powodu nieprowadzenia czy braku aktywnej polityki morskiej. Szczecin, niegdyś największy port na Bałtyku, dzisiaj traci tę rolę. Niebawem porty niemieckie – chyba Rostock – przejmą jego funkcje. Teraz mamy do czynienia z kolejną próbą osłabienia portów poprzez obłożenie ich dodatkowymi opłatami – podatkiem od nieruchomości.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że nasi rywale, do których musimy zaliczyć zwłaszcza porty niemieckie – wymienię Rostock, Hamburg i Bremę – spotykają się z aktywną polityką państwa. Jest to polityka wsparcia. Wszystkie trzy wielkie porty, który wymieniałem, są własnością landów, które nie dość, że instalują czy budują na swój koszt infrastrukturę, to jeszcze nie pobierają żadnych podatków. Proszę sobie wyobrazić zyski, jakie chociażby z tego tytułu czerpią porty niemieckie. Jeśli my nasze słabe, od lat cierpiące na niedostatek środków finansowych porty obłożymy dodatkowymi obciążeniami finansowymi, to skala dysproporcji między naszymi portami a portami niemieckimi ulegnie jeszcze zwiększeniu.

Na przykład nie bardzo wiem, dlaczego placówki Polskiej Akademii Nauk – skądinąd słusznie zwolnione z podatku od nieruchomości, wszak są usytuowane w dużych miastach, a ten podatek nie stanowi jakiegoś wielkiego wolumenu wartości – zwolnione są z podatku gruntowego. W takiej na przykład gminie Stare Czarnowo zootechniczny zakład doświadczalny, który ma gospodarstwo o powierzchni kilku tysięcy hektarów – dobry Boże, prawdziwe latyfundium – nie płaci żadnych podatków z tytułu podatku rolnego. A port ma być obciążony takimi dodatkowymi podatkami.

Apeluję zatem do Wysokiej Izby o zrozumienie intencji poprawek wniesionych przez panią senator Christową i mnie. Te poprawki nie służą wyłącznie portom czy menedżmentowi portów Szczecin, Świnoujście, Gdynia lub Gdańsk, ale służą polskiemu państwu.

A tak nawiasem mówiąc, gmina z tytułu portu i tak czerpie niewyobrażalnie wielkie profity, chociażby gmina Szczecin. Jest to kilkanaście tysięcy ludzi zatrudnionych bądź w porcie, bądź w firmach współpracujących z portem. Jest to wielka siła nabywcza, w związku z tym są to wspaniałe interesy, tysiące odwiedzających port et cetera. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Tym „et cetera” efektownie zakończył pan swoje wystąpienie, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie stwierdzam zgłoszeń.

Informuję przeto, że lista mówców została wyczerpana.

W trakcie dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli senatorowie: Włodzimierz Łęcki, Wiesław Pietrzak oraz Czesława Christowa wraz ze Zbigniewem Zychowiczem.

Zamykam łączną dyskusję.

Czy pani minister chciałaby jeszcze zabrać głos?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg*: Nie, dziękuję, Panie Marszałku.)

Dziękuję bardzo.

Ponieważ w łącznej dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym do ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw oraz do ustawy o podatku leśnym, proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych, a także Komisję Ochrony Środowiska i Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o zwołanie wspólnych posiedzeń i odniesienie się do zgłoszonych wniosków.

Głosowanie w sprawie tych ustaw zostanie przeprowadzone łącznie z innymi głosowaniami prawdopodobnie jutro w drugiej części dnia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na jego trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 28 października bieżącego roku. Dzień później wpłynęła do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Jest ono zawarte w druku nr 244A, a tekst ustawy w druku nr 244.

Proszę sprawozdawcę komisji, pana senatora Franciszka Bobrowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Franciszek Bobrowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Pani Minister!

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia komisji, które odbyło się 6 listopada bieżącego roku, dotyczące uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej ustawy

o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn – druk senacki, jak już pan marszałek był uprzejmy powiedzieć, nr 244.

Uchwalona przez Sejm w dniu 28 października 2002 r. nowelizacja rozstrzyga dotychczasowe wątpliwości związane z tym, czy kwota pieniężna uzyskana od spadkobiercy testamentowego z tytułu zachowku jest opodatkowana podatkiem od spadku, czy podatkiem dochodowym. Ma to istotne znaczenie, gdyż różnica między podatkiem od spadków a podatkiem dochodowym od osób fizycznych jest znaczna.

Ustawa rozszerza zakres przedmiotowy podatku od spadków i darowizn o nabycie przez osoby fizyczne własności rzeczy i praw majątkowych w rezultacie nieodpłatnego zniesienia ich własności. Ustawa dokonuje również waloryzacji określonych w niej kwot wartości rzeczy oraz praw majątkowych zwolnionych od podatku i niepodlegających opodatkowaniu, jak również kwotowych przedziałów wartości rzeczy i praw majątkowych zawartych w skalach podatkowych, stanowiąc jednocześnie, iż minister finansów będzie w drodze rozporządzenia podwyższał te kwoty i przedziały w przypadku wzrostu cen towarów nieżywnościowych trwałego użytku o ponad 6% w stopniu odpowiadającym wzrostowi cen. Dotychczas było to 20%, a 6% wynika z dużego spadku inflacji. Ponadto w ustawie proponuje się rozszerzenie obowiązków notariuszy jako płatników podatków.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedłożył projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn przyjęła bez poprawek. Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić trwające nie dłużej niż minutę pytanie do sprawozdawcy? Dziękuję, nie stwierdzam zgłoszenia.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ustawy się zmieniają, a rząd niezmiennie reprezentuje pani minister Ożóg.

Czy pani minister chciałaby zabrać głos?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg*: Dziękuję, Panie Marszałku, ale pan senator sprawozdawca powiedział właściwie wszystko o tej ustawie. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pani minister Ireny Ożóg? Nie stwierdzam zgłoszeń.

Dziękuję.

Otwieram dyskusję, przypominając o rygorach regulaminowych dotyczących wypowiedzi i składania wniosków.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Lista mówców jest pusta. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Skoro nie, to lista mówców, nie-
napoczęta, została wyczerpana.

Zgodnie z formułką regulaminową, jak wymaga art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy zostanie przeprowadzone wraz z innymi głosowaniami.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Ustawa ta została uchwalona 30 października na trzydziestym trzecim posiedzeniu Sejmu. Tego samego dnia trafiła do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Jej tekst mamy w druku nr 246, a w druku nr 246A zawarty jest wynik pracy komisji, czyli sprawozdanie.

Szczegóły przedstawi nam za chwilę sprawozdawca, pan senator Jerzy Markowski, którego zapraszam na mównicę i proszę o przedstawienie sprawozdania w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Markowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych rozpatrywała przedłożenie rządowe znajdujące się w druku senackim nr 246, a dotyczące zmiany ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Proponowana przez Sejm zmiana jest najprostsza z możliwych, ponieważ wprowadza w art. 19 zmianę treści ust. 1 polegającą, najogólniej rzecz biorąc, na tym, iż zmienia się prognozę zmiany, a konkretnie zmniejszenia stawki podatku od osób prawnych z tej, która została zaprogramowana w ustawie z dnia 30 listopada 1999 r., na wielkość 27%.

Przypomnę, że w prognozie przewidzianej w ustawie z 1999 r. ta skala miała zmniejszać się w taki sposób, by w roku 2003 osiągnąć 24%. Nowelizacja czy przedłożenie sejmowe sprowadza się do zmiany tej stawki, na jej redukcji nie do 24%, lecz do 27%, większa redukcja oznaczałaby bowiem ubytek wpływów z tego podatku o około 2 miliardy zł. Zmniejszenie skali tej redukcji z czterech punktów procentowych do jednego punktu procentowego umożliwia pozyskanie dodatkowych dochodów budżetu państwa w wysokości 1 miliarda 500 milionów zł.

Sądzę, że rozważanie dzisiaj tej sprawy jest na czasie, zwłaszcza wobec faktu, iż za kilka tygodni czeka nas poważna, jak zawsze, debata nad kształtem budżetu państwa na rok 2003. Poza tym jesteśmy już bogatsi o pewne doświadczenia

wynikające z przewidywanych na przyszły rok wpływów do budżetu państwa, zgodnie z regulacjami prawnymi, które nie tak dawno przyjmowaliśmy w Wysokiej Izbie. Mam na myśli regulacje prawne dotyczące, generalnie rzecz biorąc, pakietu ustaw profesora Kołodki, które oprócz szansy poprawy wyniku finansowego podmiotów gospodarczych miały również zapewnić określone wpływy do budżetu państwa. Jak widać, mimo iż ten proces jeszcze się nie zakończył, nie zamknie się to w kwocie, którą przewidywali wnioskodawcy.

Oczywiście komisja, dyskutując nad tym problemem, zapoznała się ze stanowiskiem pracodawców, a przede wszystkim przedsiębiorców, którzy bardzo żarliwie dyskutowali na ten temat, zawiedzeni niezmińszaniem, najogólniej rzecz biorąc, podatku w takiej skali. Uznaliśmy, że godny podkreślenia jest fakt, iż dla przedsiębiorców rekompensatą z tytułu ograniczenia redukcji stawki podatku jest rozwiązanie wprowadzone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Chodzi o dodatkową metodę amortyzacji dla nabytych fabrycznie nowych środków trwałych zaliczonych do grup 3–6 klasyfikacji środków trwałych. Należy to potraktować jako nową metodę umożliwiającą w przyszłym roku podatkowym, w którym środki te zostałyby wprowadzone do ewidencji, zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów odpisu amortyzacyjnego w wysokości 30% wartości początkowej środka trwałego. To jest argumentacja, w której są wzięte pod uwagę względy ekonomiczne.

Na chwilę chciałbym jednak wrócić do argumentacji bardziej generalnej. Parlament stoi na straży konstytucji, dlatego chciałbym przypomnieć, że w rozdziale X Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczącym finansów publicznych, został zapisany obowiązek kształtowania długu publicznego na pewnym poziomie. Dlatego zrozumiałe dla mnie staje się to, że takie akurat przedłożenie, o takiej treści, jest właśnie omawiane. Rozwiewa to, moim zdaniem, wszystkie wątpliwości wyrażane w stwierdzeniach, które słyszymy, że redukcja stawki podatku od osób prawnych nie jest podyktowana argumentami wyższego rzędu. Ona jest podyktowana argumentami wyższego rzędu. Są to nie tylko te argumenty, które zostały przeze mnie przedstawione, bo przede wszystkim chodzi o zapis konstytucyjny. Mamy bowiem na uwadze obowiązek wyższej rangi, nie tylko to, co przedstawiają zawiedzeni, choć nie do końca słusznie, przedsiębiorcy, którzy planowali zmniejszenie wydatków podatkowych w latach przyszłych, a rzeczywistość okazała się inna.

Chcę jeszcze tylko powiedzieć, bez przekąsu politycznego, że nie po raz pierwszy rzeczywistość gospodarcza okazała się inna od tej, którą przewidywano w roku 1999. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Proszę o pozostanie przez chwilę na trybunie.

Czy ktoś z państwa chciałby podrażnić pytaniami ten temat? Proszę bardzo. Nie ma chętnych.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(*Senator Jerzy Markowski:* Dziękuję, Panie Marszałku.)

Jak już wspomniał senator sprawozdawca, mamy do czynienia z rządowym projektem ustawy.

Czy pani minister Irena Ożóg chciałaby zabrać głos? Nie? Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce wymusić pytaniami zabranie głosu przez panią minister? Też nie ma chętnych.

Zatem otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Borkowski. Zapraszam na mównicę.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Niewątpliwie ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych jest ważnym aktem prawnym, jednakże pod koniec roku jej nowelizacja, polegająca na podwyższeniu podatku, jest złym czynem, że tak powiem, dokonany przez rząd Rzeczypospolitej. Wielokrotnie bowiem mówiliśmy z tej trybuny, w tej Izbie, o rozwiązaniach, które wspierałyby polską przedsiębiorczość, które tworzyłyby miejsca pracy. A tutaj mamy akt prawny, który podwyższa podatki.

Te podatki możemy podnosić do pewnego momentu, ale jest to niedobre dla polskiej gospodarki. Przyjmuję tylko w części argumentację przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, bo nie do końca jest prawdą, że dodatkowa forma amortyzacji środków trwałych do 30% możliwości odpisu rozwiązuje problem, pozwala na pewien rozwój. Parlament podjął w tej sprawie uchwałę – myślę, że były ku temu pewne przesłanki – po to, żeby nadać ustawie formę wspierania polskiej przedsiębiorczości. Niewątpliwie ustawa, która obowiązywała dotychczas, dająca możliwość niższego podatku, w wysokości 24%, też zapewne przyczyniłaby się do tworzenia miejsc pracy, bo zamiast płacenia podatku można by zainwestować te środki finansowe.

Wysoki Senacie! Z tego miejsca pytam panią minister, czy ta forma jest dobra. Stawiam też pytanie, czy nie należałoby podzielić tego na dwa i oddzielnie potraktować przedsiębiorstwa prawne, instytucje prawne, które gospodarują mniejszym majątkiem i realizują proces produkcyjny

w naszym kraju, a oddzielnie banki, oddzielnie handel.

Mam też pytanie, jakie były wpływy do budżetu za ostatnie trzy lata z podatków od hipermarketów, które prowadzą działalność w naszym kraju, zarówno z tytułu podatku VAT, jak i podatku dochodowego czy innych podatków lokalnych. Czy jest informacja na ten temat? Może tutaj trzeba by poszukać pewnych rozwiązań, rezerw, nie sięgając po te 4% podatku, bo tak jest najłatwiej?

Zgadzam się z tym, że ten rząd był w trudnej sytuacji, bo zastał ogromną dziurę budżetową, że były problemy. Ale taką metodą, jaką dzisiaj przedstawił Wysokiej Izbie rząd i Sejm Rzeczypospolitej, na pewno nie rozwiążemy problemu bezrobocia. To na pewno nie jest dobra metoda.

Jeśli pan marszałek pozwoli, bardzo proszę o odpowiedzi na te pytania, bo to są ważne sprawy. Jednocześnie zgłaszam poprawkę, żeby wyrazy „27%” zastąpić wyrazami „25%”. Zaraz przedłożę taką poprawkę. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

(*Senator Jan Szafraniec:* Czy można, Panie Marszałku?)

Pan senator Jan Szafraniec chciałby zabrać głos. Proszę bardzo.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister!

Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób prawnych, podatek w roku 2002 stanowił 28% podstawy opodatkowania. Wszyscy o tym wiemy. Przewidywano, że w roku 2003 będzie to 24% podstawy opodatkowania, a tymczasem w celu zmniejszenia ubytku dochodów budżetu państwa – bo taki jest powód tej nowelizacji – w 2003 r. wprowadza się 27% podstawy opodatkowania, co ma skutkować przybytkiem, oczywiście w cudzysłowie, około 1 miliarda 500 tysięcy zł do budżetu państwa. Czyli obniżono stawkę tylko o 1%, a nie – jak przewidywano – o 4%.

Co do konsekwencji, mam pytanie do pani minister: jaki wpływ na gospodarkę wywrze tego typu nowelizacja? Bo kiedy w Sejmie zastanawiano się nad tymi skutkami, posłowie, przynajmniej niektórzy, doszli do wniosku, że będzie to skutkowało podrożeniem towarów, spadkiem eksportu, a także obniżeniem kondycji przedsiębiorców.

Jeśli można, to bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie, za co będę bardzo wdzięczny. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji?

(Senator Józef Sztorc: Jeśli można, Panie Marszałku...)

Pan senator Józef Sztorc, bardzo proszę.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z niepokojem przyjmuję propozycję ministra finansów dotyczącą obniżenia stawki podatku dochodowego od osób prawnych z 28% do 27%, mimo że wcześniejsze zapowiedzi Sejmu i rządu, czy tego chcieliśmy, czy nie, mówiły o tym, że w 2003 r. podatek dochodowy od osób prawnych będzie wynosił 24%. Ja, jako osoba prowadząca kiedyś działalność gospodarczą, muszę powiedzieć tak: układa się pewne biznesplany...

Pani minister Ożóg rozmawia w tej chwili przez telefon i nie słucha, a bardzo bym prosił...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Nie rozmawiam.)

Zdawało mi się, że tak.

A więc układa się pewne biznesplany, planuje się pewne przychody, dochody i wiele innych rzeczy z tym związanych. I proszę sobie wyobrazić, że planujemy działalność firmy przy założeniach, że podatek dochodowy wynosi 24%, kiedy nagle Ministerstwo Finansów występuje z propozycją 27% podatku. Okazuje się, że brakuje nam 3%. I co wtedy?

Nikt nam tutaj nie odpowiedział na to pytanie. Były odpowiedzi, że może to być zwiększona amortyzacja, że może to być jeszcze coś innego. Ja myślę, że one nie zadowolą przedsiębiorców. Nie każdy ma możliwość zakupu nowych środków produkcji, poza tym czasem kupuje się i przywozi z zagranicy rzeczy nienowe, za to w bardzo dobrym stanie technologicznym, bardzo dobre urządzenia i maszyny.

Osobiście uważam, że błędem ministra finansów jest obniżenie z 28% do 27%, a nie do 24% stawki podatku dochodowego od osób prawnych. Dlatego za chwilę osobiście złożę poprawkę o utrzymanie ustawowego progu 24% podatku dochodowego od osób prawnych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Już pan złożył taką poprawkę razem z senatorem Krzysztofem Borkowskim. Mamy to już na piśmie.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę, pan senator Jerzy Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Szanowni Państwo!

Chciałbym odnieść się bardzo krótko do wypowiedzi, które przed chwilą usłyszałem.

Proszę państwa, przede wszystkim popełniamy pewien błąd logiczny. Nie mówimy w przedłożeniu sejmowym ani rządowym o podwyższaniu, tylko o mniejszej skali obniżania. To jest zasadnicza sprawa. Nikt niczego nie podwyższa, tylko obniża o mniejszą wielkość. To pierwsza kwestia.

Dруга kwestia. Przepraszam, że zahacza to o politykę, czego unikam, ale trzeba o tym powiedzieć. Otóż prognoza obniżenia stawki dokonała się w warunkach przewidywanego ówczesnie innego kształtowania się sytuacji gospodarczej kraju. Nie pierwszy i nie ostatni raz rząd premiera Buzka pomylił się w prognozie gospodarczej, wnosząc akurat takie przedłożenie jak to z 1999 r. Po prostu prognozowano, że rzeczywistość okaże się lepsza.

Ponadto chciałbym zwrócić uwagę na używany wielokrotnie argument dotyczący planowania działalności gospodarczej i zaskoczenia, jakie się pojawiło. Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że o tym, jak będzie się kształtował ten akurat parametr, mówimy nie od tygodnia, nie od miesiąca, ale od momentu, kiedy zaczęto przygotowywać projekt budżetu państwa na 2003 r., czyli co najmniej od kilku miesięcy. Poza tym każdy człowiek prowadzący działalność na mniejszą lub większą skalę – a jest nas tutaj paru, działających czy to w prywatnych, czy w państwowych przedsiębiorstwach – doskonale wie, że nie tylko ten jeden parametr będzie decydował o przewidywanych wpływach i przewidywanym poziomie działalności gospodarczej. Jest bardzo wiele innych parametrów, jak chociażby kursy walut. Przecież trudno je dzisiaj przewidzieć, tak samo jak poziom eksportu. Jest też to, o czym jak gdyby zapomnieliśmy, a przecież daliśmy to przedsiębiorcom, nie mówię, że w prezencie, ale jako pewnego rodzaju pozytywne rozwiązanie – mam na myśli nowelizację kodeksu pracy. Chyba żaden pracodawca nie oczekiwał, że pójdzie ona w takim kierunku, w jakim poszła, zwalniając go na przykład z ponoszenia kosztów chorobowego za pierwszy dzień, a także wprowadzając te wszystkie jakże kontestowane publicznie przez związkowców rozwiązania.

Tak więc, proszę państwa, jeszcze raz będę namawiał państwa do przyjęcia uchwały komisji gospodarki bez poprawek, ponieważ wydaje mi się, że ulegamy albo pewnym interpretacyjnym spaczonym, albo nie do końca zasadnym emocjom. A tymczasem zimna kalkulacja powinna wzbudzić taką mianowicie refleksję, że w interesie państwa idziemy w tym wypadku w dobrym kierunku. Proszę mi wierzyć, że jestem ostatnim człowiekiem, który by zabiegał o to, ażeby obarczać pra-

(senator J. Markowski)

codawców kolejnymi podatkami, bo jeszcze raz powtarzam: przeżywałem to sam. Ale dziś, po tej prognozie wpływów do budżetu państwa na rok 2003, uważam, że należy się zachować tak, jak zaproponowano w przedłożeniu sejmowym, co wcale nie znaczy, że w roku 2003 dojdziemy do wniosku, że można wrócić do zupełnie innych rozwiązań, jeśli chodzi o podatek od osób prawnych na rok 2004. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie. Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W trakcie dyskusji wniosków o odrzucenie ustawy złożyli senatorowie Robert Smoktunowicz, Andrzej Chronowski i Janina Sagatowska. Senatorowie Krzysztof Borkowski i Józef Sztorc zgłosili poprawkę. Również pan senator Mieczysław Janowski, mimo zapowiedzi, że tego nie robi, zgłosił poprawkę.

(Senator Mieczysław Janowski: Chodziło mi nie o tę ustawę.)

Wszystkie one zostaną uwzględnione.

Mam pytanie: czy pani minister chciałaby zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Tak jest, Panie Marszałku. Czy z mównicy?)

Zależy, jaki będzie tego wymiar. Ale myślę, że będzie to wypowiedź tego formatu, że lepiej zmieści się na trybunie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przepraszam, że osmielałem się zabierać głos, ale w związku z wystąpieniem pana senatora Borkowskiego oraz pana senatora Szafrąncza czuję się w obowiązku poinformować o pewnych kwestiach, które być może są nieznane panom senatorom.

Zarzuty, że mniejsza niż wynikałoby z obowiązującej ustawy obniżka stawki podatku CIT, podatku dochodowego od osób prawnych, spowoduje pogorszenie na rynku pracy i nie pozostaje w zgodzie z dynamiką czy z przedsięwzięciami inwestycyjnymi, nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Ośmielę się przytoczyć dane, które przeczą tej tezie.

Na marginesie, w związku z wypowiedzią pana senatora Sztorca chcę powiedzieć, że oczywiście

nie rozmawiałam przez telefon, tylko wnikliwie słuchałam. Oparłam się o rękę i być może sprawiało to takie wrażenie.

Stawka podatku dochodowego od osób fizycznych jest stopniowo obniżana od 1997 r. Początkowo robiono to ostrożnie, przyjmowano tendencje najpierw na okresy roczne, później dwuletnie. Przy okazji ostatniej noweli w 1999 r. podjęto decyzję o obniżce, ale nie stopniowo o dwa punkty procentowe co roku. Z przyczyn, o których nie chciałabym tutaj szerzej mówić – niewykluczone, że jedną z nich było pewne asekurantwo – przyjęto, że stawka CIT w wysokości 28% będzie obowiązywała w 2001 oraz w 2002 r., a potem skokowo, po wyborach parlamentarnych, zostanie obniżona na 2004 r. Zależy to od tego, jaka będzie sytuacja budżetu, bo przecież podatki nie służą do ściągania środków dla samego ściągania, ale przede wszystkim do tego, aby zapewnić na tyle wysokie dochody, by państwo mogło wypełniać swoje konstytucyjne funkcje.

Nie będę wracać do dalekiej historii. Popatrzmy tylko na relacje między stawką CIT, stawką podatku dochodowego od osób prawnych, dynamiką inwestycji a stopą bezrobocia w okresie 1998–2001. W 1998 r. stawka podatku dochodowego od osób prawnych wynosiła 36%, dynamika inwestycji – plus 15,3%, stopa bezrobocia – 10,4%. W 1999 r. stawka spadła do 34%, dynamika inwestycji również spadła, prawie o 10 punktów procentowych, do poziomu 5,9% – z 15,3 do 5,9% – a stopa bezrobocia wzrosła o 2,7 punktu procentowego i wyniosła 13,1%. W 2000 r. stawka podatku spadła o 4 punkty procentowe – jest to relacja, z którą mielibyśmy do czynienia w przyszłym roku, gdyby nie zmieniła się ustawa – dynamika inwestycji spadła o 2,8 punktu procentowego w stosunku do 1999 r. i aż o 12,2% w stosunku do 1998 r., czyli do poziomu 3,1%, a stopa bezrobocia wyniosła 15% i była wyższa o 2 punkty procentowe w stosunku do 1999 r. i o prawie 5 punktów procentowych w stosunku do 1998 r. Rosła, mimo spadku stawki o 4 punkty procentowe w stosunku do roku poprzedniego i aż o 6 punktów w stosunku do roku 1998. Rok 2001 – stawka podatku spada do 28%, dynamika inwestycji po raz pierwszy jest ujemna i wynosi minus 10,2%, a stopa bezrobocia wynosi 17,4%. W 2001 r. stawka wynosi 28%, czyli zmniejszyła się o 6 punktów procentowych w stosunku do 1998 r., dynamika inwestycji zmniejszyła się o 25,5 punktu procentowego, a stopa bezrobocia wzrosła o 7 punktów procentowych.

Proszę państwa, te dane – jakkolwiek na nie patrzeć – dowodzą, że nie ma żadnej korelacji dodatniej między stopą procentową a stopą inwestycji i poziomem bezrobocia. Oczywiście, że stopa podatkowa ma wpływ na decyzje inwestycyjne poszczególnych podmiotów. Tego nikt nie kwestionuje, ja także tego nie kwestionuję z tego miejsca.

(podsekretarz stanu I. Ożóg)

Akurat stawka podatku dochodowego od osób prawnych nie wpływa jednak na decyzje inwestycyjne i sytuację na rynku pracy.

Chcę powiedzieć, że w 2001 r. po raz pierwszy od wielu, wielu lat mieliśmy do czynienia z ujemną rentownością przedsiębiorstw. Proszę państwa, to inne czynniki, a nie stopa podatku, który jest pobierany od dochodu – to nie jest podatek kosztowy – decydują o decyzjach inwestycyjnych i miejscach pracy. Z tych powodów nie można mówić o bezpośrednim, a nawet o pośrednim wpływie wysokości stawki tego podatku na ceny, eksport czy inne wskaźniki gospodarcze.

Co do propozycji złożonej przez pana senatora Borkowskiego, a dotyczącej ceduł podatkowych – tak ją zrozumiałam: odrębny podatek dla handlu, inny podatek dla supermarketów, inny dla banków, a jeszcze inny dla sfery produkcyjnej, do tego sprowadza się pana wcześniejsza propozycja – to jest to jeden z możliwych wariantów, co prawda niestosowany w świecie, ale oczywiście można o nim mówić.

Prawdą jest, jeśli chodzi o zadane pytanie, że supermarkety płacą przede wszystkim podatek od towarów i usług. Ze względu na strukturę ich sprzedaży – są to towary nisko przetworzone, o niskich stawkach albo zwolnione z podatku – ten podatek jest stosunkowo niewysoki. Płacą także podatek dochodowy od osób fizycznych, od osób zatrudnionych, a z rzadka płacą podatek dochodowy od osób prawnych. Dlaczego? Nie dysponuję tutaj danymi o wynikach supermarketów, choć je oczywiście posiadam. Podawałam je w Sejmie, gdzie dwukrotnie odbywała się debata na ten temat. Nie płacą, ponieważ rzeczywiście nie wykazują zysków, ale nie wykazują zysków, proszę państwa, nie dlatego, że transferują dochody za granicę. Wyniki kontroli w największych sieciach dowodzą, że nie płacą podatku, ponieważ mają bardzo wysokie koszty finansowe, które biorą się stąd, że są zaciągane kredyty z okresem karencji. Są one spłacane po oddaniu do użytkowania obiektów supermarketów.

Tak, co do zasady, jest w systemie podatkowym – nie tylko polskim, tak jest wszędzie – że koszty finansowe zwiększają wartość początkową środka trwałego w okresie jego realizacji, czyli w okresie trwania inwestycji. Po zakończeniu inwestycji koszty finansowe zaliczane są bezpośrednio w koszty podatkowe. Odsetki płacone przez supermarkety od kredytów – to są znaczne odsetki, krótkie kredyty – powodują, że nie ma podatków.

Chcę także powiedzieć, że wyniki kontroli dowiodły, iż straty wykazywane przez supermarkety pokrywane są – oczywiście zgromadzenie wspólników musi podać źródła pokrycia strat – nie z przyszłych hipotetycznych dochodów, lecz za pomocą trzech form: przez pożyczki podporząd-

kowane zaciągane w spółkach matkach, ten instrument jest wykorzystywany w nieznacznym stopniu; przez dopłaty do kapitału – dopłaty w rozumieniu przepisów k.s.h., bo większość z naszych supermarketów ma formę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a przepisy kodeksu spółek handlowych przewidują możliwość wnoszenia dopłat, które są podobne do pożyczki, ale nie są pożyczką – nie będę rozwijać tego tematu, bo nie chcę zabierać czasu – i wreszcie przez podwyższanie kapitału zakładowego.

Jeżeli pana senatora interesują szczegóły, to oczywiście jesteśmy w stanie przedłożyć taką informację. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku...

(Senator Józef Sztorc: Już koniec debaty? Jeszcze zapytania.)

Panie Senatorze, proszę spojrzeć do regulaminu. Byliśmy na etapie zapytań do pani minister...

(Senator Józef Sztorc: Po debacie...)

Przed debatą. Po debacie nie są przewidywane pytania do pani minister.

(Senator Józef Sztorc: Są nowe okoliczności.)

Zachęcam do udziału w posiedzeniu komisji. Rozumiem, że tam będzie można skorzystać z takiej możliwości.

(Senator Krzysztof Borkowski: Pani Marszałek, można jeszcze raz zapisać się do dyskusji?)

Dyskusja została zamknięta, Panie Senatorze.

Bardzo bym prosiła o aktywny udział senatorów w posiedzeniu Senatu i zwracanie uwagi na procedurę obrad.

(Senator Józef Sztorc: To uwłacza godności senatorów.)

Powracam do słów, które rozpocząłam. Tak więc w trakcie dyskusji złożono wnioski o charakterze legislacyjnym, a zatem na podstawie art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie, a wszystkich niezadowolonych panów senatorów zachęcam do udziału w posiedzeniu komisji.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Bardzo serdecznie dziękuję, Pani Minister, za udział w tych kilku trudnych, dyskusyjnych pun-

(wicemarszałek J. Danielak)

ktach, z aktywnym udziałem senatorów. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu 30 października 2002 r. Do Senatu została przekazana 30 października tegoż roku. Marszałek Senatu 30 października 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 252, a sprawozdanie komisji w druku nr 252A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Wiesława Pietrzaka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wiesław Pietrzak:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister! Panie Ministrze!

Z upoważnienia senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego mam przyjemność przedstawić państwu sprawozdanie z posiedzenia Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego na temat uchwalonej przez Sejm w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006.

Komisja po swoim posiedzeniu, które odbyło się w dniu 30 października, proponuje przyjąć ustawę bez poprawek.

Kilka zdań komentarza. Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006 określa kierunki przebudowy i modernizacji technicznej sił zbrojnych w tych latach oraz źródła i wydatki budżetowe na finansowanie sił zbrojnych. Celem tej ustawy było zapewnienie warunków do osiągnięcia w co najmniej 1/3 sił zbrojnych pełnej interoperacyjności w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego oraz uzyskanie standardów pozostałych państw członkowskich tej organizacji w zakresie uzbrojenia, wyposażenia i mo-

bilności oraz możliwości prowadzenia działań wojennych w każdych warunkach przez nasze siły zbrojne.

Po roku funkcjonowania i po przymierzeniu się do budżetu państwa okazało się, że niektóre zapisy są mało realne. Resort obrony narodowej przygotował wykres, z którego wynika, jak kształtował się budżet obrony narodowej w ciągu ostatnich dwunastu lat. Z bólem trzeba powiedzieć, że od 1993 r., kiedy to wydatki budżetowe wynosiły 2,47% produktu krajowego brutto, one ciągle malały, aż do 1,90% w roku bieżącym. Również to legło u podstaw przyjęcia tej ustawy, chodzi bowiem o to, aby w przyszłości, w perspektywie zawrzeć stałe cyfry warunkujące wydatki budżetowe przynajmniej na tym najniższym pułapie, ale zapewniającym spokojny byt siłom zbrojnym.

W tej ustawie przyjęto następujące zasady. W art. 7 zapisano, że z budżetu państwa przeznaczą się corocznie na realizację programu przebudowy w latach 2003–2006 wydatki budżetowe w wysokości nie niższej niż 1,95% produktu krajowego brutto. W drugim zdaniu jest zawarty inny warunek, który daje liczby bezwzględne, a mianowicie, że w 2003 r. wielkość wydatków budżetowych nie może być mniejsza niż 17 miliardów zł, w 2004 – 17 miliardów 900 milionów zł itd.

Gdyby produkt krajowy brutto wzrastał, tak jak było przewidywane, to te liczby bezwzględne nie byłyby żadnym zagrożeniem. Produkt krajowy brutto jednak nie rośnie tak, jak przewidywano. Gdyby te liczby bezwzględne zostały, to resort by się cieszył, ja osobiście również, ale nie wiem, co by na to powiedział minister finansów i jak by się to miało do budżetu państwa, do innych wydatków. Stąd inicjatywa rządu, aby z tegoż ust. 1 wykreślić zdanie drugie, mówiące o wielkościach bezwzględnych. I to jest pierwsza poprawka w tej nowelizacji.

Druga poprawka dotyczy ust. 2 i 3, zmienia się treść tych ustępów. Ust. 2 otrzymuje następujące brzmienie: „Wydatki budżetowe, o których mowa w ust. 1, obejmują również wydatki obronne ujmowane w innych, poza Obroną narodową, częściach budżetu państwa.” Chodzi tu przede wszystkim o te części, które są w budżetach wojewodów, przeznaczone na obronę narodową. Wnioskodawca proponuje, aby również te części wchodziły w skład tego wskaźnika procentowego 1,95. Nie jest to radością dla resortu i dla Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, ale biorąc pod uwagę realia i konieczność urealnienia budżetu państwa, szczególnie budżetu przeznaczonego na obronę narodową, przychylił się do tej poprawki. Ust. 3 otrzymuje następujące brzmienie: „Udział wydatków majątkowych w wielkościach, o których mowa w ust. 1, wyniesie co najmniej 13,3% w 2003 r.

(senator W. Pietrzak)

i co najmniej 20% w 2006 r.” W stosunku do pierwotnego zapisu jest to również zmniejszenie udziału. Ale to jest uzasadnione, ponieważ – chyba wszyscy podzielimy tę opinię – są w resorcie, zresztą w każdym, wydatki sztywne, wydatki stałe, wydatki, które nie mogą być zmniejszone. Wobec tego zrobiono to kosztem wydatków majątkowych. Niestety, z bólem trzeba powiedzieć, że ta zmiana nie jest entuzjastycznie przyjmowana, ale takie są realia, taka jest konieczność.

W związku z tym, ze względu na konieczność urealnienia budżetu przeznaczanego na obronę narodową, Komisja Obrony Narodowej rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Chcę jeszcze na zakończenie powiedzieć, że budżet przeznaczony na wydatki na obronę narodową wzrasta o 5,7%, a inflacja, jak państwo zapewne wiecie, wzrasta o 2,3%. Inaczej mówiąc, budżet przeznaczony na obronę narodową wzrośnie realnie o 3,4%, co przy tak szczupłym budżecie jest wskaźnikiem nie najgorszym. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę jeszcze o pozostanie przy mównicy, bo zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma zgłoszeń.

Dziękuję serdecznie, Panie Senatorze.

(Senator Wiesław Pietrzak: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister obrony narodowej.

Jest dzisiaj z nami sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pan minister Janusz Zemke, którego serdecznie witam.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego pana ministra, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Janusz Zemke: Nie, dziękuję.)

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytanie do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianym projektem porządku obrad.

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, rozumiem, że sytuacja finansowa państwa właściwie zmusza do wykreślenia z ustawy kwot bezwzględnych zaplanowanych na lata 2003–2006. Cięcia te spowodują, że nie osiągniemy zaplanowanego standardu NATO w siłach zbrojnych. Prawdopodobnie chodzi tutaj o 30% naszych sił zbrojnych, które miały spełnić standardy NATO. Tymczasem, jak mówił o tym w Sejmie pan poseł Komorowski, przy tego typu sytuacji finansowej osiągniemy standardy NATO w 5% sił zbrojnych. Czy pan minister zgadza się z taką prognozą? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Nie ulega wątpliwości, że nasze siły zbrojne należy modernizować poprzez zakup nowego sprzętu albo modernizację już istniejącego. Jaki udział w tej modernizacji będzie miał nasz rodzimy przemysł obronny? Czy ten przemysł zachowa swoją żywotność poprzez realizację ewentualnych zamówień, które by do niego spływały? Wydaje mi się, że powinniśmy zachować w możliwie maksymalnym stopniu nasz rodzimy przemysł obronny.

I trzecie pytanie. Czy prawdą jest, że zakupiliśmy pociski przeciwpancerne z Izraela? Jeśli tak, to czy w tym zakupie wykorzystaliśmy offset, czy też nie?

Pan minister w trakcie debaty sejmowej wspomniał, że prowadzony jest przetarg na kołowe transportery opancerzone, które w przyszłości po procesie polonizacji będą mogły być produkowane w Polsce. Czy pan minister mógłby powiedzieć coś na ten temat? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są kolejne pytania do pana ministra? Nie ma zgłoszeń.

Bardzo serdecznie proszę, Panie Ministrze. Pytania są tak rozległe, że dotyczą, jak sądzę, polityki całego ministerstwa i rządu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Janusz Zemke:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Chciałbym podziękować panu senatorowi za te pytania. Proszę nie mieć pretensji, że nie będę w stanie na tak ważne pytania odpowiedzieć w ciągu dwóch czy trzech minut. Pan senator w swoich pytaniach rzeczywiście – jak zauważyła pani marszałek – dotknął spraw fundamentalnych, a ja lubię odpowiadać w konkretny sposób.

Otóż jeśli chodzi o uzasadnienie tej ustawy, to myślę, że pan senator Pietrzak zrobił to precyzyjnie. Nic dodać, nic ująć. To nie jest oczywiście ustawa, która nas, jako Ministerstwo Obrony Na-

(sekretarz stanu J. Zemke)

rodowej, nadzwyczajnie cieszy. Popieramy tę ustawę w poczuciu odpowiedzialności za budżet naszego państwa i mając świadomość, że wojsko jest ważnym elementem państwa, ale jednak nie jedynym, że to nie może być tak, że inni muszą się dzielić naszą polską biedą, a wojska to nie dotyczy. Wojsko także musi ponieść pewne konsekwencje stanu budżetu państwa.

Dla nas, dla MON najistotniejsze jest to, by udział wydatków obronnych Polski nie był niższy niż 1,95% PKB. Chcę panie senator i panów senatorów poinformować, że gdy zsumujemy wszystkie wydatki planowane w roku przyszłym, to okaże się, że ten udział będzie wynosił 1,98% PKB. W roku 2002 nasz realny udział w budżecie państwa wynosi 1,91%. Będziemy mieć więc w przyszłym roku, o ile budżet zostanie wykonany zgodnie z planem wydatków obronnych Polski, ewidentny przyrost.

Wykonujemy w budżecie istotny manewr. Myślę, że to będzie część odpowiedzi na pytanie pana senatora Szafranca. Ten manewr polega na tym, że chcemy co roku wydawać więcej pieniędzy na techniczną modernizację naszych sił zbrojnych. Rzeczywiście, sprzęt mamy w bardzo złym stanie. Zdecydowana większość sprzętu, jaki ma nasze wojsko, ponad 80% sprzętu i uzbrojenia, to jest jeszcze sprzęt poradziecki. On się oczywiście starzeje, musi być modernizowany bądź też lepiej, jeżeli stać nas na to, zastępowany nowym.

Otóż zakładamy, że do roku 2006 30% naszych sił zbrojnych będzie spełniało przeciętne standardy NATO. Oczywiście Polski nigdy nie będzie stać na taki poziom wojska czy jednostek, jaki mają Stany Zjednoczone czy jaki ma Wielka Brytania. Uważamy však, że przeciętny poziom będziemy w stanie osiągnąć w 30% polskich jednostek. To wynika nie tylko z planowanego przyrostu wydatków, ale także z realizacji wewnątrz naszego wojska niezwykle ostrego programu oszczędnościowego.

Wysoki Senacie, nie wiem, czy jest jakiś segment życia naszego kraju, w którym byłby tak konsekwentnie realizowany ostry program oszczędnościowy. Pozbawiamy się w zdecydowany sposób niepotrzebnego wojsku majątku. Jesteśmy obecnie w trakcie procesu głębokich zmian w szkolnictwie wojskowym. Mieliśmy to szkolnictwo bardzo, bardzo rozbudowane. To dotyczy akademii medycznej w Łodzi – patrzę tutaj na pana senatora Matuszaka, ale to jest kwestia Łodzi – likwidacji szkół oficerskich w Poznaniu i Toruniu oraz likwidacji niektórych centrów szkolenia. Podejmujemy wiele takich działań. Tak więc mówię o rzeczy, która nas, oczywiście, nie cieszy, ale która daje nam jednak wymierne oszczędności.

Ograniczamy również w drastyczny sposób wcielenia do wojska. Jeżeli poinformuję Wysoki Senat, że jeszcze kilkanaście lat temu wcielaliśmy w Polsce co roku z poboru dwieście tysięcy osób, dwa, trzy lata temu – sto tysięcy, w tym roku – siedemdziesiąt kilka tysięcy, a w roku przyszłym planujemy wcielenie wyłącznie pięćdziesięciu ośmiu tysięcy osób, to też pokaże, w jakim kierunku idziemy. Nie wcielamy praktycznie studentów. Tak jak informowałem Wysoki Senat, przewidujemy w roku tym i następnym szkolenie studentów wyłącznie dla ochotników. Problem MON polega dzisiaj na tym, że mamy tych ochotników znacznie więcej, niż przewidywaliśmy pierwotnie. Musimy uruchamiać kursy dla studentów, dla magistrów, którzy sami, z różnych zresztą powodów, chcą odbyć szkolenie wojskowe. Inaczej mówiąc – by odpowiedzieć panu senatorowi na pytanie dotyczące tego pierwszego obszaru – zakładamy, że ową 1/3 osiągniemy w wyniku wydatkowania coraz większych kwot na modernizację. Podam przykład: dwa lata temu to było 10% wydatków MON, w tym roku jest to 12,6%, w przyszłym roku to już będzie 14,6% budżetu MON. Chcemy taką drogą pójść, to jest kierunek pierwszy. Drugi kierunek to konieczne wewnętrzne oszczędności. Innego wyjścia nie mamy. To jest, Panie Senatorze, odpowiedź na pytanie pierwsze.

Pytanie drugie jest niezwykle ważne. Podzielim troskę pana senatora, że trzeba robić wszystko, by maksymalnie chronić rodzimy przemysł obronny. To jest dla naszego ministerstwa, dla rządu dyrektywa, której staramy się trzymać z żelazną konsekwencją. Jak to wygląda? Gdybyśmy spojrzeli na całość zakupów majątkowych Ministerstwa Obrony Narodowej, to 97% – chcę to wyraźnie stwierdzić – lokowanych jest w Polsce. Zupełnie wyjątkowo kupujemy gdzieś poza Polską, zwłaszcza części, choć czasami musimy je kupować. Na przykład wczoraj spotkałem się z prezesami obu grup przemysłowo-kapitałowych – myślałem tutaj o Bumarze i o Agencji Rozwoju Przemysłu. Rozmawiamy o roku następnym czy też o kolejnych latach. Jest to pewna dyrektywa, której się trzymamy.

Powstaje oczywiście pytanie, co robić w sytuacji, kiedy mamy w Polsce potencjał wielokrotnie za duży. Otóż dalej mamy w Polsce takie zakłady, których potencjał, zdolności obronne są mniej więcej dziesięć razy za duże w stosunku do naszych potrzeb. Żeby nie być gołosłownym, podam przykład Meska czy Łabęd. W Mesku kiedyś, w momencie, powiedziałbym, szczytowej konfrontacji zimnowojennej, pracowało dwadzieścia kilka tysięcy ludzi. Jeszcze dwadzieścia lat temu Mesko rocznie produkowało trzysta milionów sztuk amunicji. To są w ogóle ilości, których obecnie nie potrzeba w całej Europie. Dzisiaj załoga jest ponad dziesięć razy mniejsza, ale hale i całe

(sekretarz stanu J. Zemke)

terenów pozostały. To jest, powiedziałbym, jeden z istotniejszych problemów, jakie mamy.

Łabędy miały taki potencjał, iż były w stanie produkować w jednym roku trzysta czołgów i tysiąc dwieście ciągników artyleryjskich – w jednym roku jedno polskie Łabędy. Otóż dzisiaj tylu czołgów nie produkuje się na całym świecie. To pokazuje problemy, z jakimi pozostaliśmy po okresie konfrontacji zimnowojennej. Na ile wszakże możemy, staramy się podtrzymywać istotne elementy tego przemysłu.

Pan senator w związku z tym nawiązał do dwóch konkretnych spraw, a mianowicie do przetargu na kołowy transporter opancerzony i do wyboru przeciwpancernych pocisków kierowanych. Zacznę może, Panie Senatorze, od przeciwpancernych pocisków kierowanych. Otóż decyzja, którą na razie podjęliśmy w Ministerstwie Obrony Narodowej, jest taka, by spośród sześciu uczestników owego przetargu wybrać jednego uczestnika do negocjacji. Jest nim izraelska firma Rafael, która ma nam produkować rakiety typu NTS. Oceny, które przeprowadziliśmy w Polsce, wykazały, że spośród zaproponowanych, oferowanych Polsce przeciwpancernych pocisków kierowanych – a Polska musi mieć takie pociski, bo jesteśmy krajem lądowym, to wynika, powiedziałbym, z pewnej konfiguracji terenu, jakie mamy, więc musimy być zawsze przygotowania, jeśli chodzi o ten typ pocisku – najlepszy jest izraelski pocisk NTS. Co do tego nie było wątpliwości o charakterze technicznym, komisje oceniły to jednoznacznie.

Ale od tej decyzji do podpisania kontraktu jest jeszcze długa droga. Jesteśmy dzisiaj w następującej fazie. Otóż chciałbym Wysoki Senat poinformować, że na 25 listopada planujemy w Drawsku próby poligonowe tych pocisków. Zaprosimy na nie także członków komisji Senatu. Do negocjacji konkretnej umowy przystąpimy wtedy, kiedy próby poligonowe wykonane w Polsce, w warunkach polskich potwierdzą, że dane, które przedstawiono nam w przetargu, są prawdziwe. Tak więc po tych próbach, po 25 listopada, jeżeli wszystkie strzały będą celne – one będą przeprowadzane na odległościach od 500 m do 5 km i będą strzelać załogi izraelskie, ale także polskie, bo postawiliśmy taki warunek – jeżeli to się potwierdzi, przystąpimy do dalszych negocjacji. Będą one zmierzać do tego, żeby ten pocisk był produkowany w Mesku. Żeby było to jasne: dopuszczamy produkcję tego pocisku w Mesku.

Trzeba jeszcze odbyć bardzo fachowe rozmowy, co będziemy w stanie sami produkować, a co musimy importować, bo oczywiście nie opłaca się do kilku tysięcy pocisków, które chcemy wyprodukować w Polsce, wszystkich elementów produkować u nas. Te rozmowy trwają. Nie tak

dawno przebywała w Izraelu kilkunastoosobowa delegacja, w szczególności techników i technologów z Meska, bo – powiedzmy to sobie otwarcie – jesteśmy w stanie produkować ileś elementów, ale nie wszystkie, nie zawsze da się produkować wszystkie elementy.

Zakładamy zatem, że nastąpi przekazanie większości technologii do Meska, do Polski, że te pociski będą produkowane w Polsce. Oczekujemy, że w ramach offsetu Rafael stworzy nam warunki do eksportu tych pocisków na rynki trzecie, bo to jest oczywiście z punktu Polski istotna sprawa.

Powiem też Wysokiemu Senatowi uczciwie, że gdy się wprowadza najnowocześniejsze technologie, a to są najnowocześniejsze technologie na świecie, to one nie generują specjalnie wielu miejsc pracy. Wartość tych pocisków będzie kolosalna, bo to będzie grubo ponad 1 miliard zł, ale nie będzie potrzeba kilku tysięcy ludzi, żeby to produkować. Jest to też pewien dylemat, z którym się stykamy. Kiedy decydujemy się na technologie najnowocześniejsze, to niestety – co tu dużo mówić – zatrudnienie nie jest takie, jak byśmy chcieli.

Sądzę, że jeśli chodzi o Mesko, to czekają nas jeszcze w Polsce wcale niełatwe do rozwiązania dylematy, pomimo że MON zwiększa radykalnie zakupy w Mesku. Rozumiem, że pytanie w podtekście dotyczyło także tego zakładu, otóż w zeszłym roku zakupy ministerstwa w Mesku miały wartość 70 milionów zł, a w tym roku kwoty na nasze planowane zakupy wynoszą 119 milionów zł. Jednak nagle okazuje się, że Mesko nie jest w stanie tego zamówienia wykonać. Jeden z problemów, które dzisiaj mamy, polega na tym, że ulokowaliśmy w Mesku zakupy, zwłaszcza dotyczące rakiet „Grom”, a Mesko nas dzisiaj informuje, że tak mu się porwały więzy kooperacyjne, iż naszego zamówienia na pewno w tym roku nie wykona. I to jest też pewien realny dylemat. Nie wystarczy zwiększyć zamówienia, bo nagle się okazuje, że zakład, który przez wiele lat przeżywa problemy, nie jest w stanie go zrealizować, a my mamy na to w budżecie środki. W przyszłym roku planujemy zakupy w Mesku na poziomie takim jak w tym roku.

Kołowy transporter opancerzony. Otóż chcę poinformować panie senator i panów senatorów, że przyszły tydzień będzie, powiedziałbym, szczególnie ważny dla dwóch wielkich przetargów, a mianowicie dla przetargu na kołowy transporter opancerzony i na samolot wielozadaniowy.

Jeśli chodzi o kołowy transporter opancerzony, to otwarcie ofert przewidujemy na 12 listopada – to jest przyszły tydzień – na godzinę 12.00. Na podstawie tego, czego się spodziewamy – bo oczywiście jak będzie, to zobaczymy po otwarciu ofert – zakładamy, że w tym przetargu wezmą udział trzy firmy. Będzie to firma Steyr, która produkuje

(sekretarz stanu J. Zemke)

kołowe transportery opancerzone z rodziny „Pandur”. Steyra i transporter „Pandur” na rynku polskim reprezentuje gliwicki OBRUM, czyli propozycje złoży OBRUM, który powinien – tak oczekujemy – zaproponować transporter „Pandur II”. Drugą propozycję złoży Huta „Stalowa Wola”, sygnalizująca, iż w przetargu zgłosi wóz „Piranha”, produkt konsorcjum Mowag, które ma zakłady w Szwajcarii i Kanadzie. Z kolei trzecią propozycję złożą zakłady mechaniczne z Siemianowic Śląskich, które chcą zaoferować Ministerstwu Obrony Narodowej nowy transporter produkcji fińskiej o nazwie „Patria”.

Rozumiem, że pytanie pana senatora dotyczyło tego, czy my chcemy owe transportery importować, czy też one będą produkowane w Polsce. Otóż chcę wyraźnie stwierdzić, że do przetargu dopuściliśmy wyłącznie firmy polskie. Ministerstwo zwróciło się z zapytaniami do sześciu firm. Trzy z nich, te, o których wspominałem, odpowiedziały na to pozytywnie. Wynika z tego, iż produkcja tych transporterów będzie się odbywała wyłącznie w Polsce, z różnych względów nie dopuszczamy ich importu. Pewne podzespoły oczywiście będą mogły być importowane, ale produkcja będzie odbywała się w którymś z tych zakładów.

Gdyby program dotyczący transporterów wszedł w życie – a to jest program gdzieś na poziomie 500–600 milionów zł rocznie przez kilka najbliższych lat, taka jest skala – to miejsce w nim znalazłoby wiele polskich zakładów. Otóż dam taki przykład: obojętnie jaki transporter wygra, wieża do niego w warunkach polskich będzie mogła być produkowana w Zakładach Mechanicznych w Tarnowie, bo tylko te zakłady są u nas w stanie produkować wieże. A na przykład karabiny maszynowe Cegielski w Poznaniu. Inaczej mówiąc, przewidujemy tutaj maksymalną polonizację.

Przetarg jest tak pomyślany, Panie Senatorze, że na sto możliwych do uzyskania punktów sześćdziesiąt pięć przewidujemy za jak najkorzystniejszą cenę, czyli z naszego punktu widzenia jak najniższą, dwadzieścia pięć punktów – i to jest zupełne novum w warunkach polskich – za polonizację, czyli najwięcej punktów otrzyma ten, kto największą część produktu, produkcji, technologii ulokuje w Polsce i jeszcze do tego zrobi to jak najszybciej. Tak więc to jest coś, czego do tej pory w przetargach w Polsce nie robiliśmy. Dziesięć punktów to będą punkty za gwarancje, bowiem dla ministerstwa jest rzeczą ważną, czy gwarancja na transportery będzie udzielana na rok, czy przykładowo na trzy lata.

Inaczej mówiąc, w sposób niezwykle silny preferujemy polonizację wyrobu. Zakładamy bowiem, że ceny tutaj mogą być stosunkowo zbliżone, bo konkurenci przecież dobrze się znają

i sprawdzają nawzajem, więc jeżeli ktoś nam zaoferuje maksymalną polonizację, produkcję w Polsce i dostępność do rynków trzecich, to wtedy powinien mieć w tym przetargu duże szanse. To jest przetarg bardzo duży i bardzo ważny. W ciągu pięciu lat chcemy kupić sześćset dziewięćdziesiąt sztuk, w tym nieco ponad trzysta transporterów bojowych i tyle samo bazowych. Powinniśmy zaniechać produkcji czołgów, bo z różnych względów ich produkować nie chcemy, mamy nadmiar czołgów i chcemy dzisiaj wycofać z wojska trzysta T-72. Pokazuje to skalę problemu – nadmiar czołgów, jaki nadal mamy w Polsce. Ale ograniczając produkcję i modernizację czołgów, chcielibyśmy, żeby ta część polskiego przemysłu, która brała udział w produkcji tego sprzętu, znalazła dla siebie miejsce w produkcji bardzo nowoczesnych kołowych transporterów opancerzonych.

I to są, Panie Senatorze, cztery pytania, które był pan łaskaw zadać, starałem się na nie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Widzę, że pan senator jest bardzo zadowolony z tych informacji, które uzyskał.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze skierować zapytania do pana ministra? Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam jednocześnie, że nikt nie zapisał się do zabrania głosu, tym samym przyjdzie mi również zamknąć dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006 zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi za udział w posiedzeniu i przedstawienie stanowiska rządu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. Do Senatu została przekazana również 30 października 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 245, a sprawozdanie komisji w druku nr 245A.

(wicemarszałek J. Danielak)

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Jerzego Markowskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.
Wysoka Izbo!

Sprawozdanie komisji przedstawione jest w druku nr 245A i odnosi się ono do druku przedłożenia sejmowego. W paru zdaniach omówię tę sprawę, aczkolwiek jest to tak, powiedziałbym, specjalistyczne zagadnienie, że na dobrą sprawę można by je zamknąć odczytaniem tylko krótkiego uzasadnienia. Niemniej jednak rozwinę to w paru zdaniach, chociażby po to, żeby przybliżyć państwu tę problematykę.

W ustawie o finansach publicznych, jak państwo pamiętają, przewidywano, że w roku 2003 będzie można dokonać przeniesienia obsługi budżetu państwa na jeden scentralizowany rachunek, który będzie umożliwiał obsługiwanie budżetu państwa w miarę spływania dochodów. Działanie takie mogłoby – taki był cel – zmniejszyć konieczność posiadania rezerw związanych z płynnością budżetu, a tym samym potrzebą angażowania długu publicznego w finansowanie różnic między dochodami a wydatkami.

W tym zakresie szereg działań zostało podjętych zarówno przez rząd, jak i przez Narodowy Bank Polski po to, żeby wdrożyć postanowienia art. 190 ustawy o finansach publicznych. Jednak w międzyczasie okazało się, że realizacja założeń programu wymaga dofinansowania służb poboru podatku i służb dysponentów budżetu. Okazało się również, iż są możliwe do pozyskania na ten cel środki z programu Phare, jednak dopiero w roku 2003 byłyby one wykorzystane w sposób należyty.

Również w ustawie na 2003 r. przewidziano rezerwę celową na dofinansowanie tego zadania ze środków własnych. Dlatego logiczne wydaje się skorzystanie z szansy wsparcia krajowych służb finansowo-podatkowych tym wyposażeniem, które jest w zasięgu, a można je sfinansować, chociażby w taki sposób, ażeby znowelizować ust. 1 art. 190 ustawy o finansach publicznych. A ta nowelizacja polega po prostu na tym, że wydłuża się do końca 2004 r. obowiązujące zasady dotyczące obsługi bankowej budżetu państwa, w myśl której – przypomnę – każda państwowa jednostka budżetowa będzie posiadać odrębny rachunek bieżący dopiero od 1 stycznia 2005 r., a nie, jak dotychczas zakładano, od 1 stycznia 2003 r. Ma to być jeden centralny rachunek bieżący państwa.

Przypomnę, że ta operacja wyposażenia dotyczy prawie trzech tysięcy jednostek budżetowych w skali kraju. Już tylko gwoli sprawozdawczego obowiązku powiem, że chodzi tu o takie rachunki jak: rachunki bieżące budżetu państwa, rachunek bieżący środków pochodzących ze źródeł zagranicznych jako niezwrotnych, rachunek bieżący państwowych jednostek budżetowych, rachunki urzędów skarbowych, rachunki bieżące funduszy celowych, rachunki bieżące gospodarstw pomocniczych i rachunki pomocnicze generalnie. Jest to po prostu takie, można powiedzieć, usystematyzowanie wszystkich rachunków, które są ważne z punktu widzenia polityki budżetowej państwa. Skoro jest szansa na skorzystanie ze wsparcia finansowego po to, by uporządkować te czynności operacyjne akurat w taki sposób i w takim czasie, to wydaje mi się logiczne, ażeby z tego skorzystać.

Stąd też w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wnoszę o przyjęcie przedłożenia sejmowego bez zmian.

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę jeszcze o pozostanie przy mównicy, bo wiem zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma pytań. Serdecznie dziękuję.

(Senator Jerzy Markowski: Dziękuję, Pani Marszałek.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na sali przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Ale powinna z nami być pani minister Wasilewska-Trenkner, która jeszcze na salę obrad nie dotarła.

Wobec tego ogłaszam dziesięciominutową przerwę w obradach.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 49
do godziny 13 minut 00)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Witam bardzo serdecznie panią minister Halinę Wasilewską-Trenkner z Ministerstwa Finansów i w pierwszej kolejności kieruję do pani minister zapytanie, czy pani minister będzie uprzejma zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!
Przede wszystkim chciałabym przeprosić. W tej chwili trwa walka o budżet przed drugim czytaniem w Sejmie i...

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak: W tej sytuacji pozostajemy w zrozumieniu.*)

Dziękuję ślicznie.

Jeśli chodzi o projekt ustawy, który wnosimy, o zmianie ustawy o finansach publicznych, to jest to jeden tylko, ale bardzo ważny projekt dotyczący usprawnienia zarządzania finansami publicznymi.

W art. 190 obecnie obowiązującej ustawy o finansach publicznych w ust. 1 czytamy: „Nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2002 r. dla obsługi budżetu państwa są prowadzone następujące rachunki bankowe”. I tu wymieniamy: centralny rachunek bieżący budżetu państwa, rachunek bieżący środków pochodzących ze źródeł zagranicznych niepodlegających zwrotowi, rachunki bieżące państwowych jednostek budżetowych, z wyodrębnieniem subkont dla dochodów i wydatków, rachunki bieżące urzędów skarbowych dla gromadzenia dochodów budżetowych, rachunki bieżące państwowych funduszy celowych, rachunki bieżące gospodarstw pomocniczych i zakładów budżetowych i wreszcie rachunki pomocnicze.

Przedmiotem wnoszonej do Wysokiego Senatu poprawki jest propozycja rządowa, aby zdanie wstępne – jak gdyby główka tego zapisu służącego wymienieniu listy rachunków bankowych, jakimi dysponuje budżet państwa – brzmiało: „nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2004 r. dla obsługi budżetu państwa są prowadzone następujące rachunki bankowe”. I dalej jak w ustawie, co przed chwilą przeczytałam.

Problem, z powodu którego wnosimy o tę zmianę, składa się z dwóch części. Jedna dotyczy możliwości technicznych i zasobów finansowych pozwalających nam wprowadzić rachunek jednolity, który będzie obowiązywał po 31 grudnia 2004 r. Druga to obawy wynikające z doświadczeń negatywnych, jakie ostatnio stały się udziałem różnych instytucji państwowych przy prowadzeniu zbyt dużych, szerokich programów informatycznych. Chodzi nam bowiem o to, że jeśli wprowadzimy stosowne rozwiązania, to one muszą działać niezawodnie, chodzi wszak o publiczne pieniądze, które muszą docierać w miarę możliwości bez zakłóceń do wszystkich zainteresowanych.

Ideą bowiem tego zapisu – art. 190 ustawy o finansach publicznych – było to, że chcielibyśmy zbudować jednolity centralny rachunek budżetu państwa. Codziennie pojawiałyby się na nim

wszystkie pozyskiwane dochody i codziennie z niego byłyby realizowane wszystkie na dany dzień niezbędne wydatki. Chodzi o to, aby do minimum ograniczyć sytuacje, w której gdzieś pozostają niewykorzystane środki budżetowe, a z drugiej strony gdzie indziej pojawiają się wydatki, których nie można terminowo sfinansować, bądź też gdzieś pojawiają się pieniądze, które leżą na lokatach bankowych poza systemem Narodowego Banku Polskiego, a musimy zaciągać kredyty bądź sprzedawać papiery skarbowe po to, by finansować wydatki, na które jak gdyby nie ma pieniędzy, chociaż de facto te pieniądze są, tylko chwilowo poza systemem.

To przedsięwzięcie jest technicznie skomplikowane. Jednostki zaangażowane w budowę jednego systemu to z jednej strony wszystkie urzędy skarbowe – prawie czterysta – a z drugiej strony wszystkie jednostki budżetowe – prawie dziesięć tysięcy. Musimy mieć dla tego systemu odpowiednie techniczne oprzyrządowanie oraz musimy mieć czas na przetestowanie systemu.

Nasze prace w roku 2002 mogłyby pewnie posuwać się szybciej, lecz przyręczone nam pieniądze z funduszu pomocowego Phare będą dopiero w przyszłym roku. Dopiero w przyszłym roku będzie można ogłosić dwa przetargi. Jeden związany jest z analizą i sprawdzeniem funkcjonowania oprogramowania, drugi, po zaakceptowaniu tego oprogramowania, będzie dotyczył niezbędnego sprzętu do uzupełnienia tego usprzętowania, brzydkie słowo, czyli chodzi o zaopatrzenie w komputery i stosowne modemy, które będą mogły współpracować ze sobą bez szwanku.

Ze względu na to, że boimy się negatywnych doświadczeń, choć system skończymy budować najprawdopodobniej w roku 2003, chcielibyśmy jednak rok 2004 móc wykorzystać, po pierwsze, do sprawdzenia go niejako bez pieniędzy, na sucho, czy w praktyce działa, po drugie, do usunięcia ewentualnych braków, po trzecie, do przeszkolenia personelu, tak aby nie było później nieporozumień czy zawodów, żeby działało to faktycznie w sposób doskonały.

Z tych to właśnie powodów rząd wnosi jak w przedłożeniu.

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Proszę jeszcze pozostać przy mównicy, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na sali przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

(*Senator Jan Szafraniec: Tak.*)

Bardzo proszę, pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję.

Pani Minister, zmiana tej ustawy ma na celu opóźnienie wdrażania nowego systemu informacyjnego obsługi rachunków bankowych budżetu państwa, który polega między innymi na wyposażeniu trzech tysięcy państwowych jednostek budżetowych w odpowiedni sprzęt komputerowy. Pytanie brzmi następująco: jakie właściwie konsekwencje finansowe dla budżetu państwa będzie miało to opóźnienie? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Minister, moje pytanie jest, powiedziałbym, raczej techniczne. Mianowicie budujemy rzecz niezwykle wrażliwą i kiedy my to wszystko wbudujemy w system, to natychmiast pojawi się możliwość włamywania. W tym momencie zaczyna być to już bardzo poważny problem, bo to są finanse państwa. A tego jeszcze nikomu dotychczas, ani nam, ani Pentagonowi, nie udało się uniknąć. Co człowiek wymyślił, to człowiek może...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Dziękuję, Panie Przewodniczący.*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są kolejne pytania do pani minister? Nie ma.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Szafranieca... Otóż jeśli popatrzeć na tę sprawę tak, o ile pierwszy rok działania tego systemu będzie tańszy od kosztów działania systemu obecnego, to z całą uczciwością muszę powiedzieć, że w pierwszym roku raczej nie należy oczekiwać dochodów z tytułu wprowadzenia systemu, ponieważ, jak zawsze na początku, będzie jeszcze bardzo duży opór materii i zwyczaju. Jakie są możliwości oszczędności tego systemu? Przede wszystkim jedna – większa płynność budżetu, a to jest bardzo ważny element, chociaż tak naprawdę trudno wymierny.

Z płynnością, z zachowaniem płynności wiąże się jeszcze jedno: kwestia papierów skarbowych, które trzeba sprzedawać na kolejnych przetargach. My oczywiście prowadzimy planowanie –

w tym roku szczęśliwie jest tak, nie odpukam, bo to nieładnie, że nie ma zatorów w płynności budżetu – ale zdarzają się jednak okresy, kiedy takie zatory występują. A to pozwala na rozładowanie napięć, ponieważ w takich momentach, można z wyprzedzeniem, trochę wcześniej, załatwić pewne rachunki albo też bardzo dokładnie pilnować dni, w których muszą być wpłacone rachunki. I to jest nasza oszczędność, jak podejrzewamy.

W krajach, które wprowadzały takie systemy, ale te kraje były małe – od razu byłaby to po części odpowiedź na pytanie pana senatora Romaszewskiego – i były to kraje, które normalnie kojarzą się z pojęciem krajów praworządnych, bardzo praworządnych, takie jak Holandia, jak Nowa Zelandia, jak Słowenia, po roku, po półtora roku, są oszczędności rzędu 10% kosztów obsługi długu – to przede wszystkim. A nasz dług jest potężny, wobec czego na tym będzie pewnie można zarobić. Oczywiście wiąże się z tym problem, o którym mówił pan senator Romaszewski. Ten problem staramy się właśnie rozwiązać, korzystając z doświadczeń tych systemów, gdzie jest większy stopień bezpieczeństwa, gdzie mniejsze jest ryzyko włamywania, ale musimy być specjalnie na to uczuleni. Stąd o wiele dłuższy proces techniczny budowy takiego systemu niż wtedy, kiedy system transportuje dane, którym, powiedzmy szczerze, nawet włamanie niespecjalnie szkodzi, bo można je potem skorygować. Z pieniędzmi jest gorzej, bo mogą uciec. I to jest niewątpliwie ryzyko.

Mamy nadzieję, że eksperci, którzy z nami współpracują, nie tylko krajowi, ale i zagraniczni, pomogą nam w tym. W naszym kraju takie rozwiązania już są w użyciu, chociaż na o wiele mniejszą skalę, na przykład cały budżet Łodzi jest budżetem skomputeryzowanym. Miasto twierdzi, że mu to przynosi duże oszczędności właśnie w kosztach brania kredytów czy konieczności posługiwania się jakimiś krótkoterminowymi pożyczkami, które niewątpliwie w budżecie państwa także występują, chociaż noszą nazwę: sprzedaż skarbowych papierów wartościowych.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Dziękuję.*)

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam jednocześnie, że nie ma zgłoszeń do dyskusji.

Tym samym zgodnie z art. 52 ust. 2 zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Jednocześnie dziękuję serdecznie pani minister za udział w posiedzeniu.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przystępujemy do rozpatrzeniu punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu 28 października 2002 r. Do Senatu została przekazana 29 października bieżącego roku, a marszałek Senatu 30 października 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 243, a sprawozdanie komisji w druku nr 243A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Grzegorza Matuszaka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję.

Wielce Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Jak była łaskawa powiedzieć pani marszałek, skierowaną 30 października 2002 r. przez pana marszałka Senatu ustawę o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, uchwaloną przez Sejm 28 października, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rozpatrzyła na posiedzeniu 6 listopada.

Po wysłuchaniu wyjaśnień pana posła Przemysława Gosiewskiego, który uzasadniał celowość przyjętej ustawy, oraz po zapoznaniu się z opinią Biura Legislacyjnego członkowie komisji wymienili poglądy na temat proponowanych w ustawie rozstrzygnięć prawnych, mających ograniczyć zjawiska korupcji i nepotyzmu w strukturach władzy publicznej, samorządowej i państwowej.

Generalnie wszyscy dyskutanci zgłosili wiele wątpliwości co do zasadności szczegółowych przepisów, między innymi dotyczących oświadczeń majątkowych, ich jawności, możliwości weryfikacji, ich prawdziwości itp. Przedstawiciel Ministerstwa Finansów zgłosił także wątpliwości proceduralne, jakie mogą mieć służby fiskalne.

Ponadto w toku dyskusji ujawniły się pewne niedopatrzenia redakcyjne, które uszły uwadze Sejmu w chwili uchwalania ustawy, ale zostały wychwycone przez Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu. Wysokie kompetencje prawników za-

trudnionych przez to biuro z satysfakcją pragnę podkreślić z tej trybuny.

Ostatecznie komisja jednogłośnie przyjęła propozycje poprawek, które są wyszczególnione w sprawozdaniu komisji w druku senackim nr 243A.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnoszę, aby Wysoki Senat zechciał uchwalić projekt uchwały wraz z dwudziestoma dwoma poprawkami w takiej postaci, w jakiej został przedstawiony w druku nr 243A. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę jeszcze o pozostanie przy mównicy, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Pan senator Gerard Czaja.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wszystkie propozycje zmian w ustawach, zarówno w ustawie o samorządzie gminnym, powiatowym, jak i wojewódzkim, nakazują sporządzanie oświadczeń majątkowych i te oświadczenia majątkowe mają być dostępne, czyli można będzie z nich korzystać w Biuletynie Informacji Publicznej. Proszę przybliżyć to zagadnienie: cóż to jest ten biuletyn, jaką on będzie miał formę, jak będzie kolportowany? To pierwsze pytanie.

I jeszcze drugie pytanie. Tu na tej sali, nie tak dawno, inspektor ochrony danych osobowych, pani Ewa Kulesza, stwierdziła, odpowiadając na nasze pytanie, że ma wątpliwości, czy takie oświadczenia rzeczywiście nie naruszają ustawy o ochronie danych osobowych. Czy te sprawy również były omawiane na posiedzeniu komisji? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Tak, tego rodzaju wątpliwości były rozważane przez komisję. Poseł sprawozdawca argumentował, iż względ na dobro ogólne przeważał nad dobrem indywidualnym obywateli, których dane powinny być chronione. To jest kwestia do dyskusji. Ja zabiorę jeszcze głos w dyskusji indywidualnej

(senator G. Matuszak)

i pozwolę sobie ten wątek, który pan senator podniósł, rozwinąć.

Biuletyn Informacji Publicznej, tak jak ja to rozumiem, i tak jak to przyjęła komisja, to są strony danego samorządu terytorialnego w Internecie, gdzie będą ujawniane właśnie tego rodzaju oświadczenia, powszechnie dostępne. Poza tym informacje o zatrudnieniu, o dochodach czy stanie majątkowym radnych, organów wykonawczych samorządów, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, powiatu czy województwa mają być także udostępniane w siedzibach organów wykonawczych samorządu, czyli w gminie, w mieście, w powiecie, gdzie każdy obywatel będzie mógł sobie czynić odpisy.

(Senator Gerard Czaja: To nie wynika z tej ustawy.)

To jest w ustawie zapisane. Bardzo proszę, zaraz pozwolę sobie znaleźć stosowny... W każdym razie oświadczenia są dostępne nie tylko poprzez Internet. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy są kolejne pytania do sprawozdawcy? Nie ma. Serdecznie dziękuję.

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy. Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos. A jest dzisiaj z nami podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, pan minister Leszek Ciećwierz.

Bardzo proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Leszek Ciećwierz: Nie. Dziękuję.)

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytanie do obecnego przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Bardzo proszę, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, skieruję do pana pytanie, które dotyczy art. 7 ustawy. Mówi się tam, że wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta, marszałek województwa sporządzają wykaz podatników będących przedsiębiorcami, którym umorzyli zaległości podatkowe itd. Ja nie zdążyłem się zorientować, bo tryb pracy u nas jest bardzo szybki, jak to koresponduje z przepisami ordynacji podatkowej, w szczególności z art. 293, w którym mówi się o ta-

jemnicy skarbowej. Tam jest taki zapis, mam przed oczyma treść tego artykułu, że indywidualne dane zawarte w deklaracji oraz innych dokumentach składanych przez podatników, płatników lub inkasentów objęte są tajemnicą skarbową. I w dalszym ciągu tego artykułu precyzuje się, co jest objęte tą tajemnicą.

Czy zatem takie informacje, które będą przekazywane przez osoby wymienione przeze mnie, nie będą się kłóciły z zapisami tegoż artykułu ordynacji podatkowej? Proszę o ewentualne wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Leszek Ciećwierz:

Odpowiadam na pytanie: jest to tylko wykaz podatników będących przedsiębiorcami, którym umorzone zostały zaległości podatkowe z tytułu podatków i opłat lokalnych oraz podatników podatku rolnego, leśnego bez podania kwot umorzeń, czyli nie będzie to niezgodne z wymaganiem zachowania tajemnicy skarbowej.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, czy pan jest usatysfakcjonowany tą odpowiedzią?

(Senator Mieczysław Janowski: Nie do końca, Pani Marszałek.)

Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Tutaj będą przecież podane, tak jak ja to rozumiem, wszystkie dane osobowe podatnika. Z tego, co wiem, wynika, że także minister finansów ogłasza listy podmiotów, którym dał stosowne umorzenia. Obawiam się, że może to być naruszeniem przepisów, a chodzi mi o to, żeby nie było tu ich naruszenia.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę jeszcze raz pana ministra.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Leszek Ciećwierz:

Jak widzę, będzie to jednak wymagało głębszej analizy. W takim razie ministerstwo udzieli pisemnej odpowiedzi na pana pytanie, bo w tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Ja wracam do pytania pana senatora Czai.

Okazuje się, że w Sejmie, w sprawozdaniu podkomisji zawarty był przepis nakazujący udostępnienie oświadczeń majątkowych do wglądu w siedzibie jednostki samorządu terytorialnego. I co się okazuje? Okazuje się, że połączone komisje sejmowe ten zapis usunęły z tekstu projektu. Jak to właściwie jest w myśl tej ustawy, którą w tej chwili rozpatrujemy?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Ja tylko przypominam państwu senatorom, że to jest projekt poselski. My tutaj zasięgamy tylko opinii rządu o rozwiązaniach ustawowych. Niewątpliwie bardziej zasadne byłoby zadawanie pytań projektodawcom, czyli posłom. Niemniej jednak to pan minister znalazł się w tej sytuacji, w której poddajemy go próbie i oczekujemy odpowiedzi.

Jeżeli pan minister może się ustosunkować do tego pytania, to bardzo serdecznie proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Leszek Ciećwierz:**

Ponieważ jest to jednak ustawa przygotowana przez komisję poselską, ja wolałbym, żeby do tego ustosunkowały się osoby z komisji poselskiej, gdyż ja nie jestem w stanie na bieżąco ustosunkować się do tego pytania.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Genowefa Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, my chcemy wysłuchać stanowiska rządu w tej sprawie. Udzielając odpowiedzi na postawione przez senatorów pytania, powinien pan wyrażać stanowisko rządu, bowiem taka jest rola ministra w tym momencie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

No, nie było to niestety pytanie, Pani Senator.

Panie Ministrze, jeżeli w tej chwili stanowisko rządu wobec tych kwestii, które zgłaszają senatoro-

rowie, nie jest możliwe do przedstawienia, to czy ministerstwo będzie gotowe do ustosunkowania się do tych pytań i przedstawienia swojego stanowiska podczas posiedzenia komisji?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Leszek Ciećwierz:**

Ponieważ tego typu zastrzeżenia nie były nam wcześniej znane, stanowisko rządu przedstawimy na kolejnym posiedzeniu komisji.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

No cóż, mam z tym pewien kłopot, bo może się okazać, że nie będzie wniosków legislacyjnych i posiedzenie komisji się nie odbędzie. Liczba osób zainteresowanych udziałem w debacie jest niewielka i może się okazać, że nie będzie posiedzenia komisji.

Czy ktoś z państwa senatorów jeszcze ma pytania adresowane do pana ministra? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Grzegorza Matuszaka.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Kiedy wywiązałem się już z obowiązków sprawozdawcy komisji, pozwalam sobie zabrać głos, by powiedzieć, co sędzę osobiście o ustawie, nad którą debatujemy.

Otóż lektura tekstu uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw – zmiana dotyczy ośmiu aktów prawnych – a także zapoznanie się ze stenogramem poselskiej dyskusji na trzydziestym pierwszym posiedzeniu Sejmu w dniu 9 października 2002 r., skłania mnie do powtórzenia za Janem Husem okrzyku „O, sancta simplicitas!”. Podejrzewam, że właśnie owa świę-

(senator G. Matuszak)

ta naiwność, pomnożona o magiczne przekonanie, że kazuistyczne zapisy ustawy będą skutecznym instrumentem ograniczania zjawiska korupcji i nepotyzmu w sferze władzy publicznej, są powodem uchwalenia ustawy, nad którą debatujemy.

Nie ukrywam, że mam krytyczną opinię o ustawie. Pomijam w swoim wystąpieniu problem zgodności ustawy z art. 47 konstytucji mówiącym o ochronie prywatności obywatela oraz wszelkie inne aspekty prawne, na przykład odmienne uregulowania sytuacji prawnej osób pełniących funkcje publiczne w administracji państwowej i samorządowej – uregulowania dotyczące pracowników samorządowych są bardziej rygorystyczne. Pozwalam sobie natomiast zwrócić uwagę szanownych pań i panów senatorów na negatywne społeczne skutki tej ustawy.

Jej inspiratorami czy inicjatorami byli posłowie Prawa i Sprawiedliwości, którzy permanentnie utwierdzają opinię publiczną w przekonaniu o prawdziwości tezy, głoszonej także przez Samoobronę, że władza publiczna w Polsce przeżarta jest wszechogarniającą korupcją, nieuczciwością i nepotyzmem. To, co emocjonalnie wykrzykuje tłum demonstrujący przed Sejmem czy Urzędem Rady Ministrów: złodzieje, złodzieje, przeniosło się do parlamentu. Oto przykłady poselskich wystąpień w dyskusji nad ustawą o zwalczaniu korupcji.

Poseł sprawozdawca, pan Przemysław Gosiewski, mówił o „wielkim spustoszeniu w życiu publicznym i o raku władzy publicznej”. Wtórowała mu posłanka Renata Beger, mówiąc o „grabieniu majątku publicznego, zarówno państwowego, jak i komunalnego, o cwaniakach i złodziejach oraz o trzynastu latach budowania chorego państwa”.

Tymczasem ja uważam, że brakuje wiarygodnych, obiektywnych danych o skali zjawiska korupcji, choć zapewne ono występuje. Wszelkie uogólnienia mają taką samą wartość poznawczą, jak stwierdzenia typu: wszyscy Anglicy są flegmatycznymi dżentelmenami, a wszyscy Polacy to nie-domyci osobnicy nadużywający alkoholu. Populistyczne wypowiedzi, schlebające trywialnym opiniom, że wszelka władza jest korytem, do którego chcą się dorwać cyniczni złodzieje, prawdopodobnie miały przynieść na osiemnaście dni przed wyborami samorządowymi profit wyborczy ugrupowaniom głoszącym tego rodzaju poglądy.

I tak powstała ustawa, która wprowadza nowe rozwiązania, obok istniejących już ograniczeń dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej i obowiązku składania oświadczeń majątkowych, zawartych w ustrojowych ustawach samorządowych oraz w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Kraj podmiotów, które objęte

są regulacjami antykorupcyjnymi, rozszerzony został o kierowników jednostek organizacyjnych gminy, powiatu oraz wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych, a także o osoby zarządzające i członków organów zarządzających samorządowymi osobami prawnymi. Radni wszystkich szczebli, wójtowie, burmistrzowie, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy – a zatem także na przykład osoby kierujące gminnymi bibliotekami – zobowiązani zostali do składania szczegółowych oświadczeń majątkowych odnoszących się również do ich współmałżonków, wstępnych i zstępnych, krewnych i powinowatych, rodzeństwa. Można sarkastycznie zapytać: a czemu pominięto konkubentów, sąsiadów, osoby zaprzyjaźnione lub po prostu obce, które mogą współuczestniczyć w ukrywaniu podejrzanych dochodów?

Można szacować, że ustawa będzie dotyczyć około stu, stu pięćdziesięciu tysięcy osób w całym kraju. Oświadczenia należy złożyć w dwóch egzemplarzach wraz z zeznaniem podatkowym, czyli tak zwanym pitem. Zawarte w oświadczeniach informacje, z wyjątkiem adresu i lokalizacji nieruchomości, są jawne i będą udostępniane wszystkim zainteresowanym w sieci teleinformatycznej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, który w przyszłym roku zostanie erygowany.

Przepis ten nie tylko otwiera drogę potencjalnym złodziejom, którzy zapewne zechcą uszczknąć coś z majątku, było nie było, osób zaufania publicznego, jakimi są samorządowcy i kierownicy organów administracji państwowej. Przepis ten umożliwia również szczególnego rodzaju voyeuryzm, podglądactwo, które będą mogli z upodobaniem uprawiać żądni sensacji sąsiedzi i znajomi radnych. Da pożywkę dla plotkarstwa, donosów o utajnionych dobrach, podsyci jakże ludzkie uczucia zawiści. Już Melchior Wańkowicz pisał ongiś o szewcu, który, gdy dowiedział się, że kanonik został prałatem, zachorował z zawiści. Wielce prawdopodobne wydaje się, że znajomość oświadczeń majątkowych może być wykorzystana jako narzędzie nacisku politycznego, a być może i szantażu. Myślę, że George Orwell chyba by tego nie wymyślił. Zaiste, to lekarstwo dokona większego spustoszenia w organizmie społeczeństwa aniżeli choroba, którą ma zwalczać.

Ustawa nakłada obowiązek analizy, czyli weryfikacji oświadczeń pod kątem ich zgodności z prawdą przez przewodniczących rad i wójtów. Będzie to, moim zdaniem, praktycznie niewykonalne, bowiem przewodniczący rady nie ma żadnych możliwości sprawdzenia prawdziwości oświadczeń majątkowych radnych. Czy ma on wizytować ich domy i mieszkania? Przeprowadzać wywiady środowiskowe? Oceniać znamiona zewnętrznej zamożności radnego? Przepytować jego sąsiadów? Inaczej mówiąc, podważać jego autorytet ja-

(senator G. Matuszak)

ko osoby zaufania publicznego, wybranej w demokratycznych wyborach? A przecież ustawa o samorządzie gminnym w art. 19 ust. 2 wyraźnie stanowi, że zadaniem przewodniczącego jest wyłącznie organizowanie pracy rady oraz prowadzenie obrad. Widać autorzy ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym nie dostrzegli sprzeczności, w jaką popadną osoby pełniące rolę przewodniczących rad. Oświadczenia wójta i przewodniczącego rady gminy ma analizować wojewoda, zaś kierowników jednostek organizacyjnych gminy – wójt. Zapewne nie będą oni w stanie zrobić tego osobiście, a zatem weryfikacją oświadczeń majątkowych osób zaufania publicznego zajmą się urzędnicy rozmaitej rangi. W innym przypadku wójt, zamiast najlepiej, jak potrafi, kierować gminą, uwikła się w analizy dublujące pracę urzędów skarbowych i wyspecjalizowanych służb fiskalnych, a tylko one mogą kompetentnie i skutecznie kontrolować stan majątkowy obywateli. I to robią.

Uważam, że ustawa w tej części, w której stanowi o jawności oświadczeń majątkowych, jest społecznie szkodliwa, bowiem podważa wiarygodność wspomnianych już przeze mnie osób zaufania publicznego. Zamiast stanowić tego rodzaju prawo, należało przyjąć ustawę o jawności decyzji administracyjnych i przejrzystości procedur ich podejmowania, co, jak sądzę, skutecznie przyczyniłoby się do walki z przejawami korupcji. My tymczasem mamy tendencję do mnożenia szczegółowych regulacji. W Danii, gdzie zjawisko korupcji jest rzadkie, w ogóle nie ma ustaw antykorupcyjnych. W Niemczech takowe przepisy są, ale nie zapobiegły aferze korupcyjnej kanclerza Helmuta Kohla.

Jestem przekonany, że walkę z korupcją i nepotyzmem należy rozpocząć od powierzania funkcji różnych kierowników życia publicznego oraz wystawiania jako kandydatów na samorządowców ludzi o wysokim morale, którzy po prostu przestrzegają zasad dobrego obyczaju i nie mają trudności z rozróżnieniem tego, co uchodzi, od tego, co nie uchodzi porządnemu człowiekowi, którzy, jak to określał Tadeusz Kotarbiński, nie są gałganami. Zacząć trzeba od kształtowania etycznego ostracyzmu wobec osób, które w życiu prywatnym i publicznym sprzeniewierzają się elementarnym normom moralnym. To zapewne dłuższa i trudniejsza droga, bowiem łatwiej iść na skróty i uchwalić ustawę, która praktycznie będzie niewykonywalna, będzie prawem martwym, ale za to populistycznie wychodzi naprzeciw uproszczonym wyobrażeniom o mechanizmach władzy publicznej i życia zbiorowego.

Uważam, że omawiana ustawa dubluje istniejące już prawidłowe rozwiązania prawne. A zatem jest zbędna, bowiem zamiast racjonalnych roz-

wiązań regulujących funkcjonowanie organów władzy samorządowej i państwowej, epatuje domniemaniem nieuczciwości tych władz, utwierdza obywateli w fałszywym przekonaniu, że każda władza moralnie deprawuje, a prawy i uczciwy człowiek w organach władzy to dziwoląg. Żle to wróży perspektywom społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Kończąc, nie stawiam wniosku o odrzucenie ustawy. Mam świadomość, że taki wniosek mógłby zrodzić domniemanie, że nie chcę zwalczać korupcji i nepotyzmu, a jest to fałsz. Ale w głosowaniu nad tą populistyczną, swoście kuriozalną ustawą wstrzymam się od głosu. Dziękuję Wysokiej Izbie za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Zbigniewa Zychowicza.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zajmuje się dziś ustawą, która ma urzeczywistnić ważną sferę życia w jednym z najpotężniejszych filarów funkcjonowania społeczeństwa i państwa, w samorządzie terytorialnym. Ustawa ta dotyczy walki z korupcją.

Korupcja, jak twierdzę w odróżnieniu od mojego przedmówcy, jest gangreną, która toczy większość filarów władzy publicznej w Polsce. Zjawisko to nie jest obce również samorządom; samorządom, które stanowią olbrzymią domenę władztwa publicznego. Przypomnę, że budżety samorządów stanowią blisko połowę budżetu państwa. Samorządy są szkołą demokracji. To od nich zależy, jak obywatele będą uczestniczyć w życiu publicznym, jak będą uczyć się demokracji, partycypacji obywatelskiej. Samorządy są szkołą racjonalnych zachowań w sferze działalności ekonomicznej. Samorządy uczą zachowań pro publico bono. Gmina jest szkołą życia, najważniejszą i najprostsza formą identyfikacji jednostek ze wspólnotą, z grupą. Gmina jest niemalże przyrodzona naturze człowieka – jak powiedział słynny badacz demokracji amerykańskiej, Francuz Alexis de Tocqueville w swym wielkim dziele „O demokracji w Ameryce”. Można by dalej snuć rozważania na temat przymiotów, jakie prezentuje gmina, jakie prezentuje relacja gmina – obywatel, gmina – jednostka.

Tymczasem w samorządach mamy do czynienia z osobiłą patologią korupcji, która demoralizuje. Nie brakuje dziś radnych traktujących kadencję w sposób bardzo osobliwy: cztery lata i jest chata. Nie brakuje dziś sytuacji, które doprowadzają do konstatacji, że korupcja szkodzi intere-

(senator Z. Zychowicz)

som ekonomicznym gminy i społeczności. Czyż nie brakuje przykładów dziwnych przetargów, z którymi mamy często do czynienia?

Polska mieści się na dalszych miejscach tabel dotyczących rozpowszechnienia korupcji jako osobliwej formy patologii społecznej. Tak mówią statystyki duńskie, angielskie, tak wreszcie informują nas ostatnio doniesienia Instytutu Węgierskiego dotyczące patologii w krajach kandydujących do Unii Europejskiej. Czyż nie mamy do czynienia niemalże codziennie z doniesieniami mediów o najróżniejszych nadużyciach przedstawicieli władzy lokalnej? Mediów szeroko pojmowanych – gminnych, powiatowych, wojewódzkich, regionalnych i krajowych. Mamy takie doniesienia, oczywiście.

Najbardziej smuci mnie zaś to, że tak powszechny w naszej świadomości moralny imperatyw uczciwości musi po raz kolejny być potwierdzony aktem normatywnym najwyższej rangi – ustawą. A trzeba być po prostu uczciwym. Szkoda, że ten imperatyw nie tkwi w naszej mentalności tak głęboko, by nie trzeba było ustanawiać stosownego prawa.

Ufam głęboko, że uchwalona ustawa, nakazująca jawność statusu materialnego osób ze świata samorządowego w Polsce, choć w części zapobieganie tym wszystkim patologiom, którym ma zapobiec. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo Panie Senatorze.

Chciałabym przypomnieć, że zakaz używania telefonów komórkowych na sali obrad nie dotyczy wyłącznie senatorów. Bardzo proszę, żeby osoby towarzyszące nam na tej sali również nie korzystały z aparatów telefonii komórkowej podczas obrad.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Zdzisława Jarmużka. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Trudno zgodzić mi się z тезami zawartymi w wystąpieniu pana senatora Zychowicza, które sugerowały, jakoby korupcja w naszym społeczeństwie dochodziła aż do takich rozmiarów, że wymagałaby ona tak totalnego, tak głębokiego i ważkiego rozwiązania, jakim jest ustawa. Sądzę, że z tego typu zjawiskami we wcale nie mniejszym stopniu mamy do czynienia w innych krajach. Mieliśmy do czynienia, mamy i mieć będziemy. I żadna ustawa tego nie jest w stanie zmienić. Istnieje, istniało i będzie istnieć dobro i zło.

Myślę, że wystąpienie pana senatora Matuszaka, tak merytorycznie mocne, pięknie powiedziane, jest wystarczającym, mało tego, mocnym dowodem na to, że uchwalenie takiej ustawy jest nie tylko niepotrzebne, ale i szkodliwe. Więcej nawet – ośmieszające nas.

Dlatego stawiam wniosek o odrzucenie tej ustawy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze, o przedstawienie wniosku na piśmie. Przypominam, że wnioski składa się do marszałka.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Mieczysława Janowskiego.

Senator Mieczysław Janowski:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Przedstawiciele Rządu!

Tytuł tej ustawy jest nieco mylący, bowiem mówimy tutaj o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw. W gruncie rzeczy dotyczy to wszystko problematyki związanej z tym, jak być przyzwoitym, a raczej, jak być przyzwoitym w samorządzie terytorialnym. I myślę, że ta ustawa byłaby zbędna, gdyby rzeczywiście dobre obyczaje, o których wspominał również pan senator sprawozdawca, miały u nas lepsze poszanowanie. Tak nie jest, niestety, więc ja osobiście odbieram tę ustawę jako pewną smutną konieczność. Zresztą przed chwilą sprawdziłem wyniki głosowania w Sejmie. Jeśli ta ustawa jest tak zła, to czemu panie i panowie z większości parlamentarnej głosowali za nią? Trzystu pięćdziesięciu pięciu posłów głosowało za, cztery osoby były przeciw, czternaście osób wstrzymało się od głosu. Bądźmy konsekwentni.

Rzeczywiście ta ustawa zawiera wiele rozwiązań dyskusyjnych. Jest tutaj ten ślad, który widzieliśmy onegdaj przy stosowaniu podobnych rozwiązań w odniesieniu do posłów i senatorów. Wielka szkoda, że Sejm nie podjął tego tematu w sposób spójny i jednolity w odniesieniu do wszystkich ludzi działających w administracji publicznej. Była mowa o tym, że dwie komisje sejmowe zajmują się tym tematem. Jedna skończyła pracę wcześniej, wobec tego jeden temat, dotyczący samorządu, został zakończony poprzez przyjęcie ustawy, a drugi, dotyczący administracji rządowej i nie tylko rządowej, został gdzieś zatrzymany. Pewnie będziemy tę żabę jeszcze raz jedli, bo na pewno komisja sejmowa, która zajmuje się tym zagadnieniem w odniesieniu do administracji niesamorządowej, też skończy swoją pracę stworzeniem ustawy.

Przy tej ustawie jest potrzebna wielka rozważa i rozsądek. Ja nie jestem do końca pewien, czy

(senator M. Janowski)

wszystkie rozwiązania są tutaj dobre, miałem pewne wątpliwości. I jedynie tempo naszej pracy nad tą ustawą, znów niepotrzebnie szybkie, nie pozwala przyjrzeć się jej kształtowi w sposób bardziej szczególnie.

Chciałbym na pani ręce pani marszałek złożyć kilka poprawek, w moim przekonaniu, zmieniających na lepsze te formy zapisu, które są. Przypatrzmy się tej ustawie jako parlamentarzyści, przypatrzmy się również temu, co zrobić, aby nasze społeczeństwo umiało przestrzegać chociażby dziesięciu prostych przykazań dekalogu. Gdyby one były przestrzegane, ta ustawa byłaby zbędna.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, gdybyśmy przestrzegali dekalogu, to pewnie w ogóle nie musielibyśmy tworzyć Policji.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Ale dla porządku zapytam: czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie.

Informuję, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: pan senator Zdzisław Jarmużek i pan senator Mieczysław Janowski. Ponadto wnioski legislacyjne złożył też pan senator Zbyszko Piwoński.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce ustosunkować się do przedstawionych w dyskusji wniosków?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Leszek Cieciewicz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym tylko podkreślić, że trudno spodziewać się, by stanowisko rządu mogło być przeciwne jakiegokolwiek postawie antykorupcyjnej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Bardzo proszę panią senator sekretarz o przedstawienie komunikatów.

Senator Sekretarz Alicja Stradomska:

Proszę o uwagę.

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw odbędzie się w sali nr 217 zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach.

A wspólne posiedzenie z Komisją Ochrony Środowiska w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do ustawy o podatku leśnym – piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy.

Następnie komisja gospodarki rozpatrzy wnioski do ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Sekretarz.

Ogłaszam przerwę do godziny 15.00.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 52 do godziny 15 minut 00)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. Do Senatu została przekazana w dniu 30 października tego samego roku. Marszałek Senatu w dniu 30 października, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 251, a sprawozdanie komisji w druku nr 251A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Zbyszka Piwońskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Geneza omawianej dziś ustawy sięga początku naszej kadencji i ubiegłorocznych ustaw o budżetach – jakże często podejmowanych wbrew sobie – którymi to ustawami ratowaliśmy nasze finanse przed grożącą im zapaścią. Wśród ustaw, o których mówię, przyjęto i tę, która w roku 2002 utrzymała wysokość uposażeń w całej sferze budżetowej na poziomie tych z roku 2001. W ustawie budżetowej uczyniliśmy wszakże jeden wyjątek, zapowiadając możliwość odstępstwa od tej zasady w październiku lub, ewentualnie, w grudniu bieżącego roku w stosunku do jednej grupy zawodowej: do nauczycieli. Oczywiście z pewnym zastrzeżeniem: o ile pozwoli na to stan naszej gospodarki, zwłaszcza wpływy z podatku vatowskiego. Tak też się stało – niedawno byliśmy świadkami, a raczej sami uczestniczyliśmy w podejmowaniu decyzji o uruchomieniu zamrożonego systemu płac nauczycieli. Wprawdzie ten wspomniany optymizm, który może i ja wyraziłem w poprzednim zdaniu, odnoszący się do naszej gospodarki, nie przekłada się jeszcze na kieszeń przeciętnego Polaka, jednak w budżecie na rok 2003 można już było zrezygnować z niektórych ograniczeń, w tym również z zamrożenia płac całej sfery budżetowej. Niemniej sytuacja finansowa nadal wymaga dyscypliny i oszczędności w wydatkowaniu środków budżetowych.

Stąd bardzo słusznie postanowiono zachować w roku 2003 to tak zwane zamrożenie płac z roku 2001 w odniesieniu do kadry kierowniczej, poczynając od prezydenta Rzeczypospolitej, premiera, ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu, wojewodów, jak również posłów i senatorów. To bardzo słuszna zasada: wymagając od innych, trzeba zacząć od siebie. I to jest istota tej ustawy, którą dzisiaj rozpatrujemy.

Dodam jedynie, że jeszcze jeden zapis tejże ustawy zawiera pewną niewielką zmianę, a mianowicie zmianę odnoszącą się do kwalifikacji osób z kadr kierowniczych, które to osoby mogą pobierać zryczałtowane wynagrodzenie. Otóż w tej nowelizacji wprowadza się zapis mówiący, że odnosi się to do kadry z tytułami profesorów i doktorów habilitowanych. W poprzedniej wersji był inny zapis, z uwagi na to, że inaczej traktowaliśmy pojęcie „profesor”. Tu odnieśliśmy tę zasadę do tych dwóch grup pracowników naukowych.

I wreszcie kolejna sprawa, którą chciałbym Wysokiej Izbie przedstawić. Mianowicie w naszym sprawozdaniu w druku nr 251A zawarta jest jedna poprawka. Ona nie dotyczy może meritum sprawy, o której przed chwilą mówiłem, ale dotyczy w ogóle spraw o budżetowych, spraw budżetu i nowelizowanej ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej. Chodzi mianowicie o to, że w wyniku porozumie-

nia resortów dochodzi do zmiany zasad finansowania utrzymania w lecznicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, z której między innymi i my od czasu do czasu korzystamy. Otóż będzie to finansowane ze środków przewidzianych w budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a nie, jak to było do tej pory, ze środków Ministerstwa Zdrowia. Stąd zaszła potrzeba zmiany, zanim ten zapis w budżecie... Bo to przesunięcie nie jest zwiększeniem wydatków. To jest jedynie przesunięcie z jednego działu do drugiego. I teraz chodzi o to, ażeby dokonać tej zmiany w ustawie dzisiaj nowelizowanej. Stąd właśnie ta poprawka, o której przyjęcie przez panie i panów senatorów wnoszę. Ona właściwie zmienia w zapisie li tylko nazwę jednego resortu na drugi, nie powoduje żadnych skutków finansowych, bo dotyczy tych samych wydatków. Chodzi jedynie o takie przemieszczenie wydatków, ażeby odpowiadała za nie ten, kto faktycznie ponosi za to odpowiedzialność. Tym samym nastąpi tutaj pewna prawidłowość w wydatkowaniu środków i realizowaniu tychże wydatków. To wszystko, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze. Ale niech pan jeszcze zostanie przy mównicy, bo być może ktoś będzie miał do pana pytanie.

Teraz można, zgodnie z regulaminem, zadawać pytania senatorowi sprawozdawcy. Czy ktoś chciałby skorzystać z tej okazji?

(*Senator Mieczysław Janowski:* Czy można, Panie Marszałku?)

Proszę bardzo, pan senator Mieczysław Janowski.

Senator Mieczysław Janowski

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Czy ta poprawka – bo my dyskutowaliśmy o tym wczoraj na posiedzeniu komisji – jest w jakikolwiek sposób związana z zamiarami likwidacji kas chorych, w tym kasy branżowej?

Senator Zbyszko Piwoński:

Nie, to nie ma z tym żadnego związku. To dotyczy lecznicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, i to tylko tej części, która jest wyłączona z ubezpieczeń społecznych.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze pytania do pana senatora? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję panu senatorowi.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy.

Witam na sali podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, panią Krystynę Tokarską-Biernacik.

Zgodnie z naszym regulaminem chciałbym zapytać, czy pani minister zechciałaby coś powiedzieć w związku z tą ustawą.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krystyna Tokarska-Biernacik: Tak jest, Panie Marszałku.)

To bardzo proszę. Ale byłoby dobrze, gdyby pani podeszła tu do nas, bo bardzo jesteśmy ciekawi, jak wyglądają przedstawiciele sfery rządzącej.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krystyna Tokarska-Biernacik: Mam nadzieję, Panie Marszałku, że nie rozczaruję.)

To zobaczymy na końcu, jak pani odpowie. Wtedy to się okaże.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy
i Polityki Społecznej
Krystyna Tokarska-Biernacik:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Senatorowie!

W zasadzie wprowadzenie dokonane przez przewodniczącego komisji, pana senatora Piwońskiego, było tak wyczerpujące, a cel, któremu służy niniejsze przedłożenie rządowe, tak jasny, że niewiele pozostaje mi do dodania.

Może tylko wyjaśnię, że zaproponowane zmiany obejmują wszystkie stanowiska kierownicze w państwie, poczynając od prezydenta Rzeczypospolitej, poprzez marszałka Sejmu, marszałka Senatu, prezesa Rady Ministrów, szefa Kancelarii Prezydenta RP, ministrów, sekretarzy stanu, podsekretarzy, a także prezesów Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i NSA. W żadnym wypadku nie dotyczą one sędziów zatrudnionych w tychże sądach.

Jest to kolejny rok zamrożenia wynagrodzeń, dlatego że, przypominam, również w 2001 r. w ustawie zostało wprowadzone ich zamrożenie na rok bieżący.

Jednocześnie chciałbym wyjaśnić, iż przedłożenie rządowe dotyczyło tylko zamrożenia wysokości wynagrodzeń de facto na poziomie 2001 r. oraz rozszerzenia grona osób uprawnionych do pobierania ryczałtu, a zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych, o osoby posiadające stopień naukowy doktora habilitowanego. W trakcie posiedzenia komisji została zgłoszona poprawka, która dotyczy zmiany w art. 5 i polega na zmianie finansowania leczenia osób objętych tą ustawą, czyli przeniesienia środków z funduszy, którymi

dysponuje minister zdrowia, do budżetu ministra spraw wewnętrznych i administracji. Nie jest to przedłożenie rządowe, ale rząd nie oponuje przeciwko tej poprawce.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze chwilę zostać przy mównicy, dlatego że senatorowie, zgodnie z naszym regulaminem, mają prawo zadawać pani krótkie pytania.

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Andrzej Jaeschke:

Pani Minister, jeśli podwyżki w sferze budżetowej będą wynosiły około 5%, to jakie oszczędności budżet uzyska dzięki decyzji, którą dzisiaj podejmujemy? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy
i Polityki Społecznej
Krystyna Tokarska-Biernacik:**

W skali budżetowej nie są to wielkie oszczędności. Rocznie są to oszczędności rzędu 5 milionów zł. Podkreślam – zresztą mówiono o tym także na posiedzeniu komisji w Sejmie – że nie chodzi o skalę podwyżek czy o oszczędności, dla których oczywiście już znaleziono przeznaczenie w budżecie, ale o zademonstrowanie, że wymagając pewnych poświęceń od społeczeństwa, nie pozostajemy obok.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby jeszcze zapytać panią minister? Nie widzę chętnych.

Bardzo pani dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krystyna Tokarska-Biernacik: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się do głosu. W związku z tym pytam, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji. Nie widzę chętnych.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 zamykam dyskusję, która się nie odbyła.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Czy pani minister ma jeszcze do omówienia jakąś inną ustawę?

(wicemarszałek K. Kutz)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krystyna Tokarska-Biernacik: Nie, Panie Marszałku.)

Wobec tego bardzo pani dziękuję i żegnam.
(Wesołość na sali)

Nie wiem, dlaczego państwo tak się śmiejecie?

(Rozmowy na sali)

Pani minister ma bardzo dużo pracy, więc myślę, że się spieszy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października bieżącego roku. W tym samym dniu wpłynęła do Senatu i w tym samym dniu marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 regulaminu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 247, a sprawozdanie komisji w druku nr 247A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Kazimierza Drożdża o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Z upoważnienia Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury pragnę przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z pracy komisji nad ustawą zmieniającą ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej. Jest to druk senacki nr 247.

Prezentowana ustawa jest projektem rządowym i należy do pakietu ustaw o budżecie. Przedmiotem zmiany jest przepis mówiący o wejściu w życie art. 46 pkt 2 ustawy, który dotyczy ustawy o finansowaniu dróg publicznych. Podczas uchwalania ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej założono, że od 1 stycznia 2003 r. wejdzie w życie przepis przewidujący ustalenie w ustawie budżetowej wydatków związanych z budową, modernizacją, utrzymaniem i ochroną określonych dróg publicznych oraz zarządzaniem nimi – wydatków w wysokości nie mniejszej niż 35% planowanych na dany rok wpływów z podatku akcyzowego od paliw silnikowych. Oznaczało to zwiększenie o 5% wydatków

planowanych na ten cel w ustawie budżetowej. Celem nowelizacji ustawy jest odłożenie tego zwiększenia o rok, to jest do 1 stycznia 2004 r.

Panie Marszałku, Wysoki Senacie, Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury w druku senackim nr 247A rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze pozostać przy mównicy.

Chcę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie sprawozdawcy. Nie widzę chętnych.

Dziękuję panu senatorowi.

(Senator Kazimierz Drożdż: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była projektem rządowym.

Witam pana podsekretarza stanu Mieczysława Muszyńskiego z Ministerstwa Infrastruktury.

Zgodnie z naszym regulaminem, chcę zapytać, czy chciałby pan nam coś powiedzieć w związku z tą ustawą.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński: Dziękuję.)

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby przedstawić pytanie do pana ministra?

Bardzo proszę, senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, czy z tytułu wejścia w życie tej ustawy uzyskamy określone, odczuwalne korzyści, jeśli chodzi o budżet, to znaczy, czy będą mniejsze wydatki budżetowe? Wiemy, że problem drogownictwa w Polsce jest bardzo nabrzmiały. Jak pan minister to ocenia? Czy nie będzie kolejnego przesuwania podczas następnej dyskusji o budżecie, na przykład na rok 2004? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Może jeszcze zapyta drugi senator.

Pan senator Chronowski, proszę.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Chyba od dawna już wiemy, że polskie drogi to pięta achillesowa Polski. Myślę, że brak dróg to jedna z głównych przyczyn braku dynamicznego rozwoju, również gospodarki. Sądzę, że 730 milionów zł oszczędności z tytułu niewprowadzenia trzydziestopięcioprocentowego udziału w akcyzie, to nie jest jakaś kolosalna kwota, a jest to kilkadziesiąt kilometrów autostrad. W związku

(senator A. Chronowski)

z tym moje pytanie – dotyczy ono od razu drugiej ustawy, bo tniemy 500 milionów zł w PKP, ze środków inwestycyjnych – brzmi tak: czy nie warto byłoby poszukać w budżecie innych wydatków, które byłyby dużo bardziej bezpieczne i przystępne ze względu na funkcjonowanie budżetu, oraz ciąć wydatki w tej dziedzinie, w której można je obciąć, a nie w inwestycjach? Wyrażam ubolewanie, że tnie się wydatki akurat w tych dziedzinach, które są polską piętą Achilleś.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Mieczysław Muszyński:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Sprawa przesunięcia o rok zwiększenia subwencji jest związana z wieloma innymi czynnikami. Cały czas poszukujemy nowych źródeł finansowania inwestycji drogowych, o czym świadczą dwie nowe ustawy: o finansowaniu dróg publicznych i tak zwana specustawa, która ma nas przygotować do pozyskiwania środków na budowę dróg również z innych źródeł.

Kwota 730 milionów zł może się wydawać olbrzymia, ale chciałbym poinformować Wysoki Senat, że proces wykorzystania środków na inwestycje drogowe w tym roku jest dosyć skomplikowany. Ciągłe borykamy się z procesem przygotowania projektów, całej dokumentacji. Weszliśmy w okres, zresztą zgodnie z intencjami rządu, bardzo intensywnego finansowania tych inwestycji. Wiele projektów, które zgłosiliśmy do finansowania z programów pomocowych i unijnych w różnej formie, jest w pewnym sensie zagrożonych z powodu braku przygotowania w ciągu ostatnich dwóch, trzech lat gotowych projektów technicznych. Tak więc w sytuacji, kiedy trudno znaleźć 730 milionów zł, w sytuacji, kiedy chcielibyśmy finansować również pozyskiwanie gruntów, prowadzić inwestycje w obszarze kolejnictwa, trudno całkowicie wykorzystać tę kwotę. Obawiamy się, niestety, że przez zaniebdania, muszę to powiedzieć, ostatnich paru lat obecnie nie jesteśmy w stanie konsumować wszystkich środków finansowych na bieżąco. Powiem państwu, że środki finansowe przeznaczone na inwestycje drogowe w tym roku są wykorzystane zaledwie w 49%, a więc będą przeniesione na rok następny. W sytuacji, kiedy jest tak wiele różnych potrzeb, rząd nie chce ryzykować zapewnienia w ustawie budżetowej kwoty

730 milionów zł, która mogłaby być nie w pełni wykorzystana.

Oczywiście intensyfikujemy prace przygotowawcze, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad od co najmniej sześciu miesięcy podejmuje bardzo intensywne działania po to, żeby projekty techniczne wreszcie były przygotowane, żeby uzyskano pozwolenia na budowę. Musieliśmy zgromadzić kwotę 130 milionów zł po to, żeby wykupić grunty pod inwestycje drogowe. Wszystko skumulowało się w krótkim okresie i ryzyko niewykorzystania środków w przyszłym roku byłoby dosyć duże. Na pewno nie spowoduje to zahamowania inwestycji drogowych, bo obecnie one, przepraszam, że użyję takiego słowa, rozpędzają się, są przygotowywane, na wiosnę ruszą pełną parą. Ale moc wykonawcza wielu przedsiębiorstw jest ograniczona. Obecnie mamy do czynienia z dużą kumulacją środków, również unijnych, tak jak wspominałem, i nie ma problemu zatrzymania inwestycji.

Jest jeszcze jeden aspekt, bardzo istotny w tej kwestii, czyli sprawa właściwego wykorzystywania środków przez samorządy. W 2002 r. samorządy wykorzystywały subwencję drogową, jeżeli przyjąć jakąś średnią, w około 90% na inwestycje drogowe, pozostałe środki zostały przeznaczone na inne cele, między innymi na administrację. Ubolewamy nad tym, że te pieniądze wykorzystuje się na inne cele, trochę zaciemniając obraz sytuacji w służbie zdrowia, w kulturze. Uznajemy oczywiście potrzeby regionalne, one są bardzo istotne, społecznie bardzo ważne. Jednak korzystanie z pieniędzy drogowych, niestety, opóźnia niektóre inwestycje, szczególnie w samorządach, bo budżety samorządów są uchwalane w kwietniu i czas na przygotowanie projektu, na dokumentację, na uzyskanie pozwolenia jest bardzo krótki. Cały czas zabiegamy o to, żeby proces projektowania środków finansowych na inwestycje drogowe obejmował co najmniej trzy lata, bo w warunkach, które tworzy polskie prawo, przy budżetach jednorocznych nie da się realizować inwestycji. To jest bardzo skomplikowany problem.

Panie Marszałku, czy od razu przejść do sprawy kolei, czy może później?

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.)

(Głosy z sali: Nie.)

To jest oddzielna sprawa. Tak więc to tyle, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze. Niech pan łaskawie jeszcze chwilę zostanie przy mównicy.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytania?

Senator Chronowski, proszę.

Senator Andrzej Chronowski:

Pan marszałek pozwoli, jeśli minuta nie minęła...

Panie Marszałku, Panie Ministrze, z troską patrzę na to, co się dzieje. Panie Ministrze, jeśli Słowacy zdążą zrobić tranzyt i autostrady na południu, a robią to w szybkim tempie, to pan rozumie, co grozi Polsce, jeśli chodzi o przejęcie tranzytu Wschód – Zachód.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński*: Panie Marszałku, mam odpowiedzieć?)

Tak.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński:

Tranzyt Wschód – Zachód nie jest naszą podstawową racją stanu. Zmieniamy trochę orientację w kwestii planowania dużych inwestycji drogowych. Dla nas równie ważny jest problem zasilania polskich portów w połączenia Północ – Południe. Stosunki transportowe z sąsiednimi krajami mamy ułożone w ten sposób, że chcemy zachować liniową ciągłość głównie w korytarzach trans-europejskich, ale również w głównych ciągach drogowych.

Jeżeli chodzi o Słowację, to połączenia przez przejście Zwardoń – Skalitz będą realizowane, zresztą realizujemy obecnie dużą inwestycję drogową Bielsko-Biała – Zwardoń, która jest finansowana w dużym stopniu z budżetu państwa. To samo planujemy w przyszłym roku – połączenie autostrady czeskiej D47 i naszej A1, która jest w planach, na przejściu drogowym Gorzyczki. Obecnie przygotowujemy projekty.

Najślabszą stroną inwestycji drogowych – i to nie z winy generalnej dyrekcji, lecz z powodu prawa obowiązującego w Polsce, które znacznie spowalnia proces uzgodnień, proces uzyskania zezwolenia na budowę – jest to, że jesteśmy naprawdę bardzo opóźnieni.

Gdyby trzeba było przedstawić, co nas spotka w 2004 r., kiedy moglibyśmy mieć znacznie łatwiejszy dostęp do unijnych środków finansowych, to powiedziałbym państwu, że obecnie musielibyśmy mieć w Ministerstwie Infrastruktury mniej więcej sto osiemdziesiąt gotowych dokumentacji technicznych, projektów, które mogłyby być realizowane albo przedstawione w Brukseli jako projekty do zaakceptowania finansowego. Dzisiaj na dobrą sprawę mamy mniej więcej sześćdziesiąt, siedemdziesiąt takich dokumentacji, a więc znacznie przyspieszamy. Chcę powie-

zieć, że te dokumentacje są finansowane wyłącznie ze środków generalnej dyrekcji na przygotowanie dokumentacji, na wykupy gruntów, nie mamy dostępu do środków wewnętrznych. Tak więc wysiłek generalnej dyrekcji jest obecnie skoncentrowany głównie na pozyskiwaniu gruntów, bo bez tego trudno rozpocząć projektowanie dużych inwestycji. Na tym się koncentrujemy. Oczywiście chcielibyśmy, żeby subwencja drogowa była większa, ale jest też problem właściwego wykorzystania pieniędzy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Adam Graczyński:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mam następujące pytanie. Pan minister użył sformułowania, które mnie zdumiało, zastanowiło. Mianowicie powiedział pan – przynajmniej tak zrozumiałem – że potencjał wykonawczy przedsiębiorstw budujących drogi, autostrady jest niewystarczający. Prosiłbym uprzejmie o skomentowanie tego i wyjaśnienie.

I drugie pytanie. Kto generalnie wygrywa przetargi w Polsce na budowę dróg finansowanych głównie ze środków unijnych? Czy są to firmy unijne, czy też polskie? Jeśli są to firmy unijne, to czy powszechną praktyką jest zlecanie pewnych prac i robót firmom polskim? Pytam o to, ponieważ ta sprawa często bulwersuje społeczeństwo. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Sprawa potencjału wykonawczego jest trudna do zdefiniowania w prosty sposób. Oczywiście mamy bardzo dużo polskich firm, które deklarują chęć wykonania prac, ale do szybkiej realizacji programu nie wystarczy sama deklaracja. Na blisko dwieście osiemdziesiąt polskich firm, które można uznać za mające rzeczywiście wystarczający potencjał, w naszej ocenie zaledwie około 20% jest w stanie wejść na plac budowy z naprawdę dużą mocą.

Wynika to z problemów z wyposażeniem technicznym, z problemów związanych z personelem, z problemami z utrzymaniem tempa budowy, jest to również problem kosztów wewnętrznych tych firm. Zakładamy bowiem, że w przypadku re-

(podsekretarz stanu M. Muszyński)

alizacji całego programu rządowego tempo prac musi być olbrzymie. Dzisiaj nie można sobie pozwolić na pracę przez sześć, osiem godzin. Zresztą użytkowników dróg denerwuje sytuacja, że o czternastej stają maszyny drogowe i nic się nie dzieje. Mamy przykład takiej inwestycji niedaleko Warszawy – chodzi o budowę obwodnicy Białobrzeg, która ciągnie się niesamowicie ślamazarnie. To jest oczywiście zaszłość, tak kiedyś konstruowano specyfikację istotnych warunków zamówienia, więc nie można mieć o to pretensji do obecnego personelu generalnej dyrekcji. Tak kiedyś rozpoczęto tę budowę, ustalając bardzo odległy termin jej zakończenia.

My dzisiaj prowadzimy, powiedziałbym, dosyć szeroką akcję przekonywania wielu wykonawców, że muszą koncentrować swój potencjał, że musi to mieć dzisiaj formę wspólnych interesów gospodarczych dużych firm, uzupełniających się wzajemnie również w robotach specjalistycznych, w przypadku instalacji. Musimy mieć w każdym projekcie jednego silnego partnera wykonawczego. Oczywiście jest kilka takich firm. Dzisiaj można wymienić cztery, pięć, właściwie osiem dużych polskich firm, które spełniałyby nasze oczekiwania. Ale mimo to – odpowiadam na drugie pytanie pana senatora, o to, jaki jest udział – ten udział jest dosyć duży. W sytuacji kiedy dzielimy te projekty, ale tylko z tego względu, że ich wykonanie jest utrudnione, udział polskich firm, jeżeli mówimy w ogóle o drogach publicznych, nie tylko o drogach krajowych, sięga blisko 80%.

Procedury stosowane w zamówieniach publicznych są zgodne z ustawą o zamówieniach publicznych, a więc w pewnym sensie od 1 stycznia tego roku to cena decyduje. W związku z tym mamy na przykład problem, bardzo trudny, z jedną z polskich firm, która angażuje dużą liczbę podwykonawców. Niestety, obniżając cenę, nie realizuje ona swoich płatności także wobec polskich podwykonawców. Jest to dosyć skomplikowane zagadnienie związane z pewną nierównowagą wykonawczą na tym rynku.

My nie jesteśmy oczywiście za tym – mogę to powiedzieć z tej trybuny – żeby dominowały firmy zagraniczne, ale jesteśmy w sytuacji dosyć przymusowej. Jeżeli ktoś nam oferuje, także zagraniczna firma, duże tempo prac, ma duży potencjał, podaje w miarę odpowiadające nam koszty tej inwestycji, bo przecież ciągle mówimy o tym, ażeby za te pieniądze wykonać jak najwięcej, to niestety, procedura skłania nas do wyboru firmy rzeczywiście oferującej lepsze warunki. Chcielibyśmy, żeby to były polskie firmy. Prowadzimy może nie akcję, ale długie rozmowy z wieloma wykonawcami, uświadamiając im, że te zadania...

Proszę sobie wyobrazić, że w 2004 r. w sektorowym programie operacyjnym dotyczącym drogo-

wnictwa powinniśmy jako jeden z priorytetów umieścić modernizację drogi nr 7 na długim odcinku, bo od Warszawy do Elbląga. To są olbrzymie inwestycje i po to, żeby koncentrować te projekty, żeby absorpcja środków unijnych była prawidłowa, żeby konsumować te środki, będziemy ograniczać się do bardzo dużych projektów drogowych. A wtedy stajemy przed problemem wykonawcy. Niestety, nie wszystkie polskie firmy są w stanie realizować tak duży projekt. Mam nadzieję, że to się zmieni, zresztą już teraz wśród wykonawców obserwujemy zmianę poglądów. Niestety, w ostatnich latach wszyscy byli przyzwyczajeni do wykonywania mniejszych zadań. Jest to między innymi związane z planowaniem budżetu na jeden rok. Trudno było planować na jeden rok finansowanie dużych inwestycji. Firmy się do tego przyzwyczały. Dziś zmienia się ten pogląd. Mam nadzieję, że w przyszłym roku ta sytuacja się znacznie zmieni na korzyść polskich firm. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Czy senatorowie mają jeszcze pytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się do głosu.

Zapytam jednak, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji. Nie.

Wobec tego zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października bieżącego roku i w tymże dniu została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu 30 października tego roku, zgodnie z Regulaminem Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 248, a sprawozdanie komisji w druku nr 248A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Krzysztofa Szydłowskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury mam zaszczyt zarekomendować państwu wynik prac nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”. Komisja po rozpatrzeniu ustawy na posiedzeniu w dniu wczorajszym postanowiła zarekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Istotą omawianej nowelizacji jest dostosowanie jej treści do projektu ustawy budżetowej na rok 2003. Zmiana dotyczy konkretnie art. 79 ust. 1 pkt 3 i przewiduje zmniejszenie na rok przyszły kwoty dotacji zapisanej w ustawie z 2000 r. z 800 do 300 milionów zł, czyli do poziomu dotacji do kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich jak w roku bieżącym, to jest roku 2002.

Nad przedmiotową nowelizacją odbyła się na posiedzeniu komisji szeroka dyskusja. Wart podkreślenia jest fakt, że zapis nowelizacji mówi o kwocie co najmniej 300 milionów zł. Jest ona, jak wiemy, wynikiem możliwości budżetu na rok przyszły, ale zapis „co najmniej” daje szansę zwiększenia tej kwoty w trakcie roku budżetowego.

Rząd zwrócił także uwagę na fakt, że grupa kapitałowa PKP w roku przyszłym otrzyma około 423 milionów zł z Unii Europejskiej. Ponadto skorzysta z ustawy restrukturyzacyjnej w zakresie umorzenia należności publicznoprawnych na kwotę ponad 2 miliardów zł, zostaną też zwiększone z 3 miliardów 900 milionów zł do 6 miliardów zł gwarancje skarbu państwa na emisję obligacji przez PKP, z czego w roku 2003 o około 1 miliard 500 milionów zł.

Z powyższego wynika, że grupa kapitałowa PKP otrzyma w 2003 r. wsparcie nie mniejsze niż w roku bieżącym i w świetle powyższego w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury wnoszę o przyjęcie przedstawionej ustawy bez poprawek. Dziękuję państwu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Proszę jeszcze pozostać przy mówni.

Czy ktoś chciałby zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy, zgodnie z naszym regulaminem? Nie. Dziękuję bardzo.

(Senator Krzysztof Szydłowski: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. W związku z tym po raz drugi witam pana podsekretarza stanu Mieczysława Muszyńskiego.

Chcę zapytać, czy chciałby pan zabrać głos w sprawie tej ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński: Dziękuję.)

Dziękuję.

Zgodnie z Regulaminem Senatu można zadać obecnemu ministrowi pytania.

Czy ktoś chciałby zadać panu ministrowi pytanie?

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W jakiejś części zadałem już to pytanie panu ministrowi, ale nie dostałem odpowiedzi. Teraz więc poczynię pewną dygresję gwoździ uzupełnienia.

Panie Ministrze, w Senacie były takie przypadki, że w ustawie budżetowej znajdowaliśmy 1 miliard zł i przeznaczaliśmy go na różnego rodzaju akcje. Tutaj senatorowie próbują panu dołożyć środków, a ja mam wrażenie, że pan minister za wszelką cenę broni się przed nimi. Nie wiem, ale mam wrażenie, że to jest pomylenie pojęć.

Panie Ministrze, moim zdaniem, przekreślenie 800 milionów zł przeznaczonych w głównej mierze na tak zwany program budowy autobusów szynowych, to bardzo poważne zagrożenie, jeśli chodzi o funkcjonowanie linii lokalnych PKP. Niestety, obawiam się, że to będzie miało duże konsekwencje. Uważam, że sformułowanie „co najmniej 300 milionów zł” jest tylko zabiegiem socjotechnicznym, żeby trochę uspokoić nasze sumienia. Ponadto pan minister pewnie śledził i przypomina sobie historię – ja też ją pamiętam – związaną z PKP i tak zwaną emisją weksli, która spowodowała, że dzisiaj nie możemy policzyć, ile tam jest spraw prokuratorskich.

Tak więc proszę o odpowiedź na moje pytanie. Chodzi bowiem o środki inwestycyjne, które obcinamy w takiej sytuacji, w jakiej znajdują się PKP i linie regionalne.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Jeszcze senator Piwoński będzie pytał. Bardzo proszę.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Ministrze, mówimy o kondycji PKP jako całości, bo wprawdzie dotyczy to tej części, która jest przeznaczana na przewozy regionalne, ale – w moim przekonaniu – kwestia dotyczy ciągłego niewykorzystania pewnego potencjału. To jest problem, który w wielu krajach został już rozwiązany, u nas zaś przez wiele lat przymierzaliśmy się do tego. Wiąże się to z poprzednim tematem, mianowicie z możliwościami przeniesienia ciężkiego taboru samochodowego, tirów na wagony kolejowe. To miałooby olbrzymie znaczenie nie tylko dla poprawienia kondycji PKP, bo przecież ten tabor zarabiałby znacznie więcej, ale miałooby to

(senator Z. Piwoński)

niemałe znaczenie dla tego, o czym przed chwileczką mówiliśmy, a więc dla poprawy jakości i kondycji naszych dróg, zwłaszcza tranzytowych, które są w fatalnym stanie. Ile krajów uporało się z tym problemem! Wiem, że tu nie wystarczy nakazanie czegokolwiek, że to wymaga stworzenia pewnych mechanizmów ekonomicznych, ale podejmijmy jakieś działania w tym względzie.

Przepraszam, chciałem zakończyć formą pytania. Czy w tym względzie resort ma jakieś zamierzenia?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze, za formę pytania. Teraz proszę o zabranie głosu senatora Szafranca.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, w miarę dyskusji nad kolejnymi punktami wzrasta moje zaniepokojenie konsekwencjami nowelizacji, które miały dzisiaj miejsce. Jeśli chodzi o ustawę o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji PKP, proszę zauważyć, że ewentualnie zmniejszymy kwotę o 500 milionów zł w zakresie dostosowania kolejowych przewozów regionalnych i pasażerskich. Pani poseł Marianowska wyszczególniła w Sejmie konsekwencje tego kroku. Okazuje się, że to pociągnie lawinę problemów, z którymi w jakimś sensie będziemy musieli się uporać. Proszę więc uspokoić mnie, że te problemy, które za chwilę za poseł Marianowską powtórzę, po prostu nie będą miały miejsca.

Otóż spowoduje to pogłębienie ujemnego wyniku finansowego PKP i może doprowadzić do likwidacji linii kolejowych. Zresztą w województwie podlaskim, które mam zaszczyt reprezentować, zawieszone zostały przewozy kolejowe na bardzo wielu odcinkach. Dalej, może to spowodować sankcje z tytułu zerwanych umów z producentami kolejowych pojazdów szynowych, odsetki za zwłokę od niespłaconych w terminie zobowiązań, bankructwo producentów krajowych pojazdów szynowych, marnotrawstwo dotychczas zaangażowanych środków i utratę mienia, którego właścicielem jest skarb państwa.

To jest cała kaskada zdarzeń, które prawdopodobnie nastąpią po tej nowelizacji. Proszę mnie uspokoić, że jest to jak gdyby zbyt krańcowo przedstawiony problem. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Wielowieyskiego.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam dwa pytania, które są zresztą w ścisłym związku z tym, o czym przed chwilą mówili koledzy senatorowie. Pierwsza sprawa. Czy przy dzisiejszej kondycji PKP nie istnieje obawa, że nawet przy mniejszym dofinansowaniu ze strony budżetu pewne bieżące konieczności eksploatacyjne doprowadzą do wyższego zadłużenia? Jak temu zaradzimy, żeby to nie była tylko księgowa operacja?

Druga sprawa. Na pewno to rozważano, ale na ile było to realne, czy można było w ogóle myśleć, a może można pomyśleć na przyszłość, żeby jednak jakoś to nadrobić, na przykład poprzez znalezienie środków zagranicznych, pomocowych, tak aby można było, zwłaszcza jeśli chodzi o autobusy, nie blokować zaspokojenia naszych potrzeb i oczekiwań producentów, którzy byli gotowi tutaj wkroczyć? Czy brano pod uwagę jakieś możliwości bankowe, nawet z ryzykiem poręczeń skarbu państwa? Podkreślam: czy były dotąd możliwe i czy będą w najbliższych miesiącach możliwe jakieś inne sposoby utrzymania zamierzeń rzeczowych, które były postanowione, pomimo zmniejszenia dotacji z budżetu państwa?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę chętnych.

Panie Ministrze, ponieważ tych pytań było sporo, zapraszam pana na mównicę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Problem przewozów regionalnych rzeczywiście jest w ustawie o transporcie kolejowym zdefiniowany w bardzo prosty sposób: to jest służba publiczna. I my, jako rząd, jako resort, nie kwestionujemy tego obowiązku, jesteśmy wręcz zobligowani do wykonywania obowiązku służby publicznej. Tak jest to zdefiniowane w ustawie o transporcie kolejowym, i nikt, a zwłaszcza PKP, nie ma dzisiaj prawa kwestionować tego obowiązku.

Ale jest jeszcze jeden aspekt tej sprawy, mianowicie potrzeba racjonalizacji przewozów regionalnych. To nie może być tradycja dawnej PKP, kiedy bez względu na koszt, bez względu na opłacalność czy nieopłacalność z ekonomicznego punktu widzenia przewóz był realizowany. Czy woziło się dwóch pasażerów, czy pięciu, pociąg kursował. A kursował dlatego, że rozkład jazdy układali kolejarze. Od lat nie prowadziło się badań rynko-

(podsekretarz stanu M. Muszyński)

wych nad organizacją tych przewozów, ustaleniem rozkładu jazdy, lokalnymi zapotrzebowaniami.

My dzisiaj przyjmujemy zasadę, szczególnie dla obszarów o dużym bezrobociu, a zasada ta dotyczy również sieci dróg z całego układu komunikacyjnego, trochę interdyscyplinarnego, że każdy mieszkaniec powinien mieć możliwość dotarcia w czasie do czterdziestu pięciu minut – to jest pewien parametr, warunek brzegowy przyjęty w Unii Europejskiej – do przyszłego, ewentualnego miejsca zatrudnienia. Jest to zdefiniowane za pomocą ogólnego określenia mobilności społeczeństwa. I to chcemy realizować, bo to jest jedno z ważniejszych zadań społecznych, jakie kolej w ramach służby publicznej musi wykonać.

Ale ten aspekt organizacji przewozów dopiero teraz, od momentu wprowadzenia odpowiedzialności samorządów lokalnych za organizację i za finansowanie przewozów regionalnych, zaczyna kształtować się w sposób bardzo logiczny. A więc to nie jest sprawa liniowego zabezpieczenia czy liniowej obsługi ruchu regionalnego, ale to jest sprawa liczby kursujących pociągów, liczby tras. Samorząd lokalny i spółka PKP Przewozy Regionalne muszą pewne sprawy wspólnie ustalić, tak jak jest zresztą w sąsiednim kraju, w Niemczech, gdzie samorząd zamawia liczbę tras, liczbę relacji pociągów i za nie płaci albo w części je dofinansowuje. U nas obowiązuje jeszcze zasada, w myśl której obojętnie czy pociąg osiąga rentowność ekonomiczną, czy nie, musi kursować, również w takim zestawieniu, z którym my się nie zgadzamy, a państwo bardzo często to widzicie: jeździ duża lokomotywa, osiem wagonów i sześciu pasażerów.

Tak więc niedostosowanie do tych potrzeb jest jedną z głównych przyczyn problemu finansowania. Chcemy to rzeczywiście – użyć tego słowa – racjonalizować, ale nie w ten sposób, ażeby zamykać linie. Chcemy określić przede wszystkim dogodny dla pasażerów rozkład jazdy i relacje kursujących pociągów, bo to jest najważniejsze. Na jednej linii, o której dzisiaj się mówi, że chce się ją zamknąć, kursuje trzynaście par pociągów. Zadajemy pytanie i samorządowi, i władzom PKP, dlaczego trzynaście, a nie osiem, może cztery... Nie wszystkie jednak przewozy, nie wszystkie relacje, kursy pociągów są nierentowne. W naszej ocenie, a badamy ten rynek dosyć szczegółowo, precyzyjnie, skrupulatnie, około 40% przewozów regionalnych to przewozy rentowne: wokół dużych aglomeracji i oczywiście przy odpowiednim rozkładzie jazdy.

A więc odpowiadam na pytanie pana senatora Chronowskiego o to, co dalej. Dalej musimy przede wszystkim stworzyć odpowiednią organi-

zację przewozów regionalnych, oczywiście przy udziale samorządów. Chcemy stosować zasadę, że to samorząd zamawia pociąg, zamawia relację, a spółka zajmująca się przewozami regionalnymi określa koszty, ale nie tak jak to wygląda dzisiaj, kiedy właściwie nie bardzo wiadomo, dlaczego pociąg relacji Kołobrzeg – Warszawa ma kosztować 17 tysięcy zł. Nikt nie jest w stanie tego udowodnić, bo do tego trzeba prowadzić właściwy rachunek kosztów. To nie może być tak, jak bywało dawniej w PKP, że dlatego 17 tysięcy zł, bo akurat tyle kosztuje lokomotywa, zużycie energii liczyło się na oko. Dzisiaj przecież stosujemy liczniki energii. To wszystko trzeba wyliczyć i dopiero wtedy możemy mówić o tym, jaka kwota jest potrzebna na dofinansowanie, bo my dzisiaj nie wiemy tak dokładnie, ile to jest złotych: pięćset czy osiemset.

Oczywiście posługujemy się danymi z badań, które prowadzi PKP i które sami staramy się prowadzić. Te kwoty wynikają dzisiaj raczej z sytuacji, w jakiej znalazła się spółka PKP Przewozy Regionalne. Przewidywana w tym roku strata wynosi blisko 900 milionów zł, ale jest to strata spowodowana akurat nie przewozami z tego roku, to jest strata spowodowana również zaszłościami, a bierze się ona stąd, że spółka PKP Przewozy Regionalne spłaca jeszcze dzisiaj zadłużenie dawnej PKP, że sprawa dokapitalizowania tej spółki nie jest jeszcze do końca rozwiązana. W tej sytuacji nie możemy narażać budżetu na dodatkowe wydatki dotąd, dopóki resort infrastruktury, jak sam przyznaje, nie stworzy wspólnie z PKP przejrzystej sytuacji finansowania tej spółki.

Na wczorajszym posiedzeniu rady nadzorczej bardzo długo na ten temat rozmawialiśmy i przyjęliśmy nie tylko koncepcję określonego, przejrzystego rachunku kosztów, ale również i organizacji w porozumieniu z samorządami. Chcę państwa poinformować, że kwota 300 milionów zł z obecnego 2002 r. nie została przez samorządy zakontraktowana w pełni. Zakontraktowano zaledwie 248 milionów zł, a więc 50 milionów zł wykorzystuje się na inne cele. Oczywiście my wiemy na jakie. Zakup autobusów szynowych jest tylko pewną formą prezentacji dodatkowych wydatków samorządów. Nie jesteśmy przekonani, czy autobusy szynowe rozwiążą do końca problem przewozów regionalnych, bo to jest tylko element czysto techniczny, powodujący zmniejszenie kosztów kursowania pociągów, ale nie do końca wszystko rozwiązujący.

Oczywiście podstawową zasadą, którą spółka PKP Przewozy Regionalne musi stosować, nie jest mówienie publiczne o tym, że zamyka się linię... My nie mamy zamiaru linii kolejowych zamykać, w sensie zaprzestania całkowitej eksploatacji, choć oczywiście są odcinki, na których trzeba eksploatacji już zaprzestać, bo tam po prostu nic nie jeździ. Są jednak również i takie odcinki linii

(podsekretarz stanu M. Muszyński)

jak Kunowice – Cybinka. W tym wypadku zamknęliśmy linię, a dzisiaj trzeba ją z powrotem otworzyć, bo pojawiły się ładunki, oczywiście nie w ruchu pasażerskim, ale w ruchu towarowym. A więc nie mówmy o zamykaniu linii, ale mówmy o ograniczeniu kursowania pociągów albo inaczej – o dostosowaniu kursowania pociągów do potrzeb społecznych.

Z tym problemem mamy dzisiaj najwięcej kłopotów i staramy się to spółce PKP Przewozy Regionalne wytłumaczyć. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze, ażeby wreszcie zmienić te publiczne deklaracje czy oświadczenia o tym, że zamykamy linię. My dostosowujemy rozkład przewozów, a dla tego dostosowywania ważna jest poprawka, którą byli uprzejmi wnieść państwo posłowie – zawdzięczamy ją Komisji Infrastruktury, która jednak wprowadziła do art. 79 zapis, że ma to być co najmniej 300 milionów zł. To „co najmniej” skutkuje dzisiaj tym, że z obligacji wyemitowanych przez PKP dokapitalizowaliśmy spółkę PKP Przewozy Regionalne kwotą 300 milionów zł. A to daje nam możliwość wzmacniania finansowego potencjału tej spółki w sytuacji, kiedy korzystamy nie tylko z dotacji budżetowej, ale również z innych źródeł.

Myślę, że w tym właśnie miejscu jesteśmy – ciągle pracujemy, ale też ciągle, bo muszę powiedzieć również o tym, szczupłość środków finansowych w budżecie nie pozwala swobodnie określać kwoty na 500 czy 800 milionów, zwłaszcza że tak naprawdę nie wiemy, ile właściwie przewozy regionalne nas kosztują i ile powinny nas kosztować.

Chciałbym też odpowiedzieć na pytanie, czy pracujemy nad przeniesieniem, zmianą technologii przewozów, bo powinniśmy tutaj mówić o przewozach intermodalnych. Tak, rzeczywiście, chcemy w tym roku uruchomić pierwsze trzy pary pociągów Wschód – Zachód, między Brześciem a Frankfurt nad Odrą, transportem kombinowanym. Jest to bez wątpienia związane z dużym wydatkiem inwestycyjnym. PKP ma dzisiaj zaledwie sto wagonów do przewozu nacze, nacze, a nie pełnych zestawów samochodowych, i one zostaną w tym roku wykorzystane. To zależy również od naszych sąsiadów, bo terminale załadunku nacze znajdują się poza granicami Polski.

Transport intermodalny, czy inaczej kombinowany, nie przeżywa jakiegoś wielkiego renesansu w Europie, wiele krajów się z tego wycofuje, ponieważ koszty tej technologii są dosyć duże. My mamy deklarację ministra środowiska, który również chciałby uczestniczyć we wdrożeniu tej technologii.

Czy można przewidzieć, jakie będą konsekwencje wprowadzonej zmiany, zmniejszenia

kwoty o 500 milionów? Chciałbym uspokoić pana senatora również co do tego, czy ta zmiana nie pogłębi procesu ograniczenia przewozów. Oczywiście to, że będzie kursowało mniej pociągów, może stwarzać wrażenie, że ten proces jakoś tam się pogłębia. Ale chciałbym nawiązać do mojej pierwszej obszernej relacji i zaznaczyć, że będziemy dbali, aby wszystko wyglądało jak najlepiej. Jesteśmy zresztą do tego zobowiązani. Chcę powiedzieć, że jako odpowiedzialny za PKP zdecydowanie zabroniłem – chociaż jest to niecałkiem zgodne z kodeksem, bo są to spółki prawa handlowego – posługiwania się tą bronią i wymuszania na samorządach dofinansowania poprzez publiczne ogłaszanie, że coś się będzie zamykać. Cały czas mówię, że będziemy dostosowywać rozkład jazdy do potrzeb.

Czy istnieje obawa większego zadłużenia PKP?

Wysoki Senacie, ta firma ma już dzisiaj około 10 miliardów długu, a to jest problem... Jak już mówimy o spółce PKP Przewozy Regionalne, to wczoraj padło takie zasadnicze pytanie: jak długo, zgodnie z prawem handlowym, spółka może funkcjonować, jeżeli będzie miała 900 milionów straty, a jej kapitał jest znacznie niższy. Praktycznie rzecz biorąc, powinniśmy zgłosić upadłość tej spółki.

Oczywiście są tutaj różne dylematy. Pocieszające jest to, że wewnątrz całej PKP tworzy się pewien inny klimat, zresztą wzorem innych krajów, klimat tak zwanej unii personalnej w samej kwestii zarządzania tymi spółkami. A więc dostosowywania w tej grupie kapitałowej wewnętrznych warunków funkcjonowania poszczególnych spółek do sytuacji finansowej całej grupy. Dzisiaj PKP CARGO mają zysk ponad 130 milionów. Oczywiście nie można dofinansowywać z tego zysku przewozów pasażerskich. Ale i emisja obligacji, i sprzedaż zbędnego majątku, i bardziej zorganizowana rachunkowość, lepiej zorganizowana w całej grupie finansowej, dają pewną nadzieję na to, że w drugiej połowie przyszłego roku zahamujemy ten pogłębiający się proces zadłużenia.

Nadzieja, że w tej firmie nastąpi stabilizacja finansowa jest uzasadniona. Zresztą są też propozycje oddłużenia, propozycje rządu, który w kwestii PKP wykazuje bardzo dużą aktywność. Dajemy PKP kilka możliwości skorzystania z oddłużenia, ze zobowiązań publiczno-prawnych i wielu innych elementów, w tym z podwyższenia gwarancji państwa na emisję obligacji do 6 miliardów. A więc jest cały pakiet ofert. Ale oczywiście PKP musi przedstawić rozsądny program restrukturyzacji i ustabilizowania sytuacji. To nie my mamy to zrobić, to sama PKP ma to zrobić w swej nowej strukturze, PKP jako spółka akcyjna musi to zrobić.

Czy możemy nadrobić te wszystkie kłopoty przy pomocy środków zagranicznych?

(podsekretarz stanu M. Muszyński)

Tak. Jeżeli chodzi o tabor, to od stycznia prowadzimy negocjacje z Komisją Europejską w sprawie finansowania dużych inwestycji taborowych, finansowania ze źródeł zewnętrznych, również unijnych, zakupów taboru, w tym również autobusów szynowych. Te negocjacje nie są łatwe, bo wiążą się z pewnymi procesami prywatyzacyjnymi. Jak mówimy o prywatyzacji PKP CARGO, to automatycznie jest negatywna reakcja w Brukseli. Ponieważ lokomotywy i wagony znajdują się w tej spółce, to nikt tutaj nie wyraża wielkiej chęci finansowania. Teraz poszukujemy różnych źródeł, również unijnych, na wzmocnienie techniczne i mamy nadzieję, że na początku przyszłego roku uda się nam z nich skorzystać.

I jeśli można, chciałbym powiedzieć na zakończenie kilka zdań, które oczywiście wiążą się też ze zmianą art. 79. Cały problem PKP polega na stworzeniu przyzwoitej oferty sprzedaży. Ta firma nie jest w stanie stworzyć jakościowo dobrej oferty bez dużego zaplecza technicznego, to jest bez dobrego taboru, bez sprawnego kursowania pociągów, bez skrócenia czasu jazdy. Jeżeli dzisiaj mówimy o modernizacji linii Warszawa – Łódź czy Warszawa – Radom, ażeby skrócić czas jazdy do 70 minut, to jest to oferta konkurencyjna dla transportu drogowego i tak musimy to rozumieć. Trzeba inwestować w rozwój techniczny firmy, a więc PKP musi inwestować i znaleźć środki, by technicznie wzmocnić swoją ofertę tak, żeby była ona atrakcyjna. Bez tego, niestety, nie tylko w tej firmie – zresztą nie tylko w Polsce, ale w żadnym z krajów europejskich – nie dało się przeprowadzić dobrej restrukturyzacji. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu ministrowi.

Otwieram dyskusję.

I stwierdzam, że nikt się do niej nie zapisał.

Niemniej pytam państwa senatorów: czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę chętnych.

W związku z tym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

I dziękuję panu ministrowi za przybycie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mieczysław Muszyński: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustano-

wieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października bieżącego roku i tego samego dnia została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu również 30 października, zgodnie z Regulaminem Senatu, skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 250, a sprawozdanie komisji w druku nr 250A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska senatora Adama Graczyńskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Adam Graczyński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Ochrony Środowiska przedstawić wyniki posiedzenia dotyczącego dyskusji nad ustawą o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”. Posiedzenie odbyło się w dniu 6 listopada, a obradowaliśmy nad ustawą znowelizowaną przez Sejm w dniu 30 października.

Wysoka Izbo! Ustawa, którą będę relacjonował, została uchwalona przez Sejm 6 lipca 2001 r. Realizacja tegoż programu ma potrwać, zgodnie z podjętymi wtedy decyzjami, do roku 2016. Nakłady na realizację całej ustawy mają wynieść około 9 miliardów zł, czyli około 2 miliardów 500 milionów dolarów. Przewidywane są one głównie na budowę przeciwpowodziowe – około 3 miliardów zł, na oczyszczalnie ścieków – około 3 miliardów 600 milionów zł, i na budowę regulacyjne – około 1 miliarda zł.

Ta bardzo ważna ustawa jest konsekwencją powodzi, tragedii, która miała miejsce w roku 1997. Realizacja tej ustawy już trwa i chciałbym podkreślić, że niezależnie od jej znaczenia dla ochrony przeciwpowodziowej, ma ona również doniosłe rezultaty, jeśli chodzi o możliwości ekonomiczne wynikające właśnie z realizacji całego programu. Mianowicie znakomicie powiąże to gospodarkę śląską w Polsce z obszarem Unii Europejskiej i będzie to powiązanie bardzo efektywne ekonomicznie, ponieważ transport wodny jest znacznie tańszy od transportu drogowego czy kolejowego.

Oczywiście w trakcie posiedzenia komisja zainteresowała się przebiegiem realizacji tejże ustawy i postanowiła zwrócić się do pełnomocnika rządu do spraw realizacji tego programu oraz do ministra środowiska o szczegółową informację na temat przebiegu prac, zarówno w roku bieżącym, jak i w roku 2003, w aspekcie finansowym i rze-

(senator A. Graczyński)

czowym. Komisja Ochrony Środowiska zamierza odbyć posiedzenie poświęcone tej tematyce tak szybko, jak to będzie możliwe, najpóźniej w styczniu przyszłego roku.

Chciałbym jeszcze dodać, proszę Wysokiej Izby, że finansowanie tegoż programu jest złożone i bazuje na środkach budżetowych, na środkach narodowego funduszu, wojewódzkiego funduszu, a także na środkach gminnych i prywatnych oraz, co chciałbym szczególnie podkreślić, na środkach Unii Europejskiej i finansowych instytucji europejskich. Chciałbym stwierdzić jednoznacznie, że bez udziału tych dwóch ostatnich podmiotów, a mianowicie Unii Europejskiej i Europejskiego Banku Inwestycyjnego czy Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju byłaby niemożliwa realizacja tegoż programu, ponieważ udział w nim tych dwóch instytucji ma wynosić około 50%. Nasz kraj nie jest tak zasobny kapitałowo, żeby sfinansować w określonym czasie ten bardzo potrzebny, ale także kosztowny program.

Przyczyną nowelizacji tejże ustawy była uchwała Rady Ministrów z dnia 20 września bieżącego roku, która zmniejsza wydatki budżetowe na rok 2003. W związku z tym zaszła potrzeba, ażeby w źródłach finansowania zmniejszyć wydatki z budżetu na rok 2003 o kwotę około 9 milionów 700 tysięcy zł. Nie będzie to powodować uszczuplenia środków na finansowanie zadań w roku 2003, ponieważ przewiduje się zwiększenie finansowania o tę samą kwotę z innych źródeł. Taka jest konstrukcja nowelizacji ustawy. Proponuje się, żeby wydatki z budżetu na realizację tej inwestycji wzrosły w roku 2004 o tę kwotę, o którą maleją w roku 2003. Czyli mamy do czynienia z pewną stabilnością finansowania przy zmniejszeniu nakładów budżetowych.

Mam nadzieję, że to wszystko będzie przebiegało sprawnie, a podstawą powodzenia muszą być decyzje narodowego funduszu i pomoc wynikająca z konsumpcji środków Unii Europejskiej. Komisja Ochrony Środowiska dokonała bardzo szczegółowej analizy załącznika nr 2, w którym są podane nakłady na kilkanaście lat z różnych źródeł, i stwierdziła, że występują tam pewne drobne uchybienia o charakterze arytmetycznym. Niektóre wielkości różnią się o bardzo niewielką kwotę – 1 milion zł – i dlatego komisja proponuje poprawkę polegającą na wprowadzeniu drobnych korekt w załączniku nr 2, w szczególności w kwocie globalnej wydatku z budżetu państwa na rok 2003 o 1 tysiąc zł oraz w wydatkach ze środków narodowego funduszu na rok 2003 w pozycji dotyczącej kredytów od instytucji w roku 2003. Myślę również o środkach, które są angażowane przez gminy i osoby prywatne w roku 2003.

Reasumując, proszę Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania komisji łącznie z poprawką, która ma charakter formalny. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję za sprawozdanie.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie panu senatorowi?

Bardzo proszę, senator Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, mam trzy pytania. Pierwsze. Czy jest zapewniona budowa zbiornika retencyjnego w Raciborzu i czy komisja dyskutowała na ten temat?

Drugie. Czy wzięto pod uwagę porozumienie z Czechami? Bo wiadomo, że powódź z 1997 r. okrutnie dotknęła opolszczyznę, a Czesi nie uprzedzili nas o tej wielkiej fali, dlatego było pękanie wałów itd.

I trzecie pytanie. Z jakich źródeł to będzie finansowane, skoro na 2003 r. odbiera się ponad 1 milion zł? Pan senator był łaskaw powiedzieć, że z innych źródeł, ale z jakich? Moi wyborcy nie bardzo w to wierzą. Powiem jeszcze, że mamy znakomicie odbudowane ulice, postawione płoty, ale gdyby w tej chwili przyszła powódź, znowu stracilibyśmy wszystko. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze pytania?

Pani senator Christowa, proszę.

Senator Czesława Christowa:

Proszę o odpowiedź na następujące pytanie. Z wypowiedzi pana senatora wynikało, iż w sprawie „Programu dla Odry – 2006” jest zaangażowane Ministerstwo Środowiska, natomiast ani razu nie zostało wymienione Ministerstwo Infrastruktury. A przecież odpowiada ono za funkcję transportową w programie i wydaje mi się, że powinno być uwzględniane w tych uzgodnieniach.

Jest ogólna opinia, że funkcja transportowa Odry nie jest dostatecznie akcentowana, że podkreśla się wyłącznie funkcje ochrony środowiska i ochrony przed powodzią. Dla portów u ujścia Odry ta funkcja transportowa jest bardzo ważna, dlatego jeszcze raz powtarzam pytanie: jaka jest rola Ministerstwa Infrastruktury? Czy funkcja transportowa Odry jest dostatecznie akcentowana i finansowana w ramach tego programu? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do senatora sprawozdawcy? Nie widzę chętnych.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Adam Graczyński:

Odpowiadam pani senator Simonides. Istotą nowelizacji ustawy były tylko kwestie finansowe, a mianowicie zmniejszenie wydatków budżetowych. Ale komisja poszła znacznie dalej w trakcie posiedzenia i bardzo szczegółowo zajęła się sprawami realizacyjnymi, nie tylko finansowymi. W związku z powyższym była ożywiona dyskusja, zadano szereg pytań i uzyskano szereg odpowiedzi. Muszę powiedzieć – wspominałem już o tym w swoim sprawozdaniu – że komisja raz jeszcze wystąpi do pełnomocnika rządu do spraw programu oraz do ministra środowiska z prośbą o udzielenie wyczerpującej odpowiedzi dotyczącej realizacji programu w latach 2002 i 2003, zarówno w aspekcie finansowym, Pani Senator, jak i w aspekcie rzeczowym. Tak szybko, jak uzyskamy odpowiedź, dokonamy bardzo wnikliwej analizy, łącznie – nie wspominałem o tym w sprawozdaniu – z wizją lokalną, która pozwoli nam zapoznać się na miejscu z problemami związanymi z realizacją tego projektu.

Kolejne pytanie dotyczy zbiornika Racibórz. Jest to kwestia bardzo trudna i złożona. Posiadam dosyć szczegółową wiedzę w tym zakresie. W tym roku, nie tak dawno, bardzo uroczystie został oddany tak zwany zbiornik górny w Raciborzu, polder Buków. Jest to wielki sukces, bo przedsięwzięcia w zakresie budowy wodnych na całym świecie trwają bardzo długo. To udało się skończyć. W tej chwili przystępuje się do budowy zbiornika dolnego w Raciborzu. Występują tam bardzo skomplikowane problemy. Nie są to problemy techniczne. Po prostu były wątpliwości – nie ma wątpliwości. Niektórzy twierdzą – muszę to powiedzieć – że zbiornik nie jest nikomu potrzebny, ale są w mniejszości. Pojawił się tam natomiast problem mieszkańców dwóch wsi: Ligoty Tworowskiej i Nieboczów. Ci mieszkańcy już od trzydziestu lat są w takiej sytuacji, że nie są pewni swego losu. Praktycznie do dnia dzisiejszego nie sprecyzowano sposobu zadośćuczynienia im za konieczność opuszczenia przez nich siedzib, domów, które często zajmują od wieków, od wielu pokoleń. Sądzę jednak, że zbliżamy się do rozwiązania tego problemu i rozpocznie się budowa zbiornika. Powtarzam, do pokonania było bardzo wiele barier i kłopotów. Myślę, że wiele będzie też zależało od władz lokalnych, które przed wyborami nie chciały podejmować żadnych decyzji, a niepopularnych w szczególności. Ponieważ w tej chwili jesteśmy już po wyborach samorządowych,

takie decyzje będą musiały być podjęte i zostaną podjęte.

Mam tutaj dane dotyczące tego, co jest robione w ramach programu. Na przykład w roku 2002 kończona jest budowa zbiorników Kozielnio oraz Topola. Podkreślam: jest to już zakończenie budowy. To bardzo ważne, że coś już się kończy. Następnie są tu zapisane nakłady na zbiornik Racibórz, dokończenie budowy stopnia wodnego w Malczycach oraz dokończenie budowy jazu Lipki, modernizacja systemu ochrony przed powodzią miast w dolinie górnej Odry itd. Jest zapisana ochrona przed powodzią Koźla, Opola – jest to pozycja 10.3, a nakłady w roku bieżącym mają wynieść 9 milionów zł, zaś w roku przyszłym 15 milionów zł – ochrona przed powodzią Wrocławia, Ślubic, ziemi kłodzkiej itd. Mógłbym wymieniać długo. Można w każdym razie przyjąć, że jest to program, który ma szanse być zrealizowany. Powtarzam: ogromne znaczenie ma to, że korzystamy nie tylko z naszych środków, krajowych, ponieważ te kapitały byłyby niewystarczające.

Co do kwestii czeskiej, czyli generalnie współpracy z rządem czeskim czy czeskimi władzami regionalnymi, to sądzę, że jest to przedmiot troski Ministerstwa Środowiska. Chodzi o to, aby doprowadzić do współpracy lepszej, niż była do tej pory, i uniknąć takich sytuacji, które miały miejsce w 1997 r. Sądzę, że w tej chwili wzajemne stosunki państwowe są wyjątkowo korzystne – mam na uwadze rząd pana premiera Millera i pana premiera Szpidli – myślę więc, że jest szansa na uzyskanie postępu.

Jeśli chodzi o środki finansowe, o te 9 milionów 700 tysięcy zł, bo o tyle jest niższa ta kwota – wynika to z decyzji budżetowych. Przybývá natomiast środków zapisanych w pozycji obejmującej kredyty od instytucji finansowych, na przykład Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Zakłada się także zwiększenie wydatków o tożsamą kwotę ze środków gmin i środków prywatnych. W sumie można przyjąć – przynajmniej tak jest w dokumentach – że program ma zapewnione finansowanie.

Odpowiadając na pytanie pani senator Christowej, muszę powiedzieć, że postrzegam Odrę jako wielkie wyzwanie, wielką szansę o charakterze ekonomicznym i transportowym, niezależnie od korzyści związanych z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym. Chciałbym panią senator uspokoić. Otóż w ustawie z 6 lipca został powołany komitet sterujący, urząd pełnomocnika rządu, którym w tej chwili jest wojewoda dolnośląski, pan Nawrat. W skład komitetu sterującego czy rady pełnomocnika wchodzi ministrowie odpowiedzialni za finanse publiczne i gospodarkę wodną, ale także za gospodarkę i oczywiście transport. Sądzę, że aspekt ekonomiki transportu jest brany pod uwagę. Śledzę dane o transporcie wodami rzecznyymi. On jest niesłychanie efektywny, co ma

(senator A. Graczyński)

szczególne znaczenie przy eksporcie towarów masowych na rynki europejskie. To znakomicie zwiększyłoby konkurencyjność polskiej gospodarki, gdybyśmy potrafili się połączyć i sprawnie zrealizować ten program.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze, za bardzo rzetelne sprawozdanie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była projektem rządowym.

Witam pana sekretarza stanu Czesława Śleziaka z Ministerstwa Środowiska.

Zgodnie z naszym regulaminem chcę zapytać, czy chciałby pan coś powiedzieć w sprawie tej ustawy. Jeśli tak, bardzo proszę do trybunki.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Czesław Śleziak: Szanowny Panie Marszałku, Wysoki Senacie, pan senator Graczyński tak dokładnie i wnikliwie przedstawił tę sprawę, że na tym etapie nie mam nic do powiedzenia, chyba że będą dodatkowe pytania. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra?

Bardzo proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Moje pytanie jest następujące. 10 milionów zł...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Proszę mówić do mikrofonu.)

...z budżetu państwa jest przesuwane na rok 2004. Żeby jednak zrekompensować tę stratę, kwota około 5 milionów zł – jak już mówił senator sprawozdawca – jest umieszczona w pozycji obejmującej kredyty od instytucji i w pozycji 5 „Inne (gminy, prywatne)”. Moje pytanie: czy ta kwota, którą gminy będą obciążone w roku 2003, była z nimi uzgodniona – bo ja spodziewam się, że to dotyczy konkretnych projektów i konkretnych gmin, które akurat w roku 2003 w tym partycypują – i czy gminy przy dochodach przewidywanych na 2003 r. będą w stanie skonsumować te kwoty?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze pytanie do pana ministra? Nie ma pytań.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Czesław Śleziak:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pragnę poinformować Wysoki Senat, że pełnomocnik rządu do spraw programu jest w trakcie

uzgadniania, i to trudnego uzgadniania, bo mieliśmy do czynienia z nowymi wyborami, z nowymi władzami, ale to uzgadnianie trwa, podobnie jak zabiegi o środki, kredyty z europejskich instytucji finansowych.

Jeśli pan marszałek pozwoli – pan przewodniczący, pan senator Adam Graczyński, mówił o tym, co zrobiono w 2002 r. – to chcę jeszcze poinformować, że w części, za którą odpowiada minister środowiska, zaplanowane jest na 2003 r. między innymi dalsze finansowanie studium wykonalności i dokumentacji dotyczącej zbiornika w Raciborzu. Wszyscy mamy świadomość tego, że oddanie polderu Buków rozwiąże mniej więcej 15% problemów powodziowych, a więc w perspektywie budowa zbiornika dolnego w Raciborzu jest nieunikniona. Między innymi dlatego sądzę, że w najbliższych miesiącach cała potrzebna dokumentacja zostanie zebrana i studium wykonalności zakończone. Przewidywane są też środki na Kamieniec Ząbkowicki, również na dokumentację, a stosunkowo największa część środków, za które odpowiedzialny jest minister środowiska, na budowę stopnia wodnego w Malczycach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra? Nie ma. Dziękuję.

W związku z tym otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt się do niej nie zapisał. Niemniej jednak pytam, czy ktoś chciałby zabrać głos. Nie widzę chętnych.

W związku z tym informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi raz jeszcze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. i w tym samym dniu została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu w tym samym dniu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 258, a sprawozdanie komisji w druku nr 258A.

(wicemarszałek K. Kutz)

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senator Ewę Serocką o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności upoważniła mnie do przedstawienia sprawozdania z posiedzenia komisji, które odbyło się w dniu 5 listopada 2002 r. Komisja w tym dniu rozpatrywała w punkcie pierwszym ustawę z dnia 30 października 2002 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Chciałabym przez chwilę skoncentrować uwagę Wysokiej Izby na tym, co w tej ustawie jest najważniejsze. Otóż ustawa uchwalona w Sejmie, zawarta w druku senackim nr 258, oprócz tego, że zmienia prawo o ustroju sądów powszechnych, zmienia także ustawę o prokuraturze, ustawę o finansach publicznych, ustawę o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz niektóre ustawy, a także ustawę o kuratorach sądowych.

Opiniowana ustawa ma charakter ustawy ośrodkobudżetowej. W przypadku dwóch pierwszych ustaw wprowadzono zmiany polegające na wydłużeniu z trzech do sześciu miesięcy okresu delegowania do wyższego sądu lub prokuratury. Po upływie tego okresu sędzia lub prokurator uzyskują prawo do wynagrodzenia zasadniczego w stawce podstawowej przewidzianej dla sędziego lub prokuratora wyższej jednostki. W ust. 2 art. 1 ustawy dokonano zmiany stawek awansowych dla sędziów: pierwszej stawki awansowej, którą obniżono ze 110% do 107% stawki podstawowej, oraz drugiej stawki awansowej, którą obniżono ze 125% do 115% stawki podstawowej.

Należy nadmienić, że rządowy projekt zmian, zawarty w druku sejmowym nr 931, zakładał identyczne zmiany stawek awansowych w ustawie o prokuraturze, jednak na skutek przyjęcia przez Sejm tylko jednej z dwóch poprawek dotyczących stawek powstała niespójność, przejawiająca się w obniżeniu stawek sędziom i pozostawieniu wyższych stawek prokuratorom. Spo-

wodowało to duże niezadowolenie w środowisku sędziowskim, doprowadziło do dyskryminacji zawodu sędziowskiego. Złamano tu zasadę nieróżnicowania płac sędziów i prokuratorów, podważono również ideę przewodnią ustawodawcy, ideę unikania zróżnicowania stawek sędziów i prokuratorów.

Nowelizacja ustawy o finansach publicznych dotyczy przeprowadzenia audytu wewnętrznego w jednostkach sądownictwa powszechnego, prokuratury oraz Służby Więziennej.

Celem nowelizacji ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej jest usunięcie niespójności pomiędzy nowelizowaną ustawą a ustawą o finansach publicznych, z których wynika wyłączenie stosowania ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej do pracowników zatrudnionych w sądach i trybunałach wymienionych w art. 83 ust. 2 ustawy o finansach publicznych.

Ostatnią z nowelizowanych ustaw jest ustawa o kuratorach sądowych. Nowelizacja znosi obowiązek tworzenia w sądach okręgowych biur kuratora okręgowego i przenosi obowiązek obsługi zespołów kuratorskich na pracowników sądu wyznaczonych przez prezesa sądu.

Omaawiana dzisiaj nowelizacja ustaw, jak wcześniej mówiłam, jest ustawą ośrodkobudżetową, powodującą spadek wydatków w napiętym budżecie wymiaru sprawiedliwości, który będziemy rozpatrywać w niedługim czasie. Jak wiemy, wydatki całej sfery budżetowej, w tym także wymiaru sprawiedliwości, muszą podlegać ograniczeniu ze względu na tak zwaną dziurę budżetową i próby wyjścia przez rząd z impasu finansowego.

Wysoka Izbo, każde obniżenie wynagrodzeń powoduje dramat ludzki. Ale tu chodzi po prostu o zmniejszenie stawki awansowej, a nie zmniejszenie wynagrodzeń. W takiej właśnie atmosferze, atmosferze niepokoju, odbywało się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności 5 listopada 2002 r. Mnie jako członkowi Krajowej Rady Sądownictwa trudno było dokonać wyboru: czy wariant korzystniejszy dla sędziów, czy dla budżetu, ale nie wariant polegający na różnicowaniu płac sędziów i prokuratorów, przy i tak zwiększonym o 30% planowanym budżecie wymiaru sprawiedliwości, który zapewni funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości przez cztery kwartały w roku, a nie przez trzy jak do tej pory. Nie można było wystąpić o dalsze zwiększanie środków z budżetu państwa i wskazać jednocześnie źródło finansowania tych podwyżek. Komu zabrać? Służbie zdrowia? Oświacie? Kto by się na to zgodził?

Komisja, uznając, że nie ma lepszego wyjścia, postanowiła – 6 senatorów głosowało za, a 2 wstrzymało się od głosu – rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie poprawki pierwszej w druku

(senator E. Serocka)

senackim nr 258A do zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. Poprawka ta prowadzi do wprowadzenia wymienionej wcześniej zasady nieróżnicowania płac sędziów i prokuratorów.

Poprawka mniejszości, druga w druku nr 258A, nie uzyskała poparcia komisji, ponieważ wnioskodawcy nie wskazali pozycji w projekcie budżetu państwa, z której można dokonać zwiększenia budżetu wymiaru sprawiedliwości na rzecz wyższych podwyżek sędziów i prokuratorów w roku 2003. Zwiększone podwyżki dla sędziów i prokuratorów zostały wyszacowane przez przedstawicieli rządu na kwotę 67 milionów zł. I to był główny powód przyjęcia przez komisję poprawki pierwszej. Dziękuję pani marszałek i Wysokiej Izbie za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo serdecznie, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią senator Teresę Liszcz, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości komisji.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Wniosek mniejszości, który złożyliśmy wspólnie z panem senatorem Smoktunowiczem, polega oczywiście na wyeliminowaniu niezgodności, jaka powstała w wyniku ustawy sejmowej, między zasadami wynagradzania sędziów i prokuratorów, w taki sposób, żeby to było, powiem kolokwialnie, równanie w górę. To znaczy nie takie, jakiego chce większość, czyli polegające na obniżeniu stawek awansowych prokuratorów, tylko polegające na zaniechaniu obniżania stawek awansowych sędziów. Wobec tego proponujemy skreślenie w art. 1 ustawy pktu 2, który dotyczy właśnie obniżenia tych stawek.

Jakie są nasze argumenty?

Otóż w nowym prawie o ustroju sądów powszechnych, uchwalonym w 2001 r. te stawki awansowe były przewidziane nie tylko po to, żeby zróżnicować wynagrodzenie zasadnicze sędziów stosownie do tego, w jakim szczeblu sądu orzekają – w sądzie rejonowym, okręgowym czy apelacyjnym – ale także po to, żeby wprowadzić swoisty awans poziomy w ramach danego stanowiska sędziowskiego. Po pierwsze, dlatego, aby uszanować doświadczenie i większą sprawność tych sędziów, którzy dłużej orzekają, a po wtóre, dlatego, aby zatrzymać w sądach niższych szczebli sędziów lepszych, z doświadczeniem. Dzisiaj jest ogromny pęd do awansu po minimalnym okresie orzekania, tymczasem ważne jest, żeby również

w sądach niższych instancji byli dobrzy sędziowie, sędziowie z doświadczeniem, a nie tylko tacy, którzy są tuż po asesurze.

Rozumiemy trudności budżetowe, ale proszę pamiętać, że w ubiegłym roku w ogóle zawiesiliśmy wejście w życie tych przepisów o stawkach awansowych, argumentując to szczególnie trudną sytuacją budżetową. Sędziowie zaakceptowali ten stan rzeczy, nie protestowali, wykazali zrozumienie. Przychodzi kolejny rok i oto obniżamy te stawki, przy czym nie jest to, na co pragnę zwrócić uwagę, epizodyczny przepis, który obniżałby je czasowo. To jest trwałe, docelowe obniżenie stawek. Środowisko sędziowskie jest rozgoryczone. Ja wiem, że to nie jest może środowisko najbardziej upośledzone pod względem zarobków, ale też ranga, odpowiedzialność tego zawodu są szczególnie wysokie i sędziowie powołują się na konstytucję, która przewiduje godziwe uposażenie.

Poza tym coraz częściej słyszy się głosy, że ustawa, która doprowadzi do obniżenia tych stawek, może być zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego jako naruszająca zaufanie obywateli do państwa i stanowionego przez niego prawa, czyli jako sprzeczna z art. 2 konstytucji.

I właśnie z tych powodów proponujemy rezygnację z obniżenia stawek, zwłaszcza że stan sędziowski jest stosunkowo nieliczny. Tak naprawdę nie są to wielkie kwoty. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, pani senator Doktorowicz.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam pytanie do pań senator sprawozdawczyń. Po pierwsze, jaka była przyczyna wprowadzenia tak niekorzystnych regulacji przez Sejm? Mówię to w kontekście mojego wczorajszego spotkania z sędziami śląskimi. Stan ducha i oburzenie rzeczywiście są w tym środowisku takie, o jakich mówiła pani senator Liszcz. Bardzo źle wpływa to też na nasze stosunki z trzecią władzą, niezwykle ważną.

W związku z tym chcę również zapytać, czy były czynione jakieś próby poszukiwania środków, które zapewniłyby wyższe stawki awansowe dla sędziów, bo globalnie nie są to kwoty zbyt duże, a efekt tych niekorzystnych regulacji, nie tylko społeczny, ale w odczuciu całego tego środowiska, będzie bardzo niekorzystny. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

(Senator Ewa Serocka: Można z miejsca, czy mam podejść?)

Z miejsca, Pani Senator.

Senator Ewa Serocka:

Myślę, że wyjaśnię co do powodów będzie udzielał pan minister obecny na dzisiejszym posiedzeniu. Ja chcę zwrócić państwa uwagę na to, że to są zmniejszenia, to nie jest całkowita rezygnacja z awansów. To jest obniżenie stawek ze 110% do 107% i ze 125% do 115% stawki podstawowej. W związku z tym jest to obniżenie stawek awansowych, a nie pozbawienie awansów całej grupy sędziów i prokuratorów. To pierwsza sprawa.

Druża sprawa. Cały wymiar sprawiedliwości w projekcie budżetu po raz pierwszy otrzymał trzydziestoprocentowąwyżkę budżetu w porównaniu do ubiegłego roku. Jest to bardzo wysoka i bardzo dobrze przyjęta przez wymiar sprawiedliwości podwyżka w planie budżetu, ponieważ – tak jak podałam w moim sprawozdaniu z posiedzenia komisji – po raz pierwszy od wielu lat pojawia się możliwość spłacenia długów sądownictwa.

Rozmawiałam o tym, jakie były powody, z panem ministrem sprawiedliwości. Powód był prosty: nie można było dopiąć budżetu mimo tej trzydziestoprocentowej wyżki i trzeba było w różnych miejscach szukać możliwości jego domknięcia. A teraz płace w całej sferze budżetowej, na wszystkich stanowiskach kierowniczych w sferze budżetowej oraz nasze płace parlamentarne nie zostaną zwaloryzowane mimo obowiązywania ustawy o waloryzacji płac w budżetówce, i nie będą waloryzowane również w przyszłym roku. Dotyczy to całej sfery budżetowej, a wymiar sprawiedliwości znajduje się właśnie w tej sferze.

Sądzę, że przekazałam myśl przewodnią mojej rozmowy z panem ministrem, a jeżeli czegoś nie dopowiedziałam, pan minister będzie uprzejmy to zrobić. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Chciałabym zacząć od tego, że nie jest tak, iż ustawy, które my nazywamy okołobudżetowymi, powinny być dopasowane do budżetu – jest odwrotnie. Najpierw się uchwała ustawy, normalnie powinno to się dziać znacznie wcześniej, a w budżecie uwzględnia się konsekwencje wy-

datków wynikających z ustaw wcześniej uchwalonych i obowiązujących. To po pierwsze.

A po drugie, z tego, co ja wiem, wynika, że w projekcie budżetu, w projekcie, bo budżetu przecież jeszcze nie mamy, są przewidziane środki na zrealizowanie podwyżek awansowych. Tylko że są braki w tej części budżetu wymiaru sprawiedliwości, która pozostaje po wydzieleniu sądów powszechnych. Przewiduje się, że jeżeli ta ustawa zostanie uchwalona i dzięki temu powstaną pewne nadwyżki w części dotyczącej sądów powszechnych, to te nadwyżki zostaną przeniesione do budżetu pozostałej części wymiaru sprawiedliwości, gdzie są między innymi zakłady karne, a tam jest duży niedobór środków. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Pytanie chce zadać pan senator Wielowieyski. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Pani senator Liszcz mówiła o relatywnie niedużych sumach, które wchodzi w grę przy tej zmianie z trzech na sześć miesięcy. Wobec tego zapytuję, zwłaszcza panią senator sprawozdawcę: w końcu o jakie sumy chodzi przy tych sformułowaniach zmieniających dotychczasowy układ, o których mówiła pani senator Liszcz jako czymś traktowanym przez pracowników sądownictwa jako odebranie im praw nabytych? O co właściwie nam chodzi? Rozumiem, że słusznym, zdrowym zadaniem jest likwidacja długów, a równocześnie jakieś równomierne podnoszenie uposażeń, ale może trzeba trochę zmniejszyć uposażenia i zachować istniejące prawa, chociażby po to, żeby nie robić dodatkowego zamętu. Ile pieniędzy może zyskać budżet, jeśli by zrobić przesunięcia, o których mówiła pani senator Serocka? Chodzi o te nowe przepisy, które mamy przyjąć w tej ustawie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę sprawozdawców o odpowiedź.

Senator Ewa Serocka:

Czytam dokładnie z projektu budżetu sprzed miesiąca. Zaprojektowany na 2003 r. limit wydatków na wynagrodzenia obejmuje... Wejście w życie ustawy, czyli te podwyżki, które były planowane w wysokości 115% i 125%, spowoduje skutki finansowe: 42 miliony 444 tysiące zł.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Według mojej wiedzy, te 42 miliony zł dotyczą obydwu podstawowych grup zawodowych wymiaru sprawiedliwości – sędziów i prokuratorów.

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak:* Pani Senator, ale chyba mówimy o tych dwóch grupach?)

Tak, ale w przypadku sędziów – w tej chwili bowiem rozmawiamy o sędziach – przypada na nich z tej kwoty połowa, czyli około dwudziestu paru milionów złotych.

Senator Ewa Serocka:

Pani Marszałek, mam przed sobą plan budżetu tylko i wyłącznie sądownictwa, sądów powszechnych, część 15 – Sądy powszechne. Czytam więc z planu budżetu, który mam przed sobą, że wynosi on 42 miliony 444 tysiące zł tylko i wyłącznie dla sądownictwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów ma zamiar jeszcze zadać pytania adresowane do sprawozdawców? Nie ma chętnych. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku parlamentarnych prac został upoważniony minister sprawiedliwości. Jest dzisiaj z nami podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pan minister Marek Staszak.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy obecny na posiedzeniu pan minister chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo serdecznie zapraszam, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marek Staszak:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Właściwie mógłbym ograniczyć się do odpowiadania na pytania państwa, jeśli takowe by jeszcze były; niektóre z nich były zresztą skierowane do państwa sprawozdawców. Zarówno wyczerpujące sprawozdanie pani senator Serockiej, jak i później uzupełnienie, może nie tyle sprawozdania, ile wiedzy państwa senatorów na temat innego aspektu czy innego spojrzenia na projekt tej ustawy ze strony pani senator Liszcz były stosunkowo wyczerpujące. Niemniej jednak, ponieważ sprawa jest, jak rozumiem, dość kontrowersyjna i może budzić obawy u państwa senatorów, którego rozstrzygnięcia należałoby się trzymać czy za którym optować, pozwolę sobie jeszcze dwa słowa w tym przedmiocie powiedzieć.

Otóż chciałbym, żebyście państwo senatorowie zwrócili uwagę na jedną rzecz, która była już podkreślana, ale ja chcę ją jeszcze raz wyartykułować w stanowisku rządu. Dyskutujemy nie o obniżaniu wynagrodzeń, dyskutujemy o skali podwyżek dla sędziów i prokuratorów, bo tak to zostało w ustawie zapisane. Stawki awansowe miały spełniać rzeczywiście takie cele, o których obie panie senator mówiły. To znaczy miały spełniać podstawowy cel, aby sędziowie i prokuratorzy nie wyrwali się – mówiąc brzydko – do awansów w hierarchii służbowej. Chodzi o to, aby pozostając w tej instancji, w której na przykład dzisiaj są, mieli zagwarantowane wyższe wynagrodzenie z tytułu pozostawania przez dłuższy okres na stanowisku sędziowskim czy prokuratorskim w niższej instancji. I ten cel, w moim przekonaniu, będzie również spełniony przy założeniu stawek awansowych 107% i 115%.

Oczywiście mam świadomość tego, że można mówić o swoistym niewypełnieniu do końca obietnicy danej sędziom i prokuratorom rok temu, gdy parlament zgodził się zawiesić wejście w życie stawek awansowych. One bowiem miały wejść w życie od 1 stycznia 2002 r. Tymczasem mocą decyzji obu izb, zaakceptowanej przez prezydenta, wejdą w życie od 1 stycznia 2003 r., a druga stawka awansowa od 1 stycznia 2004 r. Wówczas nie było mowy o tym, aby obniżać stawki awansowe, była tylko mowa o znacząco dłuższym *vacatio legis* w zakresie wejścia w życie tych przepisów. Mieliśmy nadzieję, że...

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak:* Przepraszam, Panie Ministrze, bardzo bym prosiła, żeby pani senator Liszcz wyłączyła mikrofon, bo chyba nam hałasuje.)

(*Senator Teresa Liszcz:* Przepraszam.)

Mieliśmy nadzieję, że będzie można te stawki wprowadzić w takiej wysokości, w jakiej były zawarte w ustawie o ustroju sądów powszechnych i o prokuraturze. Niestety, tak jak mówiła już przede mną pani senator Serocka, musieliśmy spojrzeć na projekt budżetu wymiaru sprawiedliwości i projekt budżetu resortu sprawiedliwości także... Nieprzypadkowo mówię o tych dwóch budżetach, bowiem, jak państwo wiecie, wymiar sprawiedliwości, czy mówiąc dokładniej sądownictwo, posiada w tej chwili autonomiczny budżet. Minister sprawiedliwości właściwie tylko przedstawia budżet Radzie Ministrów, a rząd następnie przenosi go na forum parlamentu i dopiero parlament może poczynić jakiekolwiek zmiany w jego zakresie. Tak więc w zasadzie tutaj minister jest swoistym przekaznikiem. Budżet resortu natomiast, czyli pozostałych części szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, a więc prokuratura, więziennictwo, zakłady poprawcze itd., to jest już potem kwestia odrębnego budżetu.

(podsekretarz stanu M. Staszak)

Mamy rzeczywiście olbrzymi wzrost – z czego się zresztą bardzo cieszymy – w zakresie budżetu sądownictwa. To jest wzrost rzędu prawie 30%. Znacząco niższy jest natomiast wzrost w przypadku pozostałych części resortu sprawiedliwości – niespełna sześcioprocentowy. Minister sprawiedliwości musi patrzeć na całość podległych mu, przynajmniej w sensie administracyjnym, składników resortu. I stąd rzeczywiście bierze się pomysł zaoszczędzenia wydatków budżetowych, jeśli chodzi o stawki awansowe sędziów i prokuratorów. W innym przypadku ten budżet po prostu by się nie dopiął. Mielibyśmy lukę, oczywiście w naszym budżecie, rzędu kilkudziesięciu milionów złotych. Ona byłaby możliwa do pokrycia, tylko trzeba sobie powiedzieć jedno, że musimy wówczas zrezygnować z wydatków na cele inwestycyjne i bieżące.

To jest na przykład rezygnacja z możliwości zapewnienia odpowiedniej infrastruktury sądownictwu warszawskiemu. Państwo senatorowie o tym wiecie, bo, jak każdy obywatel w tym kraju, jesteście bombardowani, powiedziałbym, informacjami na temat stanu swoistej zapaści sądownictwa warszawskiego. To wynika także z fatalnych warunków lokalowych tego sądownictwa, a nie tylko z kwestii etatowych czy z kwestii organizacji pracy, choć pewnie i tutaj sporo jest do zrobienia.

Budżet, który został zaprojektowany, pozwala nam spojrzeć optymistycznie... Mogę nawet powiedzieć, iż jesteśmy w stanie zapewnić państwa senatorów, że jeśli przejdzie on przez tok legislacji w takiej wysokości, w jakiej został zaproponowany – a na razie tak jest, co mogę powiedzieć po dzisiejszych głosowaniach w Komisji Finansów Publicznych – to będziemy mogli wyeliminować problemy infrastrukturalne sądownictwa warszawskiego, będziemy w stanie zapewnić odpowiednią bazę lokalową dla sądów warszawskich. Jeśli natomiast nie podzielicie państwo naszego poglądu w zakresie zmiany stawek awansowych, to z tym wydatkiem będziemy mieli bardzo poważny problem, żeby nie powiedzieć, że on będzie po prostu niemożliwy do zrealizowania. Mówię o tym uczciwie. Mam zresztą świadomość po posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, że nikt z państwa senatorów nie wyrażał pochopnie swoich opinii w tej sprawie, nikt pochopnie nie formułował wniosków. Wiem, że orientacja w tej problematyce jest duża i nie zamierzam niczego tutaj ukrywać. Chcę natomiast prosić o całościowe spojrzenie na kwestie dotyczące budżetu wymiaru sprawiedliwości i resortu sprawiedliwości, bo tylko w tym przypadku możemy z dużym optymizmem zrealizować te zadania, które daje nam zwiększony budżet.

Chcę też powiedzieć, że absolutnie nie było zamierzeniem czy intencją rządu – było to podkreślone w sprawozdaniu pani senator Serockiej, ale chcę też to wyartykułować przed państwem jako przedstawiciel rządu – aby różnicować w jakikolwiek sposób sędziowską i prokuratorowską grupę zawodową. Od kilkudziesięciu lat te grupy zawodowe są wynagradzane w taki sam sposób. Chcieliśmy oczywiście trzymać się tej zasady także przy nowelizacji ustawy o ustroju sądów powszechnych i niektórych innych ustaw. Tak się jednak nieszczęśliwie złożyło – trudno mi powiedzieć, co było przyczyną takiego, a nie innego głosowania w Sejmie – że sędziom te stawki awansowe, zgodnie z projektem nowelizacji, którą przedstawialiśmy, uszczuplono, natomiast w przypadku prokuratorów wprowadzono poprawkę, która przywracała wysokość stawek z poprzedniej ustawy o prokuraturze. No i rzeczywiście powstał niebagatelny problem. Bo nie jest to już problem tylko budżetowy, nie jest to problem pewnych zasad, których chcieliśmy się trzymać, ale także problem pewnej sprzeczności, w moim przekonaniu, ustawowej, ale mogącej rodzić skutki konstytucyjne, to znaczy skutki w postaci określonych wniosków skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa o prokuraturze i ustawa o ustroju sądów powszechnych są to bowiem ustawy, jeśli chodzi o wynagradzanie prokuratorów i sędziów, kompatybilne i właściwie każdy ruch płacowy czy wynagrodzeniowy w jednej grupie zawodowej – głównie sędziów, bo raczej to prokuratura się odnosi do sądownictwa, a nie odwrotnie – powoduje automatyczną zmianę w tejże drugiej grupie zawodowej na zasadzie, że tak powiem, wyrównywania wynagrodzeń.

Rozumiem, że Wysoki Senat stoi dzisiaj przed dylematem, czy poprze poprawkę, którą komisja przyjęła większością głosów, czy poprze wniosek mniejszości. Ale sądzę, że pewne wyjaśnienia, które już zostały złożone – starałem się je tu państwu przedstawić – pomogą w podjęciu decyzji, która byłaby zgodna z projektem rządowym. Nie jest łatwo występować ministrowi sprawiedliwości w sytuacji, kiedy musi dokonywać, nazwijmy to, pewnych cięć. Ale chcę zwrócić jeszcze raz uwagę: jeżeli chodzi o sędziów i prokuratorów, to przy założeniu, że Wysoki Senat poprze poprawkę zgłoszoną przez komisję, będziemy mogli mówić o czteroprocentowym wzroście ich wynagrodzeń, odnoszącym się do kwoty bazowej. Będzie to wzrost wynagrodzeń dotyczący całej sfery budżetowej, ale oczywiście przy sędziach i prokuratorach i odpowiednich mnożnikach ich wynagradzania jest to istotny wzrost. Druga sprawa jest taka, że będziemy mogli mówić również o wprowadzeniu w życie stawek awansowych, co prawda na niższym poziomie, ale to jest coś, czego do tej pory ani sędziowie, ani prokuratorzy nie mieli.

(podsekretarz stanu M. Staszak)

Jeśli wziąć pod uwagę te elementy, także sytuację społeczną, o której tu była mowa i to, w jaki sposób podnoszone są wynagrodzenia w innych działach sfery budżetowej, jakie są wprowadzone ograniczenia w stosunku do innych władz – właściwie nie ograniczenia, bo tu już nie można mówić o jakimkolwiek wzroście – to trzecia władza otrzymuje... Nie chciałbym powiedzieć, że prezent, bo to może wyglądać na coś, co otrzymuje się z łaski, a ja oczywiście podkreślam: jesteśmy za tym, iż tej trzeciej władzy się to należy. Ale proszę zwrócić uwagę, że sami państwo zdecydowali się na ograniczenia i w przypadku władzy wykonawczej, i ustawodawczej, bo przecież zarówno płace osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, jak i płace parlamentarzystów, są zamrożone na poziomie roku 2001. Taka jest potrzeba chwili. Przy władzy sądowniczej mówimy: tak, proszę podnieść, tylko prosimy o to, żeby ten wzrost był niższy, nieco niższy niż ten, który był do tej pory gwarantowany.

I to chyba tyle z mojej strony. Nie będę rozwodził się nad pozostałymi elementami projektu tej nowelizacji, bo chyba nie budziły kontrowersji, w związku z tym, jak rozumiem, Wysoki Senat uznaje ich zasadność. Ewentualnie jestem gotów odpowiedzieć na jakieś pytania ze strony państwa senatorów, gdyby takowe były. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Istotnie, zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytanie do obecnego przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja, Panie Ministrze, właśnie w innej sprawie. Mianowicie, jaki jest sens, cel i dalszy rozwój koncepcji związanej z nowelizacją ustawy o kuratorach sądowych? Co z tego ma dalej wynikać? Bo była ustawa, potem ona została zawieszona, w tej chwili się to... Co z tego po prostu ma być? Tamta ustawa faktycznie nie zaistniała.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marek Staszak:**

Panie Senatorze, ustawa o kuratorach sądowych weszła w życie, choć nie ze wszystkimi ele-

mentami. Nie ukrywam też, że kwestie płacowe oraz pewnej, powiedziałbym, infrastruktury, obsługi kuratorskiej, zostały zawieszone. Mogę poinformować, że w nowelizacji, która w tej chwili jest przedmiotem państwa debaty, nie ma już mowy o tym, aby zawieszać, że tak powiem, kwestie wynagrodzeń kuratorów. Wynagrodzenia kuratorskie będą realizowane zgodnie z ustawą. I są to spore podwyżki dla kadry kuratorskiej, która, powiedzmy sobie szczerze, do tej pory rzeczywiście była wynagradzana nie najlepiej. Ale ta nowelizacja dotyczy jedynie biur kuratorów okręgowych. To znaczy likwiduje się powstawanie biur kuratorów okręgowych oraz biur zespołów kuratorskich.

Stąd ten pomysł? Pomysł ma oczywiście charakter oszczędnościowy, tego nie ukrywamy. To jest ponad dwieście etatów mniej dla urzędników, którzy mieliby – nazwijmy to tak – sekretarsko obsługiwać biura kuratorów okręgowych czy zespoły kuratorskie w sądach rejonowych. Zrobiliśmy to po rozważeniu tego na naradzie prezesów sądów apelacyjnych i sądów okręgowych w Jastrzębiej Górze. Wtedy o tym mówiliśmy. Otrzymaliśmy sygnały od prezesów sądów, że ten wydatek jest możliwy do obcięcia, albowiem zarówno prezesi sądów okręgowych, jak i prezesi sądów rejonowych są w stanie zapewnić odpowiednią sekretarską obsługę i kuratora okręgowego, i zespołów kuratorskich w sądach rejonowych, tą sądową kadrami urzędniczą, która do tej pory funkcjonuje, tyle że nie jest przeznaczona wyłącznie do obsługi kuratorów. I to nam daje spore oszczędności. Mieliśmy takie zapewnienie. Co więcej, po przeanalizowaniu ilości, brzydko mówiąc, biurokracji, rozmiarów poczty, która przechodzi przez kuratorów i którą musieliby się zajmować urzędnicy sądowi, a nie sami kuratorzy, stwierdziliśmy, że rzeczywiście ustawodawca zrobił to tutaj troszkę na wyrost. Po prostu wstawił do ustawy przepisy, które obligowały nas do tworzenia sekretarskiej obsługi tych biur, natomiast de facto nie ma takiej potrzeby, dlatego wybraliśmy tę koncepcję oszczędnościową; jest to wynik i analizy, i spotkania z prezesami sądów. Zresztą mogę chyba powołać się na wczorajsze oświadczenie prezesa Krajowej Rady Kuratorów, obecnego na posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, który wykazywał w imieniu kuratorów zrozumienie dla tej nowelizacji i nie zgłaszał, jak rozumiem, pretensji, jeśli chodzi o likwidację biur kuratorskich.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma. Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu panią senator Teresę Liszcz. Kolejnym mówcą będzie pan senator Zbigniew Romaszewski.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Jak już miałam okazję powiedzieć, referując wniosek mniejszości, opowiadałam się za uchYLENIEM przepisu, który obniża stawki awansowe sędziów – to jest, że tak powiem, moje pierwsze stanowisko. Jednocześnie opowiadałam się PRZECIWKO poprawce większości, która proponuje analogiczne do ustawy sejmowej obniżenie stawek awansowych prokuratorów.

Jest jeszcze jeden ważki argument przeciwko stanowisku większości komisji, a mianowicie przeciwko obniżaniu w poprawce senackiej stawek awansowych prokuratorów. To jest argument z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego zakresu poprawek senackich. To może nam się podobać lub nie, ale jest wypracowana linia orzecznictwa trybunału, i z tym trzeba się liczyć. Stawki awansowe prokuratorów nie są przedmiotem ustawy sejmowej. Co prawda ustawa sejmowa nowelizuje art. 62 ust. 1, dotyczący wynagradzania prokuratorów, ale jest to minimalna zmiana i ona nie dotyczy stawek awansowych, czyli mechanizmu poziomego awansu prokuratorów. Powstaje zatem obawa, że uchwalenie w wyniku przyjęcia poprawki senackiej obniżenia stawek awansowych prokuratorów może być uznane za działanie przekraczające dopuszczalne granice, w jakich powinny się mieścić poprawki senackie, i tylko z tego powodu niekonstytucyjne. To jest dodatkowy argument za odrzuceniem stanowiska większości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Ale ja mam także inny pomysł na wypadek, gdyby państwo senatorowie nie podzielili tych obaw. Rozumiem – to też wprost wynika ze stanowiska pana ministra – że głównym czy nawet jedynym powodem obniżania tych stawek, zarówno sędziowskich, jak i prokuratorских, jakim kierował się rząd, jest potrzeba oszczędności budżetowych. Rząd jak gdyby świadomie decyduje się na

ograniczenie ekspektatyw sędziów i prokuratorów w celu zaoszczędzenia pewnych kwot, które zostaną przeznaczone na pilniejsze cele. Przy czym rozumiem, że chodzi przede wszystkim o budżet na najbliższy rok, którego projekt jest rozpatrywany w Sejmie, bo zakłada się, że będzie wzrost gospodarczy i następne lata będą już latami tłustymi.

Mam wobec tego propozycję, żeby przy wykorzystaniu argumentu mówiącego o trudnej sytuacji budżetowej nie doprowadzać do trwałego obniżenia stawek awansowych. Zwracam jeszcze raz uwagę na to, że to, co uchwalił Sejm w stosunku do sędziów, jest trwałym obniżeniem stawek awansowych; obniżeniem do takiego poziomu, że nie będą one istotnym bodźcem skłaniającym do pozostawania na tym stanowisku. Te proporcje były z namysłem ustalane i rzeczywiście miały zrealizować ten cel, o którym była mowa. Skoro argumentem za obniżeniem tych stawek jest trudna sytuacja budżetowa, to proponuję, żeby zamiast trwałej zmiany wprowadzić epizodyczny przepis obniżający te stawki tylko w najbliższym roku.

Dlatego w poprawce, którą za chwilę złożę, wnoszę o skreślenie w art. 1 pktu 2, obniżającego stawki awansowe sędziów, oczywiście zakładam odrzucenie poprawki Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, dotyczącej trwałego obniżania stawek awansowych prokuratorów. W zamian za to proponuję dodanie przepisu przejściowego o epizodycznym charakterze, art. 5a, który przewidywałby, iż w 2003 r. pierwsza stawka awansowa, w odniesieniu zarówno do sędziów, jak i prokuratorów, będzie wynosiła 107% zamiast przewidzianych w ustawie z 2001 r. 110%, a druga – 115% zamiast przewidzianych 125%. To by oznaczało, że w następnym roku budżetowym odżyją i wejdą w życie docelowo ustalone w ustawie z 2001 r. stawki awansowe.

Proszę o rozważenie tej propozycji i jej poparcie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Pan senator Romaszewski.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja oczywiście w sprawie kuratorów. Pani marszałek zna moje stanowisko w tej sprawie, ale Wysoka Izba jeszcze nie miała okazji go wysłuchać, wobec tego pozwolę sobie parę uwag na ten temat wypowiedzieć.

Panie Ministrze, otóż muszę powiedzieć, że nie do końca zgadzam się z pana stanowiskiem. W moim przekonaniu, problem kuratorów nie ma

(senator Z. Romaszewski)

charakteru wyłącznie czysto materialnego. Warto zdawać sobie sprawę z tego, że gdy mówimy o bezpieczeństwie, bardzo wiele uwagi poświęcamy surowości kar, ale naszej uwadze zupełnie umyka problem wykonywania kar niezbyt dolegliwych. Proszę państwa, problem polega na tym, że takie kary jak ograniczenie wolności i dozór są wykonywane w minimalnym stopniu, a właśnie tutaj rodzi się przestępczość. Z tego musimy sobie zdawać sprawę.

Oczywiście, żaden sędzia za kradzież w hipermarkecie nie skaże nikogo na więzienie. Okaże się, że ma to być ograniczenie wolności albo jakaś grzywna, albo wyrok w zawieszeniu – to jest też bardzo dobra forma. W końcu efekt jest taki, że oskarżony wychodzi z sali przekonany, iż praktycznie został uniewinniony. Taka jest prawda – nikt się nim dalej nie zajmuje.

Żeby zdać sobie sprawę z proporcji, najpierw trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że w tej chwili pewnie mniej więcej siedemdziesiąt, siedemdziesiąt pięć tysięcy więźniów jest strzeżonych i wychowywanych przez trzydzieści tysięcy pracowników służby więziennej, a pewnie jakieś dwieście do trzystu tysięcy dozorów jest wykonywanych przez trzy tysiące kuratorów zawodowych, z jakąś tam pomocą kuratury społecznej.

Proszę państwa, to jest bardzo ważny problem. Jeżeli go nie rozwiążemy, jeżeli te drobne kary nie będą wykonywane, to – w moim przekonaniu – przestępczość będzie się rozwijała niezależnie od tego, jakie maksymalne wyroki zapiszemy w poszczególnych artykułach kodeksu karnego. To się rodzi na dole – drobne przestępstwo niekarane budzi poczucie bezkarności. Proszę państwa, właśnie dlatego od bardzo dawna walczę o podniesienie roli kuratury. W moim przekonaniu, idealnym rozwiązaniem byłoby zorganizowanie nie przy sądach, tylko przy ministerstwie całego pionu kuratorskiego, pionu wykonawczego. Tak jak jest pion więzienniczy, podobnie powinien być pion kuratorski.

W związku z tym ponowne rozparcelowanie kuratury po sądach rejonowych czy sądach okręgowych uważam za cofnięcie się w stosunku do ustawy, która nadawała jej jednolity kształt i stwarzała możliwość jej rozwoju. Ja rozumiem, że prezesi sądów okręgowych czy prezesi sądów apelacyjnych będą zwolennikami tego, żeby kuratura została u nich, bo po pierwsze, przyzwyczaili się do tego, a po drugie, nikt nie ma zamiaru ograniczać swojego imperium. W moim przekonaniu, jest to jednak pomysł bardzo zły. Oczywiście, że kuratorzy się na to zgodzą, bo kuratorzy byli pariasami i są pariasami, i jeżeli już cokolwiek dostają – a dostają podwyżki – to wtedy nie krzyczą, nie awanturują się. Ale, w moim przekonaniu, Panie Ministrze, ograniczanie możliwości oddziały-

wania przy pomocy kurateli jest po prostu błędem, jeżeli chodzi o wymiar sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Muszę podkreślić, że w sprawie kuratorów zawsze jesteśmy z senatorem Romaszewskim niezwykle zgodni. A pana senatora chcę zapewnić, że w informacjach dzisiaj uzyskanych od pana ministra jest zapewnienie, iż w roku bieżącym powstanie dodatkowych trzysta pięćdziesiąt etatów kuratorów sądowych, co, jak myślę, przyjmiemy z ogólnym zadowoleniem.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję jednocześnie, że w dyskusji wniosek o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyła pani senator Teresa Liszcz.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulamin Senatu zamykam dyskusję.

Czy pan minister zechce się ustosunkować do przedstawionego przez panią senator wniosku?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak: Mogę z miejsca?)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

No niestety, nie jestem w stanie poprzeć wniosku pani senator Liszcz, a to z powodów, o których już wcześniej mówiłem. Ja oczywiście wspominałem o tym, że powody obniżenia stawek awansowych to są powody budżetowe, ale my mamy też pewne przewidywania na przyszłość, która nas czeka. Ale niestety, nie wydaje mi się, abyśmy nawet w tych tłustych latach, o których wspomniała pani senator, mogli sobie pozwolić na wprowadzenie stawek awansowych w takim wymiarze, w jakim one zostały w prawie o ustroju sądów powszechnych i ustawie o prokuratorze wprowadzone swego czasu, jeszcze pod koniec poprzedniej kadencji parlamentu. Stąd nasz wniosek zmierza rzeczywiście do trwałego ich obniżenia.

Ja myślę, że należy przy tym patrzeć też na wynagrodzenia sędziowskie, i to takim, powiedziałbym, dwojakim spojrzeniem. Bo przecież poza możliwością podnoszenia stawek awansowych, które oczywiście zawsze mogą być znowelizowane i podniesione – jeśli powstałaby odpowiednia sytuacja budżetowa, co oczywiście daj Boże! – jest też tak, że te wynagrodzenia są niezależnie regulowane w rozporządzeniu prezydenta Rzeczy-

(podsekretarz stanu M. Staszak)

pospolitej Polskiej. Ja wiem, że nie dotyczy to stawek awansowych, tylko wynagrodzenia zasadniczego sędziów – bo wynagrodzenia prokuratorów są regulowane w rozporządzeniu Rady Ministrów, ale ono też jest jakby kompatybilne – ale możliwe jest, że tam też można by szybko poszukać możliwości podniesienia wynagrodzeń, gdyby powstała taka możliwość budżetowa. No ale na dzisiaj po prostu nie widzę możliwości podniesienia stawek awansowych do takich rozmiarów, w jakich były one pierwotnie gwarantowane w ustawie o ustroju sądów powszechnych.

Jeśli można, jeszcze jedno słowo. Rozumiem, Pani Senator, że tu się będziemy różnili, bo ja mam nieco inne zdanie, jeżeli chodzi o konstytucyjny charakter tych zmian. Proszę zauważyć, że w ustawie wprowadzono w odniesieniu do stawek prokuratorów poprawkę sejmową i w wyniku tej poprawki – zresztą nie była ona przedmiotem rekomendacji Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, która się tym zajmowała – powstała różnica pomiędzy stawkami awansowymi sędziów i prokuratorów. Tak więc – w moim przekonaniu – Senat nie do końca zajmuje się materią, która nie była przedmiotem obrad i pewnych decyzji podjętych w Sejmie. Wobec powyższego ja bym się nie obawiał, gdyby Senat stosowną poprawkę przyjął, że Trybunał Konstytucyjny mógłby podjąć taką decyzję, jaka została podjęta na przykład w wypadku słynnej ustawy warszawskiej czy ostatnio też słynnej ustawy lustracyjnej.

I jeszcze słowo do pana senatora Romaszewskiego, żeby już, że tak powiem, jednym ciągiem odpowiedzieć. Panie Senatorze, ja podzielam pańską troskę o kuratorów. Miło mi to było słyszeć, tym bardziej że mam przyjemność nadzorować Departament Sądów Powszechnych, w ramach którego ci kuratorzy pracują, dlatego miesiam z nimi kontakt. Być może jest to jakiś pomysł, Panie Senatorze, żeby służbę kuratorską wydzielić z sądownictwa powszechnego i żeby stworzyć taki odrębny pion, ale w takim razie musielibyśmy dzisiaj mówić jeśli nie o nowej ustawie, to przynajmniej o nowelizacji ustawy obowiązującej. Ja chcę tylko zapewnić, że obsługa kuratorów – zarówno kuratora okręgowego, jak i zespołów kuratorskich w sądach rejonowych – jest też zagwarantowana ustawowo. Tak więc, żebyśmy dobrze się rozumieli: to nie jest tak, że w wyniku tej nowelizacji powstanie jakaś dowolność po stronie prezesów sądów w zakresie obsługi sekretarskiej kuratorów. W ustawie jest zapisane, że prezesi mają obowiązek tę obsługę sekretarską zapewnić. No ale rzeczywiście nie ma tutaj takiego odrębnego pionu, takiego modelu, o jakim pan senator wspominał.

Wydaje mi się, że mogę zadeklarować otwartość na dyskusję i być może odbędzie się ona

w przyszłości, nawet nie tak odległej, oczywiście gdyby powstała taka możliwość. No ale sądzę, że to też, nie ma co ukrywać, wiązałoby się z określonymi wydatkami.

Ale jest też tak, jak pani marszałek mówiła – zapewniamy o wzroście liczby kuratorów. Będziemy także powoli zmierzać do tego, żeby kuratelę społeczną zastąpić kuratelą zawodową, tak jak pan wspominał. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

W toku debaty senatorowie zgłosili wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

A ja dziękuję bardzo serdecznie panu ministrowi za to, że uczestniczył w posiedzeniu.

Panie i Panowie Senatorowie! Zwracam się do państwa z prośbą o przyjęcie takiego procedowania w dniu dzisiejszym, aby po tym punkcie, który mamy za sobą, przejść do punktu piętnastego. Posiedzenie Senatu było planowane na dwa dni i informacje, które płynęły z Senatu do przedstawicieli rządu, były takie, że część końcowych punktów będzie rozpatrywana dopiero w dniu jutrzejszym. Tak więc nie ma możliwości skorzystania dzisiaj z obecności przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, jak również przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia. Dlatego też bardzo serdecznie państwa senatorów proszę o zaakceptowanie przejścia do punktu piętnastego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Senat przyjął takie stanowisko.

Nie widzę i nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję serdecznie

Tym samym **przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. Do Senatu została przekazana również 30 października bieżącego roku. Marszałek Senatu w dniu 30 października 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 256, a sprawozdanie komisji w druku nr 256A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pana senatora Franciszka Bobrowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Franciszek Bobrowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mam przyjemność przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia komisji, które odbyło się 16 listopada bieżącego roku, a dotyczyło uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych, druk senacki, tak jak już pani marszałek była uprzejma poinformować, nr 256.

Uchwalona nowelizacja wydłuża termin, jaki mają przedsiębiorcy prowadzący giełdę towarową w dniu wejścia w życie ustawy o giełdach towarowych, na dostosowanie swojego ustroju organizacyjnego i swojej działalności do przepisów ustawy oraz na uzyskanie zezwolenia Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Nowelizacja wydłuża także termin, jaki mają przedsiębiorcy prowadzący giełdową izbę rozrachunkową lub działalność maklerską w zakresie obrotu towarami giełdowymi, na dostosowanie swojej działalności do warunków określonych w ustawie. Powyższe terminy upływają w dniu 28 listopada 2002 r. i zostały przedłużone przez Sejm do dnia 1 stycznia 2004 r.

Procedowana zmiana ustawy jest zgodna z prawem Unii Europejskiej, uzyskała też przychylne stanowisko rządu Rzeczypospolitej, ponadto nie rodzi skutków budżetowych.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie bez poprawek ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Sygnał telefonu komórkowego)

Proszę o niekontynuowanie rozmów telefonicznych podczas obrad Senatu.

Proszę o pozostanie przy mównicy, Panie Senatorze, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające

nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie skierować pytania do sprawozdawcy? Nie ma zgłoszeń.

Dziękuję panu senatorowi.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos.

Jest z nami pani Małgorzata Okońska-Zaremba. Witam bardzo serdecznie panią minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Rząd popiera projekt poselski i w związku z tym nie zgłaszamy żadnych uwag. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytanie kierowane do pani minister. Nie ma zgłoszeń.

Otwieram dyskusję.

Okazuje się, że nie ma zgłoszeń do dyskusji.

Wobec tego zwracam się do państwa senatorów z pytaniem, czy ktoś chce zabrać głos w debacie. Nie ma chętnych.

Tak więc zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Bardzo proszę panią senator Alicję Stradomską, sekretarz Senatu, o przedstawienie komunikatów.

Senator Sekretarz Alicja Stradomska:

Dziękuję bardzo.

Komunikat pierwszy. Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwa dotyczącej rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Przepraszam. Dziękuję bardzo, Pani Minister, za udział w posiedzeniu.)

...o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, odbędzie się w dniu dzisiejszym, bezpośrednio po zakończeniu obrad plenarnych Senatu, w sali nr 179.

(senator sekretarz A. Stradomska)

Komunikat drugi. Uprzejmie informuję, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się w dniu 7 listopada w sali nr 217, zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach dwudziestego siódmego posiedzenia.

I komunikat trzeci. Posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w czasie dyskusji,

dotyczących ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali nr 182, pół godziny po ogłoszeniu przerwy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Ogłaszam przerwę do dnia jutrzejszego. Obrady rozpoczynamy o godzinie 9.00. Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 17 minut 34)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Wznawiam obrady.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r.

Ja bardzo przepraszam, ale obrady już się zaczęły. Proszę się skupić i przerwać rozmowy.

Do Senatu ustawa została przekazana w dniu 30 października i w tym samym dniu, zgodnie z art. 68 ust. 1 regulaminu, marszałek skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 249, a sprawozdanie komisji w druku nr 249A.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Jolantę Popiołek, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Senator Jolanta Popiołek: Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie...)

(Rozmowy na sali)

Przepraszam panią senator.

Jeszcze raz proszę, żeby była cisza na sali. Obrady już się zaczęły.

Proszę bardzo.

Senator Jolanta Popiołek:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
W imieniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stano-

wisko komisji dotyczące uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na trzydziestym trzecim posiedzeniu w dniu 30 października ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej, druk senacki nr 249.

Celem ustawy jest wprowadzenie dodatkowych godzin wychowania fizycznego, na co czekamy już od paru lat. Ustawa wprowadza realne zwiększanie liczby zajęć z wychowania fizycznego w latach 2003–2005: dla klas czwartych szkół podstawowych od dnia 1 września 2003 r., dla uczniów klas piątych i szóstych szkół podstawowych od dnia 1 września 2004 r., a dla uczniów gimnazjum od 1 września 2005 r.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sejm podjął taką decyzję w ustawie, a Komisja Nauki, Edukacji i Sportu poparła ją jednogłośnie, w związku z czym komisja rekomenduje przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Niech pani jeszcze pozostanie na miejscu, ponieważ zgodnie z naszym regulaminem można teraz zadawać pytania pani sprawozdawcy.

Czy ktoś chciałby zadać pani senator pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję pani.

Ach, przepraszam. Bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Ja mam takie pytanie. Dlaczego najpóźniej wprowadzi się więcej godzin wychowania fizycznego w klasach najstarszych? Przecież w tym czasie odejdzie już ileś roczników bez tych godzin wychowania fizycznego. Czy nie należałoby jednak rozpocząć właśnie od najstarszych klas? Bo potem one już nie będą miały szansy zetknąć się ze sportem, z nawykiem ćwiczenia.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę.

Senator Jolanta Popiołek:

Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, Pani Senator.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz:* Jest pan minister, to może potem go zapytamy.)

Bardzo proszę ewentualnie pana ministra o pomoc. Wiem tylko, że w komisji sejmowej i w Sejmie był to wniosek mniejszości. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zadać pani senator pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Pani Senator.

(*Senator Jolanta Popiołek:* Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. W związku z tym witam pana podsekretarza stanu Adama Giersza z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

Zgodnie z naszym regulaminem chciałbym zapytać, czy pan minister chciałby zabrać głos.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz:* Tak. Chciałbym odpowiedzieć na pytanie pani senator.)

Bardzo proszę, zapraszam pana. Ma pan możliwość spojrzenia senatorom w oczy.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Adam Giersz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Rząd przedstawił projekt nowelizacji ustawy o kulturze fizycznej, zakładając przesunięcie wprowadzenia czwartej godziny wuefu o rok – na 1 września 2005 r., a to z powodu konieczności redukcji wydatków budżetowych. To była podstawowa przesłanka tej nowelizacji.

Sejm zaproponował poprawkę do projektu nowelizacji tej ustawy, która w istocie sprowadza się do rozłożenia w czasie kosztów wprowadzenia czwartej godziny wychowania fizycznego. Takie jest uzasadnienie – tak myślę – poprawki sejmowej, bo to jest poprawka zgłoszona w Sejmie, rozłożenia tego w czasie. To powoduje, że tylko w ostatnim, trzecim roku tej reformy uczniowie gimnazjum będą mogli mieć tę czwartą godzinę.

(*Senator Teresa Liszcz:* Pan Minister nie odpowiedział na moje pytanie.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

To niech pani jeszcze raz je sformułuje.

Senator Teresa Liszcz:

Nie godzę się z tym, ale jestem w stanie zrozumieć, że z powodów oszczędnościowych nie wprowadzi się tych dodatkowych godzin jednorazowo dla wszystkich. Ale dlaczego zaczyna się od najmłodszych klas, a nie od najstarszych? Logicznie byłoby, moim zdaniem, zacząć od najstarszych, bo wtedy zanim wyjdą one ze szkoły, z gimnazjum, będą miały trochę więcej wychowania fizycznego. Zdobyłyby nawyki ćwiczenia, gimnastyki. Przecież koszty byłyby takie same, czy w starszej klasie, czy w młodszej. Dlaczego zaczyna się od najmłodszych, a nie od najstarszych? Tych młodszych objęłaby potem większa liczba godzin w gimnazjach.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Adam Giersz:**

Ja rozumiem pytanie pani senator, ale to była poprawka zgłoszona przez Sejm. W tej treści zgłosił ją Sejm.

(*Senator Teresa Liszcz:* Czyli rząd chciał inaczej, tak?)

Rząd zmierzał do przesunięcia wprowadzenia czwartej godziny o rok, na 1 września 2004 r., Sejm zaś proponował tę zmianę, o której mówiła pani senator.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie.

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Ryszard Sławiński:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam takie pytanie. Ja tutaj zasiadam już piąty rok, a tymi godzinami – ciągle bez ich wprowadzenia – żonglujemy co jakiś czas. Poprzednia ekipa tę godzinę wycofała, my teraz znowu przywracamy tę godzinę. Jakie są gwarancje, że już na pewno będzie ta godzina, zgodnie z harmonogramem, który tutaj proponowano? Chodzi mi o to, czy tak będzie w istocie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz:

Stanie się tak w momencie, kiedy Wysoki Senat raczy uchwalić tę ustawę, a stanie ona faktem po podpisaniu przez pana prezydenta.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę chętnych.

Dziękuję panu, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz: Dziękuję bardzo.*)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach dotyczących czasu wystąpień i sposobu składania wniosków, które muszą być złożone na piśmie w trakcie omawiania danego punktu.

Na liście mówców mam dwóch senatorów, a właściwie dwie panie senator. W związku z tym udzielam głosu pani Irenie Kurzępie. Jako następna będzie przemawiała pani Olga Krzyżanowska.

Proszę bardzo.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Przyczyny ekonomiczne zdecydowały, że znowu rząd zaproponował – a parlament zajmuje się realizacją tej propozycji – przesunięcie wprowadzenia większej liczby godzin wychowania fizycznego.

Wychowanie fizyczne, kultura fizyczna dla zdrowia młodego człowieka jest nieobojętna, dlatego że harmonijny rozwój to rozwój fizyczny i umysłowy. W obecnej sytuacji dzieci i młodzież coraz więcej czasu spędzają przy komputerach, w pomieszczeniach zamkniętych, a to wpływa znacznie na ich rozwój fizyczny.

Ale czy panaceum, które zapewni im harmonijny rozwój, jest liczba godzin wychowania fizycznego? Otóż, proszę państwa, na podstawie wieloletniej praktyki pedagogicznej śmiem twierdzić, że efekty zarówno dydaktyczne, jak i związane z rozwojem fizycznym, nie są ściśle powiązane z liczbą realizowanych godzin. Jeśli chodzi o wyniki nauczania poszczególnych przedmiotów, sprawdzane w różnych typach szkół, to stwierdza się, że nie zawsze liczba godzin matematyki przekłada się na efektywność kształcenia w zakresie mate-

matyki, a liczba godzin z języka polskiego i innych przedmiotów nie zawsze przekłada się na efektywność kształcenia w tych dziedzinach. Podobnie jest z wychowaniem fizycznym, a stwierdzam to na tej podstawie, że przez kilka lat kierowałam studium wychowania fizycznego.

Proszę państwa, ta efektywność zależy przede wszystkim od zaangażowania w pracę samego nauczyciela, od tego, jak on organizuje zajęcia. W dalszej kolejności, ale też w bardzo dużym stopniu, zależy ona od bazy. A w tej chwili mamy, niestety, niezwykle ubogą bazę sportową. Zwróćmy uwagę na fakt, że wiele szkół, nawet spośród tych budowanych w ostatnim dziesięcioleciu, nie posiada sali gimnastycznej, a te szkoły, które taką salę posiadają, mają ją jedną na kilkadziesiąt oddziałów, a więc absolutnie nie są w stanie realizować w niej wszystkich zajęć wychowania fizycznego. Tam, gdzie w grę wchodzi pomysłowość nauczyciela, gdzie organizuje on zajęcia na świeżym powietrzu i ma jeszcze ku temu warunki, bo nie we wszystkich szkołach takie warunki są, można mówić o większej skuteczności, ale tam, gdzie nauczyciel specjalnie się nie wysila, żeby te zajęcia organizować, są one mało efektywne.

Co jeszcze jest niebezpieczne? To, że zajęcia programowe z kultury fizycznej łączą się z oceną i ze stresem. Bardzo często, nawet w większości przypadków jest tak, że nauczyciel, stawiając na efektywność i na wyniki, zajmuje się uczniem najbardziej sprawnym fizycznie, a mniej poświęca czasu uczniowi mniej sprawnemu. W konsekwencji – obserwowałam to przez wiele lat – prowadzi to do unikania zajęć wychowania fizycznego przez uczniów. Zdarza się, że od 8% do 10% uczniów w szkołach ma stałe zwolnienia z wychowania fizycznego, a są to właśnie ci, którzy najbardziej tych zajęć potrzebują. Obserwowałam i takie sytuacje, gdy uczeń przynosił od specjalistów wskazania co do tego, jakie ćwiczenia może wykonywać, ale nauczyciele niechętnie respektują tego typu ograniczenia. To rzeczywiście powoduje, że taki uczeń z obawy przed niską średnią ocen po prostu robi uniki.

Wobec tego śmiem twierdzić, że to, iż na razie nie wchodzi dodatkowe godziny wychowania fizycznego, niekoniecznie musi oznaczać stratę dla dzieci i młodzieży. Chodziłoby raczej o to, by pracować nad zmianą świadomości naszego społeczeństwa, rodziców, uczniów, nauczycieli, a przede wszystkim nauczycieli wychowania fizycznego, żeby kultura fizyczna oznaczała pracę nad ogólną kondycją fizyczną dzieci i młodzieży, a nie nad efektami na poziomie wyczynowym, bo zdrowie ogółu nie będzie zależało od tego, kto dalej skoczy, czy kto szybciej przebiegnie dany dystans, ale od tego, czy więcej osób będzie brało w tym udział, bo dzięki temu będzie można osiągnąć lepsze efekty.

(senator I. Kurzępa)

Poza tym jest w tej chwili w realizacji program „Sala gimnastyczna w każdej gminie”, może więc rzeczywiście w najbliższych latach dopracujemy się poprawy bazy sportowej, bo to także jest czynnik prowadzący do skuteczności, do efektywności rozwoju kultury fizycznej. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani.

Głos zabierze pani Olga Krzyżanowska. Przygotowuje się pani Zdzisława Janowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Nowelizacja ustawy o wychowaniu fizycznym jest istotnie krótka i lakoniczna, ale rzeczywiście dotyczy ważnego problemu. Rozumiemy konieczność szukania oszczędności, ale czy naprawdę powinno to dotyczyć tak ważnego problemu jak zdrowie dzieci i młodzieży? Zadajmy sobie to pytanie. Jak możemy liczyć na zainteresowanie młodzieży sportem, skoro nawet w szkole ograniczamy liczbę zajęć wychowania fizycznego? To świadczy o pewnej tendencji. Młodzież i rodzice odczytują to właśnie tak, że uważamy tę sprawę za stosunkowo mało ważną, mało istotną – a przecież wiemy, że tak naprawdę nie jest – i że ograniczamy tę liczbę nie tylko na rok, w związku z problemami aktualnego budżetu, ale tak, jak to już było dzisiaj mówione, na trzy lata, a więc że myślimy, iż to będzie długofalowe.

A w nawiązaniu do wystąpienia pani senator, mojej przedmówczyni: jeżeli jest tak źle na lekcjach wychowania fizycznego, to może – przepraszam za złośliwość – jeszcze ograniczmy ich liczbę! Ale przecież nie tędy droga! Naturalnie, musimy się starać, żeby były one dobrze prowadzone i żeby młodzież nimi zainteresować, ale to chyba nie powinno być argumentem za ograniczaniem liczby tych godzin.

Dużo mówimy o problemach społecznych młodzieży, o pladze narkomanii, o piciu alkoholu, nawet przez bardzo młodych ludzi, o szerzącej się przestępczości, a jednocześnie ograniczamy możliwość zainteresowania się sportem, właśnie w szkole, na zajęciach sportowych, i potem wypełnienia wolnego czasu właśnie sportem, a nie zajęciami prowadzącymi ich na manowce.

Czy warto wydawać publiczne pieniądze na badanie stanu zdrowia młodzieży – a wiemy, że jest on zły – jeżeli oszczędzamy właśnie na zdrowiu młodzieży i dzieci? Zdajemy sobie sprawę, jak duży procent dzieci i młodzieży ma wady postawy, skrzywienia kręgosłupa, cierpi z powodu słabego rozwoju fizycznego. Nie mamy, niestety, dostatecznej liczby boisk na osiedlach, sal gimnastycz-

nych w miastach, wiemy też, że kluby sportowe, także ze względu na trudności finansowe, są w stanie zajmować się głównie sportem wyczynowym. I w tej właśnie sytuacji ograniczamy liczbę godzin wychowania fizycznego!

Przepraszam, ale uważam to za pewien przejaw hipokryzji. Martwimy się o zdrowie młodzieży, ale są to puste słowa, skoro jednocześnie chcemy podjąć decyzje wpływające niekorzystnie, i to w dużo większej perspektywie, na jej stan zdrowia! Warto zresztą postawić sobie pytanie, czy pieniędzy zaoszczędzonych dzisiaj na nowelizacji tej ustawy nie będziemy musieli wydać później, i to w dużo większej ilości, na ratowanie zdrowia młodzieży. To będą te same publiczne pieniądze. Naprawdę, czasami nie warto myśleć tak krótko-dystansowo.

Z tych właśnie powodów, w imieniu swoim i grupy senatorów – pana senatora Krzysztofa Piesiewicza, pani senator Doroty Simonides, pani senator Doroty Liszcz, pani senator Janiny Sagatowskiej i senatora Andrzeja Wielowieyskiego – stawiam wniosek o odrzucenie w całości nowelizacji ustawy o kulturze fizycznej, zawartej w druku nr 249. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią senator Zdzisławę Janowską. Po niej będzie mówiła pani senator Krystyna Sienkiewicz.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z wielkim bólem przyjmuję przesunięcie zwiększenia liczby godzin wychowania fizycznego dzieci na lata późniejsze. Mówię to jako osoba mająca przeszłość sportową i wiedząca, co znaczy uprawianie sportu, a jednocześnie jako osoba, która od wielu, wielu lat współpracuje ze środowiskiem sportowym, wspiera działalność takich środowisk w tej bardzo trudnej sytuacji, wobec miserii finansowej.

Nie chciałabym powtarzać słusznych uwag pani senator Krzyżanowskiej, dowodzących związku między uprawianiem sportu a rozwojem fizycznym, rozwojem psychicznym nas wszystkich, nie tylko dzieci i młodzieży. Należałam do grupy senatorów, którzy szczylic się w latach 1993–1997 uchwaleniem ustawy o kulturze fizycznej. Pamiętam te czasy, kiedy posłowie i senatorowie cieszyli się, że nareszcie nadaliśmy właściwą rangę kulturze fizycznej, rozwojowi sportu. Nawiasem mówiąc za dwie godziny będzie sympozjum poświęcone sprawom sportu i sportu wśród kobiet, na które jestem zaproszona i gdzie będę również zabierała głos i wskazywała, już z mniejszym naciskiem, na to, co robi w tym względzie dzisiaj parlament.

(senator Z. Janowska)

Wiem, jaki jest stan finansów. Wiem, że konieczne jest przesunięcie wprowadzenia tejże ustawy w życie. Ale chciałabym to moje dzisiejsze wystąpienie poświęcić określonemu apelowi do ludzi, którzy kochają sport, na których wychowanie miało wpływ uprawianie sportu, którzy nabrali odpowiedniej odporności, odporności psychicznej i fizycznej dzięki temu, co robili w swoim dzieciństwie i młodości. A więc to apel do tych, którzy kochają sport i mają do niego wielki sentyment.

W związku z tym apeluję do działaczy, nauczycieli, a przede wszystkim do samorządów gminnych, do określonych wydziałów w samorządach, w urzędach wojewódzkich, do tych, którzy kreują i odpowiadają za rozwój sportu, nie tylko sportu wyczynowego. Ja nie zgadzam się z tym, że zajęcia fizyczne muszą się odbywać tylko i wyłącznie w salach. Jestem z pokolenia, które nie miało żadnych sal gimnastycznych. Sport uprawialiśmy na korytarzach szkolnych, a osiągaliliśmy wspaniałe rezultaty. Nie jakoś pomieszczenia, tylko zapal i zaangażowanie nauczycieli, trenerów może prowadzić do określonych pozytywnych konsekwencji, dotyczących nie tylko bicia rekordów, ale po prostu harmonijnego rozwoju fizycznego i psychicznego.

Nie będę mówiła o rzeczach oczywistych, czyli o tym, że nasza młodzież i nasze dzieci mają ogromne braki w rozwoju fizycznym. Nie będę mówiła o wielkim ubóstwie rodzin polskich, które nie pozwala im fundować dzieciom ekstra zajęć sportowych czy rekreacyjnych. Ich po prostu na to nie stać. Niedożywienie i brak zajęć rekreacyjnych tworzy społeczeństwo kalekie. Olbrzymi procent młodzieży ma wady postawy. To są fakty.

Jak mówię, oburzona jestem przeliczaniem wszystkiego na pieniądze, oburzona jestem obojętnością i cynizmem ludzi, którzy mają kreować rozwój dzieci i młodzieży. Oburzona jestem postawami urzędniczymi ludzi, którzy wszystko uzależniają od funduszy. Nie rozumiem nauczycieli wychowania fizycznego, którzy przecież z miłości do sportu skończyli uczelnię, mieli wspaniałe wyniki sportowe, a teraz czekają tylko i wyłącznie na finanse, od których uzależniają swoje spotykane się z dziećmi czy to w klubie sportowym, czy na zajęciach pozalekcyjnych, czy też zrobienie określonego marszobiegu, zawodów, konkursów sportowych. Ja tych ludzi nie rozumiem. Jest to w ogóle inne pokolenie niż moje było. Sport się kochało, sport się uprawiało o każdej porze dnia w różnych miejscach.

Nie rozumiem urzędników, którzy zamykają pływalnię. W mojej Łodzi nie prowadzi się od tego roku ślizgawek, ponieważ urząd mówi, że nie ma na to funduszy, samorządy mówią, że nie mają na to funduszy. Padają kluby sportowe. Nie można przyciągnąć młodzieży szkolnej do klubów spor-

towych, a właśnie one są dotowane przez miasto, przez samorządy, bo miasto ma na to określone fundusze. Z ubolewaniem stwierdzam ten stan rzeczy.

Bardzo mi jest przykro, że ta godzina wychowania fizycznego została oddalona, przesunięta na wrzesień 2003 r., a dla dzieci starszych jeszcze dalej. Niemniej jednak uważam, że nie tutaj jest pies pogrzebany, nie chodzi o to przesunięcie. Pies jest pogrzebany w tym, że ludzie, którzy nazywają się sportowcami, ludzie, którzy nazywają się nauczycielami, nie tak powinni realizować swoją rolę. A urzędnicy, którzy kierują departamentami czy wydziałami edukacji, dawno powinni być rozliczeni ze swych decyzji. Nie zgadzam się z biernością, bezduszością ludzi w Polsce, którzy niby nazywają się ludźmi kochającymi sport. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią senator Krystynę Sienkiewicz. Po niej głos zabierze senator Jerzy Smorawiński.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Tak jak mojej poprzedniczce, tak jak wielu członkom rządzącej koalicji, jest mi niezwykle przykro, że to mój rząd ze względów oszczędnościowych jest zmuszony do tak drastycznych kroków jak ograniczenie lekcji wychowania fizycznego dla najliczniejszych grup w okresie ich najintensywniejszego rozwoju. Ale to naszej koalicji, mimo jej lewicowej wrażliwości, przyszło reagować na stan, który zastaliśmy.

Już nie chcę wracać do historycznej, dziewięćdziesięciomiliardowej wyrwy budżetowej, którą nam pozostawiono. Ale to są odległe konsekwencje. Stale to będzie wracało, niestety, jeszcze co najmniej przez dziesięciolecie.

Polska jest sygnatariuszem Konwencji Praw Dziecka, w związku z czym zobowiązała się do szczególnych starań o dobro dziecka, a więc i o zdrowie. Również Narodowy Program Zdrowia nakazuje zapewnienie aktywnego i czynnego życia całej populacji. Badania stylu życia polskich dzieci wykonane w Instytucie Matki i Dziecka pokazują, że dominuje bierna forma spędzania czasu, przed telewizorem lub komputerem, oczywiście jeżeli on w domu jest. Niesie to ze sobą szereg bardzo niekorzystnych zjawisk, takich jak niedobór ruchu, narażenie na różne formy agresji emitowane z ekranu telewizyjnego czy też pochodzące z gier komputerowych. Choroby układu kostnego, skrzywienia kręgosłupa, nadwaga to problem nie tylko z bardzo licznych na ulicach naszych miast billboardów, jest on rzeczywisty.

(senator K. Sienkiewicz)

Szkoda, że rząd nie wziął pod uwagę innych możliwości niż ograniczenie lekcji wychowania fizycznego. Są inne rezerwy. Zdecydowanie twierdę, że są inne rezerwy. Również na innych lekcjach można by zaoszczędzić zbliżone środki. Dziecko powinno wyjść ze szkoły zdrowsze, niż do niej weszło. Tę maksymę sformułował już bardzo dawno temu Marcin Kacprzak, tę maksymę od wielu lat powtarza Polskie Towarzystwo Higieniczne. Dziecko powinno wyjść ze szkoły zdrowsze, niż do niej weszło. Temu służy między innymi nasz program, nasz program, lewicowego rządu, dotyczący dożywiania dzieci w szkole.

Szkoda, że jesteśmy zmuszeni do takiego regresu, ale przecież nie musi się tak stać. To nie ogranicza możliwości nowo wybranych samorządów, w których nasza formacja będzie mogła realizować to, co na szczuble rządu okazuje się niemożliwe. Wiele zależy od inicjatyw szkolnych. Wiele zależy od entuzjazmu pojedynczych nauczycieli wychowania fizycznego, którzy przecież nieprzypadkowo stali się nauczycielami wychowania fizycznego. Chyba ku temu dążyli, dlatego kończyli kierunkowe studia.

Chciałabym na moment powrócić pamięcią do już nieżyjącego, niestety, ministra zdrowia, profesora Jacka Żochowskiego. A może warto powrócić do jego, może i romantycznego, pomysłu połączenia szkolnych i parafialnych inicjatyw sportowych? Rozmawiał w tym celu z prymasem. Profesorowi marzyło się wielkie boisko niemal przy każdej parafii, wielkie wspólne rozgrywki sportowe, wspólnie organizowane kluby, przy wykorzystaniu wielkiego autorytetu tej tak ważnej instytucji życia społecznego. To wszystko jest warte zachodu.

Zdrowie nie ma ceny, zwłaszcza zdrowie dzieci. Nie ma argumentów dla zaniechania w tym obszarze działań czy przełożenia tego w czasie, bo dla wielu dzieci kończących gimnazjum łączy się to bezwzględnie z zaniechaniem wychowania fizycznego. Nie można tłumaczyć się brakiem sal gimnastycznych, a następnie wnosić o zwiększenie liczby godzin wychowania fizycznego, bo to naprawdę jest zupełnie nielogiczne.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Smorawińskiego. Następny będzie pan senator Bogusław Maśior.

Senator Jerzy Smorawiński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Po raz kolejny podchodzimy do nowelizacji ustawy o kulturze fizycznej w jej aspekcie doty-

czącym wychowania fizycznego. Oczywiście jest to problem niezwykle ważny. Z wypowiedzi pań senator i panów senatorów wynika często, że jesteśmy nim głęboko zainteresowani. Te wypowiedzi są jednak niezwykle szerokie i wydaje mi się, że w niektórych z nich stwierdza się po prostu pewne niezwykle podstawowe fakty. Mówi się na przykład, że mamy młodzież słabiej rozwiniętą niż kiedyś, że są uwagi w stosunku do nauczycieli itd. Część tych zagadnień praktycznie kwalifikowałaby się na sympozjum poświęcone promocji zdrowia, my natomiast mamy przed sobą konkretną nowelizację, proszę państwa, i wynikające z niej konkretne cele.

Mógłbym tu dyskutować, czy liczba godzin wychowania fizycznego przekłada się w sposób realny na poprawienie wydolności, sprawności fizycznej, czy też nie. Proszę państwa, trzeba sobie jednak określić cele, powiedzieć, co jest celem zwiększenia liczby godzin wychowania fizycznego. A cel jest podstawowy: chodzi o wyrobienie nawyku aktywności ruchowej, nawyku, który będzie owocował przez całe życie.

Zadam państwu pytanie. Wszyscy mówimy o wychowaniu fizycznym, a kto z państwa przychodzi na saunę, kto z państwa przychodzi na basen? Jak niewielu z państwa można spotkać po pracy uprawiających sport, niewielu jest aktywnych fizycznie. Bardzo wielu ogranicza się do... Ja mogę tu wyliczyć enumeratywnie, kto z państwa bywa tam, a kogo tam nie ma.

Ale wracajmy do głównej sprawy. Chodzi o wyrobienie nawyku aktywności ruchowej, a przy wyrabianiu nawyku jest kilka niezwykle ważnych elementów.

Pierwszy z nich to nauczyciele. Niektórzy z państwa ich krytykują. Proszę państwa, kształcę tych nauczycieli i ci nauczyciele są coraz lepsi, oni z pełnym zaangażowaniem podchodzą do sprawy.

Drugi element, baza sportowa, jest oczywiście niezwykle ważny. Z bazą generalnie jest źle, ale zdecydowanie lepiej, aniżeli było kiedyś. Pan minister może za chwilę podać w cyfrach, ile powstało sal gimnastycznych, ile powstało basenów. Oczywiście, tego stale jest za mało, ale jest już zdecydowanie lepiej. Poza tym wychowanie fizyczne, tak jak już było powiedziane, to nie tylko aktywność ruchowa w bazie, ale przede wszystkim aktywność ruchowa na świeżym powietrzu. Kształcimy naszych nauczycieli, aby w sytuacji, kiedy nie ma obiektów sportowych, jak najwięcej zajęć prowadzili na zewnątrz. To może się wydać śmieszne, ale powiem, że przede wszystkim należy budować sanitariaty, należy budować łazienki, aby młodzież po zajęciach wychowania fizycznego, które odbywają się na wolnym powietrzu, mogła się po prostu wykąpać, wykształcając drugi nawyk, jakim jest nawyk higieny.

(senator J. Smorawiński)

Trzecim takim elementem, po bazie, po nauczycielach, zdecydowanie są rodzice. I kolejne nasze oddziaływanie powinno iść w kierunku rodziców, bo przecież to oni są tym niezwykle ogniwem inspirującym do aktywności ruchowej.

Można dyskutować z panią senator Liszcz, czy rzeczywiście nie należałoby zacząć od starszych roczników. Czy zacząć od starszych, czy od młodszych, to kwestia podejścia do zagadnienia. Ja osobiście z dużą radością witam tę nowelizację i jestem zadowolony z tego, że rozpoczniemy to już od przyszłego roku, a nie za dwa lata, i że będzie to wcielane etapami. Jest to konkretny program, który, jak myślę, wreszcie będzie zrealizowany i nie będę musiał po raz trzeci czy czwarty z tej trybuny bronić godzin wychowania fizycznego. Bo przypominam jeszcze, że na przestrzeni pięciu lat, w trakcie których mam przyjemność być w Senacie, wypowiedzi zmieniały się tak jak punkty widzenia zależne od punktu siedzenia. Są pewne priorytety i myślę, że teraz one już będą realizowane.

Uważam, że ustawę należy poprzeć. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Mąsiora. Potem zabierze głos senator Kulak.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Do zabrania głosu skłoniła mnie wypowiedź pani senator Krzyżanowskiej, która użyła określenia „hipokryzja”. Mam pytanie, Pani Senator: czy poprzednia ekipa rządowa z góry zakładała, że zdrowie młodych ludzi jej nie interesuje i w związku z tym miała prawo wycofać tę dodatkową godzinę? I w tym nie było hipokryzji? Mnie się wydaje, że nie jest w porządku, kiedy w sumie tak ważną społecznie sprawę, jaką jest wychowanie fizyczne młodych ludzi, młodych Polaków, traktujemy instrumentalnie, wręcz na zasadzie: my pokażemy, że można tę nowelizację oprotestować, bo tylko my jesteśmy za zdrowym, młodym, polskim pokoleniem. Nie do końca tak jest. Uważam, że najważniejsze jest promowanie pewnego modelu życia. A w promowaniu modelu zdrowego życia winniśmy brać udział zarówno my, jak i rodzice, samorządy gminne, państwo też, no i oczywiście środki masowego przekazu.

Proszę pana ministra o to, aby rozpowszechniać w dalszym ciągu idee uczniowskich klubów sportowych, bo okazuje się, iż jesteśmy w stanie narzekać, że nie ma sprzętu, że nie ma

bazy, że nie ma pieniędzy, a równocześnie nie ma chęci, aby przy udziale rodziców, nauczycieli wuefu, zainteresowanej młodzieży, organizować kluby uczniowskie, które otrzymują wyprawki, otrzymują sprzęt. Te kluby sportowe można organizować we wszelkich dyscyplinach, a bardzo często się tego nie robi. Wiem z własnego doświadczenia, jak trudno namówić nauczycieli i rodziców, żeby wzięli się za zorganizowanie tego. Łatwiej jest narzekać.

Mówimy ciągle o złej bazie i sportowej, i rekreacyjnej. Ale przecież z roku na rok jest lepiej, a my mówimy, że jest coraz gorzej. To jest taka paradoksalna sytuacja, jak w przypadku nowoczesnego sprzętu medycznego, którego jest coraz więcej, a kolejki do tego sprzętu dziwnym trafem stają się coraz dłuższe i badania są odsuwane w czasie.

Pamiętam, jak w telewizji były pokazywane spartakiady młodzieży. Brały w nich udział dziesiątki szkół z różnych województw. Dzisiaj w telewizji pokazuje się walki bokserskie...

(Senator Adam Biela: Sumo też pokazują.)

Sumo też. To jest sport, w którym mógłbym odnosić sukcesy, Panie Senatorze... (Wesołość na sali)

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzulacz: Ale to nie sport...)

Dla mnie sumo to jest również sport, który daje możliwości aktywnego udziału w życiu sportowym ludziom o różnej budowie, w tym również ludziom puszystym, będącym, Panie Senatorze, ludźmi pogodnymi i życzliwymi. (Oklaski)

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzulacz: Życzliwie to panu powiedziałem.)

Tak też to przyjąłem. Dlatego uważam, że nie powinniśmy tutaj rozdierać szat i kreować się na jedynych obrońców wychowania w zdrowiu młodego pokolenia. Trzeba przyjąć pewne realia budżetowe i zadbać o to, żeby ta nowelizacja była ostatnią nowelizacją i żeby była wprowadzona. Również ważne jest, abyśmy jako senatorowie w ramach naszej działalności brali udział w promowaniu zdrowego sposobu życia. Nie tylko sportu wyczynowego, ale także tego sportu codziennego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Poproszę o zabranie głosu senatora Kulaka.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Ta debata wykazuje, że tak naprawdę celem ustawy, którą mamy dzisiaj uchwalić, jest przede wszystkim sprowokowanie zmiany stylu życia Po-

(senator Z. Kulak)

laków, modelu życia, modelu spędzania wolnego czasu, wyzwolenia aktywności. Oczywiście w pełni się z tym zgadzam, jestem bowiem przekonany, że wady postawy, skrzywienia kręgosłupa i inne choroby, które dotyczą młodego pokolenia, nie znikną tylko dlatego, że dołożymy kolejną, jedną, drugą czy nawet ósmą godzinę wychowania fizycznego. Uczestnicząc przez wiele lat w pracach komisji poborowej, wielokrotnie stwierdzałem z przerażeniem, że tak naprawdę dopiero tam udaje się zdiagnozować te choroby, wady, niedostatki organizmu. Najczęściej jednak jest już wtedy za późno, dlatego że w wieku dziewiętnastu lat młody człowiek zakończył swój okres wzrostu i są to najczęściej defekty już utrwalone.

Nad tym oczywiście ubolewam, ale nie dlatego zabieram dzisiaj głos. Skoro mamy taką okazję i jest ku temu sposobność, chciałbym, Panie Ministrze, sformułować dwa hasłowe praktyczne postulaty. Sygnalizowałem je zresztą już z tej tribuny w jednej z poprzednich debat w poprzedniej kadencji Senatu, ale jak na razie żadnego efektu tych moich postulatów nie widzę.

Pierwszy postulat. Należy coś zrobić – oczywiście to jest łatwo powiedzieć, trudniej wykonać – żeby obiekty szkolne, obiekty sportowe żyły w soboty i niedziele. Wciąż jesteśmy bowiem, niestety, świadkami następującej sytuacji: w ciągu tygodnia lekcje odbywają się do 18.00, 19.00, a potem przychodzi sobota i niedziela i praktycznie te obiekty są martwe. Jeżeli udałoby się wnieść aktywność sportową w te dwa dni do tych obiektów, to odbyłoby się to na pewno z wielką korzyścią dla młodego pokolenia.

Może przykład, który chcę tutaj przytoczyć, jest już dzisiaj mało atrakcyjny, ale obserwowałem takie zachowania w dawnym NRD w latach siedemdziesiątych. Masowość imprez, zapal młodych ludzi, włączanie całych rodzin w różne imprezy rekreacyjno-sportowe, rodziców, nawet dziadków – to organizowali i koordynowali nauczyciele wychowania fizycznego ze szkół i im się wtedy w NRD chciało. Dlaczego dzisiaj naszym nauczycielom w soboty i niedziele nie chce się?

I drugi postulat, też bardzo konkretny. Panie Ministrze, proponowałem już z tej tribuny zrezygnowanie z wystawiania ocen z wychowania fizycznego. Sam udział powinien być wystarczającym dowodem, że uczeń chce w tych zajęciach uczestniczyć. Uzależnianie stopni od wybiegania, wyskakania jakichś norm, które ustalają być może mądrzy ludzie pod kierownictwem pana senatora Smorawińskiego, niestety, pewną część młodzieży zniechęca do uprawiania sportu. Potem są właśnie takie konsekwencje, że dzieci i młodzież przynoszą różne zaświadczenia, naciskają na rodziców itd. Gdyby z wychowania fizycznego nie było oceny, tylko gdyby było „zaliczone”, „niezaliczo-

ne”, to może entuzjazm do zajęć sportowych byłby większy.

Proszę te dwa postulaty uwzględnić. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Poproszę o zabranie głosu jeszcze raz panią Olę Krzyżanowską. Potem wystąpi pan senator Marian Noga.

Senator Olga Krzyżanowska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Zabieram głos powtórnie w związku z wypowiedzią pana senatora Mąsiora. Proszę państwa, w swojej wypowiedzi nie mówiłam o żadnym kreowaniu się na cokolwiek. Zadałam po prostu pytanie, czy rzeczywiście opłaca się nam, nawet ekonomicznie, ten rodzaj oszczędności, czy to ma sens.

I ostatnia uwaga, oczywiście, może polityczna. Otóż naprawdę byłoby lepiej, żebyśmy do każdej wypowiedzi nie dodawali politycznych, że tak powiem, podtekstów. Ja nie występowałam politycznie. Mówiłam o tym, na czym się trochę znam. Byłam kiedyś czynnym sportowcem, tak jak pani senator Janowska, startowałam wtedy, kiedy nie było boisk, i jakoś dawaliśmy sobie radę. Naprawdę więc proszę nie traktować tej wypowiedzi jako takiej, która była tylko po to, żeby krytykować. Nie, krytykowałam w niej konkretnie tę ustawę i ten kierunek działań. Uważam po prostu, że per saldo ani ekonomicznie, ani wychowawczo nam to się nie opłaca, i to państwu chciałam przedstawić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę bardzo, pan Marian Noga.

Senator Marian Noga:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim zabieram głos jako prezes Zarządu Głównego Akademickiego Związku Sportowego. Proszę państwa, nie wiem, czy państwo wiecie, że na akademiach wychowania fizycznego studenci nie mają ani jednej godziny wychowania fizycznego, a sport kochają i go uprawiają. Jak państwo widzicie, nie musi być żadnego iunctim między wychowaniem fizycznym, lekcjami wychowania fizycznego czy zajęciami a uprawianiem sportu. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Było tutaj wiele apeli do klubów sportowych, ażeby zajęły się młodzieżą. Powiem tak: pełnię społecznie funkcję prezesa Zarządu Głównego AZS, mając naprawdę wiele innych obowiązków, jak obowiązki rektora dwudziestoty-

(senator M. Noga)

sięcznej uczelni czy senatora, i chcę wam powiedzieć, że co najmniej połowę czasu, co najmniej połowę środków, jakie mamy w AZS, przeznaczamy na działalność związaną ze sportem rekreacyjnym, sportem masowym.

I jeszcze jedno. Mimo że jesteśmy związkiem akademickim, działamy również wśród młodzieży szkolnej i zachęcamy ją do uprawiania sportu. Tak jest na przykład w przypadku dyscypliny, którą uprawiał pan minister, tenisa stołowego. Poprzez nasze sekcje przyciągamy młodzież ze szkół średnich. Powiem więcej, na przykład w mojej drużynie AZS Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, która gra w ekstraklasie, w zasadzie grają uczennice, bo one są lepsze od moich studentek i moi trenerzy wystawiają je do pierwszego składu. Komuś, kto powie: dobrze, ale to jest sport profesjonalny, odpowiadam, że nie tylko. Do naszej sekcji przychodzą po prostu młodzi ludzie, którzy chcą trenować, chcą się przyglądać, jak można zdobyć wysokie kwalifikacje w popularnym ping-pongu.

Z kolegami z AZS zaproponowałem kuratelę nad szkołami średnimi. Chcemy, żeby szkoły wyższe prowadziły szkoły średnie po to, aby właśnie tam propagować między innymi sport masowy, sport rekreacyjny. Chcemy widzieć tego człowieka już od szkoły średniej, by potem kontynuować z nim pracę w AZS w szkole wyższej. To jest jedna z inicjatyw Zarządu Głównego AZS, a jakże – moim zdaniem – ciekawa w kontekście tego, o czym tutaj mówimy.

I jeszcze jedna sprawa. Jeżeli mówimy o wychowaniu fizycznym w szkole podstawowej czy średniej, to chcę powiedzieć, że tu chodzi o to, aby młody uczeń chciał przyjść do szkoły po południu, a nie żeby miał szóstą czy siódmą godzinę wufu, bo to będzie lekkie odfajkowanie, powiedziałbym, pewnego programu nauczania. A żeby on po południu przychodził, muszą być takie kluby.

I jeszcze jedna rzecz. Współpracujemy ze szkolnym związkiem sportowym i zapewniam państwa, że oni to robią społecznie i po południu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Jeszcze pan senator Mąsior chciał zabrać głos. Bardzo proszę, żeby trzymać się tematu ustawy.

Senator Bogusław Mąsior:

Oczywiście, Panie Marszałku, będę się trzymał tematu ustawy. Nie mogę jednak nie odpowiedzieć na wątpliwości pani senator Krzyżanowskiej, ponieważ ja odniosłem moją wypowiedź

przede wszystkim do użytego sformułowania „hipokryzja”. Przepraszam Wysoką Izbę, że zabieram głos, ale uważam, że używanie tego słowa w stosunku do rządu, a to jest nowelizacja przedstawiona przez rząd, jest niewłaściwe. Po prostu rząd musi się kierować również czymś, co się nazywa rachunkiem ekonomicznym.

Pani Senator, ja dzisiaj mogę uprawiać sumo, ale kiedyś uprawiałem wiele sportów: koszykówkę, wioślarstwo i żeglarstwo, tak więc mnie to też interesuje.

Wracam do sprawy podstawowej – wszyscy powinniśmy tworzyć model zdrowego życia dla naszych młodych ludzi w każdym miejscu. Jesteśmy za to wszyscy odpowiedzialni, łącznie ze środkami masowego przekazu, z tak zwaną telewizją publiczną, telewizją społeczną i innymi środkami. Tego się nie pokazuje. Proszę popatrzeć, jakie wzorce są prezentowane naszej młodzieży.

Wracam do uczniowskich klubów sportowych. Wszyscy narzekają, że nie ma piłek, że nie ma sprzętu, że nic się nie da. Problem polega jednak na tym, że nie chce się zorganizować, bo łatwiej jest mówić: nie ma, nie można. Wszystko można wspólnie zrobić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Informuję, że wpłynęła...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz: Przepraszam, Panie Marszałku, czy mógłbym prosić...)

Przepraszam, bardzo przepraszam. Tak jest, Panie Ministrze, ma pan prawo, że tak powiem, do zabrania głosu. Czy pan zechce z niego skorzystać?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz: Tak.)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Cieszę się, że odbyła się dyskusja nad problemem kultury fizycznej i sportu w Senacie Rzeczypospolitej. Chciałbym podkreślić, że rząd ma pełną świadomość znaczenia kultury fizycznej i sportu, wychowania fizycznego oraz sportu szkolnego. Podzielam większość uwag, które zostały tutaj zgłoszone. Jesteśmy przekonani, że docelowym rozwiązaniem jest zapewnienie dzieciom w szkole jednej godziny aktywności fizycznej

(podsekretarz stanu A. Giersz)

dziennie. Taki model aktywności fizycznej proponuje środowisko lekarskie medycyny sportowej.

Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie od 1935 r. co dziesięć lat przeprowadza szeroko zakrojone badania wydolności i sprawności fizycznej młodzieży. Z badań tych wynika, że w ostatnim dwudziestolecu następuje obniżenie wydolności i sprawności fizycznej naszej młodzieży, a ponadto charakterystyczne jest to, że pogłębiają się różnice między młodzieżą miejską i wiejską oraz między młodzieżą z rodzin zamożnych i z rodzin ubogich. Sport szkolny to szansa na wyrównywanie tych dysproporcji, które, jak sądzę, jest obowiązkiem państwa, ale i samorządów, organów prowadzących szkoły.

Miesiąc temu odbyła się w Warszawie konferencja ministrów sportu krajów Rady Europy. Większość krajów europejskich prowadzących takie badania potwierdza te zależności, stąd rok 2004, w którym będziemy wchodzić do Europy, został ogłoszony przez Unię Europejską rokiem edukacji przez sport. Chcielibyśmy się w ten program włączyć. Proponując nowelizację tej ustawy, przesuwając w przedłożeniu rządowym wprowadzenie czwartej godziny o rok, do 1 września 2004 r., zaproponowaliśmy jednocześnie system rozszerzenia zajęć sportowych w formie pozalekcyjnych i pozaszkolnych zajęć wychowania fizycznego oraz fakultatywnych zajęć w uczniowskich klubach sportowych.

Proponujemy wykorzystanie w tym celu środków z Totalizatora Sportowego. W roku 2003 chcemy przeznaczyć na ten cel mniej więcej 25 milionów zł w ramach programu „Sport wszystkich dzieci”. Chodzi między innymi o program „Animator sportu dzieci i młodzieży”. Już w tym roku objęliśmy nim dwa i pół tysiąca szkół. Nauczyciel, który realizuje ten program, otrzymuje ze środków z Totalizatora Sportowego 250 zł miesięcznie, pod warunkiem że samorząd terytorialny dołoży drugie 250 zł. Program ten chcemy rozszerzać.

Chcemy kontynuować program zakupu sprzętu dla uczniowskich klubów sportowych „Sportowe wakacje”. Nie tylko więc proponujemy zawieszenie godzin wychowania fizycznego, ale również konkretne, wymierne środki na prowadzenie pozalekcyjnych czy pozaszkolnych zajęć wychowania fizycznego.

Podniesiono tu problem nauczycieli wychowania fizycznego. Jest przygotowywana wstępna propozycja projektu zmiany Karty Nauczyciela, przewidująca zwiększenie dodatkowych zajęć nauczycieli. W Karcie Nauczyciela jest zapis, że poza osiemnastogodzinnym pensum nauczyciele są zobowiązani do czynności dodatkowych związanych z zadaniami statutowymi szkoły. Chcielibyśmy, żeby te czynności w wymiarze minimum

dwóch godzin mogły obejmować również zajęcia w zakresie sportu szkolnego. Opór środowiska jest jednak bardzo silny i nie jestem pewien, czy ta propozycja przejdzie. Wydawało się naturalne, że nauczyciele wychowania fizycznego powinni być zaangażowani w sport szkolny, a nie tylko ograniczać swoją aktywność do prowadzenia w szkole obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego. Ponieważ nie jesteśmy pewni, czy ta propozycja przejdzie, w przedłożeniu rządowym odkładamy o rok wprowadzenie czwartej godziny wychowania fizycznego.

Konsekwencją zaproponowanych przez Sejm zmian w przedłożeniu rządowym i wprowadzenia czwartej godziny dla klas czwartych od 1 września 2003 r. jest koszt około 16 milionów zł, które będą musiały się znaleźć w budżecie, jeśli zgłoszona przez Sejm poprawka zostanie zaakceptowana przez Senat.

I jeszcze jedna sprawa. Oczywiście podstawowe znaczenie ma jakość prowadzonych zajęć wychowania fizycznego i związany z tym system oceny pracy nauczyciela i ucznia. Zmierzamy w tym kierunku, żeby oceniać ucznia za postępy, jakie robi w zakresie swojej sprawności fizycznej, a nie za to, jakie osiąga rezultaty, bo przecież one są nieporównywalne i wymagają określonych warunkowań biologicznych. Ocenę pracy nauczyciela też będziemy wiązać nie z wynikami grupki najzdolniejszych ruchowo uczniów, ale ze stopniem upowszechniania sportu i z postępami całej populacji uczniów danej szkoły, w której nauczyciel prowadzi zajęcia.

I wreszcie odpowiadam na pytania dotyczące wykorzystania obiektów. Myślę, że jest to związane przede wszystkim z aktywnością nauczycieli, i stąd nasz program „Animator sportu dzieci i młodzieży”. Tam, gdzie dajemy pieniądze i nauczyciel otrzymuje choćby skromne wynagrodzenie, sport szkolny jest upowszechniany, a szkoły są wykorzystywane po południu i wieczorami do jego uprawiania. Obserwujemy jednak inne zjawisko: te sale są wykorzystywane, ale przez dorosłych, tych, jak sądzę, którzy mieli dobry wuef w szkole i u których w czasie wuefu te nawyki zostały utrwalone.

Na zakończenie mam jeszcze uwagę, że tę czwartą godzinę przewidzianą na zajęcia pozaszkolne chcemy prowadzić zgodnie z zainteresowaniami sportowymi uczniów, żeby w ten sposób wykształcić w nich nawyk uprawiania sportu, który pozostanie im na całe dorosłe życie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Stwierdzam, że w trakcie dyskusji grupa senatorów Bloku Senat 2001, w osobach pań senator: Olgi Krzyżanowskiej, Doroty Simonides, Teresy

(wicemarszałek K. Kutz)

Liszczy, Janiny Sagatowskiej, i pana senatora Andrzeja Wielowieyskiego, zgłosiła wniosek o charakterze legislacyjnym. W związku z tym proszę Komisję Nauki, Edukacji i Sportu o ustosunkowanie się do przedstawionego wniosku.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia i jest zawarty w druku nr 206. Marszałek Senatu w dniu 8 sierpnia 2002 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone na wspólnych posiedzeniach komisji w dniach 22 i 29 października 2002 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 206S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały obejmuje, po pierwsze, przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały, po drugie, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Jerzego Cieślaka o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Senator Jerzy Cieślak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia mam zaszczyt poinformować Wysoki Senat, że w dniu 28 maja bieżącego roku odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia poświęcone epidemiologii chorób nowotworowych i sytuacji ośrodków onkologicznych w naszym kraju. Obecni na posiedzeniu przedstawiciele Centrum Onkologii w Warszawie, Polskiej Unii Onkologii i dyrektorzy regionalnych centrów onkologii zgłosili wówczas potrzebę uchwalenia ustawy nadającej priorytet profilaktyce i leczeniu chorób nowotworowych.

Członkowie komisji uznali, że obecnie nie ma możliwości i nie ma warunków do uchwalenia takiej ustawy. Celowe jest natomiast opracowanie Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych. W dniu 28 sierpnia bieżącego roku komisja przyjęła projekt uchwały Senatu w tej sprawie. W dniach 22 i 29 października bieżącego roku, na posiedzeniu połączonych komisji – Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności – senatorowie wprowadzili czternaście istotnych zmian, skracających i doprecyzowujących tekst tego projektu.

Wysoki Senacie, wydaje się celowe, żeby tekst projektu uchwały przedstawiony w druku nr 206S uzupełnić wprowadzając w akapicie trzecim, w wersji trzecim, po wyrazach „sprzyjającego zmniejszeniu” wyraz „liczbę”. W moim przekonaniu, nie jest to wniosek o charakterze merytorycznym ani legislacyjnym. Możemy to potraktować jako uzupełnienie redakcyjne, doskonalące tekst ustawy. Jeżeli Wysoka Izba podzieli ten pogląd, pozwolę sobie odczytać jednolity tekst projektu uchwały.

„Dynamika wzrostu liczby zachorowań na choroby nowotworowe w Polsce należy do najwyższych w Europie. Choroby nowotworowe są obecnie przyczyną około 20% zgonów, w tym około 40% zgonów kobiet i 30% zgonów mężczyzn w wieku od czterdziestu pięciu do sześćdziesięciu pięciu lat. Pomimo że obecny stan wiedzy medycznej umożliwia rozpoznanie 70% nowotworów w okresie, kiedy nie doszło jeszcze do przerzutów odległych, wyleczenie lub pięcioletnie przeżycie uzyskuje się tylko u 30% chorych.

W opinii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej sytuacja ta jest głęboko niepokojąca i powinna spowodować zintensyfikowanie wieloresortowych działań zmierzających do znacznego ograniczenia liczby zachorowań i zgonów na choroby nowotworowe w latach 2002–2012. W okresie najbliższych dziesięciu lat odsetek chorych, u których uzyskuje się wyleczenie lub pięcioletni okres przeżycia, powinien zwiększyć się do około 40%, co odpowiada obecnym standardom europejskim.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do publicznych i komercyjnych środków masowego przekazu z apelem o zwiększenie aktywności w popularyzowaniu w naszym społeczeństwie zdrowego stylu życia, sprzyjającego zmniejszeniu liczby zachorowań na choroby nowotworowe.

Zwracamy się do ministra środowiska o skuteczniejsze eliminowanie czynników rakotwórczych związanych ze skażeniem środowiska naturalnego.

Zwracamy się do ministra edukacji narodowej i sportu o zwiększenie aktywności nauczycieli

(senator J. Cieślak)

w szkołach ponadpodstawowych w upowszechnianiu wiedzy o przyczynach chorób nowotworowych, ze szczególnym uwzględnieniem skutków palenia tytoniu i lekceważenia zasad zdrowego żywienia.

Zwracamy się do organizacji pozarządowych oraz samorządów gmin, powiatów i województw, a także instytucji ubezpieczeniowych z apelem o wspieranie wieloresortowych działań na rzecz zwiększenia skuteczności profilaktyki, diagnostyki, leczenia i rehabilitacji w zakresie chorób nowotworowych w naszym kraju.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje do wiadomości opinie przedstawicieli Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Polskiej Unii Onkologii, wyrażone na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w dniu 28 maja 2002 r.

Stoimy na stanowisku, że w Polsce jest zbyt niski odsetek wczesnych rozpoznań nowotworów złośliwych wskutek między innymi niedostatecznego przygotowania lekarzy rodzinnych i głównych specjalności oraz niewystarczającego upowszechniania metod wczesnego rozpoznawania. Pomimo poprawy, która nastąpiła po zakupach inwestycyjnych w latach 1996, 1997 i 2002, ośrodki onkologiczne nie dysponują wystarczającą ilością urządzeń do nowoczesnej radioterapii, a w większości regionów kraju dostępność do tej metody leczenia jest nadal ograniczona. Długie oczekiwanie na podjęcie leczenia napromienianiem często krytycznie obniża jego skuteczność. Konieczne są uzupełnienia oraz wymiana wyeksploatowanych urządzeń do radioterapii oraz uporządkowanie procedur leczenia napromienianiem. Leczenie skojarzone, które prowadzi do bardzo znacznej poprawy wyników u około 30% chorych, stosowane jest w Polsce zaledwie u 50% tych, u których istnieją wskazania do takiego leczenia, nie tylko z powodu braku środków na zakup aparatury i leków, lecz także ze względu na brak, uzgodnionych w skali kraju, uaktualnianych standardów i nie zawsze prawidłową gospodarkę lekami.

W okresie realizacji Rządowego Programu Badawczo-Rozwojowego w latach 1976–1990 powstało wiele kompetentnych zespołów badawczych, przygotowanych do prowadzenia wyselekcjonowanych badań, sprzyjających zwalczaniu chorób nowotworowych w naszym kraju. Senat Rzeczypospolitej Polskiej uznaje potrzebę opracowania Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych, uwzględniającego zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia, Międzynarodowej Unii Walki z Rakiem oraz doświadczenia krajowe.

Zwracamy się do ministra zdrowia z wnioskiem o niezwłoczne podjęcie prac nad tym pro-

gramem. Program powinien zapewnić znaczną poprawę dostępności metod wczesnego rozpoznawania, optymalną alokację środków na modernizację diagnostyki i terapii nowotworowej, znaczne zwiększenie odsetka chorych leczonych metodami skojarzonymi i napromienianiem – głównie w sieci wojewódzkich centrów onkologicznych, w Centrum Onkologii i w akademiach medycznych. Program powinien być finansowany z budżetu państwa i wspierany przez samorządy oraz organizacje pozarządowe. Zwracamy się do ministra finansów o zapewnienie środków na jego realizację.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».

Wysoki Senacie, w imieniu połączonych komisji zwracam się z prośbą o przyjęcie przedstawionego jednolitego tekstu uchwały Senatu Rzeczypospolitej bez poprawek.

W takim przypadku, zgodnie z art. 81 ust. 5 i art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, jeszcze dzisiaj moglibyśmy przystąpić do trzeciego czytania, czyli do głosowania nad tą uchwałą.

Jest ona adresowana nie tylko do administracji rządowej, ale też do wielu innych środowisk. Dobrze byłoby, żeby po wielu miesiącach pracy nad tym tekstem apele i opinie wyrażone przez Senat trafiły do tych środowisk jak najprędzej i żeby te liczne środowiska mogły jak najprędzej włączyć się we wspólne z ministrem zdrowia działania na rzecz zmniejszenia zachorowań i zgonów z powodu chorób nowotworowych w naszym kraju. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Proszę jeszcze pozostać przy mównicy, bo zgodnie z art. 81 naszego regulaminu można zadawać panu senatorowi pytania, zwłaszcza że jest pan upoważniony do tego, by reprezentować obydwie komisje.

Czy ktoś chciałby postawić panu senatorowi jakieś pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo.

(Senator Jerzy Cieślak: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Nikt jednak nie wpisał się na listę mówców, ale na sali jest podsekretarz stanu, pani Wacława Wojtala, z Ministerstwa Zdrowia – witam panią – i od razu zapytam państwa senatorów: czy ktoś chciałby zadać pytanie pani minister? Nie widzę chętnych.

Dobry dzień ma pani dzisiaj, Pani Minister. Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jerzy Cieślak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przed chwilą, jako sprawozdawca komisji, zwracałem się do Wysokiego Senatu o przyjęcie tekstu uchwały bez poprawek. W międzyczasie, żeby nie pozostawiać żadnych wątpliwości o charakterze legislacyjnym, poprosiłem o konsultację Biuro Legislacyjne i spytałem, czy dopisanie jednego wyrazu do tekstu możemy traktować jako uzupełnienie redakcyjne czy też powinien to być wniosek zgłoszony oficjalnie i oficjalnie przyjęty przez Senat. Przed chwilą uzyskałem opinię, że musi to być wniosek zgłoszony w trakcie dyskusji.

Dlatego zabieram głos i już jako senator, nie jako sprawozdawca, składam wniosek, aby wprowadzić poprawkę polegającą na dodaniu w akapicie trzecim, w wersji trzecim, po wyrazie „zmniejszeniu” wyrazu „liczby” w celu ostatecznego udoskonalenia tekstu uchwały. Nie musi to zmieniać przebiegu wydarzeń w dniu dzisiejszym. Po posiedzeniach komisji moglibyśmy tę uchwałę podjąć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Czy ktoś miałby jeszcze jakieś pytania do pani minister? Nie widzę chętnych.

W związku z tym, że złożona została poprawka, zgodnie z art. 81 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, aby dzisiaj rozpatrzyły ten wniosek, co pozwoliłoby nam również dzisiaj podjąć tę uchwałę.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że państwo godzicie się na taki tok postępowania. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

W związku z tym ogłaszam godzinną przerwę w obradach – do godziny 11.15.

Proszę o komunikat w sprawie obrad komisji.

Senator Sekretarz Alicja Stradomska:

Dziękuję.

Komunikat pierwszy. Posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

I drugi komunikat. W dniu 20 listopada 2002 r., to jest w środę, o godzinie 18.00 w sali obrad plenarnych Senatu odbędzie się posiedzenie połączonych komisji: Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Porządek obrad obejmuje pierwsze czytanie zgłoszonego przez Komisję Ustawodaw-

stwa i Praworządności projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami i ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw – jest to druk nr 175. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Ogłaszam przerwę do godziny 15.15.

(Głos z sali: Można jeszcze?)

Słucham?

Senator Jerzy Cieślak:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ponieważ nie mam niestety możliwości skonsultowania się ani z przewodniczącą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, ani z wiceprzewodniczącym tej komisji, bo nie są obecni na sali, to proponuję, żeby posiedzenie połączonych komisji odbyło się piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy w sali nr 176.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Wszyscy słyszeli, tak? Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do godziny 11.15.

(Przerwa w obradach od godziny 10 minut 15 do godziny 11 minut 15)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania.

(Senator Robert Smoktunowicz: Czy mogę zabrać głos w sprawie formalnej?)

Proszę bardzo.

Senator Robert Smoktunowicz:

Ale to nie ma nic wspólnego z głosowaniami.

Przed chwilą dziennikarz Polsatu poprosił mnie o wypowiedź w sprawie 11 listopada i zwrócił uwagę na to, że wiszące nad panem marszałkiem godło nie odpowiada ustawie, ponieważ powinno być na nim czerwone tło. Ja oczywiście tłumaczyłem to kłopotami budżetowymi, ale zwracam na to państwa uwagę. Chyba warto się tym zająć, bo to jest troszkę dziwne.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Myślę, że Kancelaria Senatu skoryguje tę pomyłkę, która zaszła jeszcze w pierwszej kadencji. Jak się okazuje, tyle oczu przez wiele lat patrzyło bez takiej spostrzegawczości, jaką wykazał się rozmówca pana senatora.

Jeszcze pan senator Chronowski, proszę bardzo.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Marszałku, ja tłumaczyłem, że to trwa już dziesięć lat, więc może ten kolor czerwony po prostu wyblakł. (*Wesołość na sali*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Ja siedzę tutaj i patrzę na to o półtora roku dłużej. Kolor niestety był zawsze taki, jaki jest teraz. Nie możemy mydląc oczu opinii publicznej, bo ten błąd był. Niestety był. Ale ponieważ jesteśmy pod czujnym okiem dyrektora generalnego Kancelarii Senatu, to myślę, że wkrótce to tło będzie takie jak szalik – kiedyś pana senatora Gerharda Bartodzieja, a teraz senatora Bogusława Litwińca, który właśnie go pokazuje. (*Wesołość na sali*)

Pamiętamy Bartodzieja i jego szalik.

Ale wracamy już do naszych problemów.

Przypominam, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie ustawy bez poprawek. I ten projekt będzie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej uchwały, proszę o przyciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Jeszcze nie wyświetlamy wyników, bo pan senator Litwiniec był zajęty szalikiem i nie wziął karty do głosowania, ale już biegnie z powrotem.

Jeszcze tylko pani senator Liszcz, która ma podzielną uwagę – może rozmawiać przez telefon, a jednocześnie głosować. Proszę bardzo.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyświetlenie wyniku.

65 senatorów głosowało za, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 1**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach

lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w czasie przerwy odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje odniosły się do zgłoszonych w czasie debaty wniosków i przedstawiły wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Bardzo proszę, aby plon tych obrad przedstawiła pani senator Aleksandra Koszada, sprawozdawca połączonych komisji.

Senator Aleksandra Koszada:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu połączonych komisji, Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, przedstawiam stanowisko komisji w sprawie wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Komisje na posiedzeniu w dniu 7 listopada 2002 r., po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w dniu 7 listopada w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, postanowiły rekomendować Wysokiemu Senatowi przyjęcie wniosku zawartego w punkcie oznaczonym rzymską jedynką, druk nr 253Z, czyli przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy senator Czesława Christowa chciałaby zabrać głos?

(*Senator Czesława Christowa: Nie.*)

A senator Zbigniew Zychowicz?

(*Senator Zbigniew Zychowicz: Dziękuję.*)

Przystąpimy więc do głosowania. W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem komisji, popartym przez połączone komisje, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku?

(*Głosy z sali: Nie ma prądu, nie działa.*)

(*Rozmowy na sali*)

To ponawiam pytanie: kto z państwa jest za przyjęciem projektu uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

63 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 2**)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Dziękuję bardzo. Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku leśnym.

W przerwie obrad połączone komisje, Komisja Ochrony Środowiska oraz Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, odniosły się do przedstawionych w toku debaty wniosków i za chwilę przedstawiają za pośrednictwem pana senatora Jerzego Markowskiego uzgodnione na swoim posiedzeniu wnioski.

Bardzo proszę.

Senator Jerzy Markowski:

Panie Marszałku, połączone komisje, Komisja Ochrony Środowiska oraz Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w trakcie debaty nad ustawą o podatku leśnym wnoszą, by Wysoka Izba przyjęła ustawę bez poprawek, tak jak to jest zapisane w sprawozdaniu, druk nr 254Z. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Włodzimierz Łęcki chciałby jeszcze zabrać głos?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Dziękuję.)

A pan senator Wiesław Pietrzak?

(Senator Wiesław Pietrzak: Dziękuję.)

A pani senator Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o podatku leśnym.

W pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Czekamy na włączenie aparatury.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest mu przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

68 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

W tej sytuacji pozostaje mi tylko stwierdzić, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o podatku leśnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn.

Debata nad tą ustawą została zakończona i możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. I ten właśnie projekt poddaję pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za jego przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

69 senatorów głosowało za, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która odniosła się do zgłoszonych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie, o którym powie pan senator Jerzy Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w trakcie debaty nad projektem ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz po wnikliwej dyskusji nad wszelkimi tezami wygłoszonymi w tej sprawie, nie tylko w trakcie debaty w Wysokiej Izbie, postanowiła wnieść, by Wysoka Izba przyjęła ustawę bez poprawek.

Jedno zdanie wyjaśnienia. Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych kierowała się przede wszystkim odpowiedzialnością za kształt finansów publicznych państwa i konstytucyjną odpowiedzialnością za przyszłoroczny budżet państwa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos? Pan senator Andrzej Chronowski?

(Senator Andrzej Chronowski: Dziękuję.)

Pani senator Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Pan senator Robert Smoktunowicz?
(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję.)
Pan senator Mieczysław Janowski?
(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję.)
Pan senator Krzysztof Borkowski?
Proszę.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że w istocie ta ustawa podwyższa podatek. Chciałbym więc apelować o przyjęcie mojej poprawki i wypośredkowanie tak, żeby nie była to podwyżka podatku do 27%, a do 25%. Całkowicie wychodzi to naprzeciw pakietowi „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca”, który Wysoka Izba rozważała. Chcemy, żeby ten kraj się rozwijał i żeby każdy miał pracę, a na pewno nie sprzyjają temu wyższe podatki, już raczej niższe podatki. Apeluję do Wysokiej Izby o rozważenie i poparcie mojej poprawki. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Józef Sztorc?

Senator Józef Sztorc:

Ja się zgadzam ze słowami senatora Borkowskiego.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że przedstawiono następujące wnioski: senatorowie Andrzej Chronowski, Janina Sagatowska i Robert Smoktunowicz wnosili o odrzucenie ustawy, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, senatorowie Mieczysław Janowski, Krzysztof Borkowski oraz Józef Sztorc przedstawili wniosek o wprowadzenie poprawki do tekstu ustawy.

W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem Janiny Sagatowskiej, Andrzeja Chronowskiego i Roberta Smoktunowicza o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Proszę o włączenie maszyny.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy?

Kto jest mu przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Poproszę o wynik.

18 senatorów głosowało za, 55 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 5)**

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

W takim razie będziemy głosowali nad wnioskiem komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Będziemy głosowali po włączeniu maszyny, co właśnie nastąpiło.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek?

Kto jest mu przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

57 senatorów głosowało za, 18 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 6)**

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek i ten projekt poddaje pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tego projektu?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

71 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek i ten właśnie wniosek poddaje pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za wnioskiem Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

63 senatorów głosowało za, 6 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie obrad odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która odniosła się do wszystkich wniosków przedstawionych w toku debaty.

Bardzo proszę o zapoznanie nas z przebiegiem i wnioskami pana senatora sprawozdawcę Grzegorza Matuszaka.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja na posiedzeniu w dniu wczorajszym rozważyła wnioski zgłoszone w dyskusji, w tym wnioski złożone między innymi przez pana senatora Janowskiego i przez pana senatora Piwońskiego.

Po dyskusji komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy wraz z poprawkami, które są ujęte w druku nr 243Z.

Komisja nie przychyliła się do wniosku pana senatora Jarmużka o odrzucenie ustawy, a także nie uznała za zasadne poprawek: dwunastej i dwudziestej pierwszej. Wycofana została z zestawienia wniosków poprawka dwudziesta ósma, a dwudziesta dziewiąta została zmodyfikowana w sensie redakcyjnym – skreślono wyraz: gminy.

Bardzo proszę o rozważenie tego sprawozdania i podjęcie uchwały w sprawie tej ustawy.

Wicemarszałek

Ryszard Jarzembowski:

Zanim będziemy rozważać, zapytam, czy pan senator Zdzisław Jarmużek chciałby zabrać głos.

(Senator Zdzisław Jarmużek: Nie, dziękuję bardzo.)

A pan senator Mieczysław Janowski?

(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję bardzo.)

A pan senator Zbyszko Piwoński?

(Senator Zbyszko Piwoński: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: senator Zdzisław Jarmużek przedstawił wniosek o odrzucenie ustawy; Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. Zgodnie z regulaminem najpierw będziemy głosowali nad wnioskiem najdalej idącym, czyli wnioskiem senatora Zdzisława Jarmużka, niepopartym przez komisję, o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

1 senator głosował za, 74 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 9)**

Stwierdzam w tej sytuacji, że wniosek nie uzyskał poparcia większości i dlatego będziemy głosowali nad poszczególnymi poprawkami.

Poprawki: pierwszą, dwunastą i dwudziestą pierwszą, przegłosujemy łącznie. Są to poprawki senatora Mieczysława Janowskiego, które zmierzają do rozszerzenia zakresu oświadczenia majątkowego o oświadczenie o stanie majątkowym małżonka.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo, proszę o wynik.

18 senatorów głosowało za, 53 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Stwierdzam, że poprawki: pierwsza, dwunasta i dwudziesta pierwsza, nie uzyskały wymaganej większości.

Będziemy łącznie głosować nad następnymi poprawkami pana senatora Mieczysława Janowskiego, tym razem popartymi przez komisję. Są to poprawki: druga, czternasta i dwudziesta druga. Wprowadzają one możliwość kontroli oświadczeń majątkowych przez organy kontroli skarbowej w razie podejrzenia, że oświadczenie majątkowe jest niezgodne z prawdą.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest im przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 78 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawki od trzeciej do szóstej, od szesnastej do dziewiętnastej i od dwudziestej trzeciej do dwudziestej szóstej, to są poprawki komisji poparte przez komisję; będziemy nad nimi głosowali łącznie.

Poprawki te doprecyzowują przepisy określające tryb postępowania z oświadczeniem o działalności gospodarczej prowadzonej przez małżonka, zstępnych, wstępnych i rodzeństwo oraz z oś-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

wiadczeniem o umowach cywilnoprawnych zawartych przez te osoby. Są to poprawki komisji poparte przez komisję.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

77 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 12)**

Stwierdzam w tej sytuacji, że poprawki od trzeciej do szóstej, od szesnastej do dziewiętnastej i od dwudziestej trzeciej do dwudziestej szóstej zostały przyjęte.

Będziemy także głosowali łącznie nad poprawkami: siódmą, dwudziestą i dwudziestą siódmą. Są to poprawki komisji poparte przez komisję. Uprawniają wojewodę do wydawania zarządzeń zastępczych również w razie bezczynności właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego w zakresie odwołania lub rozwiązania umowy o pracę z kierownikiem jednostki organizacyjnej, jednostki samorządu terytorialnego i osobą zarządzającą lub członkiem organu zarządzającego, samorządową osobą prawną. Są to, jak powiedziałem, poprawki komisji poparte przez komisję.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 78 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 13)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Poprawka ósma, której autorem jest senator Zbyszko Piwoński, ma poparcie komisji i zobowiązuje pracownika samorządowego do uzyskiwania zgody pracodawcy samorządowego na podjęcie dodatkowego zajęcia zarobkowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

71 senatorów głosowało za, 7 – przeciw. **(Głosowanie nr 14)**

W tej sytuacji stwierdzam, że poprawka uzyskała wymaganą większość.

Poprawka dziewiąta komisji, poparta przez komisję, zmierza do usunięcia podwójnej sankcji przewidzianej wobec wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku. Dziękuję bardzo.

77 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 15)**

Stwierdzam, że poprawka dziewiąta została przyjęta.

Dziesiąta poprawka komisji, poparta przez komisję, rozszerza krąg podmiotów zobowiązanych do zgłaszania określonych informacji do rejestru korzyści o członków zarządów powiatów i województw innych niż starostowie i wicestarostowie, marszałkowie województw i wicemarszałkowie województw.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wynik.

78 senatorów głosowało za, a więc jednogłośnie. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka jedenasta komisji, poparta przez komisję, modyfikuje przepis karny w taki sposób, aby odpowiadał on zakazowi zawartemu w ustawie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

I po raz trzeci z rzędu uzyskaliśmy jednomyślność – 78 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 17)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami trzynastą i piętnastą będziemy głosowali łącznie. Są to poprawki komisji poparte przez komisję i doprecyzowujące terminologię.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

78 senatorów głosowało za – jednogłośnie. **(Głosowanie nr 18)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta dziewiąta komisji, poparta przez komisję, zmierza do tego, aby również rada powiatu i sejmik województwa stwierdzały wygaśnięcie mandatu odpowiednio radnego powiatu i radnego województwa, który nie dopełnił obowiązku zrzeczenia się funkcji lub zaprzestania działalności prowadzonej przed dniem wyboru.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

78 senatorów głosowało za – jednogłośnie. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka została przyjęta.

A teraz przystąpimy do głosowania nad całością ustawy wraz z poprawkami.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw wraz z przyjętymi poprawkami, proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Dziękuję. Proszę o wynik.

76 senatorów poparło tę ustawę, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 20)**

Stwierdzam, że uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw została podjęta.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że wszystkie wymagania proceduralne zostały już spełnione i możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie do ustawy poprawki zawartej w druku nr 251A. Poprawka zmierza do tego, by finansowanie świadczeń zdrowotnych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w zakładach opieki zdrowotnej tworzonych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych odbywało się bezpośrednio z części budżetu państwa będącej w dyspozycji ministra spraw wewnętrznych i administracji, a nie jak dotychczas z części, którą dysponuje minister zdrowia.

Bardzo proszę o włączenie aparatury do głosowania.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

77 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej.

(Rozmowy na sali)

Debata nad rozpatrywaną...

Przepraszam bardzo, państwo dyskutujecie, czy przy poprzedniej ustawie dopełniłem procedury. Tak, procedura została dopełniona zgodnie ze scenariuszem.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad tym projektem.

Kto z państwa jest za przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

64 senatorów głosowało za, 7 przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej.

Przystępujemy do czytania drugiego tomu scenariusza.

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek i ten właśnie projekt poddaję pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

61 senatorów głosowało za, 12 przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Stwierdzam w tej sytuacji, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”. Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Komisja Ochrony Środowiska przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy. Widzimy to w druku nr 250A. Poprawka zmierza do likwidacji błędów arytmetycznych popełnionych w obliczeniu planowanych środków finansowych na realizację programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Bardzo proszę o wynik.

74 senatorów głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie w obradach Komisja Ustawodawstwa i Praworządności odniosła się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Bardzo proszę panią senator Ewę Serocką, żeby zechciała przedstawić wnioski uzgodnione na posiedzeniu komisji.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności odbyła posiedzenie w dniu 7 listopada i postanowiła zarekomendować poprawki: trzecią i czwartą, zawarte w druku senackim nr 258Z.

Poprawka trzecia prowadzi do wyrównania skali podwyżek awansowych dla sędziów i prokuratorów. Poprawka czwarta jest poprawka redakcyjną. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek

Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w toku debaty Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, mniejszość Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz senator Teresa Liszcz przedstawiły wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Jestem winien jeszcze pani senator Teresie Liszcz pytanie, czy chce zabrać głos.

(Senator Teresa Liszcz: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Nad poprawkami pierwszą i piątą – a są to poprawki pani senator Teresy Liszcz, niepoparte przez komisję – będziemy głosowali łącznie.

Kto jest za przyjęciem poprawek pierwszej i piątej?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

15 senatorów głosowało za, 61 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawki pierwsza i piąta nie zostały przyjęte

Poprawka druga jest poprawką mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Przyjęcie jej spowodowałoby, że stawki awansowe sędziów nie zostałyby obniżone, lecz pozostałyby na poziomie przewidzianym przez ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych z roku 2001. Jak mówiłem, poprawka druga jest poprawką mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wynik.

18 senatorów głosowało za, 55 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka druga nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Poprawka trzecia, komisji, poparta przez komisję, ogranicza się do zmiany ust. 1a w art. 62 ustawy o prokuraturze. Zmierza ona do obniżenia stawek awansowych dla prokuratorów do poziomu przewidzianego w nowelizacji dla sędziów, czyli do ustalenia tych stawek na jednym poziomie dla obu grup zawodowych.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Bardzo proszę o wynik.

70 senatorów głosowało za, 4 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka została przyjęta

Poprawka czwarta, komisji, poparta przez komisję, ma charakter technicznolegislacyjny i odnosi się do art. 3.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymuje się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

78 senatorów głosowało jednogłośnie za. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka została przyjęta.

Teraz będziemy głosowali nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

65 senatorów głosowało za, 9 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 29)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.

W czasie przerwy w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, która ustosunkowała się do wszystkich wniosków przedstawionych w toku debaty.

Bardzo proszę panią senator Jolantę Popiołek, żeby zechciała przedstawić plon pracy komisji.

Senator Jolanta Popiołek:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Przedstawiam Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Komisja na posiedzeniu w dniu dzisiejszym po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o kulturze fizycznej postanowiła przedstawić Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko: Wysoki Senat raczy przyjąć wniosek zawarty w punkcie oznaczonym rzymską dwójką. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

A w tym punkcie jest wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek – to tak, żeby już uściślić.

Czy pani senator Olga Krzyżanowska chciałaby zabrać głos?

(Senator Olga Krzyżanowska: Nie, dziękuję.)

A pani senator Dorota Simonides?

(Senator Dorota Simonides: Dziękuję.)

Pani senator Teresa Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Pani senator Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

A pan senator Andrzej Wielowieyski?

(Senator Andrzej Wielowieyski: Dziękuję.)

Zatem przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.

W toku debaty zostały przedstawione dwa wnioski: wniosek o odrzucenie ustawy i diametralnie odmienny – o przyjęcie jej bez poprawek. Oczywiście w pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem o odrzucenie ustawy. Wniosek ten jest zawarty w punkcie oznaczonym rzymską jedynką w druku nr 249Z.

Zatem kto z państwa jest za odrzuceniem tej ustawy?

Kto jest temu przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

14 senatorów głosowało za, 62 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 30)**

Oznacza to, że wniosek o odrzucenie ustawy nie uzyskał wymaganej liczby głosów.

Głosujemy zatem nad wnioskiem komisji, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

65 senatorów głosowało za, 11 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 31)**

Uchwała została podjęta.

Stwierdzam zatem, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych.

Przypominam, że debata nad ustawą została zakończona i teraz możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Ten właśnie wniosek poddaję pod głosowanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

77 senatorów jednogłośnie głosowało za. **(Głosowanie nr 32)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych.

Przypominam, że Senat po przeprowadzeniu drugiego czytania projektu uchwały, przed przerwą w obradach, skierował ten projekt do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, zobowiązując te komisje do przygotowania jeszcze w dniu dzisiejszym dodatkowego sprawozdania.

Komisje rozpatrzyły ten projekt i przygotowały dodatkowe sprawozdanie, które w tej chwili przedstawi pan senator Jerzy Cieślak.

Bardzo proszę.

Senator Jerzy Cieślak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt poinformować, że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia na wspólnym posiedzeniu w przerwie w obradach Senatu w dniu dzisiejszym

(senator J. Cieślak)

szym, po rozpatrzeniu przedstawionego projektu uchwały oraz wniosku zgłoszonego w toku dyskusji podczas drugiego czytania, jednogłośnie poparły wniosek zawarty w punkcie oznaczonym dwójką rzymską i wnoszą o jego przyjęcie przez Senat wraz z jednolitym projektem uchwały, zawartym w druku nr 206S. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Proszę zostać na trybunie.

Możemy pytać, ale krótko – każdy ma minutę. Proszę bardzo, kto chciałby zapytać o coś pana senatora Jerzego Cieślaka? Nikt o nic. Dziękuję bardzo.

(Senator Jerzy Cieślak: Dziękuję uprzejmie.)

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych.

W pierwszej kolejności będzie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o podjęcie bez poprawek projektu uchwały w brzmieniu zaproponowanym w druku nr 206S – jest to punkt oznaczony rzymską jedynką w druku nr 206X.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

15 senatorów głosowało za, 62 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 33)**

Wniosek o przyjęcie projektu uchwały bez poprawek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Teraz będziemy głosowali nad przedstawioną przez senatora wnioskodawcę poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o podjęcie tej uchwały w brzmieniu przedstawionym w druku nr 206S, czyli w punkcie pierwszym w druku nr 206X...

(Poruszenie na sali)

(Senator Adam Biela: Czy tu chodzi właśnie o tę poprawkę?)

Przepraszam...

Wszystko się wyjaśniło.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez senatora Jerzego Cieślaka wnioskiem o wprowadzenie poprawki do projektu uchwały. Chodzi o punkt oznaczony rzymską dwójką w druku nr 206X.

Bardzo proszę, kto jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wynik.

78 senatorów głosowało za. (Głosowanie nr 34)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Mamy szansę przyjąć tę uchwałę w samo południe.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem projektu uchwały w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętej poprawki.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie za. **(Głosowanie nr 35)**

I według mojego zegarka w samo południe.

Dziękuję bardzo.

Senat podjął uchwałę w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych.

Informuję, że porządek obrad dwudziestego siódmego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystąpimy teraz do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Może trzy minuty przerwy technicznej, bo nie wszyscy są zainteresowani bezpośrednim...

(Senator Włodzimierz Łęcki: Panie Marszałku, moglibyśmy się dowiedzieć, kiedy jest następne posiedzenie?)

Następne posiedzenie Senatu odbędzie się 21 listopada. O porządku i godzinie powiadomimy państwa senatorów.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Jednodniowe, tak?)

Tak. Odbędzie się 21 listopada. Gdyby było inaczej, powiedziałbym, że rozpocznie się 21 listopada, a ponieważ powiedziałem, że odbędzie się, to oczywiście będzie to posiedzenie jednodniowe.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Przepraszam, Panie Marszałku, za brak zaufania do precyzji pańskiej wypowiedzi.)

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 02 do godziny 12 minut 05)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Wznawiam obrady.

Przypominam o ograniczeniach: każdy senator może wygłaszać w ciągu pięciu minut to, co ma do wygłoszenia i co nie wiąże się z porządkiem obrad, jaki właśnie przed chwilą wyczerpaliśmy.

Pan senator Bogusław Litwiniec jest dzisiaj liderem, jeśli chodzi o kolejność wygłaszania oświadczeń.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

W trybie oświadczenia senatorskiego zwracam się do pana Grzegorza Kołodki, wicepremiera rządu Rzeczypospolitej i ministra finansów.

(senator B. Litwiniec)

Uprzejmie proszę o udzielenie mi wyjaśnienia w sprawie motywów nieobjęcia podatkiem dochodowym sfery handlu papierami wartościowymi na giełdzie oraz innych inwestycji tego typu.

Gdy przed rokiem procedowaliśmy nad ustawą dotyczącą opodatkowania zysków z oszczędności, już wtedy wyborcy zadawali mi pytania w tej sprawie, a ja zadawałem je kompetentnym i zaufanym osobom w parlamencie i rządzie Rzeczypospolitej, nie korzystając jednak z trybu oficjalnego. Tylko cnota lojalności parlamentarzysty wobec młodego wówczas rządu powstrzymała mnie od upartego domagania się zadowalającej odpowiedzi.

Dziś jestem pod coraz większym ostrzałem mających do mnie pytania wyborców, w tym zwłaszcza przedstawicieli małego biznesu, których obciążenia na rzecz skarbu państwa doprowadzają często na granicę bankructwa. Wielu z nich, co prawda, okazuje szacunek za niedawną rządową inicjatywę oddłużenia, lecz tym bardziej manifestuje zdziwienie, że fiskus nadal oszczędza obroty inwestorów giełdowych, zyski z polis na życie itp.

Ostatnio pytania dotyczące tego tematu intensywnie płyną też z różnych zniecierpliwionych sfer SLD, a także ze sfery zubożałej najemnej inteligencji humanistycznej – chodzi o sferę nauki, kultury i oświaty – z którą pod względem zawodowym mam bliski kontakt. To ta sfera, nawet przy swojej podwyższonej aktywności aksjologicznej, nie rozumie, o co tu chodzi. Oszczędzanie przez fiskus graczy giełdowych po trwałym już zainstalowaniu się kapitałów zachodnich w Polsce, przy hojności ze strony Rzeczypospolitej – vide: sytuacja banków – wywołuje u nich opinie o rządzie lewicy, które świadczą o niezrozumieniu intencji, co gorsza, emitują posądzania o świadome unikanie przez władze RP demokratycznej zasady przejrzystości. W czym interesie?

Oszczędzanie – bez wyjaśnienia powodów – inwestorów na giełdzie kapitałowej, jeśli chodzi o składkę na rzecz potrzeb publicznych państwa, staje się już powoli problemem społecznym. Preto zamieniam lojalność na wymóg oświecenia racjonalnym uzasadnieniem polityki fiskalnej państwa polskiego i proszę o udzielenie mi odpowiedzi na pytanie, o co chodzi w tej wspaniałomyślności skarbu państwa wobec wskazanej grupy inwestorów. Oświadczam, że oczekiwanie przez vox populi symetrii podatkowej jest przejawem nie populizmu, lecz poczucia sprawiedliwości.

Bogusław Litwiniec, senator Rzeczypospolitej.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Potwierdzam ostatnie słowa.

A teraz senator Rzeczypospolitej Zbigniew Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Marszałku! Panowie Senatorowie!

Swoje oświadczenie także kieruję do ministra finansów, pana profesora Grzegorza Kołodki.

W ostatnich dniach doszły do mnie informacje, że podobno w ostatnich miesiącach nastąpił gwałtowny spadek spływu składek na powszechne ubezpieczenie zdrowotne. Grozi to – jeszcze przed reformą pana ministra Łapińskiego, która ciągle jest rozpatrywana w Sejmie – zachwianiem płynności finansowej kas chorych, nawet tych, które potrafiły tę płynność w minionych latach utrzymać.

Uprzejmie proszę pana ministra o informację na temat wielkości środków spływających na fundusz ubezpieczeń zdrowotnych w kolejnych miesiącach obecnego roku oraz – jeśli prawdziwe są docierające do mnie sygnały – o wyjaśnienie, zdiagnozowanie przyczyn obniżenia skuteczności pozyskiwania środków na fundusz ubezpieczenia zdrowotnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Ponadto oświadczenia do protokołu złożyli: trzy – senator Andrzej Chronowski, dwa – senator Adam Graczyński, po jednym – senatorowie Kazimierz Pawełek, Adam Biela, Janusz Bielawski, Tadeusz Bartos, Kazimierz Drożdż, Henryk Gołębiowski, Józef Sztorc, Bogdan Podgórski, Witold Gładkowski, Tadeusz Wnuk i Andrzej Anulewicz, a także pan Bogusław Litwiniec.*

(Rozmowy na sali)

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze wygłosić oświadczenie?

Skoro nie, to pragnę jeszcze tylko pozdrowić słuchaczy Radia Parlament.

Niniejszym zamykam dwudzieste siódme posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji. Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 11)

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	-	+	+	+	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	?	?	+	?	+	-	?	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
5 J. Bargieł	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
6 T. Bartos	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	?	+	?	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	+	+	+	+	?	-	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	?	?	+	?	+	-	?	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
16 J. Cieślak	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 Z. Cybulski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
18 G. Czaja	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 H. Dzido	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 J. Dziemdziała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 G. Ferenc	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierak	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 H. Gołębiewski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S. Izdebski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
33 A. Jaeschke	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 A. Jamróz	.	.	.	.	.	.	.	.	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 Z. Janowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
36 M. Janowski	?	?	?	?	+	-	?	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
38 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 D. Kempka	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 A. Klepacz	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
41 J. Konieczny	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 A. Koszada	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 Z. Kruszewski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 O. Krzyżanowska	+	-	-	+	+	-	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 Z. Kulak	.	.	.	.	.	.	.	.	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 A. Kurska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
48 I. Kurzępa	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 K. Kutz	+	+	+	+	?	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 G. Lato	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
51 M. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 G. Lipowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 T. Liszcz	.	+	?	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35
1 J. Adamski	+	.	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	-	-	+	+	+	-	+	-	?	?	+	+	+	+
4 M. Balicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
5 J. Bargieł	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
6 T. Bartos	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
7 M. Berny	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+
9 J. Bielawski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
12 K. Borkowski	+	+	?	+	-	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
15 A. Chronowski	?	-	-	?	+	+	?	+	-	+	-	+	-	+	+
16 J. Cieślak	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
17 Z. Cybulski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
18 G. Czaja	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
19 J. Danielak	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	?	?	+	+	+	-	+	+	-	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
22 B. Drzęzła	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
23 H. Dzido	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 J. Dziemdziała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 G. Ferenc	+	+	.	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+
29 H. Gołębiewski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
32 S. Izdebski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
33 A. Jaeschke	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
34 A. Jamróz	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
35 Z. Janowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
36 M. Janowski	+	-	-	+	+	+	?	+	?	+	-	+	-	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
38 R. Jarzembowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
39 D. Kempka	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
40 A. Klepacz	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
41 J. Konieczny	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
42 A. Koszada	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
44 Z. Kruszewski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
45 O. Krzyżanowska	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+
46 Z. Kulak	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	.	-	+	+
47 A. Kurska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
48 I. Kurzępa	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
49 K. Kutz	+	+	.	+	?	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+
50 G. Lato	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
51 M. Lewicki	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
52 G. Lipowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
53 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 27. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Anulewicza

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Grzegorza Kurczuka

Oświadczenie moje dotyczy rozbieżnej praktyki stosowanej przez sądy rejonowe – wydziały gospodarcze Krajowego Rejestru Sądowego – w zakresie wpisu do rejestrów spółdzielczych związków rewizyjnych.

Na mocy art. 240–257 ustawy – Prawo spółdzielcze powstały związki rewizyjne spółdzielni, których celem jest, obok działalności rewizyjnej czy lustracyjnej, zapewnienie zrzeszonym spółdzielniom pomocy w ich działalności statutowej. Jako osoby prawne zostały one wpisane do rejestrów spółdzielni prowadzonych przez wydziały gospodarcze sądów rejonowych.

Obecnie zachodzi konieczność przerejestrowania tych związków spółdzielczych do Krajowego Rejestru Sądowego. Rodzi to poważne problemy, gdyż ustawa o KRS w art. 36 pkt 8 wśród podmiotów uprawnionych do wpisania do rejestru przedsiębiorców wymienia tylko spółdzielnie.

Sądy rejonowe, na przykład w Warszawie, uznając, że katalog podmiotów podlegających wpisowi do rejestru przedsiębiorców w KRS ma charakter zamknięty, odmawia wpisu związków rewizyjnych spółdzielni do tego rejestru i wskazuje na to, że związek rewizyjny nie może prowadzić działalności gospodarczej, więc powinien być wpisany do rejestru stowarzyszeń. Ale nie ma w tym wypadku jednolitości, bo na przykład Sąd Rejonowy we Wrocławiu wpisał związek rewizyjny spółdzielni do rejestru przedsiębiorców.

Na uwagę zasługuje fakt, że związki rewizyjne, wykonując swoje czynności statutowe, prowadzą działalność na rzecz spółdzielni, ale nie ma ona charakteru działalności zarobkowej, bo statuty tych związków stanowią, że zadania statutowe związku finansowane są między innymi z dochodów z majątku związku oraz z dochodów z działalności statutowej. Dochodem związku będzie wynajem własnych lokali, sprzedaż publikacji zawodowych, świadczenie usług szkoleniowych i instruktażowych itp., a uzyskane środki z majątku i z działalności przeznaczone są wyłącznie na cele statutowe. Działalność gospodarcza związków rewizyjnych, aczkolwiek istnieje, pozbawiona jest charakteru działalności w celu osiągnięcia zysku – jest to działalność gospodarcza niezarobkowa.

Zagadnienie to z punktu widzenia przepisów o KRS ma istotne znaczenie dla zaklasyfikowania związków rewizyjnych do kategorii przedsiębiorców lub do innych organizacji podlegających wpisowi do rejestru stowarzyszeń oraz innych organizacji społecznych i zawodowych nieprowadzących działalności gospodarczej, co w konsekwencji będzie przesądzać o wpisie do właściwego rejestru.

Wobec tego zadaję ministrowi sprawiedliwości pytanie: czy przewiduje się wydanie wykładni prawnej, aby przerejestrowywanie związków rewizyjnych do KRS odbywało się w całym kraju jednolicie? Czy jak dotychczas związki rewizyjne, działające na podstawie prawa spółdzielczego i ściśle współpracujące ze spółdzielniami, będą mogły być wpisane do jednego rejestru – rejestru przedsiębiorców, tak jak spółdzielnie?

Andrzej Anulewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

W obowiązującym stanie prawnym warunkiem uzyskania zezwolenia na wykonywanie zarobkowego przewozu osób jest przedłożenie zasad korzystania z dworców i przystanków ustalonych z ich właścicielami lub zarządcami.

Aktualnie dworcami zarządzają przedsiębiorstwa PKS (prawa własności są w większości przypadków nieuregulowane). Zarządca, będąc jednocześnie przewoźnikiem, uniemożliwia korzystanie z tego obiektu innym przewoźnikom, wykorzystując tym samym swoją pozycję. Hamuje to rozwój konkurencji, wolnego dostępu do rynku innym podmiotom.

Taka sytuacja jest niedopuszczalna przede wszystkim ze względów społecznych. Odprawy pasażerów na różnych liniach komunikacyjnych dokonywane są w różnych przypadkowych miejscach, niejednokrotnie z przystanków początkowych. Dworzec staje się kartą przetargową w niepożądanych rozgrywkach między przewoźnikami, na których traci przede wszystkim całe nasze społeczeństwo. Dworzec z samego założenia jest obiektem użyteczności publicznej i temu społeczeństwu winien służyć. Pasażer powinien mieć prawo wyboru przewoźnika oraz umożliwiony szybki, bezpieczny i przyjemny dojazd do wybranego miejsca. Przewoźnicy zaś winni konkurować jakością, ceną oraz standardem świadczonych usług.

Reasumując powyższe, wyrażam pogląd, że dworce nie powinny znajdować się w zarządzie przewoźnika, lecz niezależnego organu, który ustalając zasady korzystania z tych obiektów, określałby jednakowe dla wszystkich przewoźników prawa i obowiązki. Proponowane rozwiązanie nie tylko zmniejszy napięcia, konflikty między przewoźnikami, ale przede wszystkim umożliwi społeczeństwu korzystanie z dworca zgodnie z jego przeznaczeniem. Dworzec stanie się centralnym ośrodkiem komunikacji publicznej, gdzie pasażerowie będą mogli w godnych warunkach oczekiwać na podróż w wybrane miejsca, mając możliwość wyboru przewoźnika.

Z poważaniem
Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biela

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jarosława Kalinowskiego oraz do głównego lekarza weterynarii Piotra Kołodzieja

Decyzją Powiatowego Lekarza Weterynarii w Rzeszowie z dnia 12 września 2002 r. zakazano produkcji sera twarogowego w Zakładzie Mleczarskim „Nowość” w Trzebusce do czasu uzyskania zgodnych z normą PN-91-A-86300 parametrów mikrobiologicznych. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na ochronę zdrowia ludzi.

Właściciel skontrolowanego zakładu zaniepokojony wynikami tej inspekcji niezwłocznie zlecił badanie próbek sera twarogowego oraz śmietany Laboratorium Higieny Żywności, Żywienia i Przedmiotów Użytku w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie. Uzyskane wyniki analizy laboratoryjnej wykazały jednak zupełną rozbieżność z poprzednimi badaniami.

W związku z zastrzeżeniami kontrolnymi właściciel zakładu mleczarskiego zwrócił się do ekspertów z Francji, z którego pochodzi technologia stosowana w jego zakładzie, o stosowną pomoc ekspercką. Przeprowadzili oni, od 27 września 2002 r. do 4 października 2002 r., wizję lokalną zakładu i przygotowali ekspertyzę co do zgodności prowadzonej produkcji mleczarskiej z normami stosowanymi w Unii Europejskiej.

Uwzględniając powyższe racje, właściciel zakładu zwrócił się do Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Krośnie z wnioskami o zniesienie rygoru natychmiastowej wykonalności decyzji z dnia 12 września 2002 r. oraz o przedłużenie terminu do wniesienia uwag i wniosków do 31 grudnia 2002 r., uzasadniając to wykonaniem ekspertyzy w tym zakresie przez specjalistów z Francji. Niestety, przedmiotowy wniosek został załatwiony odmownie.

W związku z tym proszę o zbadanie, czy nie można przedłużyć terminu składania uwag i wniosków po kontrolnych w sytuacji, gdy: właściciel zakładu podjął wysiłek badań eksperckich; istnieją rozbieżności wyników analizy laboratoryjnej; wstrzymanie produkcji pozbawia pracy wiele osób w regionie bezrobocia. Właściciel zakładu wniósł już wniosek o wszczęcie postępowania administracyjnego.

Zrozumiała jest dla mnie konieczność kontroli sanitarnych produktów spożywczych. Nie można jednak podejmować decyzji bezapelacyjnych, zwłaszcza w sytuacji rozbieżności w ocenie wyników badań laboratoryjnych przeprowadzonych przez dwie różne kompetentne jednostki badawcze, nawet w przypadku, gdy jedna z tych jednostek ma upoważnienie ustawowe w określonym zakresie.

Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bielawskiego

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

Fatalna sytuacja ekonomiczna publicznej służby zdrowia w Polsce jest faktem powszechnie znanym i nie wynika wyłącznie z nieumiejętności zarządzania, marnotrawstwa itd., pomijam też sprawę zbyt niskiego poziomu finansowania świadczeń zdrowotnych. Jedną z przyczyn pogłębiającej się zapaści finansowej publicznych zakładów opieki zdrowotnej jest egzekucja komornicza. W obecnej chwili brakuje jednoznacznego stanowiska, czy też przepisu prawnego chroniącego część kwot z kasy chorych należnych ZOZ, przeznaczonych na wypłatę wynagrodzeń, przed egzekucją komorniczą. Taka ochrona jest udzielana na podstawie art. 87 kodeksu pracy i art. 890 §2 kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 81 §4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (DzU z 1991r. Nr 36 poz. 161). Według opinii przedstawionej przez DRKCh, te przepisy nie mają zastosowania do wynagrodzeń w publicznej służbie zdrowia, mimo że jest tylko jeden płatnik – kasa chorych.

Jak dalece istotny jest to problem dla Dolnego Śląska świadczy artykuł zamieszczony w „Gazecie Wrocławskiej” nr 259 z dnia 6 listopada 2002 r. pod znamienym tytułem „Komornicy jak lwy”, dotyczący zajęcia należności dla czterech wrocławskich szpitali: Szpitala Kolejowego, Wojewódzkiego Szpitala imienia Babińskiego, szpitala imienia Gromkowskiego i Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1, wprost z kasy chorych.

Pozwalam sobie zauważyć, że oprócz odsetek dochodzą koszty egzekucji wynoszące 17% ściąganej sumy. Nie wiem, Panie Ministrze, czy po nowym roku będzie możliwe leczenie szpitalne na Dolnym Śląsku. Podejrzewam, że wszystkie szpitale na Dolnym Śląsku zrestrukturyzują się jak Stocznia Szczecińska, a kasa chorych się wyżywi.

Przy tworzeniu Narodowego Funduszu Zdrowia pojawia się pytanie, czy znajdą się tam regulacje zwalniające z egzekucji zajętych przez komornika wierzytelności kwoty na bieżące wynagrodzenia za pracę, podobnie jak ma to miejsce w bankach, zgodnie z art. 890 §2 k.p.c. Należy też zadać pytanie, czy nie należałoby zadbać o zwolnienie, o którym mowa powyżej, także kwot na niezbędne środki lecznicze.

Odpowiedź na powyższe pytanie i idące za tym rozwiązania będą miały skutki nie tylko ekonomiczne, ale i społeczne. Ekonomiczne, bo zmniejszają koszty, społeczne – bo będzie zachowana konstytucyjna równość wszystkich podmiotów wobec prawa. Nie bez znaczenia jest też fakt, że po zastosowaniu przedmiotowych zwolnień spod egzekucji większa część publicznych środków będzie przeznaczona na świadczone przez publiczne zozy usługi medyczne.

Sądzę, że jest jeszcze pora na zwrócenie uwagi na te problemy, dopóki trwają prace legislacyjne nad ustawą o ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia.

prof. dr hab. med. Janusz Bielawski

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Chronowskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

W związku z prośbą, z jaką zwrócił się do mnie Uczniowski Klub Sportowy „Delfin”, uprzejmie proszę o rozważenie możliwości udzielenia pomocy finansowej temu klubowi.

W załączeniu – informacja o klubie.*

Z poważaniem
Andrzej Chronowski

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Chronowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

W związku z interwencją NSZZ „Solidarność” – Małopolska, uprzejmie proszę o wyjaśnienie przyczyn odmowy wyznaczenia mediatora w sporach zbiorowych pomiędzy Komisją Zakładową „Solidarność” a pracodawcą TP SA w „TP Publi Tel” oraz Elektromontaż Nr 2 Kraków SA i w spółkach zależnych.

Sytuacja w tych zakładach jest bardzo napięta, a jestem przekonany, iż mediator w znacznym stopniu mógłby odegrać pozytywną rolę w rozwiązaniu konfliktu.

Andrzej Chronowski

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Chronowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Wiesława Kaczmarka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z interwencją w moim biurze Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” działającej przy Podhalańskim Przedsiębiorstwie Drogowo-Mostowym SA w Nowym Targu zwracam się z prośbą o zrewidowanie przebiegu procesu prywatyzacji, w szczególności wyceny majątku spółki PPDM SA i rozważenie możliwości nabycia akcji spółki przez tworzącą się spółkę pracowniczą.

Z informacji, które otrzymałem, wynika, iż oferent DELTA SA jest przedsiębiorcą o znacznie mniejszym potencjale ekonomicznym niż PPDM SA, w związku z czym nabycie akcji sfinansowane będzie z pieniędzy pochodzących z kredytu bankowego, którego zabezpieczeniem będzie prawdopodobnie zastaw na nabytych akcjach. Skoro głównym celem poszukiwania inwestora strategicznego jest dokapitalizowanie spółki, to w tej sytuacji zarówno los spółki, jak i pracowników jest niepewny.

Mając na uwadze, że PPDM SA przeprowadziła we własnym zakresie proces restrukturyzacji polegający między innymi na uporządkowaniu statusu prawnego nieruchomości, zakupie nowej linii technologicznej, dobrze byłoby docenić ten wysiłek, by proces prywatyzacji odbył się z korzyścią zarówno dla spółki, jak i pracowników.

Liczę na skuteczną interwencję, łączę wyrazy szacunku.

Andrzej Chronowski

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Drożdża oraz senatora Henryka Gołębiewskiego

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika

Z wielkim niepokojem przyjęliśmy informację o likwidacji placówki Straży Granicznej w Stroniu Śląskim.

Uprzejmie informujemy, że gmina Stronie Śląskie w miarę posiadania środków zapewniała i zapewnia niezbędne warunki do wykonywania przez Straż Graniczną ustawowych zadań. Gmina przekazała i udostępniła Straży Granicznej pomieszczenia w budynku przy ulicy Mickiewicza 2 w Stroniu Śląskim w celu utworzenia strażnicy.

Nadmieniamy, że obecnie zarząd miejski w Stroniu Śląskim podjął uchwałę o nieodpłatnym użyczeniu straży zajmowanych przez nią pomieszczeń w celu zmniejszenia kosztów utrzymania i eksploatacji strażnicy.

Należy też dodać, że w ramach opracowanego planu ograniczenia skutków powodzi i profilaktyki powodziowej na terenie gminy i w placówce Straży Granicznej został zamontowany system monitoringu wizyjnego wybranych obszarów Stronia Śląskiego – w systemie wykorzystano osiem kamer TV – oraz zintegrowany system powiadamiania. W strażnicy Straży Granicznej, zgodnie z przyjętym planem, został zlokalizowany centralny punkt dozoru. System działa już od lipca bieżącego roku i przynosi wymierne korzyści, bo oprócz monitorowania potoków, rzek, obiektów hydrotechnicznych, między innymi zapory wodnej, poprawia bezpieczeństwo publiczne na terenie gminy Stronie Śląskie. Dalsze prowadzenie monitoringu jest dla samorządu terytorialnego bardzo ważne i niezbędne z punktu widzenia poprawy bezpieczeństwa ludzi i mienia, tym bardziej że wcześniej został zlikwidowany Komisariat Policji w Stroniu Śląskim, a co za tym idzie, zmniejszono na naszym terenie liczbę policyjnych patroli zmotoryzowanych.

Należy również nadmienić, że gmina w ramach prowadzonej współpracy na rzecz poprawy porządku i bezpieczeństwa publicznego podpisała z komendantem Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej w Kłodzku porozumienie w sprawie zwiększenia liczby patroli zmotoryzowanych na terenie gminy Stronie Śląskie i pokrywa koszty ich organizacji.

Gmina zobowiązała się również do przekazania komisariatowi Straży Granicznej w Stroniu Śląskim darowizny rzeczowej w postaci paliwa do samochodu służbowego Straży Granicznej w celu prowadzenia przez nią patroli w rejonach najbardziej zagrożonych przestępczością.

Uwzględniając to wszystko, jeszcze raz zwracamy się do Pana Ministra o weryfikację podjętej decyzji w sprawie likwidacji strażnicy Straży Granicznej w Stroniu Śląskim.

Kazimierz Drożdż
Henryk Gołębiewski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Szanowna Pani Minister!

Od 1996 r. Uniwersytet Szczeciński był organizatorem Zachodniopomorskiej Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej jako konkursu o charakterze regionalnym, a od 2000 r. – Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej, obejmującej swoim zasięgiem teren całego kraju. Współorganizatorami olimpiady są: Centrum Europejskie Uniwersytetu Szczecińskiego i Stowarzyszenie Studenckie KONTRA. Patronat honorowy nad olimpiadą objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, zaś w komitecie honorowym siódmej edycji znaleźli się między innymi członkowie kierownictwa rządu Rzeczypospolitej Polskiej, szef przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce oraz ambasadorowie państw członkowskich Unii Europejskiej w Polsce. Poza wymienionymi wyżej osobistościami w organizację olimpiady zaangażowały się również naukowe ośrodki akademickie w całej Polsce. O randze tego przedsięwzięcia świadczy między innymi fakt, że laureaci tej olimpiady otrzymują indeksy na wybrane kierunki studiów uniwersyteckich.

Nie ulega wątpliwości, że organizacja olimpiady powodującej wzrost zainteresowania młodzieży szkół ponadpodstawowych problematyką Unii Europejskiej z jednej strony stanowi – szczególnie w obecnym okresie poprzedzającym przystąpienie Polski do Unii – istotny wkład w kształtowanie polskiej świadomości społecznej dotyczącej zagadnień unijnych, a z drugiej strony jest istotnym elementem promocji Uniwersytetu Szczecińskiego jako ośrodka naukowego stale współpracującego z sąsiadującymi z naszym krajem członkami Unii Europejskiej. Sprzyja temu prestiż naukowy uczelni oraz samo położenie uniwersytetu.

Jest także oczywiste, że zarówno powstanie olimpiady, jak i jej dynamiczny rozwój, nie nastąpiłyby bez zaangażowania pracowników i struktur Uniwersytetu Szczecińskiego. Ich udział w omawianym przedsięwzięciu jest nieoceniony i nie powinien podlegać jakiegokolwiek dyskusji. Należy przy tym dodać, że ocena Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, dotycząca sposobu organizacji olimpiady przez Uniwersytet Szczeciński, była zawsze pozytywna, czemu przedstawiciele ministerstwa wielokrotnie dawali wyraz.

W kontekście tych faktów i okoliczności rzuca się w oczy zmienne i jak się wydaje, wyjątkowo niekonsekwentne stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w kwestii organizacji olimpiady przez Uniwersytet Szczeciński, poczynając od odmowy przyłączenia się ministerstwa do organizacji olimpiady w 1999 r., a następnie wyrażenia po kilku miesiącach zainteresowania rzeczoną organizacją przez Departament Kształcenia i Wychowania, poprzez trudności związane z uzgodnieniem z ministerstwem regulaminu olimpiady, aż do przyznania wreszcie uniwersytetowi prawa do organizacji olimpiady i cofnięcia tego prawa po kilku miesiącach.

Z informacji przekazanych mi przez Uniwersytet Szczeciński wynika ponadto wielce niepokojący fakt, jakoby w roku szkolnym 2002/2003 Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej miała być organizowana nie przez Uniwersytet Szczeciński, lecz przez inną uczelnię – wyższą szkołę z województwa mazowieckiego. Przy czym owo niespodziewane przejście olimpiady do prowadzenia przez wspomnianą uczelnię odbywa się za wiedzą i aprobatą MENiS.

Nie będę przytaczał więcej szczegółów, bowiem wiem o dramatycznym wystąpieniu Jego Magnificencji pana rektora Uniwersytetu Szczecińskiego do pani minister z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy, tak istotnej dla zachodniopomorskiej uczelni. Wystąpienie to zawiera wszystkie istotne informacje.

Przyłączam się do tej interwencji i zwracam się z prośbą o wyjaśnienie stanu organizacji Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej w roku 2002/2003, a w szczególności o poinformowanie, czy jest prawdą to, że decyzją MENiS zostało odebrane Uniwersytetowi Szczecińskiemu prawo do organizacji rzeczonej olimpiady. A jeżeli tak, to jakie były tego powody i towarzyszące temu okoliczności?

Szanowna Pani Minister! Nie muszę podkreślać, jak wielką rolę w kształtowaniu postaw proeuropejskich społeczeństwa zachodniopomorskiego odgrywa nasz uniwersytet w Szczecinie. Pozbawienie tej szacownej uczelni możliwości organizacji olimpiady, zadania dydaktycznego propagującego Unię Europejską, z pewnością zostanie źle przyjęte przez społeczność studencką, a pośrednio – przez społeczeństwo tej części Polski. Nie można na to pozwolić. Jest to sprawa bardzo poważna, bowiem wykracza ona poza ambicje uczelni i granice województwa.

W razie potwierdzenia wymienionej wyżej informacji bardzo proszę Panią Minister o interwencję dotyczącą przywrócenia Uniwersytetowi Szczecińskiemu prawa do dalszego prowadzenia tego tak uzasadnionego dydaktycznie, społecznie i politycznie przedsięwzięcia, jakim jest Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej.

Pozostaję z szacunkiem
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego

Oświadczenie skierowane do ministra nauki, przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych Michała Kleibera

W „Rzeczpospolitej” z dnia 28 października 2002 r. ukazał się artykuł „ORIon i sKoRpIon, czyli dwa w jednym”. Autor tego artykułu prezentuje działania dwóch inżynierów z Politechniki Śląskiej, Tomka Stenzla i Macieja Sajkowskiego, którzy pracują nad skonstruowaniem inteligentnych robotów mobilnych. Są to utalentowani młodzi ludzie.

W związku z tym chciałbym się dowiedzieć, jak Pan Minister zamierza wspierać działania młodych twórców, zarówno Tomka Stenzla i Macieja Sajkowskiego, jak i im podobnych. Sądzę, że wspieranie takich osób winno być rolą ministra nauki.

Proszę Pana Ministra o poinformowanie mnie o swoim stanowisku.

Z poważaniem
Adam Graczyński

Oświadczenie złożone przez senatora Bogusława Litwińca

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera

Jest ono wynikiem moich studiów nad projektem budżetu państwa, a konkretnie rozdziałem dotyczącym dochodów i wydatków budżetowych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na rok 2003. W szczególności dotyczy ono powołania się autorów tego rozdziału na upoważnienie prezesa Rady Ministrów, który „podpisał Memorandum porozumienia z Komisją Europejską w sprawie przystąpienia Polski do Programu Wspólnotowego Media Plus”. Ten cytat zaczerpnąłem z rozdziału 3 „Wydatki budżetowe” zawartego w części opisowej projektu budżetu KRRiT. Pan Juliusz Braun, przewodniczący KRRiT, podczas pierwszego posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu RP powoływał się również na upoważnienie osobiste prezesa Rady Ministrów w sprawie, którą opisuję poniżej.

Pragnę przedstawić Panu Premierowi zarówno mój niepokój dotyczący meritum przejęcia przez krajową radę odpowiedzialności za program Media Plus w Polsce, jak też wątpliwości obejmujące podstawy prawne utworzenia tak zwanego gospodarstwa pomocniczego w strukturach jednostki będącej konstytucyjnym organem państwa. Intencją mojego oświadczenia jest zatem wyjaśnienie wątpliwości prawnych przed uchwaleniem budżetu na rok 2003, żeby uniknąć ewentualnych zatorów legislacyjnych, oraz celowości programowej podjęcia przez KRRiT tej inicjatywy. Podczas posiedzenia senackiej komisji przewodniczący KRRiT nie udzielił jasnej odpowiedzi, na jakich podstawach działalność gospodarcza typowa dla spółek prawa handlowego w ramach gospodarstwa pomocniczego może być prowadzona przez KRRiT.

Po pierwsze, pozostaje zatem otwarte pytanie: w oparciu o jakie akty prawne może realizować tę działalność konstytucyjny organ państwa, dotąd finansowany w całości ze środków budżetowych? Usłyszeliśmy jedynie uzasadnienie nawiązujące per analogiam do gospodarstw pomocniczych prowadzonych przez niektóre resorty URM. Pozostaje bez wiarygodnej odpowiedzi problem, czy zadania dotyczące integracji z Unią Europejską realizowane przez KRRiT w rozdziale 75101 projektu ustawy budżetowej mogą obejmować działalność opartą na kodeksie spółek handlowych prowadzoną przez organ konstytucyjny.

Proszę zatem o udzielenie odpowiedzi na opisaną wątpliwość dotyczącą podstaw prawnych decyzji o powołaniu gospodarstwa pomocniczego przy Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji.

Drugie zagadnienie dotyczy zastrzeżeń, moich i przedstawicieli środowiska kultury, którzy od dłuższego czasu przekazują mnie, jako członkowi Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu RP, swoje krytyczne uwagi dotyczące sprawności nadzoru nad realizacją misji publicznego radia i telewizji, za którą odpowiada KRRiT. Spotykam się z poglądami, często również wypowiedzianymi w Senacie RP, o niesatysfakcjonującym opinię publiczną stanie realizacji tej misji przez publiczne media. Pogląd ten, udokumentowany przykładami bezradności KRRiT wyrażał nawet jej przewodniczący przed senacką komisją zajmującą się od lat komunikacją społeczną mass mediów. W takiej sytuacji, niewydolnej, wzbudza wątpliwości obarczanie krajowej rady dodatkowymi czynnościami, które dotyczą „wszystkich etapów powstawania dzieł audiowizualnych” przedstawianych przez polskich autorów w procesie pośrednictwa do środków europejskiego programu Media Plus.

Na koniec pozwalam sobie wyrazić pogląd, że mniej kontrowersyjnym, prawnie i merytorycznie, podmiotem do realizacji funkcji pośrednika do wskazanych funduszy europejskich jest resort kultury.

Zatem uprzejmie proszę o udzielenie także odpowiedzi dotyczącej uzasadnienia zasygnalizowanej w tym oświadczeniu strony merytorycznej sprawy: dlaczego KRRiT?

Bogusław Litwiniec

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Pawełka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Grzegorza Kołodki

Szanowny Panie Ministrze!

Z dniem 1 września 2001 r. rozpoczął działalność Uniwersytet Rzeszowski. Powstał on na bazie lokalowej i dydaktycznej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, który w Rzeszowie miał swoją filię.

Lubelski uniwersytet utracił majątek dydaktyczny składający się z lokali o powierzchni 11 tysięcy 545 m², wyposażenia oraz innych składników będących wkładem finansowym w prowadzenie filii UMCS, które zostały później przekazane Uniwersytetowi Rzeszowskiemu. Łączna wartość majątku UMCS, który uzyskał Uniwersytet Rzeszowski, wynosi 34 miliony 32 tysiące 808 zł.

Rekompensata dla Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej została zagwarantowana w ustawie z dnia 7 czerwca 2001 r. o utworzeniu Uniwersytetu Rzeszowskiego, DzU nr 73 z dnia 18 lipca 2001 r. Ustawa ta określiła także dwuletni okres realizacji zobowiązań na rzecz UMCS. Miało to nastąpić w latach 2002–2003. Tymczasem w roku ubiegłym Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie nie otrzymał ani złotych należnej rekompensaty.

Zapytuję Pana Ministra: czy w roku 2003 otrzyma on całą należną kwotę, czy tylko jej część, a jeśli tak – to jaką?

Z poważaniem
Kazimierz Pawełek

Oświadczenie złożone przez senatora Bogdana Podgórskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Grzegorza Kołodki

Dotyczy ono zaniechania poboru podatku od osoby każdorazowo sprawującej honorową funkcję Króla Kurkowego wybieranego przez Krakowskie Towarzystwo Strzeleckie – Bractwo Kurkowe.

Do roku 2001 osoba pełniąca honorową funkcję Króla Kurkowego w wyniku indywidualnej decyzji właściwego organu podatkowego, zgodnie z art. 22 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (DzU nr 137 poz. 926, z późniejszymi zmianami), zwolniona była od płacenia osobistego podatku dochodowego. Te pieniądze, zgodnie z długoletnią tradycją, były przekazywane w wymagalnej kwocie przez Króla Kurkowego na działalność statutową Krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego. Jest to bardzo istotna forma wsparcia finansowego, zważywszy, że Bractwo Kurkowe nie jest dotowane i prowadzi swoją działalność statutową, korzystając ze składek członkowskich.

Członkowie Bractwa Kurkowego wywodzą się ze środowiska krakowskich rzemieślników, a geneza bractwa jest ściśle związana z obronnością Krakowa, który w średniowieczu otoczony był wałami, fosami oraz obronnymi murami wraz z basztami. Za obronę tych baszt odpowiadały cechy rzemieślnicze, stąd do dziś stoją w Krakowie baszty Stolarzy, Cieśli czy Pasamoników. W roku 1430 Kraków został przyjęty do związku miast hanzeatyckich, musiał zatem posiadać oprócz obwarowań dostateczną liczbę obrońców wyszkolonych w strzeleckim rzemiośle. Z tą datą związane jest powstanie Konfraterii Strzelców, zwanej później Szkołą Strzelecką lub Rycerską, a wreszcie Towarzystwem Strzeleckim – Bractwem Kurkowym, które z czasem doczekało się wielkiego znaczenia, uczestniczyło bowiem we wszystkich wjazdach królewskich i koronacjach, organizowało turnieje i festyny.

Wielkim protektorem bractwa był król Zygmunt August, który w 1565 r. ofiarował Bractwu Kurkowemu srebrnego kura – przepiękny zabytek złotnictwa renesansowego, dumę bractwa, do dziś podziwiany w Muzeum Historycznym miasta Krakowa. Król Kurkowy, wybierany zgodnie z tradycją spośród Bractwa Kurkowego co roku w czasie konkursowego strzelania do drewnianego kura, otrzymywał przywilej niepłacenia podatku na czas pełnienia tej zaszczytnej funkcji, nadany przez króla Zygmunta Augusta. Te przywileje potwierdzali także następni polscy królowie – Zygmunt III w roku 1593, jeszcze bardziej hojny był król Władysław IV, który w roku 1635 zwolnił Królów Kurkowych od wszelkich podatków, danin, a także cel od sprowadzanych z zagranicy towarów. Owe prawa i przywileje potwierdzili także król Jan Kazimierz w roku 1666 oraz król Jan III Sobieski, który w latach młodości jako uczeń Gimnazjum Nowodworskiego w Krakowie był częstym gościem na Celestacie – strzelnicy Bractwa Kurkowego, ucząc się biegłości w strzelaniu. Ostatniego zatwierdzenia finansowych przywilejów Bractwa Kurkowego dokonał król August II w roku 1710 r. i jego następca August III w 1746 r. Ten ostatni przywilej pozostał w mocy aż do roku 1765, w którym został on zniesiony przez Komisję Skarbową w Warszawie, w zamian przyznając Królom Kurkowym, jako coroczną rekompensatę, kwotę 3 tysięcy zł, którą wypłacano regularnie aż do ostatniego rozbioru Polski.

Ponieważ obecnie, w związku ze zmianami wprowadzonymi przez ustawę z dnia 8 grudnia 2001 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych [...] (DzU nr 122 poz. 1315) prawo zaniechania poboru podatku przysługuje wyłącznie ministrowi finansów, który wydając stosowną decyzję w drodze rozporządzenia może, kierując się uzasadnionym interesem publicznym, zaniechać poboru podatku, zwracam się do pana ministra z prośbą i zapytaniem, czy istnieje możliwość zaniechania poboru podatku od osoby każdorazowo sprawującej honorową funkcję Króla Kurkowego, w celu przekazania kwoty należnej na działalność statutową Krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego – Bractwa Kurkowego.

Bractwo Kurkowe kultywując piękne tradycje, pełni ważną rolę historyczną i kulturotwórczą, nie tylko w Krakowie, ale w całym regionie, integrując zanikające środowisko rzemieślników. Podobnie jak przed wiekami Bractwo Kurkowe bierze czynny udział w uroczystościach państwowych, regionalnych i miejskich, uświetniając te uroczystości, stanowiąc również wspaniałą atrakcję dla zagranicznych turystów. Taka aktywność oraz tradycja występowania podczas uroczystości w strojach kontuszowych wymaga znacznych nakładów finansowych.

Przywrócenie tego przywileju Królom Kurkowym przez Pana Ministra postawiłoby Pana w rzędzie z wymienionymi wyżej wspaniałymi mecenasami doceniającymi wagę i znaczenie Bractwa Kurkowego, które na przestrzeni swojej długiej i pięknej historii nieraz traciło swoje znaczenie, by wkrótce, dzięki mądrej decyzji, osiągnąć z powrotem należne mu miejsce.

Łączę wyrazy szacunku
Bogdan Podgórski

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego

Nowotwory corocznie zbierają żniwo w postaci tysięcy istnień ludzkich. Są niewątpliwie najbardziej śmiertelnością chorobą naszych czasów. Szybki wzrost zachorowań na nowotwory przy jednoczesnym niewystarczającym wykorzystaniu możliwości zapobiegania im w skali całego społeczeństwa wymaga podejmowania określonych działań. Do zwalczania chorób nowotworowych zamierza się przyłączyć szpital świętego Łukasza w Tarnowie.

W nawiązaniu do zatwierdzonego przez Ministerstwo Zdrowia programu restrukturyzacji służby zdrowia w Małopolsce ma zostać uruchomiony tarnowski ośrodek onkologiczny. Zostanie on utworzony na bazie oddziału chemioterapii, specjalistycznej poradni onkologicznej oraz zakładu radioterapii Szpitala Wojewódzkiego imienia świętego Łukasza w Tarnowie, który zapewnia świadczenia zdrowotne dla około pięciuset pięćdziesięciu tysięcy ludzi z terenu województwa małopolskiego, świadczy także usługi zdrowotne w zakresie opieki stacjonarnej, ambulatoryjnej i diagnostyki medycznej dla ludzi należących do Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych i Branzowej Kasy Chorych.

Inicjatywa utworzenia tarnowskiego ośrodka onkologicznego jest szansą dla wielu tysięcy ludzi. Pozwoliłaby ona uratować im zdrowie, a niejednokrotnie życie. W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o finansowe wsparcie realizacji tego przedsięwzięcia.

Takie działanie pozwoli na skoncentrowanie całości opieki medycznej nad pacjentami z chorobami onkologicznymi w jednym miejscu, co niewątpliwie wpłynie na poprawę jakości i kompleksowość świadczonej usługi. Szpital zapewnia duże i nowoczesne zaplecze diagnostyczne, dział diagnostyki obrazowej, centralną pracownię USG, pracownię medycyny nuklearnej oraz zapewnia możliwość konsultacji z lekarzami różnych specjalności.

Ograniczony dostęp pacjentów z regionu do leczenia spowodował konieczność zapewnienia wczesnej diagnostyki i zwiększenia efektywności leczenia nowotworów złośliwych. Całość przedsięwzięcia ma na celu poprawę dostępu do poradnictwa onkologicznego oraz do podstawowej diagnostyki onkologicznej, co ma zostać osiągnięte między innymi dzięki temu ośrodkowi. Przedsięwzięcie to umożliwi pacjentom profilaktykę i leczenie onkologiczne, od wysokospecjalistycznej diagnostyki we wczesnym przebiegu choroby, po chirurgię oraz chemio- i radioterapię w II i III stopniu zaawansowania procesu nowotworowego.

Wyrażam nadzieję, iż podejmie Pan właściwą decyzję w tej sprawie i że poprzez działalność leczniczą i profilaktyczną tarnowski ośrodek onkologiczny przyczyni się znacząco do zwiększenia odsetka wyleczeń chorób nowotworowych.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Szanowny Panie Premierze!

Powodem skierowania do Pana Ministra przedmiotowego oświadczenia są liczne zapytania mieszkańców mojego okręgu wyborczego dotyczące możliwości wypłaty przez banki premii gwarancyjnej w związku z nabyciem w okresie od 23 kwietnia 2001 r. do 12 sierpnia 2002 r. mieszkań dotychczas najmowanych.

Osobom, które we wskazanym okresie nabyły mieszkania dotychczas najmowane – w większości przypadków są to mieszkania zakładowe – nie przysługiwała premia gwarancyjna. W tym czasie obowiązywało, uznane przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczne z Konstytucją RP, rozporządzenie Rady Ministrów z 20 lutego 2001 r. – weszło ono w życie 23 kwietnia 2001 r., które w sposób dowolny i bez upoważnienia ustawowego ograniczyło katalog zdarzeń uprawniających właścicieli książeczek mieszkaniowych do ubiegania się o premię. Wyłączono z tego katalogu między innymi nabycie mieszkań dotychczas najmowanych. Dopiero obowiązująca od 12 sierpnia 2002 r. ustawa z 27 lipca 2002 r. o zmianie ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych oraz zmianie niektórych ustaw ustaliła katalog zdarzeń prawnych uprawniających właścicieli książeczek mieszkaniowych do otrzymania premii gwarancyjnych, który obejmuje również nabywców będących dotychczasowymi najemcami nabywanych mieszkań. Oznacza to, że dopiero teraz organ ustawodawczy uregulował kompleksowo całą sferę związaną z udzielaniem obywatelom premii gwarancyjnej.

Rzeczą oczywistą jest, iż prawo nie działa wstecz i osoby, które dokonały zmiany statusu zajmowanego mieszkania w okresie, gdy nie przysługiwała im premia gwarancyjna, nie otrzymają jej pod rządami nowej ustawy. Problem polega na nierównym traktowaniu przez prawo podmiotów, gdyż osoby, o których mowa, otrzymałyby taką premię, gdyby dokonały zakupu mieszkań dotychczas najmowanych przed wejściem w życie rozporządzenia Rady Ministrów z 20 lutego 2001 r. oraz po wejściu w życie ustawy z 12 sierpnia 2002 r.

Jednakże dokonanie zmian statusu zajmowanego mieszkania we wspomnianych okresach nie zawsze było możliwe dla nabywców. Tak na przykład warunki zakupu mieszkań zakładowych określa ustawa z 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa. Art. 5 przytoczonej ustawy obliuguje potencjalnego nabywcę mieszkania do złożenia w terminie trzymiesięcznym pisemnego oświadczenia o zamiarze nabycia lokalu mieszkalnego. W przypadku gdyby najemca nie skorzystał z przysługującego mu prawa pierwszeństwa w nabyciu lokalu mieszkalnego, zbywca mógłby przekazać je innemu podmiotowi na podstawie przepisów ustawy z 12 października 1994 r. o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe (art. 5 pkt 3 ustawy z 15 grudnia 2000 r.). W tym miejscu należy zaznaczyć, iż to nie najemca decyduje o terminie wykupu mieszkania, tylko zbywca wyraża gotowość do jego zbycia.

Mieszkańcy, którzy wystąpili do mnie w przedmiotowej sprawie, mieli możliwość wykupu najmowanych mieszkań w tym właśnie feralnym okresie, w którym obowiązywało prawo pozbawiające ich możliwości otrzymania premii gwarancyjnej. Dodać należy, iż wszyscy oni od lat gromadzili oszczędności na książeczkach mieszkaniowych.

Konkludując, proszę aby Pan Minister wskazał sposób, w jaki można by rozwiązać opisany problem i wypłacić premię gwarancyjną osobom, które w okresie od 23 kwietnia 2001 r. do 12 sierpnia 2002 r. dokonały zakupu dotychczas najmowanych mieszkań, między innymi zakładowych. Uprzejmie proszę o odpowiedź.

Z poważaniem
Tadeusz Wnuk

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 27. posiedzeniu Senatu

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 10 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o podatku leśnym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. Ustawy o podatku leśnym, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 28 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej
oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy
o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 28 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2, w art. 24h po ust. 8 dodaje się ust. 8a – 8c w brzmieniu:
„8a. W przypadku podejrzenia, że osoba składająca oświadczenie majątkowe podała w nim nieprawdę lub zataiła prawdę, podmiot dokonujący analizy oświadczenia występuje do dyrektora urzędu kontroli skarbowej właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby składającej oświadczenie z wnioskiem o kontrolę jej oświadczenia majątkowego.
8b. W przypadku odmowy wszczęcia kontroli oświadczenia majątkowego podmiotowi, który złożył wniosek w tej sprawie, przysługuje odwołanie do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej.
8c. Do postępowania w sprawie kontroli oświadczenia majątkowego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 1999 r. Nr 54, poz. 572, Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 70, poz. 816, Nr 104, poz. 1103 i Nr 116, poz. 1216, z 2001 r. Nr 14, poz. 143, Nr 81, poz. 877 i Nr 110, poz. 1189 oraz z 2002 r. Nr 41, poz. 365, Nr 74, poz. 676, Nr 89, poz. 804, Nr 141, poz. 1178 i Nr 153, poz. 1271) dotyczące kontroli oświadczeń majątkowych osób zatrudnionych lub pełniących służbę w jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.”;
- 2) w art. 1 w pkt 3, w art. 24j w ust. 3 wyrazy „Oświadczenie, o którym mowa w ust. 1, składane jest” zastępuje się wyrazami „Oświadczenia, o których mowa w ust. 1, składane są”;
- 3) w art. 1 w pkt 3, w art. 24j w ust. 4 i 5 oraz w art. 24k w ust. 1 – 3 wyrazy „oświadczenia, o którym” zastępuje się wyrazami „oświadczeń, o których”;
- 4) w art. 1 w pkt 3, w art. 24j w ust. 6 wyrazy „Oświadczenie, o którym” zastępuje się wyrazami „Oświadczenia, o których”;
- 5) w art. 1 w pkt 3, w art. 24l wyrazy „oświadczeniu, o którym” zastępuje się wyrazami „oświadczeniach, o których”;
- 6) w art. 1 dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
„4) w art. 98a ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Jeżeli właściwy organ gminy, wbrew obowiązкови wynikającemu z przepisów art. 190 ust. 2 i 6 i art. 194 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 24b ust. 6, art. 26 ust. 2 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. Nr 113, poz. 984, Nr 127, poz. 1089 i Nr..., poz....) oraz art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, w zakresie dotyczącym odpowiednio wygaśnięcia mandatu radnego, mandatu wójta, odwołania ze stanowiska albo rozwiązania umowy o pracę z zastępcą wójta, sekretarzem gminy, skarbnikiem gminy, kierownikiem jednostki organizacyjnej gminy i osobą zarządzającą lub członkiem organu zarządzającego gminną osobą prawną, nie podejmuje uchwały, nie odwołuje ze stanowiska lub nie rozwiązuje umowy o pracę, wojewoda wzywa organ gminy do podjęcia odpowiedniego aktu w terminie 30 dni.”;
- 7) w art. 2 po wyrazach „poz. 984)” dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany:”, dotychczasową treść oznacza się jako pkt 2 i dodaje się pkt 1 w brzmieniu:
„1) art. 18 otrzymuje brzmienie:
„Art. 18. Pracownik samorządowy nie może podejmować zajęć zarobkowych bez zgody pracodawcy samorządowego ani wykonywać czynności lub zajęć sprzecznych z jego obowiązkami lub mogących wywoływać podejrzenie o stronnictwo lub interesowność.”;
- 8) w art. 3 w pkt 2 w lit. c), w ust. 2 po wyrazach „art. 2 pkt 6 – 6b,” dodaje się wyrazy „z wyłączeniem wójta (burmistrza, prezydenta miasta),”;
- 9) w art. 3 pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) w art. 12 w ust. 7 wyrazy „marszałków województw, starostów oraz wójtów (burmistrzów, prezydentów miast)” zastępuje się wyrazami „członków zarządów województw, skarbników województw, członków zarządów powiatów, sekretarzy powiatów, skarbników powiatów, wójtów (burmistrzów, prezydentów miast), zastępców wójtów, sekretarzy gmin i skarbników gmin”;
- 10) w art. 3 dodaje się pkt 6 w brzmieniu:

- „6) w art. 15 wyrazy „i 6” zastępuje się wyrazami „i 6 – 6b”.”;
- 11) w art. 4 w pkt 2, w art. 25c w ust. 3 w pkt 3 wyrazy „zastępca starosty” zastępuje się wyrazem „wicestarosta”;
- 12) w art. 4 w pkt 2, w art. 25c po ust. 8 dodaje się ust. 8a – 8c w brzmieniu:
- „8a. W przypadku podejrzenia, że osoba składająca oświadczenie majątkowe podała w nim nieprawdę lub zataiła prawdę, podmiot dokonujący analizy oświadczenia występuje do dyrektora urzędu kontroli skarbowej właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby składającej oświadczenie z wnioskiem o kontrolę jej oświadczenia majątkowego.
- 8b. W przypadku odmowy wszczęcia kontroli oświadczenia majątkowego podmiotowi, który złożył wniosek w tej sprawie, przysługuje odwołanie do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej.
- 8c. Do postępowania w sprawie kontroli oświadczenia majątkowego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 1999 r. Nr 54, poz. 572 Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 70, poz. 816, Nr 104, poz. 1103 i Nr 116, poz. 1216, z 2001 r. Nr 14, poz. 143, Nr 81, poz. 877 i Nr 110, poz. 1189 oraz z 2002 r. Nr 41, poz. 365, Nr 74, poz. 676, Nr 89, poz. 804, Nr 141, poz. 1178 i Nr 153, poz. 1271) dotyczące kontroli oświadczeń majątkowych osób zatrudnionych lub pełniących służbę w jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.”;
- 13) w art. 4 w pkt 2, w art. 25e w ust. 1 skreśla się wyrazy „starosta, zastępca starosty.”;
- 14) w art. 4 w pkt 2, w art. 25e w ust. 3 wyrazy „Oświadczenie, o którym mowa w ust. 1, składane jest” zastępuje się wyrazami „Oświadczenia, o których mowa w ust. 1, składane są”;
- 15) w art. 4 w pkt 2, w art. 25e w ust. 4 i 5 oraz w art. 25f w ust. 1 – 3 wyrazy „oświadczenia, o którym” zastępuje się wyrazami „oświadczeń, o których”;
- 16) w art. 4 w pkt 2, w art. 25e w ust. 6 wyrazy „Oświadczenie, o którym” zastępuje się wyrazami „Oświadczenia, o których”;
- 17) w art. 4 w pkt 2, w art. 25g wyrazy „oświadczeniu, o którym” zastępuje się wyrazami „oświadczeniach, o których”;
- 18) w art. 4 dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
- „4) w art. 85a ust. 1 otrzymuje brzmienie:
- „1. Jeżeli właściwy organ powiatu, wbrew obowiązкови wynikającemu z przepisów art. 190 ust. 2 i 6 i art. 194 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 29 ust. 6, oraz art. 5 ust. 2, 3 i 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, w zakresie dotyczącym odpowiednio wygaśnięcia mandatu radnego, odwołania ze stanowiska albo rozwiązania umowy o pracę z członkiem zarządu powiatu, sekretarzem powiatu, skarbnikiem powiatu, kierownikiem jednostki organizacyjnej powiatu i osobą zarządzającą lub członkiem organu zarządzającego powiatową osobą prawną, nie podejmuje uchwały, nie odwołuje ze stanowiska albo nie rozwiązuje umowy o pracę, wojewoda wzywa organ powiatu do podjęcia odpowiedniego aktu w terminie 30 dni.”;
- 19) w art. 5 w pkt 2, w art. 27c po ust. 8 dodaje się ust. 8a – 8c w brzmieniu:
- „8a. W przypadku podejrzenia, że osoba składająca oświadczenie majątkowe podała w nim nieprawdę lub zataiła prawdę, podmiot dokonujący analizy oświadczenia występuje do dyrektora urzędu kontroli skarbowej właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby składającej oświadczenie z wnioskiem o kontrolę jej oświadczenia majątkowego.
- 8b. W przypadku odmowy wszczęcia kontroli oświadczenia majątkowego podmiotowi, który złożył wniosek w tej sprawie, przysługuje odwołanie do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej.
- 8c. Do postępowania w sprawie kontroli oświadczenia majątkowego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 1999 r. Nr 54, poz. 572 Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 70, poz. 816, Nr 104, poz. 1103 i Nr 116, poz. 1216, z 2001 r. Nr 14, poz. 143, Nr 81, poz. 877 i Nr 110, poz. 1189 oraz z 2002 r. Nr 41, poz. 365, Nr 74, poz. 676, Nr 89, poz. 804, Nr 141, poz. 1178 i Nr 153, poz. 1271) dotyczące kontroli oświadczeń majątkowych osób zatrudnionych lub pełniących służbę w jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.”;
- 20) w art. 5 w pkt 2, w art. 27e w ust. 3 wyrazy „Oświadczenie, o którym mowa w ust. 1, składane jest” zastępuje się wyrazami „Oświadczenia, o których mowa w ust. 1, składane są”;
- 21) w art. 5 w pkt 2, w art. 27e w ust. 4 i 5 oraz w art. 27f w ust. 1 – 3 wyrazy „oświadczenia, o którym” zastępuje się wyrazami „oświadczeń, o których”;
- 22) w art. 5 w pkt 2, w art. 27e w ust. 6 wyrazy „Oświadczenie, o którym” zastępuje się wyrazami „Oświadczenia, o których”;
- 23) w art. 5 w pkt 2, w art. 27g wyrazy „oświadczeniu, o którym” zastępuje się wyrazami „oświadczeniach, o których”;
- 24) w art. 5 dodaje się pkt 4 w brzmieniu:

„4) w art. 86a ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Jeżeli właściwy organ województwa, wbrew obowiązкови wynikającemu z przepisów art. 190 ust. 2 i 6 i art. 194 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 33 ust. 7, oraz art. 5 ust. 2, 3 i 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, w zakresie dotyczącym odpowiednio wygaśnięcia mandatu radnego, odwołania ze stanowiska albo rozwiązania umowy o pracę z członkiem zarządu województwa, skarbnikiem województwa, kierownikiem wojewódzkiej samorządowej jednostki organizacyjnej i osobą zarządzającą lub członkiem organu zarządzającego wojewódzką osobą prawną, nie podejmuje uchwały, nie odwołuje ze stanowiska albo nie rozwiązuje umowy o pracę, wojewoda wzywa organ województwa do podjęcia uchwały w terminie 30 dni.”;

25) w art. 6, w ust. 6 skreśla się wyraz „gminy”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw postanowił wprowadzić 25 poprawek.

Najistotniejsze zmiany o charakterze merytorycznym zostały wprowadzone poprawkami nr 1, 12, 19 oraz 6, 18 i 24. Pierwsza grupa poprawek wprowadza w ustawach: o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym i o samorządzie województwa możliwość kontroli oświadczeń majątkowych przez urzędy kontroli skarbowej, w przypadku, gdy podmiot dokonujący analizy danych zawartych w oświadczeniu stwierdziłby, iż istnieją uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości tych danych. W takiej sytuacji urząd kontroli skarbowej mógłby wszcząć postępowanie kontrolne na wniosek podmiotu dokonującego analizy. Druga grupa poprawek zmierza do rozszerzenia uprawnień wojewody w zakresie wydawania zarządzeń zastępczych, również w razie beczynności właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego w zakresie odwołania albo rozwiązania umowy o pracę z kierownikiem jednostki organizacyjnej jednostki samorządu terytorialnego i osobą zarządzającą lub członkiem organu zarządzającego samorządową osobą prawną.

Kolejna zmiana merytoryczna została wprowadzona przez Izbę w poprawce nr 7, dotyczącej ustawy o pracownikach samorządowych. Poprawka przewiduje, iż pracownik samorządowy musi uzyskać zgodę pracodawcy samorządowego na podjęcie dodatkowego zajęcia zarobkowego. Wprowadzenie takiego rozwiązania ma uczynić pracodawcę samorządowego współodpowiedzialnym za podejmowanie przez pracowników zajęć zarobkowych, które pozostawałyby w sprzeczności z ich obowiązkami lub mogłyby wywoływać podejrzenie o stronnictwo lub interesowność.

Poprawka nr 8 zmierza do usunięcia podwójnej sankcji przewidzianej wobec wójta, burmistrza i prezydenta miasta, w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, za naruszenie zakazów zajmowania określonych stanowisk lub pełnienia funkcji.

Poprawka nr 9 rozszerza krąg podmiotów zobowiązanych do zgłaszania określonych informacji do Rejestru Korzyści o członków zarządów powiatów i województw innych niż starostowie, wicestarostowie, marszałkowie województw i wicemarszałkowie województw.

Kolejna poprawka przyjęta przez Izbę, wiąże się ze zmianą wprowadzoną przez Sejm w art. 7 ust. 1 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, rozszerzającą krąg podmiotów, które przez rok od zaprzestania zajmowania stanowiska lub pełnienia funkcji nie mogą być zatrudnione u przedsiębiorcy, jeżeli brały udział w wydawaniu decyzji w sprawach indywidualnych dotyczących tego przedsiębiorcy. Senat dokonał modyfikacji przepisu karnego, w taki sposób, aby odpowiadał on zakazowi zawartemu w art. 7 ust. 1 ustawy (poprawka nr 10).

Poprawki nr 11 i 13 ujednolicają terminologię w omawianej ustawie oraz dostosowują ją do terminologii obowiązującej w ustawie o samorządzie powiatowym, natomiast poprawka nr 25 zmierza do zastosowania jednolitego rozwiązania w zakresie stwierdzania wygaśnięcia mandatu radnego również w stosunku do radnych powiatu i radnych województwa.

Ostatnia grupa poprawek przyjętych przez Senat (poprawki nr 2-5, 14-17 i 20-23), doprecyzowuje odesłania w przepisach określających tryb postępowania z oświadczeniem o działalności gospodarczej prowadzonej przez małżonka, zstępnych, wstępnych i rodzeństwo, oraz z oświadczeniem o umowach cywilnoprawnych zawartych przez te osoby.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących
kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń
w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

- w art. 1 w pkt 3 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 4 w brzmieniu:

„4) w art. 5a ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Świadczenia, o których mowa w ust. 1, przysługują niezależnie od świadczeń określonych w przepisach o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym i są finansowane z budżetu państwa w części dotyczącej ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz udzielane w zakładach opieki zdrowotnej tworzonych przez tego ministra.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Senat postanowił wprowadzić jedną poprawkę do ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw. Poprawka zmierza do tego, by finansowanie świadczeń zdrowotnych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w zakładach opieki zdrowotnej tworzonych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych odbywało się bezpośrednio z części budżetu państwa będącej w dyspozycji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a nie jak dotychczas - z części, którą dysponuje Minister Zdrowia. Zapobiegnie to zbędnym, zdaniem Senatu, rozliczeniom pomiędzy tymi dwoma ministerstwami, z tytułu finansowania świadczeń zdrowotnych. Senat uznał, że poprawka ta mieści się w zakresie zagadnień okołobudżetowych, i przez to może stanowić uzupełnienie zmian zawartych w nowelizacji ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

**w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw
związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji
przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego
„Program dla Odry – 2006”**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry - 2006”, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

– w załączniku do ustawy:

1) w poz. 1 Budżet państwa:

a) w kol. Suma/Procent liczbę „965.249.698” zastępuje się liczbą „965.249.697”,

b) w kol. 2003 liczbę „47.225.054” zastępuje się liczbą „47.225.052”;

2) w poz. 2 NFOŚiGW oraz WFOŚiGW:

a) w kol. Suma/Procent liczbę „1.914.440.851” zastępuje się liczbą „1.914.440.852”,

b) w kol. 2003 liczbę „67.083.979” zastępuje się liczbą „67.083.981”;

3) w poz. 3 Kredyty od instytucji finansowych (np. EBI, BRRE) w kol. 2003 liczbę „255.777.561” zastępuje się liczbą „255.777.562”;

4) w poz. 5 Inne (gminy, prywatne) w kol. 2003 liczbę „34.163.962” zastępuje się liczbą „34.163.961”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

W toku rozpatrywania przez Senat ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” zostały stwierdzone błędy popełnione w zakresie obliczenia planowanych środków finansowych na realizację zadań programu. Występują one w pozycjach: nr 1 „Budżet państwa”, nr 2 „NFOŚiGW oraz WFOŚiGW”, nr 3 „Kredyty od instytucji finansowych (np. EBI, BRRE)” i nr 5 „Inne (gminy, prywatne)”. Błędy te skutkują tym, iż kwota ujęta w pozycji „Pełne zaangażowanie budżetu państwa [PLN] (poz. 1, 3 oraz 4) [%]” nie odpowiada sumie kwot z pozycji nr 1, 3 i 4. W związku z tym Senat uznał za konieczne uchwalenie poprawki, niwelującej przytoczone błędy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) w art. 62 ust. 1 i 1a otrzymują brzmienie:

„1. Wynagrodzenie zasadnicze prokuratorów równorzędnych powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury jest równe i stanowi, odpowiednio do rangi stanowiska prokuratora, wielokrotność kwoty bazowej, której wysokość ustaloną według odrębnych zasad określa ustawa budżetowa; wysokość wynagrodzenia prokuratorów równorzędnych jednostek organizacyjnych różnicuje staż pracy i pełnione funkcje. Wynagrodzenie zasadnicze prokuratorów jest równe wynagrodzeniu zasadniczemu sędziów w takich samych jednostkach organizacyjnych sądów powszechnych. Wynagrodzenie zasadnicze prokuratorów Prokuratury Krajowej jest równe wynagrodzeniu zasadniczemu sędziów Sądu Najwyższego.

1a. Wynagrodzenie zasadnicze prokuratora na danym stanowisku ustala się w stawce podstawowej, w stawce pierwszej awansowej albo w stawce drugiej awansowej. Pierwsza stawka awansowa stanowi 107% stawki podstawowej, a druga stawka awansowa – 115% stawki podstawowej dla danego stanowiska prokuratorskiego.”.”;

2) w art. 3 w pkt 3 wyrazy „art. 35o w ust. 3 i” zastępuje się wyrazami „art. 35o w ust. 2 i 3 oraz”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Senat wprowadził dwie poprawki do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. Przyjmując poprawkę pierwszą Senat miał na względzie cel uchwalonej ustawy. Jak wynika z uzasadnienia do jej projektu, ustawa ta ma charakter okołobudżetowy. Projektodawca poprzez obniżenie stawek awansowych wynagrodzenia zasadniczego sędziów i prokuratorów zmierzał do uzyskania zmniejszenia wydatków na wynagrodzenia osobowe tych grup zawodowych. Ostatecznie jednak Sejm zdecydował o obniżeniu stawek awansowych sędziom, ale nie prokuratorom. Senat uznał, że w związku z powyższymi argumentami, ustawa w takim brzmieniu nie zrealizuje zakładanego celu. Ponadto Izba miała na uwadze stanowisko przedstawione przez Krajową Radę Sądownictwa, z którego wynika, że status obu zawodów: sędziego i prokuratora powinien być co najmniej równy, choćby z uwagi na konstytucyjną pozycję sędziego. Senat uważa, że uchwalona przez Sejm ustawa warunku tego nie spełnia. Z powyższych względów Izba postanowiła przyjąć poprawkę obniżającą stawki awansowe także prokuratorom.

Poprawka druga ma charakter techniczno-legislacyjny, zmierza do zmiany pominiętego przez Sejm przepisu w związku z nowelizacją ustawy o finansach publicznych.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 października 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 8 listopada 2002 r.

w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych

Dynamika wzrostu liczby zachorowań na choroby nowotworowe w Polsce należy do najwyższych w Europie. Choroby nowotworowe są obecnie przyczyną około 20% zgonów, w tym około 40% zgonów kobiet i 30% zgonów mężczyzn w wieku 45-65 lat. Pomimo że obecny stan wiedzy medycznej umożliwia rozpoznanie 70% nowotworów w okresie, kiedy nie doszło jeszcze do przerzutów odległych, wyleczenie lub pięcioletnie przeżycie uzyskuje się tylko u 30% chorych.

W opinii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej sytuacja ta jest głęboko niepokojąca i powinna spowodować zintensyfikowanie wieloresortowych działań zmierzających do znacznego ograniczenia liczby zachorowań i zgonów na choroby nowotworowe w latach 2002-2012. W okresie najbliższych dziesięciu lat odsetek chorych, u których uzyskuje się wyleczenie lub pięcioletni okres przeżycia powinien zwiększyć się do około 40%, co odpowiada obecnym standardom europejskim.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do publicznych i komercyjnych środków masowego przekazu z apelem o zwiększenie aktywności w popularyzowaniu w naszym społeczeństwie zdrowego stylu życia sprzyjającego zmniejszeniu liczby zachorowań na choroby nowotworowe. Zwracamy się do Ministra Środowiska o skuteczniejsze eliminowanie czynników rakotwórczych związanych ze skażeniem środowiska naturalnego. Zwracamy się do Ministra Edukacji Narodowej i Sportu o zwiększenie aktywności nauczycieli w szkołach ponadpodstawowych w upowszechnianiu wiedzy o przyczynach chorób nowotworowych, ze szczególnym uwzględnieniem skutków palenia tytoniu i lekceważenia zasad zdrowego żywienia. Zwracamy się do organizacji pozarządowych oraz samorządów gmin, powiatów i województw, a także instytucji ubezpieczeniowych z apelem o wspieranie wieloresortowych działań na rzecz zwiększenia skuteczności profilaktyki, diagnostyki, leczenia i rehabilitacji w zakresie chorób nowotworowych w naszym kraju.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje do wiadomości opinie przedstawicieli Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Polskiej Unii Onkologii, wyrażone na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w dniu 28 maja 2002 roku. Stoimy na stanowisku, że w Polsce jest zbyt niski odsetek wczesnych rozpoznań nowotworów złośliwych wskutek m.in. niedostatecznego przygotowania lekarzy rodzinnych i głównych specjalności oraz niewystarczającego upowszechniania metod wczesnego rozpoznawania. Pomimo poprawy, która nastąpiła po zakupach interwencyjnych w latach 1996, 1997 i 2002 – ośrodki onkologiczne nie dysponują wystarczającą ilością urządzeń do nowoczesnej radioterapii, a w większości regionów kraju dostępność do tej metody leczenia jest nadal ograniczona. Długie oczekiwanie na podjęcie leczenia napromieniowaniem często krytycznie obniża jego skuteczność. Konieczne są uzupełnienia oraz wymiana wyeksploatowanych urządzeń do radioterapii oraz uporządkowanie procedur leczenia napromieniowaniem. Leczenie skojarzone, które prowadzi do bardzo znacznej poprawy wyników u około 30% chorych stosowane jest w Polsce zaledwie u 50% z tych, u których istnieją wskazania do takiego leczenia, nie tylko z powodu braku środków na zakup aparatury i leków, lecz także ze względu na brak, uzgodnionych w skali kraju, uaktualnianych standardów i nie zawsze prawidłową gospodarkę lekami. W okresie realizacji Rządowego Programu Badawczo-Rozwojowego w latach 1976-1990 powstało wiele kompetentnych zespołów badawczych, przygotowanych do prowadzenia wyselekcjonowanych badań, sprzyjających zwalczaniu chorób nowotworowych w naszym kraju.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej uznaje potrzebę opracowania Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych, uwzględniającego zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia, Międzynarodowej Unii Walki z Rakiem oraz doświadczenia krajowe. Zwracamy się do Ministra Zdrowia z wnioskiem o niezwłoczne podjęcie prac nad tym programem. Program powinien zapewnić znaczną poprawę dostępności metod wczesnego rozpoznawania, optymalną alokację środków na modernizację diagnostyki i terapii nowotworowej, znaczne zwiększenie odsetka chorych leczonych metodami skojarzonymi i napromieniowaniem – głównie w sieci wojewódzkich centrów onkologicznych, w Centrum Onkologii i w akademiach medycznych. Program powinien być finansowany z budżetu państwa i wspierany przez samorządy oraz organizacje pozarządowe. Zwracamy się do Ministra Finansów o zapewnienie środków na jego realizację.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

Treść

27. posiedzenia Senatu w dniach 7 i 8 listopada 2002 r.

(Obrady w dniu 7 listopada)

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarzy	
Przyjęcie protokołu dwudziestego czwartego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o zmianę kolejności punktu trzynastego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006 senator Wiesław Pietrzak	4
Przyjęcie wniosku formalnego	
Wniosek formalny o łączne rozpatrywanie punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym; punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw; punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku leśnym senator Jerzy Markowski	4
Przyjęcie wniosku formalnego senator Zbyszko Piwoński	4
Zatwierdzenie porządku obrad dwudziestego siódmego posiedzenia	
Punkt pierwszy, drugi i trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku leśnym	
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi senator sprawozdawca Andrzej Anulewicz	5
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senator sprawozdawca Bogusław Maśior	6
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Aleksandra Koszada senator Bogusław Maśior	6 7
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senator sprawozdawca Bogusław Maśior	8
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska senator sprawozdawca Janina Sagatowska	8
Zapytania i odpowiedzi senator Zbyszko Piwoński senator Andrzej Wielowieyski senator Zbigniew Kulak senator Krystyna Sienkiewicz senator Bogusław Litwiniec senator Zdzisława Janowska senator sprawozdawca Andrzej Anulewicz senator sprawozdawca Aleksandra Koszada senator sprawozdawca Bogusław Maśior	9 9 10 10 10 11 11 11 11 12
Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów podsekretarz stanu Irena Ożóg	12
Zapytania i odpowiedzi senator Krystyna Sienkiewicz senator Jan Szafraniec senator Janina Sagatowska senator Bogusław Litwiniec senator Mieczysław Janowski senator Kazimierz Pawełek	15 15 16 16 16 17

senator Zbyszko Piwoński	17	senator sprawozdawca	
senator Irena Kurzępa	17	Jerzy Markowski	38
podsekretarz stanu		Wznowienie obrad	
Irena Ożóg.	17	Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Otwarcie łącznej dyskusji		Wystąpienie sekretarz stanu	
senator Włodzimierz Łęcki	23	w Ministerstwie Finansów	
senator Czesława Christowa	24	sekretarz stanu	
senator Wiesław Pietrzak.	24	Halina Wasilewska-Trenkner	39
senator Mieczysław Janowski	25	Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Zychowicz	26	senator Jan Szafraniec.	40
Zamknięcie łącznej dyskusji		senator Zbigniew Romaszewski	40
Punkt czwarty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn		sekretarz stanu	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych		Halina Wasilewska-Trenkner	40
senator sprawozdawca		Otwarcie dyskusji	
Franciszek Bobrowski	27	Zamknięcie dyskusji	
Otwarcie dyskusji		Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Zamknięcie dyskusji		Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych		senator sprawozdawca	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych		Grzegorz Matuszak	41
senator sprawozdawca		Zapytania i odpowiedzi	
Jerzy Markowski	28	senator Gerard Czaja.	41
Otwarcie dyskusji		senator Grzegorz Matuszak	41
senator Krzysztof Borkowski	29	senator Mieczysław Janowski	42
senator Jan Szafraniec.	29	podsekretarz stanu	
senator Józef Sztorc	30	w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
senator Jerzy Markowski.	30	Leszek Ciećwierz	42
Zamknięcie dyskusji		senator Mieczysław Janowski	42
Wystąpienie podsekretarz stanu		podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Finansów		Leszek Ciećwierz	42
podsekretarz stanu		senator Jan Szafraniec.	43
Irena Ożóg.	31	podsekretarz stanu	
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006		Leszek Ciećwierz	43
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego		senator Genowefa Ferenc	43
senator sprawozdawca		podsekretarz stanu	
Wiesław Pietrzak	33	Leszek Ciećwierz	43
Zapytania i odpowiedzi		Otwarcie dyskusji	
senator Jan Szafraniec.	34	senator Grzegorz Matuszak	43
sekretarz stanu		senator Zbigniew Zychowicz	45
w Ministerstwie Obrony Narodowej		senator Zdziśław Jarmużek	46
Janusz Zemke.	34	senator Mieczysław Janowski	46
Otwarcie dyskusji		Zamknięcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji		podsekretarz stanu	
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych		Leszek Ciećwierz	47
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych		Komunikaty	
		Wznowienie obrad	
		Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw	
		Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	

senator sprawozdawca	
Zbyszko Piwoński	48
Zapytania i odpowiedzi	
senator Mieczysław Janowski	48
senator sprawozdawca	
Zbyszko Piwoński	48
Wystąpienie podsekretarza stanu	
w Ministerstwie Pracy i Polityki	
Spółecznej	
podsekretarz stanu	
Krystyna Tokarska-Biernacik	49
Zapytania i odpowiedzi	
senator Andrzej Jaeschke	49
podsekretarz stanu	
Krystyna Tokarska-Biernacik	49
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dziesiąty porządku obrad: stano-	
wisko Senatu w sprawie ustawy zmienia-	
jącej ustawę o zmianie niektórych ustaw	
związanych z funkcjonowaniem admini-	
stracji publicznej	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa	
i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Kazimierz Drożdż	50
Zapytania i odpowiedzi	
senator Mieczysław Janowski	50
senator Andrzej Chronowski	50
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Infrastruktury	
Mieczysław Muszyński.	51
senator Andrzej Chronowski	52
podsekretarz stanu	
Mieczysław Muszyński.	52
senator Adam Graczyński	52
podsekretarz stanu	
Mieczysław Muszyński.	52
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt jedenasty porządku obrad: stano-	
wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji	
i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwo-	
wego „Polskie Koleje Państwowe”	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa	
i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Krzysztof Szydłowski	54
Zapytania i odpowiedzi	
senator Andrzej Chronowski	54
senator Zbyszko Piwoński	54
senator Jan Szafraniec.	55
senator Andrzej Wielowieyski	55
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Infrastruktury	
Mieczysław Muszyński.	55
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	

Punkt dwunasty porządku obrad: stano-	
wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
nie ustawy o ustanowieniu programu	
wieloletniego „Program dla Odry –	
2006”	
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska	
senator sprawozdawca	
Adam Graczyński	58
Zapytania i odpowiedzi	
senator Dorota Simonides	59
senator Czesława Christowa	59
senator sprawozdawca	
Adam Graczyński	60
senator Apolonia Klepacz	61
sekretarz stanu	
w Ministerstwie Środowiska	
Czesław Śleziak	61
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt trzynasty porządku obrad: stanowis-	
ko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
ustawy – Prawo o ustroju sądów powsze-	
chnych oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa	
i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Ewa Serocka	62
Sprawozdanie mniejszości komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Teresa Liszcz	63
Zapytania i odpowiedzi	
senator Krystyna Doktorowicz	63
senator sprawozdawca	
Ewa Serocka	64
senator sprawozdawca mniejszości	
Teresa Liszcz	64
senator Andrzej Wielowieyski	64
senator sprawozdawca	
Ewa Serocka	64
senator sprawozdawca mniejszości	
Teresa Liszcz	65
senator sprawozdawca	
Ewa Serocka	65
Wystąpienie podsekretarza stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
podsekretarz stanu	
Marek Staszak.	65
Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Romaszewski	67
podsekretarz stanu	
Marek Staszak.	67
Otwarcie dyskusji	
senator Teresa Liszcz	68
senator Zbigniew Romaszewski	68
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
podsekretarz stanu	
Marek Staszak.	69

Punkt piętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych

Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych
senator sprawozdawca
Franciszek Bobrowski 71

Wystąpienie podsekretarza stanu
w Ministerstwie Gospodarki
podsekretarz stanu
Małgorzata Okońska-Zaremba. 71

Otwarcie dyskusji

Zamknięcie dyskusji

Komunikaty

(Obrady w dniu 8 listopada)

Wznowienie posiedzenia

Punkt czternasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej

Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
senator sprawozdawca
Jolanta Popiołek. 73

Zapytania i odpowiedzi
senator Teresa Liszcz 73
senator sprawozdawca
Jolanta Popiołek. 74
podsekretarz stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Adam Giersz. 74
senator Teresa Liszcz 74
podsekretarz stanu
Adam Giersz. 74
senator Ryszard Sławiński 74
podsekretarz stanu
Adam Giersz. 75

Otwarcie dyskusji
senator Irena Kurzępa 75
senator Olga Krzyżanowska 76
senator Zdzisława Janowska 76
senator Krystyna Sienkiewicz 77
senator Jerzy Smorawiński 78
senator Bogusław Mąsior 79
senator Zbigniew Kulak 79
senator Olga Krzyżanowska 80
senator Marian Noga 80
senator Bogusław Mąsior 81

Zamknięcie dyskusji

Wystąpienie podsekretarza stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
i Sportu
podsekretarz stanu
Adam Giersz. 81

Punkt szesnasty porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych

Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

senator sprawozdawca
Jerzy Cieślak 83

Otwarcie dyskusji

senator Jerzy Cieślak 85

Zamknięcie dyskusji

Skierowanie projektu uchwały do Komisji
Ustawodawstwa i Praworządności oraz
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

Komunikaty

senator Jerzy Cieślak 85

Wznowienie obrad

Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)

senator Robert Smoktunowicz 85

senator Andrzej Chronowski 86

Głosowanie nr 1 86

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym

Punkt drugi porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych

senator sprawozdawca
Aleksandra Koszada 86

Głosowanie nr 2 86

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Punkt trzeci porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Ochrony Środowiska

senator sprawozdawca
Jerzy Markowski 87

Głosowanie nr 3 87

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o podatku leśnym

Punkt czwarty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 4 87

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn

Punkt piąty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych

senator sprawozdawca
Jerzy Markowski 87

senator Krzysztof Borkowski	88
senator Józef Sztorc	88
Głosowanie nr 5	88
Głosowanie nr 6	88

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych

Punkt szósty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 7	88
---------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006

Punkt siódmy porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 8	89
---------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych

Punkt ósmy porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej

senator sprawozdawca

Grzegorz Matuszak	89
-----------------------------	----

Głosowanie nr 9	89
---------------------------	----

Głosowanie nr 10	89
----------------------------	----

Głosowanie nr 11	89
----------------------------	----

Głosowanie nr 12	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 13	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 14	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 15	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 16	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 17	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 18	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 19	90
----------------------------	----

Głosowanie nr 20	91
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 21	91
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw

Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 22	91
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej

Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 23	91
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”

Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 24	92
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”

Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności

senator sprawozdawca

Ewa Serocka	92
-----------------------	----

Głosowanie nr 25	92
----------------------------	----

Głosowanie nr 26	92
----------------------------	----

Głosowanie nr 27	92
----------------------------	----

Głosowanie nr 28	92
----------------------------	----

Głosowanie nr 29	92
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw

Punkt czternasty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu

senator sprawozdawca

Jolanta Popiołek	93
----------------------------	----

Głosowanie nr 30	93
----------------------------	----

Głosowanie nr 31	93
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej

Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 32	93
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych

Punkt szesnasty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

senator sprawozdawca

Jerzy Cieślak	93
-------------------------	----

Głosowanie nr 33	94
----------------------------	----

Głosowanie nr 34	94
----------------------------	----

Głosowanie nr 35	94
----------------------------	----

Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych

Wznowienie obrad

Oświadczenia

senator Bogusław Litwiniec	94
--------------------------------------	----

senator Zbigniew Kulak	95
----------------------------------	----

Zamknięcie posiedzenia

Wyniki głosowań

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 27. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone

przez senatora Andrzeja Anulewicza . . .	105
--	-----

Oświadczenie złożone

przez senatora Tadeusza Bartosa	106
---	-----

Oświadczenie złożone

przez senatora Adama Biele	107
--------------------------------------	-----

Oświadczenie złożone

przez senatora Janusza Bielawskiego . .	108
---	-----

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Chronowskiego. . . 109	Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006 128
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Chronowskiego. 110	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych 129
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Chronowskiego. 111	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw 130
Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Drożdża oraz senatora Henryka Gołębińskiego . 112	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz ustaw o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw. 134
Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego . 113	Uchwała Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej 136
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego . . 114	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” 137
Oświadczenie złożone przez senatora Bogusława Litwińca . . . 115	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” 138
Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Pawełka . . . 116	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. 140
Oświadczenie złożone przez senatora Bogdana Podgórskiego . 117	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej . . 142
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca 118	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych 143
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka 119	Uchwała Senatu w sprawie ustanowienia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych . . 144
Uchwały	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym . . . 123	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw 124	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o podatku leśnym. 125	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn 126	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. 127	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych	